

PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE  
w Warszawie



# WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

ORGAN MUZEALNICTWA I KONSERWATORSTWA  
ARCHEOLOGICZNEGO

**BULLETIN ARCHEOLOGIQUE POLONAIS**

TOM (VOL.) LII

1991-1992

**ZESZYT (LIVRE) 1**



**WARSZAWA**

**VARSOVIE**

Redaguje zespół: dr Wojciech Brzeziński, doc. dr hab. Teresa Dąbrowska (zastępczyni redaktora naczelnego), dr Jan Jaskanis (redaktor naczelny), mgr Grażyna Dmochowska-Orlińska, mgr Wojciech Rozwadowski (sekretarz redakcji), mgr Andrzej Tomaszewski, doc. dr hab. Teresa Węgrzynowicz (zastępczyni redaktora naczelnego)

Tłumaczenie na język angielski: Alicja Petrus-Zagroba,  
Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

Materiał ilustracyjny do niniejszego zeszytu wykonali:  
Tadeusz Biniewski, Małgorzata Cieślak, Zbigniew Dąbrowski, M. Dąbski, Wiesława Gawrysiak-Leszczyńska, Piotr Kaczanowski, Małgorzata Kamińska, Wojciech Krajewski, Ewa Książkiewicz, Jarosław Latusek, Hanna Łęgowiecka-Cewińska, Jan Michalski, Andrzej Ring, Magdalena Różycka, Władysław Weker, Wojciech Wróblewski, Marek Zalewski

Redaktor Wydawnictw Akcydensowych – Andrzej Sołomiewicz

Rycina na okładce przedstawia napierśnik z Trzuskotowa, woj. poznańskie, widziany od strony kłamy

#### WARUNKI PRENUMERATY „WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNYCH”

Od tomu LIII prenumeratę realizuje Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych Polskiej Akademii Nauk (Księgarnia-Wzorcownia ORPAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa). Ośrodek prosi o składanie zamówień przez odbiorców indywidualnych oraz instytucje **na stałą dostawę „Wiadomości Archeologicznych”**. Zamówienia można zmieniać z trymiesięcznym wyprzedzeniem. Do przesyłki ORPAN dołączy fakturę z aktualną ceną detaliczną powiększoną o koszty przesyłki.

Ośrodek realizuje również zamówienia dotyczące egzemplarzy archiwalnych „Wiadomości Archeologicznych” oraz pozostałych dostępnych na rynku księgarskim publikacji Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Redakcja

Adres redakcji:  
Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie  
ul. Długa 52, 00-241 Warszawa  
tel. 313221



# WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

ORGAN MUZEALNICTWA I KONSERWATORSTWA ARCHEOLOGICZNEGO

Tom (Vol.) LII

Zeszyt (Livre) 1

## SPIS TREŚCI

### Contents

**DZIAŁ EPOKI ŻELAZA**  
Państwowego Muzeum Archeologicznego  
w Warszawie  
00-950 Warszawa, ul. Długa 52 < Arsenal >  
tel. (0 22) 31-52-21/152, fax (0 22) 31-51-95

#### Rozprawy

- Stawomir Żółkowski, Metody wykorzystywania dawnych informacji o odkryciach archeologicznych (na przykładzie danych z województwa białkopodlaskiego) . . . . . 3  
Methods of Using Old Information about Archaeological Finds (Data from Biała Podlaska Voivodeship)
- Małgorzata Kamińska, Napierśniki kultury pomorskiej i ich wyobrażenia na popielnicach twarzowych . . . . . 17  
Decorative Breast-plates of the Pomeranian Culture and Their Depiction on Cinerary Face Urns

#### Miscellanea

- Zofia Sulgostowska, Zdobiony przedmiot rogowy z Woźnik, woj. białkopodlaskie . . . . . 45  
A Decorated Horn Object from Woźniki, Biała Podlaska Voiv.
- Grażyna Dmochowska-Orlińska, Złote przedmioty ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie . . . . . 51  
Gold Artefacts from the State Archaeological Museum in Warsaw
- Grażyna Dmochowska-Orlińska, Trzy miecze brązowe z miejscowości nieznanach . . . . . 55  
Three Bronze Swords from Unknown Locations
- Anna Bitner-Wróblewska, Wojciech Wróblewski, Próba nowego spojrzenia na chronologię i proveniencję okucia końca pasa z Uśmierza, woj. zamojskie . . . . . 61  
A New Look at the Dating and Origin of a Belt End Fitting from Uśmierz, Zamość Voiv.

#### Materiały

- Jerzy Głosik, Marek Zalewski, Grób skrzynkowy w Srebrnej, woj. ciechanowskie, na tle osadnictwa kultury amfor kulistych na Wysoczyźnie Płońskiej . . . . . 67  
A Stone Cyst Grave at Srebrna, Ciechanów Voiv., and the Globular Amphorae Culture on the Płońsk Upland
- Teresa Węgrzynowicz, Cmentarzysko kultury łużyckiej w Podkonicach Dużych, woj. piotrkowskie . . . . . 71  
A Lusatian Culture Cemetery in Podkonice Duże, Piotrków Trybunalski Voiv.
- Jakub Zaborowski, Uwagi o cmentarzysku w Gdyni-Oksywiu . . . . . 87  
Remarks about the Cemetery in Gdynia-Oksywie
- Małgorzata Cieślak, Wojciech Twardowski, Badania ratownicze na cmentarzysku z okresu wpływów rzymskich w Podgórzycach, gm. Warka, woj. radomskie . . . . . 91  
Rescue Excavations at a Cemetery from the Period of Roman Influences in Podgórzycze, Warka Commune, Radom Voiv.
- Bolesława Chomentowska, Jan Michalski, Ciało palny zespół grobowy z cmentarzyska z okresu wpływów rzymskich w Zawadzie, woj. tarnobrzeskie . . . . . 99  
A Cremation Grave Complex at a Cemetery from the Period of Roman Influences in Zawada, Tarnobrzeg Voiv.
- Kronika . . . . . 111

## DO AUTORÓW „WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNYCH”

Redakcja „Wiadomości Archeologicznych” prosi Autorów o dostarczanie tekstów – w miarę możliwości – na dyskietkach (5,25’’ lub 3,5’’) w edytorach Word Perfect (wersja 5.0 lub 5.1), Microsoft Word (wersja 4.0 lub wyższa), Chi Writer (wersja 3.0 lub 4.0). Dyskietce powinien towarzyszyć 1 egzemplarz wydruku, sformatowanego w sposób odpowiadający znormalizowanej stronie maszynopisu. Ze względów technicznych ilustracje powinny być nadal przygotowywane metodami tradycyjnymi.

Powyższa procedura ułatwi Autorom, jak również redakcji, szybsze przygotowywanie prac do druku w zbliżonej do tradycyjnej dla „Wiadomości Archeologicznych” formie edytorskiej.

Ponieważ nie wszyscy Autorzy mają możliwość pracy z komputerem w określonym edytorze tekstu, redakcja nadal będzie przyjmować opracowania przygotowane na dotychczasowych zasadach.

Jednocześnie redakcja pragnie poinformować o wprowadzeniu, poczynając od tomu LIII, płatności honoraryjnych wyłącznie za prace zamówione u Autorów. Zasada ta jest wymuszona na wydawcy obecnymi (wierzymy, że przejściowymi) ograniczeniami finansowymi. Przepraszając za tę decyzję, liczymy na wyrozumiałość Autorów.

dr Jan Jaskanis  
redaktor naczelny

SŁAWOMIR ŻÓŁKOWSKI

## METODY WYKORZYSTYWANIA DAWNYCH INFORMACJI O ODKRYCIACH ARCHEOLOGICZNYCH (NA PRZYKŁADZIE DANYCH Z WOJEWÓDZTWA BIAŁSKOPODLASKIEGO)

METHODS OF USING OLD INFORMATION ABOUT ARCHAEOLOGICAL FINDS  
(DATA FROM BIAŁA PODLASKA VOIVODESHIP)

DAWNE INFORMACJE  
O ODKRYCIACH ARCHEOLOGICZNYCH  
A DZISIEJSZA PROBLEMATYKA BADAWCZA

Jednym ze sposobów poszerzania bazy źródłowej we współczesnej archeologii jest właściwe wykorzystywanie dawnych informacji mówiących o odkryciach dokonywanych w przeszłości. Ta droga uzyskiwania danych jest do dzisiaj nie doceniana przez badaczy, którzy swoją uwagę skupiają głównie na wynikach współcześnie prowadzonych badań terenowych. Wydaje się jednak, iż konieczność właściwego uwzględniania dawnych relacji jest niezbędna. Z jednej strony bowiem rozwój współczesnej archeologii wymaga maksymalnego wykorzystania całego potencjalnie dostępnego zasobu danych, z drugiej zaś – względy etyczne nie pozwalają na pomijanie nawet najmniej wartościowych źródeł<sup>1</sup>.

Właściwe wykorzystanie dawnych informacji dotyczących odkryć archeologicznych przynosi, przy

uwzględnieniu całej specyfiki tego zagadnienia, ważne korzyści. Przede wszystkim uzyskujemy tutaj poszerzenie bazy źródłowej. Czasem dotyczy to informacji o stanowiskach (zabytkach) bezpowrotnie dla nas straconych; w innych przypadkach dawne relacje mogą stanowić ważne uzupełnienie posiadanego już zasobu wiedzy; wreszcie – wtórne sięgnięcie do starych źródeł pozwala czasem na konieczną weryfikację funkcjonujących dotychczas opinii, które wzięły się z błędnego lub powierzchownego zinterpretowania przekazów. Dodatkową korzyścią wynikającą ze studiów nad dawnymi przekazami mówiącymi o odkryciach archeologicznych jest nabywane przez nas doświadczenie badawcze. Analizując bowiem rozwój metod i systemów interpretacji archeologicznej, możemy pełniej ocenić aktualny warsztat badawczy lub nawet, opierając się na doświadczeniach przeszłości, ustalić mniej bądź bardziej znaczące prognozy badawcze<sup>2</sup>. Zagadnienie to wymaga jednak odrębnego potraktowania, poza omawianą tutaj tematyką.

Powyższa problematyka ma ściśle powiązania ze studiami nad historią archeologii. Można tu mówić o pewnej specyficznej funkcji tej ostatniej. Obok

<sup>1</sup> Problem ten jest ostatnio coraz częściej zauważany – patrz m.in. S. Skibiński: *Obiekty archeologiczne z terenu powiatu Chełm w spisach archiwalnych*, „Wiadomości Archeologiczne” 35, 1970, s. 117; J. Kolendo: *Wykopiska w bibliotece*, „Z otchłani wieków” 40, 1974, s. 293–297; tenże: *Historia archeologii a importy antyczne z ziem Polski. Grób książęcy(?) z Wielowoi, woj. tarnobrzesckie w świetle informacji F. M. Sobieszczańskiego*, „Światowit” 36, 1980, s. 37, 42; tenże: *Raport wójtów z 1820 roku o odkryciach archeologicznych na Mazowszu*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 1, 1985, s. 46; A. Bursche: *Dawne znaleziska monet rzymskich w świetle nowych badań*, „Wiadomości Numizmatyczne” 24, 1980, s. 82, 91.

<sup>2</sup> Por. A. Abramowicz: *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce. Część I. Od średniowiecza po czasy saskie i świt Oświecenia*, Wrocław 1983, s. 198–199; J. Kolendo: *Recenzja ww. pracy A. Abramowicza*, „Archeologia” 35, 1984, s. 220.

bowiem rozważań na temat przyczyn zainteresowań ludzi przeszłością oraz śledzenia rozwoju metod tej nauki na przestrzeni lat<sup>3</sup> możemy tu również praktycznie spożytkować dla aktualnych potrzeb badawczych dane, które pojawiły się na wcześniejszym etapie rozwoju archeologii<sup>4</sup>. Obiektem zainteresowań przy tego typu badaniach będą różnego rodzaju przekazy (zawarte w literaturze, archiwach, zbiorach muzealnych oraz pochodzące z informacji ustnych), które mówią o odkryciach archeologicznych, o charakterze zarówno intencjonalnym, jak i przypadkowym. Dotyczyć one będą również odkryć z lat ostatnich, które jednak nie zostały wykorzystane zgodnie z aktualnymi możliwościami warsztatu badawczego archeologii.

Postępowanie w tej kwestii polega na wyszukiwaniu, a następnie krytycznej interpretacji opisu dawnego odkrycia archeologicznego. W stosunkowo nielicznych przypadkach dysponujemy w tym zakresie szczegółowymi relacjami (dokładnymi opisami stanowisk i zabytków bądź ich rysunkami), mogącymi sprostać znacznej części wymogów stawianych przez współczesną metodykę badawczą. Przykładem takiego bogatego w informacje przekazu jest wydana w 1711 r. „Maslographia” autorstwa L. D. Hermanna. Znajdują się w niej liczne i ewidentne dane na temat dwóch cmentarzysk, kultur łużyckiej i przeworskiej, odkrytych w Masłowie na Śląsku<sup>5</sup>. W większości przypadków jednak zawarte w takich przekazach informacje są bardzo skąpe i trudne do zinterpretowania. Zastosowane wobec nich zabiegi badawcze niejednokrotnie pozwalają tylko na niezbyt szczegółowe ustalenia, jak to miało miejsce m.in. w przypadku pochodzącej z początków XVIII w., jednozdaniowej relacji o cmentarzysku kultury zapewne przeworskiej w Woli Miedniewskiej na Mazowszu<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Patrz przede wszystkim liczne prace A. Abramowicza poświęcone historii archeologii, m.in.: *Wiek archeologii. Problemy polskiej archeologii dziewiętnastowiecznej*, Warszawa 1967; *Podróżnicy po przeszłości. Szkice z dziejów archeologii*, „Acta Archaeologica Lodziensia” 18, 1970; *Dalecy i bliscy. Szkice z dziejów archeologii*, „Acta Archaeologica Lodziensia” 23, 1974; *Urny i ceraunie*, „Acta Archaeologica Lodziensia” 27, 1979; *Dzieje...*; także J. Kolendo: *Wykopaliska...*, s. 293.

<sup>4</sup> J. Kolendo: *Wykopaliska...*; tenże: *Recenzja...*, s. 220.

<sup>5</sup> L. D. Hermann: *Maslographia oder Beschreibung des Schlesischen Massel...*, Brieg 1711; J. Kramarek: *Odkrywca z Masłowa (z historii archeologii na Śląsku)*, „Z otchłani wieków” 36, 1970, s. 271–272; J. Kolendo: *Wykopaliska...*, s. 295–296; A. Abramowicz: *Dzieje...*, s. 164–167.

<sup>6</sup> A. Koralewicz: *Additament do kronik Braci mniejszych s. Franciszka albo genealogia Reformy do Królestwa Polskiego za konsensem Stolicy Apostolskiej wprowadzonej, y Erekyą dwuch Prowincyi, Mało- y Wielkopolskiej, utwierdzonej, Warszawa 1722*, s. 120nn.; A. Gieysztor: *Archeologia i numizmatyka na Mazowszu przed 270 laty*, „Z otchłani wieków” 27, 1961, s. 366–367; J. Kolendo: *W sprawie lokalizacji cmentarzyska odkrytego na Mazowszu w końcu XVII wieku*, „Wiadomości Archeologiczne” 41, 1976, s. 301–303.

Informacje o dawnych odkryciach archeologicznych znajdujemy w różnego rodzaju przekazach – od kronik średniowiecznych poczynając, poprzez różnego rodzaju rozprawy naukowe, akta administracyjne<sup>7</sup>, opisy podróży, listy, artykuły w gazetach, aż po archeologiczne prace z XIX i XX w.<sup>8</sup> Charakter tych relacji jest pochodną czterech zasadniczych grup czynników:

a) poziomu ówczesnej wiedzy archeologicznej, którego wyrazicielem jest najczęściej autor relacji;

b) uwarunkowań związanych bezpośrednio z osobą autora przekazu, wyrażających jego możliwości intelektualne, a zwłaszcza jego stosunek do archeologii;

c) charakteru relacjonowanego faktu (odkrycia); dotyczy to kwestii związanej z tym, iż różne znaleziska w różny sposób poddają się opisowi, przez co opis w mniej lub bardziej wierny sposób oddaje rzeczywistość. Ta przesłanka w znacznej mierze wiąże się z poziomem nauki, współczesnym danej relacji;

d) technicznych możliwości wykorzystania przekazu przez dzisiejszych badaczy, tj. możliwości dostarczenia do przekazu, jego kompletności (stan zachowania), możliwości „rozszyfrowania” wprowadzonych przez autora określeń słownych, rysunków itp.

Uwzględniając powyższe czynniki łatwiej możemy sobie uzmysłowić pewne specyficzne aspekty charakteru dawnych przekazów mówiących o odkryciach archeologicznych dokonywanych w przeszłości. Jednym z nich jest dość oczywiste koncentrowanie się archeologicznych zainteresowań naszych przodków wokół zabytków i stanowisk efektywnych, przy pomijaniu bądź niezauważaniu znalezisk i obiektów bardziej pospolitych, mniej przemawiających do wyobraźni<sup>9</sup>. Stąd w starszych przekazach dominują informacje na temat znalezisk neolitycznych, kamiennych narzędzi gładzonych, metalowych ozdób, monet, bogatych w zabytki cmentarzysk, okazałych grodzisk lub kurhanów, natomiast bardzo rzadko pojawiają się dane o luźno znajdujących „skorupach” czy „okrzeskach krze-

<sup>7</sup> Wykorzystywaniem średniowiecznych i staropolskich kronik i dokumentów znajdujących się w kodeksach dyplomatycznych zajmowali się m.in.: R. Kiersnowski: *Mogily i cmentarzyska pomorskie w przekazach źródeł pisanych z wieku XII–XIV*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1, 1955, s. 109–142; tenże: *Grodziska pomorskie w najdawniejszych przekazach źródeł pisanych*, „Archeologia Polski” 2, 1958, s. 241–266; tenże: *Znaki graniczne w Polsce średniowiecznej*, „Archeologia Polski” 5, 1960, s. 257–289 (dla Pomorza) oraz S. Skibiński: *op. cit.* (dla dawnego powiatu Chełm). Podkreślali oni przy tym nowe możliwości badawcze wynikające dla archeologii ze studiów nad tego typu źródłami (por. też K. Siuchniński: *Recenzja ww. pracy R. Kiersnowskiego*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” (12), 4, 1960, z. 2, s. 416.

<sup>8</sup> Patrz prace A. Abramowicza o historii archeologii cytowane w przypisie 3.

<sup>9</sup> Por. J. Kolendo: *Wykopaliska...*, s. 295–296.

miennych” będących najpowszechniejszym zjawiskiem w archeologicznym obrazie naszych ziem. Z tym zagadnieniem wiąże się m.in. niezmiernie istotny dla problematyki badań nad okresem rzymskim fakt, iż przytłaczająca większość znanych dziś importów rzymskich na ziemiach polskich odkryta została w XIX bądź w początkach XX w.<sup>10</sup>

Dość istotna jest również kwestia specyfiki terytorialnej badanego regionu. Na ogół bowiem największa liczba przekazów wiąże się z obszarami, których przeszłość historyczna sprzyjała rozwojowi archeologii (m.in. dzięki obecności albo bliskości ośrodków badawczych, aktywności badaczy, „świadomości archeologicznej” ludności) i na których występują intensywne ślady osadnictwa pradziejowego bądź wczesnośredniowiecznego. Z tego powodu niezmiernie ważne dla naszej problematyki jest uwzględnianie przebiegu granic rozbiorowych na terenie Polski. Pod względem liczby rejestrowanych odkryć i badań zdecydowanie wybijają się tutaj przewaga zaboru pruskiego nad rosyjskim. Stan taki wynikał przede wszystkim z odmiennych warunków, na które natrafiał rozwój archeologii w obu tych zaborach. Dlatego też wykorzystując we współczesnych badaniach informacje pochodzące sprzed 1914 r. należy pamiętać o owej „deformacji” występującej często na mapie archeologicznych odkryć.

Dla właściwego wykorzystania informacji o dawnych odkryciach archeologicznych konieczne jest zastosowanie przy tych poczynaniach ogólnych zasad metodologicznych, przyjętych w naukach historycznych. Przede wszystkim dotyczy to heurystyki i krytyki źródeł<sup>11</sup>. W toku działań heurystycznych<sup>12</sup> staramy się dotrzeć do możliwie największej liczby zachowanych przekazów, gdzie pojedynczymi źródłami będą dla nas: fragment tekstu w literaturze, nie tylko zresztą archeologicznej, różnego rodzaju materiały archiwalne lub korespondencje, karta ka-

talogowa zabytku (stanowiska), metryczka przy zabytku itp. Przedmiotem dociekań nie będą więc same zabytki archeologiczne, ale przekazy (pisane, rysunkowe, fotograficzne, ustne) zawierające wiadomości o odkryciach archeologicznych bądź o późniejszym postępowaniu wobec nich<sup>13</sup>.

Rozpoczynając nasze badania zazwyczaj dysponujemy już pewnym zasobem interesujących nas źródeł, zawartym w wyborze opracowań stanowiących bazę naukową<sup>14</sup>. Naszym zadaniem jest teraz wybranie ze zbioru różnych źródeł, o których istnieniu wiemy lub tylko się tego domyślamy (potencjalna baza źródłowa)<sup>15</sup>, źródeł przydatnych dla naszej problematyki i włączenie ich do aktualnej bazy źródłowej<sup>16</sup>. Jej obszerność uwarunkowana jest naszymi możliwościami technicznymi i warsztatowymi.

Istotny dla tej tematyki jest również problem wiedzy pozaźródłowej<sup>17</sup>, którą tutaj stanowić będzie ogólna wiedza archeologiczna<sup>18</sup>. Z jej pomocą możemy korygować bądź uzupełniać dane zawarte w dawnych relacjach, a tym samym odtwarzać rzeczywisty obraz opisanych faktów. Dotyczy to m.in. kwestii ustalania wiarygodności dawnych informacji o składach odkrywanych skarbów monet. Dysponując dziś wiedzą o pewnych prawidłowościach, które wpływały na ostateczny skład depozytów monetarnych w różnych okresach, możemy w pewnych przypadkach wskazać wśród domniemych skarbów ewidentne kolekcje współczesne, błędne kompilacje itp.<sup>19</sup>

Kolejnym zabiegiem badawczym jest krytyka źródeł, polegająca na wielostronnym przyjrzeniu się im celem właściwego i pełnego wykorzystania zawartych w nich informacji. Krytyka zewnętrzna (erudycyjna) pozwala na stwierdzenie wiarygodności źródła pod względem jego autorstwa, miejsca i czasu pochodzenia, autentyczności, jednorodności i stanu zachowania<sup>20</sup>. Największą liczbę błędów powoduje wielokrotne wzmiankowanie w literaturze

<sup>10</sup> M.in. dla okresu późnorzymskiego, na obszarze zajmowanym przez kulturę wielbarską, około 70% znalezisk monetarnych i kruszcowych stanowią odkrycia sprzed 1918 r. (A. Buršche: op. cit., s. 82; tenże: Moneta i kruszec w kulturze wielbarskiej w okresie późnorzymskim, „Przegląd Archeologiczny” 31, 1984, s. 51; tenże: Dawne znaleziska monet rzymskich w świetle nowych badań (II). Śląsk. „Wiadomości Numizmatyczne” 27, 1983, s. 226–237). W przypadku złotych monet (solidów) z IV–VI w. znajdujących na naszych ziemiach procent znalezisk sprzed 1945 r. przekracza 95 (z liczby ok. 70 znalezisk luźnych i skarbów). Podobnie rzecz się ma z innymi kategoriami importów rzymskich (por. m.in. J. Kolendo: Rzekome znalezisko posążków egipskich ze Szwekszni na Litwie, „Rocznik Białostocki” 13, 1976, s. 283–297; tenże: Z dziejów odkryć antycznych posążków brązowych na ziemiach Polski, „Studia Archeologiczne” 1, 1981, s. 63–80).

<sup>11</sup> J. Kolendo: Wykopaliska..., s. 296; tenże: Z dziejów..., s. 63–64.

<sup>12</sup> W. Moszczeńska: Metodologii historii zarys krytyczny, Warszawa 1977, s. 134–156; J. Szymański: Nauki pomocnicze historii, Warszawa 1983, s. 546–548.

<sup>13</sup> Por. M. Handelsman: *Historyka. Zasady metodologii i teorii poznania historycznego*, Warszawa 1928, s. 44; J. Topolski: *Metodologia historii*, Warszawa 1984, s. 322–330.

<sup>14</sup> W. Moszczeńska: op. cit., s. 135.

<sup>15</sup> W. Moszczeńska: op. cit., s. 90–92.

<sup>16</sup> W. Moszczeńska: op. cit., s. 97.

<sup>17</sup> J. Topolski: op. cit., s. 334–374.

<sup>18</sup> J. Kolendo: *Wykopaliska...*, s. 297.

<sup>19</sup> Np. znalezisko dużej liczby monet rzymskich i wczesnobiżantyjskich ze Świętego Wojciecha koło Gdańska należy najprawdopodobniej uznać za kolekcję współczesną (lub stanowisko kulturowe), a nie skarb starożytny (por. K. Godłowski: *Okres wędrówek ludów na Pomorzu*, „Pomorania Antiqua” 10, 1981, s. 102–103, przyp. 22). Wniosek taki nasuwa się po przeanalizowaniu chronologii znaleziska, której rozpiętość (od I do VII w. n.e.) wyklucza możliwość zgromadzenia tych monet w starożytności.

<sup>20</sup> M. Handelsman: op. cit., s. 129–172; W. Moszczeńska: op. cit., s. 164–177.

tej samej informacji<sup>21</sup>. Czasem są tu niezbędne wysoce pedantyczne i żmudne studia zmierzające do ustalenia właściwej, pierwotnej wersji danej relacji oraz udowodnienia nawarstwionych wokół niej błędów<sup>22</sup>. Postępowanie takie jest praktycznym zastosowaniem metody genealogicznej ustalającej wzajemne stosunki zachodzące pomiędzy relacjami dotyczącymi tego samego zagadnienia<sup>23</sup>.

Przechodząc do tematów związanych z krytyką wewnętrzną naszych źródeł (badania czytelności naukowej)<sup>24</sup>, zatrzymujemy się przy kwestii odczytywania informacji źródłowych<sup>25</sup>. W wielu przypadkach zachodzi tutaj konieczność „przetłumaczenia” (dekodowania) pewnych elementów informacji zawartych w danym źródle na nasz współczesny język naukowy. Jest sprawą oczywistą, że archeologiczne teksty z XIX i początków XX stulecia zawierają szereg terminów fachowych, które dzisiaj wyszły z użycia lub zmieniły znaczenie. W przypadku, gdy tego rodzaju relacja jest obecnie jedynym śladem po dawnym odkryciu, wyjątkowego znaczenia nabiera kwestia właściwej interpretacji określeń wprowadzonych przez autora przekazu (przełamanie kodu terminologicznego). Dodatkową komplikacją będzie tutaj zapisanie danego tekstu w obcym języku, który podlegał wewnętrznym przemianom na przestrzeni lat (kod lingwistyczny). Wreszcie kolejną przeszkodą na drodze naszych poczynań może być sposób wypowiedziania się autora źródła, który świadomie lub nieświadomie próbuje zasugerować nam swoją interpretację opisywanego faktu (kod psychologiczny)<sup>26</sup>. W przypadku odręcznych notatek i korespondencji zachodzi też czasem konieczność rozszyfrowania poszczególnych słów lub liter, rysunków oraz map (kod graficzny).

Ważnym elementem pomagającym sprawdzać rzetelność rozpatrywanych informacji źródłowych jest w naszym warsztacie badawczym wiedza, którą wynosimy z ogólnej obserwacji źródeł. Jest ona

uzupełnieniem wspomnianych wyżej informacji pozaźródłowych, jednakże uzupełnieniem nabytym przez nas nie przed rozpoczęciem, lecz dopiero w trakcie zasadniczej części naszych badań.

Odrębną kategorią źródeł są przekazy ustne. Na ogół uzyskujemy je od przypadkowych odkrywców, ale też w pewnych wypadkach są one autorstwa samych archeologów. Te ostatnie przynoszą często dane, których z różnych przyczyn zabrakło w dotychczasowych publikacjach czy dokumentacji<sup>27</sup>. Stosując w terenie wywiad słowny (z odpowiednio opracowanym kwestionariuszem pytań) możemy niekiedy uzyskać istotne informacje o dokonanych wcześniej przypadkowych odkryciach bądź uzupełnić posiadane już dane, zwłaszcza w kwestii identyfikacji terenowej stanowisk<sup>28</sup>.

#### HISTORIA BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH NA TERENIE WOJEWÓDZTWA BIALSKOPODLASKIEGO

Jak już wspomnieliśmy, wykorzystanie informacji mówiących o dawnych odkryciach archeologicznych ma częstokroć istotne znaczenie w odniesieniu do pewnych terytoriów. Zwłaszcza chodzi tu o tzw. białe plamy na mapach archeologicznych. Jednym z takich terytoriów jest dzisiejsze województwo białkopodlaskie. Jego granice administracyjne nie pokrywają się co prawda z podziałami fizjograficznymi czy też historycznymi, ale wydaje się, iż w odniesieniu do każdego dowolnie wybranego terenu o odpowiednio dużej powierzchni można przeprowadzić obserwacje z kręgu naszej problematyki<sup>29</sup>.

W historii badań archeologicznych tego terenu dość wyraźnie wyodrębniają się trzy podstawowe okresy. Pierwszy z nich (do 1918 r.), dla którego najistotniejsze są lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XIX wieku oraz przełom XIX i XX stuleci, charakteryzował się bujnym rozwojem działalności archeologicznej pojawiającej się na dziewiczym dla niej gruncie. Działalność ta wyrażała się w kolekcjonowaniu zabytków, rejestracji danych o wcześniejszych odkryciach, badaniach powierzchniowych i wykopaliskowych, we włączaniu posiadanych in-

<sup>21</sup> Por. A. Bursche: *Dawne znaleziska...*, 1980, gdzie przy próbie weryfikacji dawnych danych mówiących o znaleziskach monet rzymskich z okresu późnorzymskiego na obszarze kultury wielbarskiej okazało się, iż w 30% są to dane niedokładne, a kolejne 10% stanowią dane fałszywe. Przy tym liczba błędów przewyższa liczbę znalezisk dokonanych po 1945 r.

<sup>22</sup> Np. A. Kunisz: *Uwagi o skarbie denarów rzymskich z Grudkowa, pow. Sierpc*, „Wiadomości Numizmatyczne” 5, 1961, s. 151–156; tenże: *Trzy skarby denarów rzymskich z województwa lubelskiego*, „Wiadomości Numizmatyczne” 16, 1972, s. 91–118; J. Kołendo: *Przekaz T. Czackiego dotyczący skarbu monet Cezara i Augusta z Łysej Góry*, „Archeologia” 17, 1966, s. 89–92; tenże: *Rzekome znalezisko...*

<sup>23</sup> M. Handelsman: *op. cit.*, s. 163–172; W. Moszczeńska: *op. cit.*, s. 293–294.

<sup>24</sup> M. Handelsman: *op. cit.*, s. 183–201; W. Moszczeńska: *op. cit.*, s. 178–188.

<sup>25</sup> J. Topolski: *op. cit.*, s. 330–333.

<sup>26</sup> Należy w tym miejscu podkreślić wagę studiów biograficznych mających na celu m.in. ustalenie stopnia „wiarygodności” wypowiedzi danego autora.

<sup>27</sup> Dobitym przykładem konieczności korzystania z tego typu informacji są opracowania katalogowe znalezisk monet rzymskich (patrz m.in. S. Kubiak: *Znaleziska monet rzymskich z Mazowsza i Podlasia*, Wrocław 1979, gdzie na 179 znalezisk w 14 przypadkach informacje ustne były podstawowym bądź uzupełniającym źródłem).

<sup>28</sup> Por. próbę tego typu badań przeprowadzonych przez S. Skibińskiego: *Relacje i przekazy ustne o skarbach ziemi chełmskiej*, „Wiadomości Numizmatyczne” 13, 1969, s. 24–29.

<sup>29</sup> S. Żółkowski: *Materiały do badań nad osadnictwem pradziejowym i wczesnośredniowiecznym na obszarze dzisiejszego województwa białkopodlaskiego, Biała Podlaska 1988*. Publikacja ta zawiera przede wszystkim pełne zestawienie materiałów, będących podstawą dla zaprezentowanych tutaj obserwacji i wniosków.

formacji do „obiegu naukowego” i udostępnianiu zbiorów innym badaczom, a wreszcie w przedsięwzięciach wystawienniczych. Poczynania te prowadzili badacze-amatorzy: Józef Łoski, Adolf Pleszczyński, Witold Pracki, pionierzy archeologii profesjonalnej: Józef Przyborowski, Zygmunt Gloger, Michał Rawicz Witanowski. Miały tu także miejsce pierwsze systematyczne, szeroko zakrojone badania instytucjonalne: badania powierzchniowe N. F. Biełaszewskiego w 1898 r., z ramienia „Kijowskiego przygotowawczego komitetu organizacyjnego XI Zjazdu Archeologicznego”. Relacje z tych działań (zawierające dane o odkryciu 73 stanowisk archeologicznych) dotarły do nas w różnej formie. W przeważającej części są to teksty pojawiające się w pierwszych periodykach archeologicznych lub związanych z archeologią. Są one na ogół autorstwa bezpośrednich odkrywców (badaczy) opisywanych „wykopalisk”, a ukazywały się w bardzo krótkim czasie po dokonaniu odkrycia, czasem nawet w tym samym roku. Oczywiście największą wartość mają informacje pochodzące od zawodowych archeologów, ale i w tym przypadku – z punktu widzenia dzisiejszej nauki – mamy do sposobu tych publikacji szereg zastrzeżeń. Dość wysokim poziomem metodycznym charakteryzowały się badania oraz sposób dokumentowania i publikacji znalezisk autorstwa Józefa Przyborowskiego<sup>30</sup>, Witolda Prackiego<sup>31</sup> i N. F. Biełaszewskiego<sup>32</sup>.

Dzisiaj w niewielu przypadkach potrafimy dotrzeć do opisywanych w literaturze XIX i początków XX w. zabytków, dane zaś zawarte w dokumentacji zbiorów, które dochowały się do naszych czasów<sup>33</sup>, nie wnoszą na ogół nic więcej poza możliwością ich zidentyfikowania. Rangę dawnej literatury podnosi również fakt, iż ponad połowa opisywanych w niej stanowisk została zniszczona lub nie można ich obecnie odnaleźć<sup>34</sup>.

Okres następny, przypadający na dwudziestolecie międzywojenne, przyniósł niewielki przyrost bazy

źródłowej (odkrycie 24 stanowisk). Zaważył na tym zwłaszcza brak badań terenowych, pomimo zinstytucjonalizowania się archeologii w naszym kraju. Następuje wówczas za to wyraźny postęp w dokumentowaniu<sup>35</sup> i interpretacji posiadanych materiałów. Uzyskiwane zabytki i informacje o odkryciach trafiają przede wszystkim do Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, gdzie znajdują na ogół odpowiednie formy przechowywania i dokumentowania. W okresie tym pojawia się wiele prac o charakterze syntetycznym<sup>36</sup>, zawierających m.in. zestawienia źródeł sprzed 1918 r., mówiących o odkryciach archeologicznych. W większości przypadków zestawienia te mają już tylko wartość historyczną, ale zdarza się też, iż przynoszą istotne uzupełnienie bądź nawet zupełnie nieznane dane na temat wcześniejszych, nie zachowanych do naszych czasów źródeł.

Druga wojna światowa poczyniła poważne spustoszenia w źródłach, ze względu na niepowtarzalność zarówno zabytków, jak i dokumentacji archiwalnej. Ich zaginięcie lub zniszczenie staje się stratą nieodwracalną.

Po 1945 r., a zwłaszcza od lat sześćdziesiątych poczynając, następuje wielostronne przyspieszenie rozwoju działalności badawczej. Odnosi się to zarówno do badań terenowych (m.in. odkrycie, do momentu rozpoczęcia w 1979 r. akcji AZP na naszym obszarze, 97 stanowisk, a także metodyczne badania wykopaliskowe wielu z nich), jak też do opracowywania, interpretacji i publikacji ich wyników.

Teren obecnego województwa białskopodlaskiego należał do 1975 r. do województw warszawskiego (część północno-zachodnia tego obszaru) i lubelskiego, stąd wynikało ciążenie obu części ku dwóm różnym ośrodkom archeologicznym. Oddziaływania ośrodka warszawskiego wiązały się z bardzo aktywnymi pracami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Państwowego Muzeum Archeologii

<sup>30</sup> J. Przyborowski: Wycieczki archeologiczne po prawym brzegu Wisły, Warszawa 1874; tenże: Wycieczki archeologiczne nad Tyśmienicę i Wieprz, „Wiadomości Archeologiczne” 3, 1876, s. 1–48.

<sup>31</sup> W. Pracki: Oszczep krzemienisty z Halas pod Międzyrzecem (gub. siedleckiej), „Światowit” 9, 1911, s. 100–101.

<sup>32</sup> N. F. Belaševskij: Djunnyja stojanki neolitičeskoj èpochi na beregach reki Zapadnago Buga v srednem ego tečenii, „Trudy Odinnadcatogo Archeologičeskogo S'ezda v Kieve 1899” 1, Moskva 1901, s. 673–713.

<sup>33</sup> Przede wszystkim znajdują się one w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie (dawne zbiory Muzeum Przemysłu i Rolnictwa oraz Muzeum Erazma Majewskiego), a także w Muzeum Archeologicznym w Krakowie, w zbiorach Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (w obu przypadkach chodzi przede wszystkim o zbiory Zygmunta Glogera), w Muzeum Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim (w ramach kolekcji Michała Rawicza Witanowskiego).

<sup>34</sup> Wniosek taki rysuje się na podstawie analizy wyników badań powierzchniowych AZP.

<sup>35</sup> M.in. sposób dokumentowania i publikacji badań wykopaliskowych przeprowadzonych na cmentarzu kultury łużyckiej w Płoskowie (dokumentacja w PMA w Warszawie; W. Ōgonowski: Cmentarzysko przedhistoryczne w Płoskowie na Podlasiu, „Z otchłani wieków” 13, 1938, s. 153–156).

<sup>36</sup> M.in. J. Kostrzewski: Kultura lateńska (La Tène) na obszarze b. Królestwa Polskiego, „Przegląd Archeologiczny” 1, 1919, s. 2–27; tenże: Z badań nad osadnictwem wczesnej i środkowej epoki brązowej na ziemiach polskich, „Przegląd Archeologiczny” 2, 1923, s. 161–218; L. Kozłowski: Groby megalityczne na wschód od Odry, „Prace i Materjały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” 2, 1921 (Dział archeologiczny i antropologiczny), s. 1–63, tabl. I–X, mapa (także jako osobna książka wydana w Krakowie w 1921 r.); tenże: Stan i zadania badań nad epoką kamienną w Polsce, „Wiadomości Archeologiczne” 6, 1921, s. 23–46; tenże: Epoka kamienia na wydmach wschodniej części Wyżyny Małopolskiej, Lwów 1923; tenże: Młodsza epoka kamienna w Polsce (neolit), Lwów 1924; tenże: L'èpoque mésolithique en Pologne, „L'Anthropologie” 36, 1926, s. 47–74; W. Antoniewicz: Archeologia Polski, Warszawa 1928; S. Krukowski, J. Kostrzewski, R. Jakimowicz: Prehistoria ziem polskich, Kraków 1933–1948.



cznego, Katedry Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej UW oraz Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. Ośrodek lubelski był reprezentowany głównie przez działalność tamtejszego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w połączeniu z Zakładem Prehistorii (później Zakładem Archeologii) Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej oraz z Muzeum Okręgowym w Lublinie. Ówczesny podział naszego terenu znalazł swe wyraźne odzwierciedlenie zarówno w różnym charakterze prowadzonych przez oba ośrodki badań terenowych, jak też w nieco odmiennych formach sporządzanej dla tych badań dokumentacji. Zasadnicze znaczenie dla postępu badań archeologicznych miało tu peryferyjne położenie omawianego obszaru względem obydwu ośrodków zarówno w sensie geograficznym, jak też pod względem zainteresowań badawczych. Materiały i dokumentacja (a także zarejestrowane informacje i zgłoszenia o odkryciach przypadkowych) znajdują się na ogół w placówkach, które prowadziły badania po roku 1945. W stosunku do części z nich możemy mieć pewne zastrzeżenia co do metod dokumentowania odkryć, sposobu przechowywania zabytków oraz możliwości udostępniania informacji.

Podczas ostatnich czterdziestu lat pojawiło się sporo prac uwzględniających m.in. starsze źródła mówiące o odkryciach archeologicznych z naszego terenu. Ich autorzy ukazywali owe źródła w nowym świetle, z wykorzystaniem współczesnego im aparatu badawczego. Pierwszą, a zarazem przełomową pozycją w tym zakresie była praca S. Noska „Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu”<sup>37</sup>. Zawiera ona obszernie zestawienie gromadzonych materiałów, m.in. poprzez szeroki przegląd literatury i penetrację archiwów oraz zbiorów różnych ośrodków badawczych. Autor dokonywał tego przy zastosowaniu zasad krytyki źródłowej i oczywiście przy uwzględnieniu ówczesnego poziomu nauki. Nie ustrzegł się jednak przy tym błędów. Cytowana pozycja stanowiła niemal do dnia dzisiejszego główną podstawę źródłową dla każdej problematyki związanej z zakresem przestrzennym wymienionym w tytule pracy. Późniejsze opracowania innych autorów, już zawężone chronologicznie do okresów lub kultur<sup>38</sup>, reprezentują rozwinięcie właściwego doboru i interpretacji dawnych źródeł. Jak się jed-

nak niżej przekonamy – w nich również zdarzają się pewne błędy.

Podsumowując powyższe wywody stwierdzić należy, iż w porównaniu z resztą naszego kraju obszar dzisiejszego województwa białkopodlaskiego odznaczał się w przeszłości pewnym upośledzeniem pod względem intensywności działań archeologicznych. Zaważyły na tym głównie przeszłość historyczna regionu, jego oddalenie od środków badawczych, a wreszcie małe zainteresowanie badaczy stosunkowo „nieatrakcyjnym” pod względem archeologicznym terenem<sup>39</sup>. Ilustracją pewnych procesów historycznych w rozwoju archeologii na tym obszarze może być analiza danych statystycznych zamieszczonych w tabelach 1–3<sup>40</sup>. Odzwierciedlają one wyraźnie skalę badań (odkryć) terenowych prowadzonych w poszczególnych okresach (Tabela 1) oraz sposób podejścia do odkrywanego materiału na różnych etapach rozwoju archeologii (Tabele 2 i 3)<sup>41</sup>. Zwraca tu szczególną uwagę zarejestrowanie do 1945 r. stosunkowo dużej liczby znalezisk datowanych na neolit, przy małej liczbie odkryć z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Miał na to wpływ podkreślany już wcześniej fakt rejestrowania wówczas znalezisk głównie efektywnych (kamiennych toporów, krzemienych siekierok i grotów) przy pomijaniu pozornie nieatrakcyjnych i trudniejszych w interpretacji (fragmentów ceramiki, mała charakterystycznych wytworów krzemienych).

Tabela 1. Zestawienie liczby stanowisk odkrywanych w poszczególnych okresach

Lata	do 1918	1919–1945	1946–1978	1979–1985 (AZP)
Liczba odkrytych stanowisk	78	27	96	434

#### ANALIZA DAWNYCH INFORMACJI O ODKRYCIACH ARCHEOLOGICZNYCH NA OBSZARZE WOJEWÓDZTWA BIAŁSKOPODLASKIEGO

Praktyczne czynności badawcze zastosowane przy opracowywaniu katalogu stanowisk archeologicznych województwa białkopodlaskiego<sup>42</sup> obejmują trzy etapy:

1) przegląd literatury, archiwaliów i zbiorów muzealnych oraz zebranie informacji ustnych – czyli

<sup>37</sup> „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio F, 6, 1951.

<sup>38</sup> M.in. T. Węgrzynowicz: Materiały kultury łużyckiej ze wschodniego Mazowsza i Podlasia, „Wiadomości Archeologiczne” 34, 1969, s. 389–411; E. Kempisty: Kultura amfor kulistych na Mazowszu i Podlasiu, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 1, 1971, s. 7–34; S. Kubiak: op. cit.; M. Miśkiewicz: Mazowsze wschodnie we wczesnym średniowieczu, Warszawa 1981.

<sup>39</sup> Najnowsze badania terenowe dowodzą, iż rzeczywiście obszar ten odznaczał się w pradziejach mało intensywnym osadnictwem, które ponadto nie pozostawiło po sobie bardziej znaczących śladów.

<sup>40</sup> Dane liczbowe patrz S. Żółkowski: op. cit.

<sup>41</sup> Chronologia stanowisk i znalezisk zamieszczonych w tabelach została uwspółcześniona.

<sup>42</sup> Patrz S. Żółkowski: op. cit.



Tabela 2. Zestawienie liczby znalezisk w rozbiu chronologicznym  
(w przypadku stanowisk wielokulturowych przyjęto tu, iż termin „znalezisko” oznacza grupę zabytków o takiej samej chronologii)

Chronologia	Lata							
	do 1918		1919–1945		1946–1978		1979–1985 (AZP)	
	Znaleziska							
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Paleolit schyłkowy – mezolit	16	19	1	5	5	6	16	5
Neolit	24	29	6	27	16	20	51	15
Epoka brązu – wczesna epoka żelaza	11	13	6	27	23	28	157	44
Młodszy okres przedrzymski – okres rzymski	8	10	2	10	6	7	24	7
Wczesne średniowiecze	24	29	7	31	32	39	101	29
Razem	83	100	22	100	82	100	349	100

Tabela 3. Zestawienie liczby znalezisk określonych i nie określonych chronologicznie

Rodzaj znalezisk	Lata							
	do 1918		1919–1945		1946–1978		1979–1985 (AZP)	
	Znaleziska							
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Określone chronologicznie	83	83	22	88	82	82	349	60
Nie określone chronologicznie	17	17	3	12	18	18	238	40
Razem	100	100	25	100	100	100	587	100

penetrację wszystkich zbiorów źródeł mogących potencjalnie mieć związek z archeologią tego obszaru; podstawą wyjściową tych poczynań były opracowania materiałowe typu cytowanej wyżej monografii S. Noska;

2) powiązanie uzyskanych w ten sposób informacji z poszczególnymi stanowiskami archeologicznymi oraz określenie zależności pomiędzy informacjami; końcowym efektem tych działań było ustalenie ostatecznej, syntetycznej wersji zestawu informacji, odnoszącej się do każdego stanowiska;

3) krytyka poszczególnych elementów zestawu informacji przypisanych stanowisku archeologicznemu, a następnie zapis zweryfikowanych danych zgodnie z ujednoliconym formalnie systemem (katalog stanowisk archeologicznych).

W ten sposób zebrano i opracowano dane odnoszące się do 201 stanowisk archeologicznych z obszaru dzisiejszego województwa białkopodlaskiego, znanych z odkryć dokonanych przed 1979 rokiem. Grupa ponad 80 z nich (ok. 40%)<sup>43</sup> nie była

dotychczas powszechniej znana i stanowi poszerzenie dotychczasowej archeologicznej bazy źródłowej tego terenu. W odniesieniu do pozostałych stanowisk, ogólnie znanych, przeprowadzono jedynie drobne weryfikacje, wiodące do ogólnego usystematyzowania i formalnego ujednoczenia danych<sup>44</sup>.

Najczęściej wymagają weryfikacji informacje, które dotychczas znajdowały się niejako na uboczu aktualnych rozważań badawczych. Z różnych względów „zapomniano” o nich zaraz po ich pojawieniu się. Przy przeglądzie literatury uzyskano 10 takich „zapomnianych” informacji (o 13 stanowiskach). Poza jedną pozycją są to teksty dziewiętnastowieczne, w większości przypadków obecnie trudno dostępne, co stało się zapewne czynnikiem decydującym o ich nieuwzględnianiu we współczesnej literaturze.

<sup>43</sup> Wśród tych stanowisk były i takie, wobec których zastosowano kilkakrotnie, różnoaspektowe poczynania, przez co bezwzględna liczba weryfikacji jest o wiele wyższa. Liczba 80 nie obejmuje też weryfikacji „negatywnych”, wykluczających z zespołu źródeł niektóre stanowiska.

<sup>44</sup> Przy ustalaniu aktualnej interpretacji badanych źródeł (na podstawie samych zabytków bądź relacji mówiących o nich) korzystano z pomocy badaczy specjalizujących się w tematyce poszczególnych okresów pradziejów. Osobom tym należą się w tym miejscu podziękowania od autora. Byli to pracownicy: Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego – doc. dr hab. Maria Miśkiewicz, prof. dr hab. Stefan Karol Kozłowski, doc. dr hab. Andrzej Kempisty, prof. dr hab. Jerzy Kolendo, mgr Jerzy Gula, IHKM PAN – dr Zofia Sulgostowska, Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie – doc. dr hab. Teresa Dąbrowska i doc. dr hab. Teresa Węgrzynowicz oraz Zamku Królewskiego w Warszawie – mgr Marta Męcłewska.

Z innych przyczyn wymienić tu należy zwykłe niedbalstwo – przeoczenie określonych fragmentów tekstu czy wręcz pominięcie całego opracowania. Zdarza się bowiem, iż współcześni badacze z różnych powodów nie sięgają do źródeł podstawowych (pierwszych), ograniczając się jedynie do wykorzystania późniejszych chronologicznie zestawień. Te ostatnie zaś zawierać mogą wynikające z różnych przyczyn błędy lub braki.

Jednym z istotniejszych przykładów działań weryfikacyjnych jest przypomnienie informacji o stanowisku określonym tu jako Dobryń Duży, st. IV. Relacja ta jest autorstwa N. F. Biełaszewskiego i dotyczy dwóch „kopców” znajdujących się w okolicy wsi Dobryń<sup>45</sup>. Według niej były to obiekty oddalone od siebie o 5 m. Większy z nich miał kształt „kopuły”, a liczył 58 m obwodu, 19 m średnicy i 2–3 m wysokości. Otoczony był „fosą” o szerokości 1 m i głębokości ponad 0,5 m. Mniejszy obiekt miał 30 m obwodu, 10 m średnicy i 1–1,2 m wysokości. N. F. Biełaszewski, w przeprowadzonych przezeń w 1898 r. badaniach wykopaliskowych obu „kopców”, nie stwierdził w nich żadnych znalezisk. Z dzisiejszej analizy opisu stanowiska wynika, iż były to wczesnośredniowieczne kurhany typu „Gołowno”, datowane na VI–X wiek. Relacja ta nie była, jak się wydaje, dotychczas wykorzystywana; pominął ją też S. Nosek<sup>46</sup>, który wykorzystywał inne fragmenty sprawozdania N. F. Biełaszewskiego.

N. F. Biełaszewski podaje też nie wykorzystaną dotychczas (również pominiętą przez S. Noska) informację o materiałach ze stanowiska w Horbowie (dziś st. I)<sup>47</sup>. Wśród opisywanych tu zabytków krzemienych znajdujemy określenie: „dolutceobraznaja strela s podpravlennymi storonami, sdelana s dviskatnogo nożyka, dlina 1,5 (cm), širina osnowy 1,2 (cm) i 0,8 (cm)”. „Strzałę” tę możemy dość pewnie zinterpretować jako mezolityczny zbrojnik trapezowaty, zaś „volnoobraznyje linii, sdelannye po-vidimomu zaraz kakoj-nibud' ščepkoj s zazubriunami na konce” są niewątpliwie ornamentem na fragmentach ceramiki wczesnośredniowiecznej z VIII–IX wieku.

W relacji W. Ogonowskiego o jego badaniach wykopaliskowych z 1937 r. na cmentarzysku kultury łużyckiej w Płoskowie<sup>48</sup> oraz w jego korespondencji przechowywanej w PMA w Warszawie<sup>49</sup> znajdujemy też nie wykorzystane później wzmianki o in-

nym cmentarzysku w Płoskowie (dziś st. II)<sup>50</sup>. Cmentarzysko to, z grobami szkieletowymi, z brukiem lub wieńcami dużych kamieni, gdzie szkielety ludzkie ułożone były prawie wyłącznie głowami ku zachodowi, możemy dziś datować na wczesne średniowiecze, na XI–XIII wiek.

Przy penetracji archiwów odnaleziono 17 informacji szerzej dotychczas nie znanych, w tym kilka z nich o poważnej wartości naukowej. W większości są to dane zawarte w katalogach pochodzących sprzed kilkudziesięciu lat, wśród których znajdują się informacje „ukryte” w kontekście innych danych katalogowych. Dotarcie do nich byłoby praktycznie niemożliwe bez przewertowania całości materiałów znajdujących się w danym archiwum.

Najistotniejszym przykładem będzie tutaj dokonane ostatnio przez prof. Jerzego Kolendę odnalezienie relacji pochodzącej z początków XIX w., a znajdującej się w materiałach Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk (dziś w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie), która mówi o odkryciu skarbu denarów rzymskich w miejscowości Walinna<sup>51</sup>. Do tej pory odkrycie to nie było znane współczesnej nauce.

W „Katalogu Muzeum Archeologicznego Erazma Majewskiego w Warszawie” (nr inw. 9167–9168), znajdującym się obecnie w Dziale Inwentaryzacji Zabytków PMA w Warszawie, natrafiono na, jak się wydaje, nie wykorzystaną dotychczas informację o znalezisku z terenu dawnego powiatu konstantynowskiego. Były to dwa „noże” krzemienne, długości 24 i 21,5 cm, z których większy określony został jako „wspaniały”. Zabytki te łączyć zapewne należy z kręgiem kultur episznurowych z wczesnej epoki brązu.

W znajdującym się także w PMA „Katalogu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa” (pod numerem 1571) jest informacja o znalezisku pochodzącym z Radzyna (Podlaskiego?). Był to „krzemieny grot z trzoniczkiem, długości 17,6 cm i szerokości 5,4 cm”, który możemy datować na neolit lub wczesną epokę brązu.

W Dziale Dokumentacji Naukowej PMA, w teście „Rossosz”, znajduje się korespondencja z 1960 r., w której przypadkowy odkrywca informuje o istnieniu pomiędzy Rossoszem a Wisznicami „wału, na którym znaleziono 3 małe, miedziane monety z pogonią”. Monety te identyfikować zapewne należy z siedemnastowiecznymi boratynkami Jana Kazimierza. Nie można tu wykluczyć pewnego prawdo-

<sup>45</sup> N. F. Belaševskij: op. cit., s. 702.

<sup>46</sup> S. Nosek: op. cit. (patrz przyp. 37).

<sup>47</sup> N. F. Belaševskij: op. cit., s. 701.

<sup>48</sup> W. Ogonowski: op. cit.

<sup>49</sup> W Dziale Dokumentacji Naukowej PMA, korespondencja w teście „Płosków”.

<sup>50</sup> Należy tutaj zastrzec, iż nie jest całkowicie pewne czy obie relacje W. Ogonowskiego dotyczą jednego i tego samego stanowiska.

<sup>51</sup> Patrz S. Żółkowski: op. cit., s. 116–118 („Aneks”) – J. Kolendo: Walinna, gm. Komarówka Podlaska. Skarb monet rzymskich odkrytych przed 1818 r.

podobieństwa, iż mogą być one elementem datującym dla całego obiektu.

Pewna część materiałów archeologicznych pochodzących z naszego terenu nie doczekała się dziś pełnej publikacji. W muzeach i innych zbiorach odnaleziono kilkanaście takich „zapomnianych” wkrótce po ich odkryciu zabytków bądź ich zespołów. W kilkunastu przypadkach istniejące już dane poszerzono o informacje ustne. Miało to miejsce w przypadku archiwów i zbiorów muzealnych, których dokumentacja niejednokrotnie wymagała takiego uzupełnienia. W kilku przypadkach jedynym sposobem uściślenia dat pochodzenia notatki, rysunku lub fotografii, znajdujących się w archiwum, stawała się analiza takich elementów, jak forma pisma, sposób wystawiania się, informacje zawarte w urzędowych pieczęciach postawionych na dokumencie itp.

Jednym z najczęstszych problemów jest weryfikacja chronologii; pojawia się on m.in. w przypadku relacji z XIX-wiecznej literatury, dających dość szczegółowe opisy zabytków wraz z ich rysunkami. Opisy te nie były dotychczas w pełni wykorzystywane, a wzmiankowane w nich zabytki zaszeregowano na ogół do kategorii „o nie określonej chronologii”. Wpływ na to miały: z jednej strony poziom rozwoju archeologii w przeszłości, nie pozwalający na daleko idącą interpretację niektórych materiałów, z drugiej zaś wspomniany już brak dbałości badaczy. W naszym przypadku udało się wykorzystać szerzej 23 tego typu informacje, odnoszące się głównie do materiałów krzemienych. Większość z nich pochodzi ze sprawozdania N. F. Biełaszewskiego, z jego badań powierzchniowych przeprowadzonych w 1898 r.<sup>52</sup> Znajdują się tam bardzo szczegółowe opisy uzyskanych zabytków wraz z materiałem ilustracyjnym, co pozwala niejednokrotnie na dość precyzyjne określenie ich chronologii. Było to możliwe m.in. w odniesieniu do materiałów krzemienych, które S. Nosek datował na ogół szeroko na epokę kamienia<sup>53</sup>. W materiałach z Dobratycz (st. I), wśród 23 zabytków krzemienych opisanych przez N. F. Biełaszewskiego, udało się wyróżnić kilka mezolitycznych mikrolitów(?), grot sercowaty lub trójkątny datowany na późny neolit lub wczesną epokę brązu, strzałki z wczesnej epoki brązu oraz, o mniej jasnej chronologii, wióry, skrobacze i półtylczak<sup>54</sup>.

Podobnie w zbiorze zabytków krzemienych z Błotkowa (st. II) zidentyfikowano mezolityczne mikrolity, strzałki trójkątne lub sercowate, datowane

na późny neolit lub wczesną epokę brązu, oraz o bliżej nie określonej chronologii wióry i wiórki (w tym retuszowane), rdzenie, półtylczak wiórowy, skrobacze i drapacze<sup>55</sup>.

Także wśród 12 zabytków krzemienych zebranych przez N. F. Biełaszewskiego w miejscowości Neple (st. I) wyróżniono mezolityczny zbrojnik trapezowaty oraz trudniejsze w datowaniu rdzenie i wióry<sup>56</sup>.

Nieco odrębnym zagadnieniem była konieczność uaktualnienia ustaleń chronologicznych poczynionych w przeszłości dla niektórych materiałów (9 przypadków). Chodzi tu m.in. o sugestie S. Noska<sup>57</sup>, które autor ten wysunął zgodnie ze współczesną mu wiedzą, dzisiaj wymagające zweryfikowania. Sytuacje takie są zjawiskiem normalnym, płynącym z rozwoju nauki, natomiast niezrozumiałe jest automatyczne włączanie błędnych a nie zweryfikowanych opinii z lat pięćdziesiątych do opracowań lat ostatnich. Podobne zastrzeżenia można odnieść np. do katalogów muzealnych (przeznaczonych do bezpośredniego wykorzystywania przez badaczy), które zawierają czasem zdezaktualizowane już określenia.

Weryfikując ocenę obiektu znajdującego się w Białce pod Radzyniem Podlaskim, uznawanego w dotychczasowej literaturze za grodzisko wczesnośredniowieczne<sup>58</sup>, stwierdzamy, że jest on w rzeczywistości najprawdopodobniej dworem z XVII–XVIII w. Wskazuje na to forma obiektu, który jest w planie dość regularnym czworokątem o wymiarach 66×39/43 m, o stromych zboczach wysokich na 4–8 m, otoczonym fosą. Ponadto wykopano na nim „fragmenty cegieł oraz resztki żelaznych drzwi”.

W stosunku do wielokulturowego stanowiska (bądź 2 albo 3 stanowisk) w Czemiernikach spotykamy się w literaturze z opinią uznającą je za cmentarzysko kultury łużyckiej<sup>59</sup>. Interpretacja taka

<sup>52</sup> N. F. Belaševskij: op. cit., s. 698–699, tabl. XIV, 15, 21.

<sup>53</sup> N. F. Belaševskij: op. cit., s. 700–701.

<sup>54</sup> S. Nosek: op. cit.

<sup>55</sup> J. Mikułski: Grodzisko w Białce pod Radzyniem, „Z otchłani wieków” 19, 1950, s. 56–59; Mapa grodzisk w Polsce (pod red. W. Antoniewicza i Z. Wartołowskiej), Wrocław 1964, s. 29, 63, mapa (IV K 6); W. Antoniewicz: Sur l’atlas archéologique du monde et de la Pologne, Wrocław 1966, mapa grodzisk (IV K 6).

<sup>56</sup> S. Nosek: op. cit., s. 273, 425; J. Dąbrowski: Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu, Wrocław 1972, s. 233, nr 109; T. Węgrzynowicz: Kultura łużycka na wschodnim Mazowszu i Podlasiu, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 2, 1973, s. 112, 117, nr 86. Podstawowym i jedynym źródłem dla wszelkich interpretacji są w przypadku Czemiernik relacje J. Przyborowskiego: Wycieczki archeologiczne po prawym brzegu..., s. 95, 97–104, rys. 1–8; tenże: Wycieczki archeologiczne nad Tyśmienicę..., s. 9–16, rys. 1–8; tenże: Wycieczki nad Wieprz, „Wiadomości Archeologiczne” 4, 1882, s. 186, 188.

<sup>52</sup> N. F. Belaševskij: op. cit.

<sup>53</sup> S. Nosek: op. cit.

<sup>54</sup> N. F. Belaševskij: op. cit., s. 697, 709, tabl. XIV, 41, 42.

odnosi się do fragmentów relacji J. Przyborowskiego, mówiących o „fragmentach popielnic, 2 żelaznych nożykach sierpikowatych oraz innych, połączonych wyrobach żelaznych i brązowych”. Jak widzimy, opis ten nie pozwala na aż takie uszczegółowienie chronologii stanowiska, jakie przyjął S. Nosek, a za nim reszta autorów.

Podobnie rzecz się ma ze znaleziskiem zagadkowego w swej formie przedmiotu brązowego z Czuchowa. Odkrycie to określane było jako skarb brązowy kultury łużyckiej<sup>60</sup>. Był to, jak pokazuje rysunek zachowany w Dziale Dokumentacji Naukowej PMA w Warszawie, półksiężyc długości około 15 cm i szerokości do około 4 cm. I w tym przypadku brak jest wyraźnych podstaw do ścisłego definiowania funkcji i chronologii zabytku.

Wreszcie uznać należy za błędne łączenie kilku znalezisk toporów rogowych – z Bużki (st. III), Kózek (st. II) i Mierzvic (st. IV) – z neolitycznym cyklem kultur wstęgowych<sup>61</sup>. Zabytki te występować mogą od mezolitu po epokę brązu.

Drogą szczegółowej analizy zastosowanej wobec skomplikowanej w swej treści notatki, będącej podstawowym źródłem informacji o zespole zabytków, określanym w literaturze jako skarb kultury łużyckiej z miejscowości Derewiczna, udało się wykazać jego fikcyjność. Według literatury<sup>62</sup> było to znalezisko przypadkowe, które następnie zaginęło. W jego skład miały wchodzić 2 brązowe naramienniki i 4 brązowe bransolety. Podstawowym (zachowanym) źródłem mówiącym o tym znalezisku jest notatka z odręcznym opisem i rysunkami, znajdująca się w Dziale Dokumentacji Naukowej PMA w Warszawie (teczka „Derewiczna”). Z analizy notatki wynika, iż wspomniany skarb brązowy znaleziony został w rzeczywistości w Kielczewie nad Bugiem, w dzisiejszym województwie ostrołęckim. Z Derewicznej pochodzą natomiast inne zabytki (2 siekiery krzemienne kultury amfor kulistych lub kultury pucharów lejkowatych i neolityczna buława kamienna). Skarb z Kielczewa, pojawiający się w tych samych publikacjach co i skarb z Derewicz-

<sup>60</sup> S. Nosek: op. cit., s. 160, 278, 382, 426. W ślad za nim J. Kostrzewski: Skarby i luźne znaleziska metalowe od neolitu do wczesnego okresu żelaza z górnego i środkowego dorzecza Wisły i górnego dorzecza Warty, „Przegląd Archeologiczny” 15, 1964, s. 29 oraz T. Węgrzynowicz: Kultura łużycka..., s. 22, 113, 116, nr 21.

<sup>61</sup> J. Głosik: Pomogli archeologom, „Z otchłani wieków” 37, 1971, s. 305; tenże: Neolityczne topory i motyki rogowe znad dolnego Bugu, „Wiadomości Archeologiczne” 39, 1974, s. 102–103, ryc. 2, 4; J. Głosik, K. Kowalski: Katalog materiałów zabytkowych Pogotowia Archeologicznego za 1971 r., „Wiadomości Archeologiczne” 39, 1974, s. 90–91, nr-3; s. 94, nr 20; s. 96, nr 27.

<sup>62</sup> S. Nosek: op. cit., s. 108, 277, 382, 426; J. Kostrzewski: Skarby..., s. 31; T. Węgrzynowicz: Kultura łużycka..., s. 22, 26, 114, 117, nr 87; Prahistoria ziem polskich 4, Wrocław 1979, s. 10–11, ryc. 1:3, s. 144.

nej<sup>63</sup>, zawiera też identyczny inwentarz. Nastąpiło tu najprawdopodobniej dwukrotne powtórzenie składu skarbu (po błędnym zidentyfikowaniu przez S. Noska, autora, który pierwszy wprowadził to znalezisko do literatury), raz jako skarbu z Kielczewa i powtórnie jako skarbu z Derewicznej. Był to więc rezultat niedokładnego przestudiowania podstawowego źródła – notatki.

W innym przypadku udało się udowodnić fakt przemieszania zabytków z dwóch stanowisk, znajdujących się w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. Chodzi tu o materiały z badań Zygmunta Glogera – grocik żelazny, przedmiot brązowy, kości i ceramikę, datowane na okres rzymski i wczesne średniowiecze – które przypisane zostały stanowisku w miejscowości Lebieziew (st. I). Tymczasem Z. Gloger i inni badacze opisujący dość dokładnie stanowisko w Lebieziewie nie wymieniają wcale zabytków o takiej chronologii. Podają oni za to opisy materiałów krzemianych i ceramicznych (fragmenty ceramiki kultury trzcinieckiej), a także informacje świadczące o istnieniu w Lebieziewie cmentarzyska kultury łużyckiej z fragmentami ceramiki, drobnym fragmentem przedmiotu brązowego, dwoma fragmentami przedmiotów żelaznych i przepalonymi kośćmi ludzkimi. Wiemy natomiast, że Gloger badał również wielokulturowe stanowisko I w Kostomłotach, skąd pochodzą m.in. materiały datowane na okres rzymski i wczesne średniowiecze. Tak więc w rzeczywistości zapewne zabytki z okresu rzymskiego i wczesnego średniowiecza zebrane w Kostomłotach mylnie połączono ze stanowiskiem w Lebieziewie.

Wykorzystując informację D. J. Samokwasowa z 1884 r.<sup>64</sup> mówiącą o częstym znajdowaniu monet rzymskich w ówczesnych powiatach łukowskim i radzyńskim stwierdzamy, iż autor nie mógł mieć na myśli żadnych znalezisk znanych z innych źródeł, ponieważ pochodzą one z odkryć dokonanych po 1884 r.<sup>65</sup> Podobne rozumowanie zastosować można do informacji J. Łoskiego z 1876 r.<sup>66</sup> traktującej o „pieniądzach rzymskich, bizantyjskich i tatarskich”, „dość często znajdowanych w okolicach Brześcia i Terespoła”.

Osobną kategorią przeprowadzonych weryfikacji było eliminowanie błędów – będących na ogół przypadkowymi zniekształceniami. Najliczniejsze takie błędy polegają na przypisywaniu znalezisk do określonych miejscowości (15 przypadków). Dzieje się

<sup>63</sup> J. Kostrzewski: Skarby..., s. 39.

<sup>64</sup> D. Ja. Samokwasov: Istorija ruskogo prava 2, Varšava 1884, s. 133.

<sup>65</sup> Por. S. Kubiak: op. cit.

<sup>66</sup> J. Łoski: Brzegi Bugu. Groby pogańskie w Kostomłotach, „Wiadomości Archeologiczne” 3, 1876, s. 77.

tak, gdy jedno stanowisko występuje w źródłach pod kilkoma nazwami okolicznych miejscowości. W przypadku jednego ze stanowisk – grodziska w Dołhołęce – bogata literatura z lat 1893–1981 wymienia je aż pod 4 nazwami (Dołhołęka, Krzewica, Łukowisko, Żabce)<sup>67</sup>. Naszym zadaniem było w takich przypadkach ustalenie, którą z używanych nazw należy uznać za właściwą. Na ogół kierowano się tutaj kryterium obecnej przynależności administracyjnej danego miejsca w terenie, ale w pewnych przypadkach, uzasadnionych tradycją stworzoną przez literaturę bądź archiwalia, musiano odstąpić od tego założenia. Dalszym rozwinięciem postępowania tego typu była kwestia uporządkowania numeracji stanowisk w obrębie jednej miejscowości.

Poważnym problemem przy takich weryfikacjach jest właściwe postępowanie w przypadkach, kiedy używanie różnych nazw w odniesieniu do jednego stanowiska powoduje jego pomnożenie w literaturze bądź w materiałach archiwalnych. Dopiero dokładna analiza porównawcza wszystkich dostępnych danych pozwala na stwierdzenie fikcyjności takich zwielokrotnień. Na przykład S. Nosek, na sąsiednich stronach tej samej pracy<sup>68</sup>, wymienia dwa grodziska – w Dzieciołach i Woźnikach. Porównując opisy dotyczące lokalizacji i wyglądu stwierdzamy, iż odnoszą się one do jednego i tego samego obiektu (Dziecioły, st. I). Zwielokrotnienia wynikać mogą ponadto z przekręcenia nazw miejscowości. Odnosi się to m.in. do fikcyjnego stanowiska w Czerwienikach. Według literatury z miejscowości tej pochodzić miały „neolityczne grotty krzemienne”<sup>69</sup>. W rzeczywistości chodzi tu o Czemierniki (st. I-III), przy czym nastąpiło przekręcenie nazwy miejscowości. Czemierniki, st. I-III, mają lokalizację zbliżoną do tej, która podawana była przy Czerwienikach („nad Tyśmienicą”), a określenie „neolityczne grotty krzemienne” można odnieść również do materiałów z Czemiernik. Ponadto miejscowość o nazwie „Czerwieniki” nie istnieje ani też nie

istniała w tym rejonie w momencie powstawania relacji. Wreszcie zdarzają się przypadki mylnego włączania do naszego obszaru znalezisk z innych terenów, ze stanowisk o podobnie lub identycznie brzmiących nazwach. Na przykład K. Musianowicz<sup>70</sup> łączy z miejscowością Szostaki (w dzisiejszym woj. białkopodlaskim) pochodzącą z początków XX w. informację o cmentarzysku kurhanowym<sup>71</sup>. W rzeczywistości informacja ta odnosi się do miejscowości Szostaków w dawnym powiecie brzeskim, w dawnej guberni grodzieńskiej, podczas gdy Szostaki z naszego terenu należały do dawnej guberni siedleckiej.

W przypadku pewnych kategorii znalezisk archeologicznych musimy się liczyć z możliwością, iż zabytek, znajdujący się w zbiorach nowożytnego kolekcjonera, wtórnie trafił do ziemi. Taką sytuację możemy odnosić do znaleziska 2 denarów rzymskich, dokonanego w 1968 r. w Międzyrzeczu Podlaskim, w starej dzielnicy miasta<sup>72</sup>.

Inną kategorią weryfikacji jest eliminacja serii nakładających się na siebie błędów, wynikłych z wielokrotnego pojawiania się w źródłach tych samych danych. Mamy tu zwłaszcza na uwadze wielokulturowe stanowiska, z których w trakcie kilkakrotnych badań uzyskano liczny materiał zabytkowy. Na ogół bogata literatura, sięgająca czasem nawet 20 pozycji bibliograficznych, uwzględnia w różnym stopniu poszczególne fragmenty informacji. Dodajmy, iż nie istnieje jedno, pierwotne źródło mówiące o badaniach i odkryciach dokonywanych na danym stanowisku, lecz jest ich kilka i w dodatku podają one informacje tylko częściowo pokrywające się lub nawet wykluczające nawzajem. Najwłaściwszym postępowaniem była w takich razach metoda badań genealogii przekazów, którą w rozbudowanym zakresie zastosowano w odniesieniu do sześciu stanowisk, w charakterze zaś pomocniczym lub uzupełniającym używano w każdym przypadku nakładania się na siebie informacji źródłowych. Na przykład w stosunku do wielokulturowego stanowiska w Kostomłotach (st. I) należało z jednej strony porównać dane o materiałach pochodzące z odkryć trzech badaczy – J. Łoskiego w 1874 r.<sup>73</sup>, Z. Gło-

<sup>67</sup> A. Pleszczyński: (Poszukiwania), „Wisła” 7, 1893, s. 183 – jako Krzewica; tenże: Opis historyczno-statystyczny parafii międzyrzeckiej, Warszawa 1911, s. 137 – jako Żabce; W. Pracki: op. cit., s. 101 – jako Dołhołęka; S. Nosek: op. cit., s. 358, 430 – jako Krzewica, Żabce; Mapa... (pod red. W. Antoniewicza i Z. Wartołowskiej), s. 37, 59, mapa (III K 21) – jako Łukowisko; W. Antoniewicz: Sur l’atlas..., mapa grodzisk (III K 21) – jako Łukowisko; „Informator Archeologiczny” 1978, s. 165–166 – jako Dołhołęka; B. Baczyńska: Major results of 1977 excavations of early medieval sites in Poland, „Sprawozdania Archeologiczne” 30, 1978, s. 272, mapa (nr 15) – jako Dołhołęka; M. Miśkiewicz: op. cit., s. 176, nr 237 – jako Krzewica; ponadto w dokumentacji PMA w Warszawie stanowisko to figuruje również pod nazwą Tłuścic.

<sup>68</sup> S. Nosek: op. cit., s. 359, 360.

<sup>69</sup> G. Ossowski: Przyczynki do wiadomości o grotach krzemienych, znajdujących na ziemiach dawnej Polski, „Zbiór wiadomości do antropologii krajowej” 10, 1886 (Dział archeologiczno-antropologiczny), s. 24; S. Nosek: op. cit., s. 210.

<sup>70</sup> K. Musianowicz: Granica mazowiecko-drehowicka na Podlasiu we wczesnym średniowieczu, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 5, 1960, s. 211, nr 108.

<sup>71</sup> Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 15, cz. 2, Warszawa 1902, s. 644.

<sup>72</sup> M. Kowalski: Międzyrzec Podlaski, pow. Radzyń (Znaleziska), „Wiadomości Numizmatyczne” 13, 1969, s. 247–248; tenże: Znalezisko monet rzymskich z II w. n.e. w Międzyrzeczu Podlaskim, „Rocznik Międzyrzecki” 1, 1969, s. 209–210; S. Kubiak: op. cit., s. 60–61, nr 76.

<sup>73</sup> J. Łoski: op. cit.

gera w 1875 r.<sup>74</sup> i N. F. Biełaszewskiego w 1898 r.<sup>75</sup> – i ustalić pełną chronologię stanowiska. Z drugiej – należało przeprowadzić weryfikację bogatej literatury przytaczającej na różne sposoby informacje tych badaczy i wychwycić błędy, pomyłki, mylne nawarstwienia itp. Rezultatem tych zabiegów jest ustalenie, iż z Kostomłotów, st. I, pochodziły materiały i obiekty o następującej chronologii: paleolit schyłkowy, mezolit, późny neolit lub wczesna epoka brązu, cmentarzysko kultury łużyckiej(?) cmentarzysko(?) kultury przeworskiej z młodszego okresu przedrzymskiego (faza A<sub>1</sub>?), cmentarzysko wczesnośredniowieczne z XI wieku, osada wczesnośredniowieczna(?)<sup>76</sup>.

Dzięki szerokiemu zestawieniu literatury udało się zrekonstruować w miarę pełną historię przypadkowych odkryć i badań na cmentarzysku kultury wielbarskiej w Sarnakach. Cmentarzysko to, uznawane poszechnie za odkryte dopiero w 1953 r., w rzeczywistości badane było przez M. R. Witanowskiego już w 1893 r.<sup>77</sup> Ponadto w 1938 r. informacja o nim dotarła do PMA w Warszawie<sup>78</sup>.

Wreszcie rozstrzygnięcia wymagała kwestia licznych znalezisk zabytków przypisywanych miejscowości Kodeń. Chodziło tu o ustalenie rzeczywistej liczby tych zabytków, m.in. poprzez wyeliminowanie zwiłokrotnionych informacji istniejących w bogatej literaturze zagadnienia, oraz o zestawienie kompletnych danych dotyczących się każdego zabytku. Ostatecznie dokonano następujących ustaleń:

a) znalezisko luźne, określane jako topór kamienny kultury pucharów lejkowatych (rzadziej jako topór kamienny kultury ceramiki sznurowej), uznać należy za falsyfikat. Początkowo znajdował się on w Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie, następnie w Muzeum Erazma Majewskiego w Warszawie (nr inw. 5208), obecnie w PMA. Wielokrotnie uwzględniany był w literaturze przedmiotu<sup>79</sup>;

<sup>74</sup> Z. Gloger: Dziennik podróży po Bugu, „Kronika Rodzina” 19, 19 IX 1875, serya II, s. 324; tenże: Na falach Bugu, „Wisła” 4, 1890, s. 123–125. Materiały z tych badań znajdują się obecnie w Muzeum Archeologicznym w Krakowie.

<sup>75</sup> N. F. Belaševskij: op. cit., s. 676–678, 694–696, 709, 710.

<sup>76</sup> Pełne zestawienie zabytków pochodzących z tego stanowiska znajduje się w opracowaniu przytaczanym w przypisie 29.

<sup>77</sup> M. R. Witanowski: Szwedzi, Tatarzy i Turcy, „Wisła” 7, 1893, s. 602–603; tenże: Wycieczka archeologiczna na Podlasie, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 2, 1893–1895, szp. 55.

<sup>78</sup> Korespondencja w Dziale Dokumentacji Naukowej PMA w Warszawie.

<sup>79</sup> E. Majewski: Toporki kamienne z okolic górnego Bugu i Styru, „Pamiętnik Fizjograficzny” 15, 1895, Dz. IV – Antropologia, s. 6, 8, nr 258; N. F. Belaševskij: op. cit., s. 689; Katalog treściwy zbioru przedhistorycznego, ułożony porządkiem miejscowości, „Światowit” 9, 1911, s. 141, 151; N. Åberg: Das nordische Kulturgebiet in Mitteleuropa während der jüngeren Steinzeit, Uppsala 1918, s. 29, 31, 244, nr 295, Abb. 13; tenże: Die Typologie der nordischen Streitäxte, Würz-

b) Kodeń, st. I. Znalezisko luźne(?) z ok. 1870 r. – neolityczne siekierka i grot krzemieny, znajdujące się w Muzeum Archeologicznym w Krakowie (nr inw. 965)<sup>80</sup>;

c) Kodeń, st. II. Znalezisko luźne(?) – 2 naczynia gliniane i sierp krzemieny(?) kultury łużyckiej. Znaleziska tego dokonano w 1874 r. Znajdowało się ono następnie w Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie<sup>81</sup>;

d) Kodeń, st. III. Naczynie gliniane kultury przeworskiej z okresu rzymskiego. Znalezisko z 1874 r., przechowywane w Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie<sup>82</sup>;

e) Kodeń, st. IV. Cmentarzysko o nie określonej chronologii, ze znajdującą się na jego obszarze „pojedynczą mogiłą” (kurhanem wczesnośredniowiecznym?). Leżało ono „1/4 mili za Kodeniem, przy trakcie do Sławatycz”. Mogiła „zwana była Caruchą”. Stanowisko to zarejestrowane zostało przez J. Łoskiego przed 1876 r., a bezskuteczne próby jego odnalezienia czynili: w 1898 r. N. F. Biełaszewski oraz w 1962 r. dr J. Gurba z Zakładu Archeologii UMCS<sup>83</sup>.

#### WNIOSKI KOŃCOWE

Głównym celem naszych rozważań było podkreślenie ważności właściwego wykorzystywania informacji dotyczących dawnych odkryć archeologicznych, szczególnie w przypadku obszarów zaniedbanych dotychczas pod względem badawczym. Uzasadnieniem tego stwierdzenia niech będzie przykład

burg 1918, s. 54, przyp. 1; L. Kozłowski: Młodsza epoka kamienna..., s. 99; K. Jażdżewski: Kultura pucharów lejkowatych w Polsce zachodniej i środkowej, Poznań 1936, s. 214; S. Krukowski, J. Kostrzewski, R. Jakimowicz: op. cit., s. 188; L. Gajewski: Kultura czas lejkowatych między Wisłą a Bugiem, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F, 1949, s. 29, 177, nr 21, ryc. 87; S. Nosek: op. cit., s. 220, 422; T. Sulimirski: Polska przedhistoryczna, cz. 2: Drugie tysiąclecie przed Chr., Londyn 1957–1959, fig. 48; A. Gardawski: Ziemia odstania tajemnice, Warszawa 1974, tabl. IIh.

<sup>80</sup> S. Nosek: op. cit., s. 184, podaje jako źródło „Catal. du Congr. de Budapest. Vitr. 48.1.6”; N. Åberg: Die Typologie..., s. 54, przyp. 1; T. Sulimirski: op. cit., fig. 77.

<sup>81</sup> W. Antoniewicz: Archeologia..., s. 134, 289; rysunki zabytków znajdują się w teczce „Kodeń” w Dziale Dokumentacji Naukowej PMA w Warszawie.

<sup>82</sup> J. Gurba: Importy rzymskie z województwa lubelskiego, „Archeologia” 7, 1955, s. 157, mapa 1, nr 19; S. Nosek: op. cit., s. 304, 428, tabl. XLIV, 10; A. Kempisty: Obrządek pogrzebowy w okresie rzymskim na Mazowszu, „Światowit” 26, 1965, s. 13, nr 4; T. Dąbrowska: Wschodnia granica kultury przeworskiej w późnym okresie lateńskim i wczesnym okresie rzymskim, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 2, 1973, s. 236, nr 83; T. Dąbrowska: Zmiany kulturowe prąbrożnego Mazowsza i Podlasia w okresie wpływów rzymskich, „Wiadomości Archeologiczne” 45, 1980, s. 52, mapa I.

<sup>83</sup> J. Łoski: op. cit., s. 64; N. F. Belaševskij: op. cit., s. 689; S. Nosek: op. cit., s. 367, 431; K. Musianowicz: op. cit., s. 210–211, nr 107; T. Dąbrowska: Sprawozdanie z badań powierzchniowych nad Bugiem na odcinku Włodawa – Kodeń, „Wiadomości Archeologiczne” 32, 1966, s. 191; M. Miśkiewicz: op. cit., s. 175, nr 215.



województwa białkopodlaskiego, gdzie w wyniku naszych działań archeologiczna baza źródłowa powiększyła się (uwzględniając dane ilościowe i jakościowe) co najmniej o połowę. Badania tego typu mogą więc w istotny sposób zmienić spojrzenie zwłaszcza na stosunki osadnicze w pradziejach danego terenu.

Uwzględnienie dawnych informacji jest niezbędne przed rozpoczęciem wszelkich prac terenowych (badań powierzchniowych lub wykopaliskowych). Tylko bowiem dysponując pełnym zasobem danych o dotychczasowych odkryciach i badaniach możemy należycie ukierunkować badawczą działalność terenową. Również i z etyczno-zawodowego punktu widzenia niezbędne wydaje się pełne wykorzystanie już istniejących źródeł informacji przed rozpoczęciem pochłaniających wysokie koszty badań terenowych. Zdarza się bowiem, że wiadomości pocho-

dzące z dawnych źródeł w sposób istotny rzutują na kształt obecnych prac eksploracyjnych.

Widzimy więc, iż konieczne jest szybkie przeprowadzenie szeroko zaprogramowanej kwerendy dawnych źródeł mówiących o odkryciach archeologicznych, wraz z zastosowaniem wobec tych źródeł odpowiednich zabiegów krytycznych. Realizacja tego przedsięwzięcia uwarunkowana jest kilkoma czynnikami:

1) ukształtowaniem właściwego stosunku archeologów do zagadnienia wykorzystywania dawnych informacji (m.in. poprzez szkolenie studentów archeologii również i w tym kierunku);

2) uzupełnieniem archeologicznych programów badawczych o działania tego typu;

3) stworzeniem systemu informacji naukowej, dzięki któremu uzyskane podczas naszych działań dane znajdą warunki właściwego ich wykorzystania.

*Mgr Sławomir Żółkowski*

#### SUMMARY

Contemporary archaeology utilizes the results of excavations carried out now and in the past. These last, or more precisely, reports of such excavations are not sufficiently appreciated. A proper use of information concerning old discoveries is necessary both for ethical and professional reasons, and for a proper evaluation of present studies. This way we also have more data and the possibility of verifying opinions that have accumulated with time around a given problem. The subject is closely connected with studies in the history of archaeology.

Information from the past can be obtained in various ways: from archaeological writings, archives and museum collections, and from accounts passed on by word of mouth. It concerns both chance discoveries and professional excavations. Studying this information means first finding it and summing up and critically interpreting the data. To arrive at conclusions about collected information we must analyse all the vague and obscure data that it may contain, as well as take into account that the author of the text may have lacked full archaeological knowledge.

For proper utilization of information concerning old discoveries, the general methodological principles accepted in historical studies—especially heuristics and a criticism of sources—must be applied. Heuristics assumes in this case reaching the greatest possible number of accounts. A source may be a fragment of text, a catalogue card, a specification, etc. The external (eruditional) criticism of sources tells us whether the source is trustworthy, it determines the true version of an account, eliminates errors. An internal criticism allows us to "decipher" the elements of a piece of information (e.g. terminology).

Researching information concerning old finds is most important for poorly excavated regions, where systematic work has not been carried out. Such an area is the present voivodeship of Białą Podlaska.

The history of archaeological research in this region can be divided into three basic periods: 1850–1918, the twenty years between the First and Second World Wars, and the post-war period. The first period was characterized by intensive archaeological activity, carried on here for the first time. The local amateur researchers were Józef Łoski, Adolf Pleszczyński and Witold Pracki<sup>31</sup>, and the pioneers of professional archaeology were Józef Przyborowski<sup>30</sup>, Zygmunt Gloger, Michał Rawicz Witanowski and N. F. Belashevskii<sup>32</sup>. Reports from those excavations have reached us in the form of articles or short notes in the first archaeological periodicals or in daily newspapers, in the form of a few books and through the archives

of archaeological centres in Warsaw, Cracow and other cities. The importance of these sources is increased by the fact that over half of the 73 sites (remains) discovered then are now destroyed or lost.

The period between the wars brought only a small increase in the number of sources (24 sites) but saw a distinct progress in documentation and interpretation of material. Remains and information about finds reached, first of all, the State Archaeological Museum in Warsaw, where they have remained to this day. During this period several works of a synthetic character were produced (by J. Kostrzewski, L. Kozłowski<sup>36</sup> and others), which also contained a list of sources from the period before 1918.

The devastation of World War II resulted in the destruction or loss of many remains and records, probably also some of whose existence we have no knowledge.

After 1945, especially beginning with the sixties, there is a noticeable development of studies in our area. Systematic field research is intensified (e.g. up to 1979, when the so-called archaeological photograph survey of Poland was begun, 97 sites had been discovered and numerous excavations carried out) and the standard of studies, interpretation and publication of this research is very high. Because of the administrative divisions before 1975, the north-west area of the present Białą Podlaska voivodeship was included in the work of the Warsaw voivodeship conservator of monuments, cooperating with the State Archaeological Museum, the Department of Prehistoric and Medieval Archaeology at Warsaw University and the Institute of History of Material Culture at the Polish Academy of Sciences. In the remaining area work was carried out by the voivodeship conservator of monuments together with the Department of Prehistory (later the Department of Archaeology) of the Maria Curie-Skłodowska University and the District Museum in Lublin. Moreover, in the last forty years, many works have been written which also take into account older sources. In spite of certain reservations, the work of S. Nosek<sup>37</sup> should be noted. It is a monograph of materials from the area between the Vistula and Bug rivers.

The history of archaeological research in the present Białą Podlaska voivodeship shows that, in comparison with the rest of the country, this area was very neglected as far as archaeology was concerned. There are several reasons for this state of affairs: the history of the region, its peripheral location in relation to research centres and the small interest of researchers in the comparatively "unattractive" area. Reports concerning

early discoveries are few and the information in them is often incomplete or unclear. Finally, there are reservations about the way old sources are used (or, rather, not used) by contemporary researchers.

Studies of old information about archaeological finds in our area covered 3 stages:

- 1) reviewing writings, archives and museum collections to gather all information on the subject;
- 2) connecting this information with individual archaeological sites;
- 3) determining the full set of information for each site and creating a catalogue of sites.

In this way data referring to 201 archaeological sites from the area of the present day Biała Podlaska voiv., discovered before 1979, were collected and studied. For about 40 per cent of these it was possible to enlarge the size of the source base.

1. 10 pieces of information (about 13 sites), unknown to archaeologists, were found in 19th century publications. We find there mention of early medieval barrows in Dobryń Duży (site IV), of flint remains from Horbów (site I) and of an early medieval cemetery at Płosków (site II).

2. When examining archives 17 pieces of new information were found. Among them is Jerzy Kolendo's<sup>51</sup> find of a report from the beginning of the 19th cent., telling about the discovery of a hoard of Roman denarii at a place called Walinna.

3. In museums and other collections a dozen or so "forgotten"

remains were found, descriptions of which had never been published.

4. Using old descriptions or illustrations of remains, it was possible to determine the chronology of 23 finds previously undated and to give a more precise dating for many others.

5. When a detailed analysis was carried out of a note, which was the basic source of information about a Lusatian culture hoard from Derewiczna, known from archaeological writings, it was shown that find was fictitious. It was also proved that the remains from two sites, from the Roman and early medieval periods, excavated by Z. Gloger and considered to have come from Lebieżew, site I (collection of the Archaeological Museum in Cracow), were in fact from Kostomłoty, site I.

6. In 15 cases errors in the attributing of finds to the wrong locations were corrected. It was also determined that in several cases sites were multiplied, usually because the location of a find had been given different names in different sources. Finally, the names and numbers of sites within a given locality were put into order.

The importance and necessity of proper use of information about archaeological sites must once again be stressed. The Biała Podlaska voivodeship shows the necessity of taking into account in research programs the full range of sources and of approaching these sources critically. As a result of such work the sources base of the region has increased in quantity and quality by at least 50 per cent.



MAŁGORZATA KAMIŃSKA

## NAPIERŚNIKI KULTURY POMORSKIEJ I ICH WYOBRAŻENIA NA POPIELNICACH TWARZOWYCH

DECORATIVE BREAST-PLATES OF THE POMERANIAN CULTURE AND THEIR  
DEPICTION ON CINERARY FACE URNS

Wynikiem przemian kulturowych dokonujących się na Pomorzu Wschodnim w okresie halsztackim było powstanie nowej jednostki kulturowej – kultury pomorskiej. Jej początek datowany jest na lata bliskie roku 500 p.n.e. (Kostrzewski 1966, s. 83; Łuka 1979, s. 147–148) albo roku 550 p.n.e. (Hensel 1980, s. 313). W fazie krystalizacji kultury pomorskiej obok wytworów stanowiących kontynuację form wcześniejszych pojawiają się nowe, które w dość krótkim czasie stają się formami dominującymi i typowymi wyłącznie dla niej. Do najbardziej charakterystycznych zabytków należą napierśniki – ozdoby, stanowiące niewątpliwy dowód wysokiego poziomu metalurgii brązu, reprezentowanego wśród ludności zamieszkującej Pomorze. Napierśniki oraz ich wyobrażenia na popielnicach twarzowych są przedmiotem niniejszej pracy.

Napierśniki nie doczekały się do tej pory monograficznego opracowania. Dotychczasowe publikacje tych ozdób i ich przedstawień na ceramice ograniczały się najczęściej do opisu aktualnie odkrywanych pojedynczych zabytków lub zespołów (np. Hensel 1937; Piaszykówna 1948; Skarbek 1972; Janikowski 1974; Jeziorska 1979). Stopień dokładności opisu i zakres podjętej problematyki były w tych opracowaniach bardzo zróżnicowane. Niejednokrotnie były to tylko lakoniczne wzmianki. Czasami publikacje interesujących nas wyrobów stanowiły fragmenty większych opracowań, w wielu wypadkach już zdezaktualizowanych, w których zaga-

dnienia związane z omawianym tematem były poruszane na marginesie innych problemów (np. Lis-sauer 1891, s. 23–24; Petersen 1929, s. 77–80; Dzie-duszycka 1955, s. 124–133; Durczewski 1960; Łuka 1968, s. 64–70; Łuka 1970; Skarbek 1971, s. 155–157).

Niniejsze opracowanie jest próbą wszechstronnego zanalizowania problemów związanych z napierśnikami i ich wyobrażeniami, próbą spojrzenia na nie z różnych stron. Poza dokładnym omówieniem budowy i dekoracji napierśników, sposobów przedstawiania ich na ceramice, rozważono także zagadnienia dotyczące ich genezy, rozprzestrzenienia, produkcji, chronologii i znaczenia w ówczesnym społeczeństwie, dokonano także próby ich sklasyfikowania.

Napierśniki odkrywane były niemal wyłącznie w skarbach. Przy czym jako skarby uznano, w ślad za literaturą, zarówno zespoły, w których obok napierśników wystąpiły inne przedmioty, jak i znaleziska wyłącznie kilku lub tylko jednego napierśnika czy jego fragmentu. Tylko w kilku wypadkach ułamki omawianych zabytków znajdowały się w grobach skrzynkowych (odkrytych w Choczewku, Elblągu, Piaskach, Pucku, Żelewie). Znaczna część napierśników pochodzi z przypadkowych odkryć lub badań amatorskich, prowadzonych od połowy XIX w. do roku 1939. W okresie II wojny światowej wiele spośród nich zaginęło lub zostało zniszczonych, często wraz z dokumentacją. Skutkiem

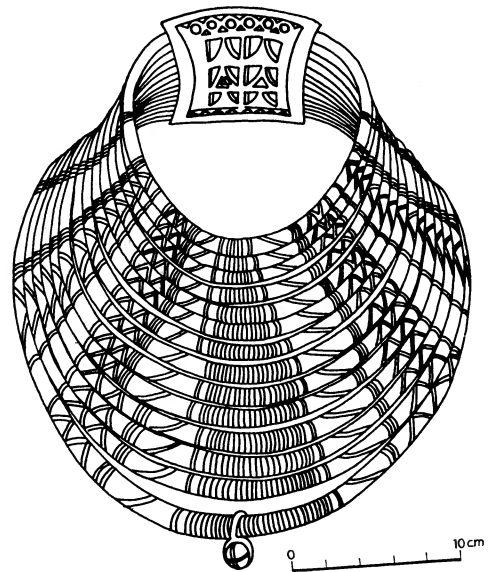
m.in. tych wydarzeń jest obecnie znaczna rozpiętość pod względem obszerności informacji dotyczących poszczególnych zabytków, co w znacznym stopniu utrudniało przeprowadzenie wszelkich analiz. Część znalezisk napierśników mogła być wykorzystana jedynie przy rozpatrywaniu problemu rozprzestrzenienia tych zabytków.

## NAPIERŚNIKI

### Budowa napierśników i ich ornamentyka

Jak już powiedziano, napierśniki stanowią jedną z najbardziej charakterystycznych, a jednocześnie najbardziej okazałych ozdób ludności kultury pomorskiej, uchodzących za arcydzieła produkcji metalurgicznej. Składają się one z dwóch podstawowych części: rozwartych pierścieni nierównej wielkości ułożonych stożkowato oraz elementu spinającego je – kłamry. Różnice między średnicami poszczególnych obręczy wynoszą ok. 1–1,5 cm. Przekrój poprzeczny pierścieni jest inny w częściach środkowych, inny na końcach. Najczęściej spotykamy napierśniki z pierścieniami o przekroju płasko-soczewkowatym w części środkowej, co jest zapewne uwarunkowane wygodą w ich noszeniu. Końce pierścieni, o przekroju najczęściej kolistym, są zawsze dość silnie zwężone, aby można je było wcisnąć w boczne otwory kłamry na zasadzie sprężystości metalu i w ten sposób połączyć obydwa elementy ozdoby. Liczba otworów w kłamrze odpowiada liczbie obręczy, toteż posiadając kłamrę można zawsze ustalić, ile pierścieni miał pierwotnie napierśnik. Liczba obręczy wahała się od kilku do kilkunastu (maksymalnie 17 – w egzemplarzach z Mirachowa i Mrowina, przeciętnie 10–12).

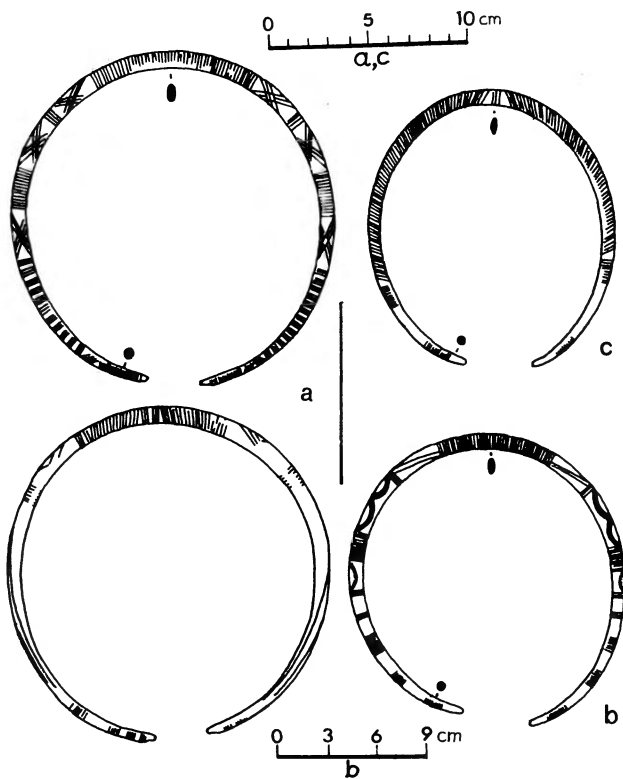
Po zewnętrznej, a niekiedy i po wewnętrznej stronie obręcze są zdobione ornamentem geometrycznym, na który składają się zazwyczaj grupy kresek poprzecznych, grupy kresek skośnych ułożonych jednokierunkowo lub naprzemianległe, linie zygzakowate, linie półkoliste, trójkąty, romby, jodełka itp. Część środkowa pierścieni jest ornamentowana z reguły stosunkowo szerokim pasem pionowych żłobków. Po obu jego stronach umieszczone są inne z wymienionych motywów, rytmicznie powtarzające się w określonych odstępach. Występują one w identycznym układzie na wszystkich obręczach, tworząc swoistą dekorację typową dla napierśników (Rys. 1). Wytwórca wykazywał wiele inwencji w urozmaicaniu ornamentyki, dążył do unikania monotonności wzorów przez wzajemne ich przeplatanie lub oddzielanie wolnymi polami. W miarę zwężania się szerokości taśmy w pierścieniu zmniejszano też i wielkość ornamentu. Końce, jako najmniej widoczne, pozostawiano najczęściej nie zdobione.



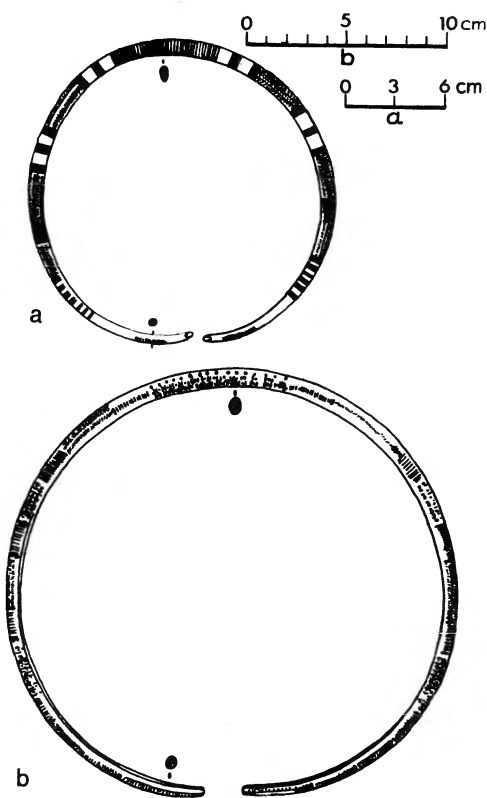
Ryc. 1. Napierśnik z Mrowina, woj. Poznań; wg Jażdżewskiego 1981

Pod względem techniki wykonania motywy ornamentacyjne można podzielić na dwie grupy (Łuka 1947, s. 301): wzory, które powstały przy odlewie, np. grupy głębokich linii poprzecznych (Ryc. 2c), i wzory wykonywane już po odlaniu przedmiotu, np. półkola zakreskowane poprzecznie (Ryc. 2b), półkola z zaznaczonym środkiem, ornament jodełkowy, linie kropkowane (Ryc. 3a, b).

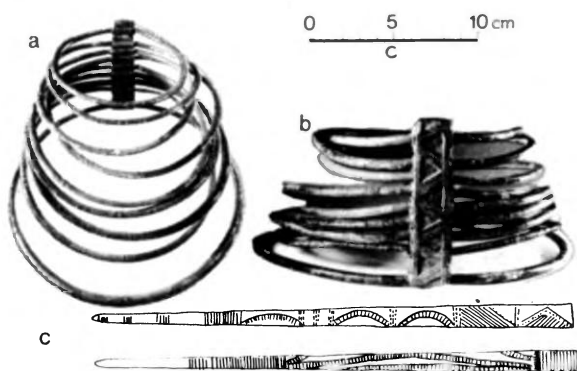
Obserwując budowę i ornamentykę poszczególnych napierśników skonstatowano, że pierścienie tej samej ozdoby mają prawie zawsze identyczny przekrój oraz podobną ornamentykę. Cechy te ułatwiają określanie liczby napierśników w przypadku odkrycia kilku pojedynczych pierścieni. Należy jednak pamiętać, że zdarzają się wyjątki od wspomnianej reguły, zarejestrowano bowiem kilka okazów napierśników mających w swoim zestawie po jednym lub po dwa pierścienie nie pasujące do całości (np. napierśniki z Klukowa, Ryc. 4 lub z Trzuskotowa, Ryc. 5). Zapewne niejednokrotnie, w przypadku zaginięcia lub zniszczenia pojedynczych pierścieni napierśnika, dokładano obręcze z innych zestawów, być może też już zdekompletowanych. Dla udokumentowania tego przypuszczenia omówię znalezisko z miejscowości Rudka. W zespole tam odkrytym znajdowały się dwa pierścienie o podobnej ornamentyce, lecz różniące się przekrojami. Na jednym z nich zauważono jednak zatarte ślady innej dekoracji (Durczewski 1973, s. 209). Najprawdopodobniej więc należały one pierwotnie do różnych napierśników i dopiero po zmianie ornamentu jednego z nich włączono go do kolejnego zdekompletowanego napierśnika. Stosowanie tej praktyki jest potwierdzone również występowaniem śladów przeróbek pierścieni (np. sklepywania)



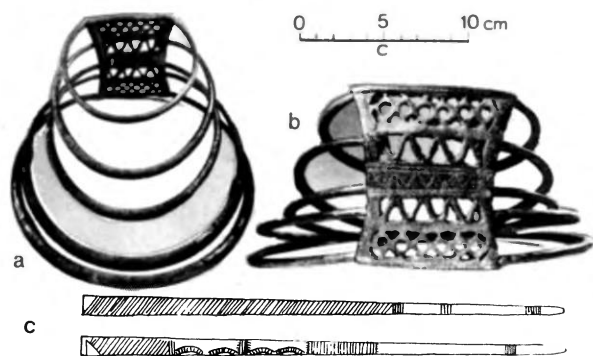
Ryc. 2. Pierścienie napierśników z Bojanowa Starego, woj. Leszno. Napierśnik nr 6 (a); napierśnik nr 1 (b); napierśnik nr 7 (c); wg Durczewskiego 1960



Ryc. 3. Pierścienie napierśników z Bojanowa Starego, woj. Leszno. Napierśnik nr 3 (a); napierśnik nr 5 (b); wg Durczewskiego 1960



Ryc. 4. Napierśnik z Kłukowa, woj. Gdansk. Widok z przodu (a); widok z tyłu (b); rozwinięcie ornamentu (c); wg Stürmsa 1956



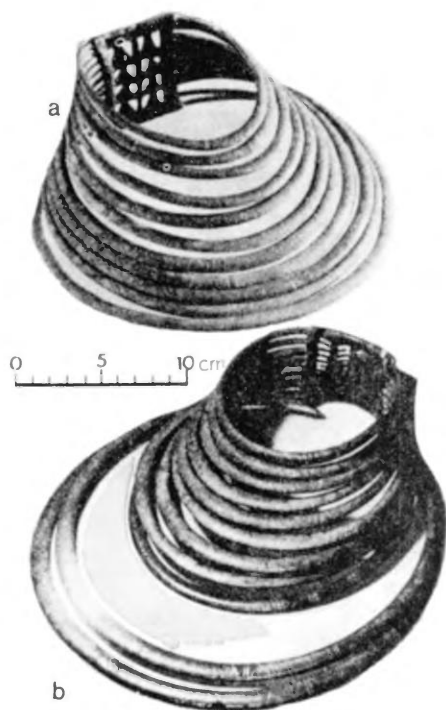
Ryc. 5. Napierśnik z Trzuskotowa, woj. Poznań. Widok z przodu (a); widok z tyłu (b); rozwinięcie ornamentu (c); wg Stürmsa 1956

zmieniających ich pierwotny przekrój (Łuka 1947, s. 300). Celem tych działań mogło być dopasowanie pierścieni do zestawu obręczy o innym przekroju.

Klamry napierśników to zazwyczaj prostokątne lub zbliżone do kwadratu ażurowe płyty z otworami w kształcie kółek, trójkątów, wycinków koła itp. (Ryc. 1; 5; 6a, b; 7b). Zdarzają się także okazy w postaci jednolitych, dość wąskich listew (Ryc. 4; 7a). Zawsze jednak klamra miała z dwóch stron okrągłe otwory dla wciśnięcia w nie końców pierścieni. Były one osadzone w klamrze ruchomo.

Zarówno pierścienie, jak i klamry odlewano, przy czym dalszej obróbki niektórych pierścieni dokonywano metodą kucia (Łuka 1963, s. 242). Tę metodę stosowano także podczas wszelkich przeróbek i napraw ozdób (np. pierścienie z Bojanowa, por. Łuka 1947, s. 300).

Napierśniki były ozdobą bardzo oryginalną i atrakcyjną, lecz jednocześnie niewygodną do wkładania i uciążliwą w noszeniu ze względu na znaczny ciężar. Uciążliwości te niewiele zapewne zmniejszał fakt, że twórcy tych ozdób starali się maksymalnie dostosować ich formę do struktury anatomicznej ciała ludzkiego, spłaszczając pierścienie od spodu.

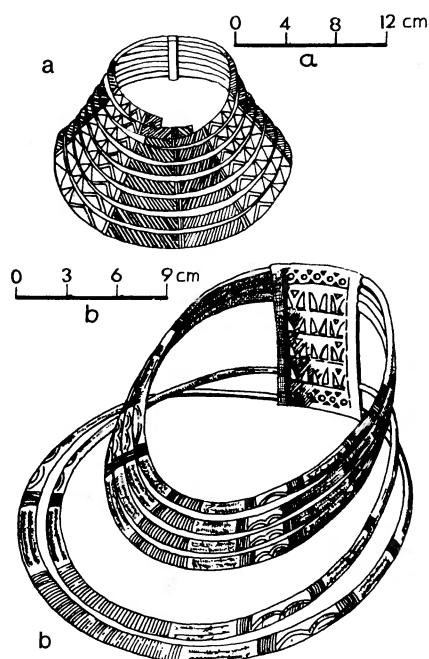


Ryc. 6. Napierśniki. Wiekowy, woj. Gdańsk (a); Telkwice, woj. Elbląg (b); wg Łuki 1966

#### Geneza napierśników

Problem genezy napierśników nie był do tej pory dokładniej rozpatrywany w literaturze przedmiotu. Tylko J. Kostrzewski (1923, s. 100) wyraził przypuszczenie, nie poparte jednak szerszą argumentacją, że napierśniki mogły powstać na skutek „zrośnięcia się” kilku oddzielnych naszyjników, noszonych pierwotnie razem na szyi. Przypuszczenie to wydaje się bardzo prawdopodobne.

Naszyjniki, obok bransolet, były najpopularniejszymi ozdobami, które chętnie noszono nie tylko w okresie halsztackim, lecz także w okresach wcześniejszych. Już w epoce brązu pojawiają się w różnych rejonach tendencje do wzbogacania ozdoby szyi, związane być może z chęcią zmanifestowania powiększającej się zamożności czy to pojedynczych osób, czy też określonych grup społecznych. Powszechność tego trendu świadczy o podobnych przemianach społeczno-gospodarczych na różnych obszarach. Wyraża się on pojawieniem się naszyjników kołnierzowatych, ciężkich lanych naszyjników skonstruowanych z trzech obręczy połączonych ze sobą poprzeczkami, naszyjników składających się z kilku pierścieni noszonych razem, które mogły być nie połączone ze sobą lub, w późniejszych czasach, spinane jakimś zapięciem. Wielokrotne naszyjniki (podwójne lub bardziej złożone) występowały w różnych punktach Europy, np. we Francji, na Węgrzech, Morawach, Słowacji i w Polsce. W kulturze łużyckiej również znajdujemy wielokrotne naszyjniki składające się z dwóch kręgów skośnie skręco-



Ryc. 7. Napierśniki. Stefanowo, woj. Gdańsk (a); Podróżna, woj. Piła (b); wg Łuki 1966 (a) i Piaszykówny 1948 (b)

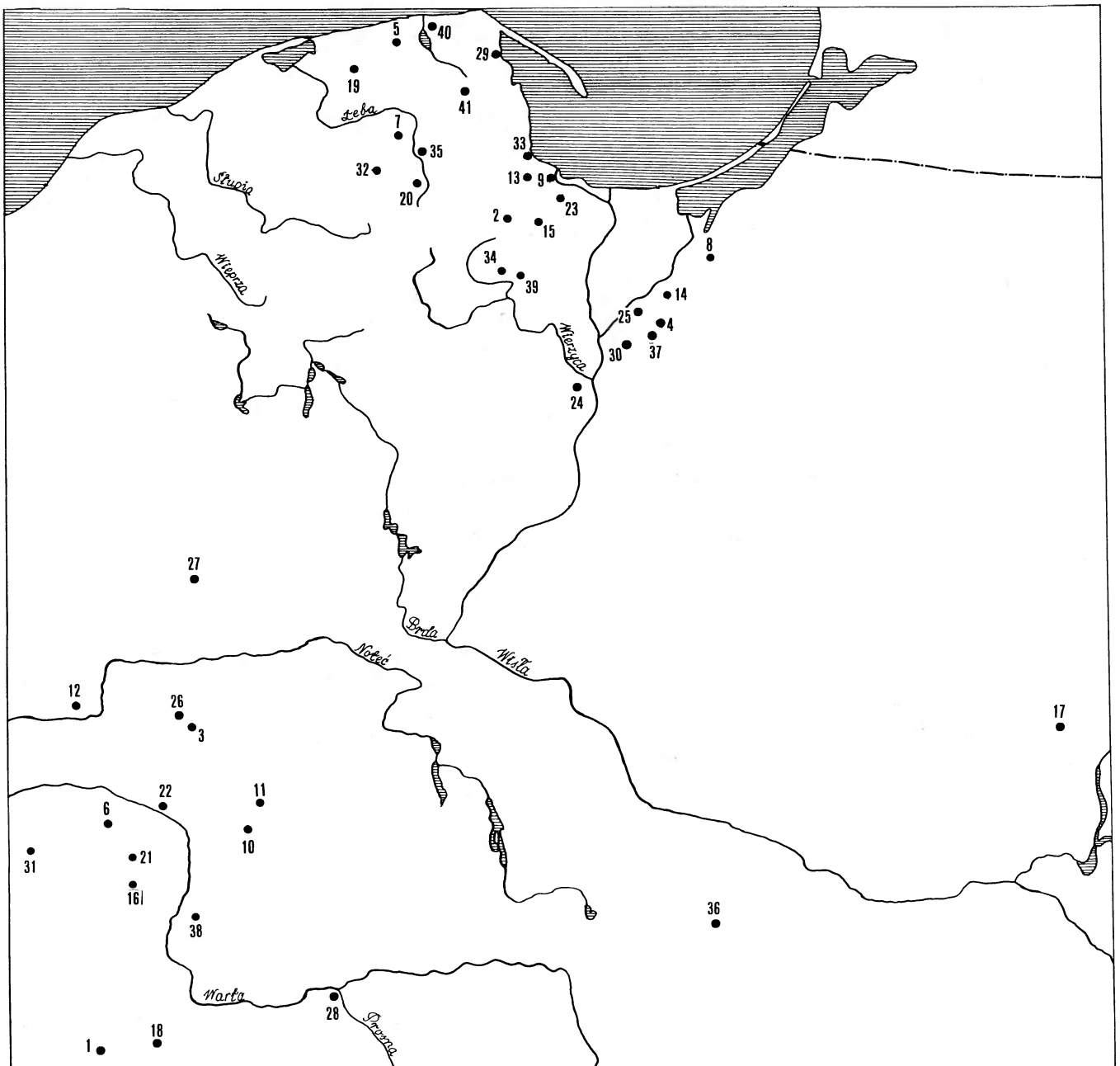
nych, połączonych ze sobą pętlą stanowiącą element zapięcia ozdoby (jeden koniec w formie pętli, drugi w formie haczyka). Występują one głównie w południowej części Polski i datowane są różnie – na IV i V okresy epoki brązu lub podokres HaC. Bardziej na południe (Morawy, Słowacja, Węgry) można spotkać naszyjniki składające się z większej liczby obręczy (np. trzy, cztery), również spięte charakterystyczną pętlą (Malinowski, Novotná 1982, s. 32, 50–51).

Podobne tendencje obserwujemy również w epoce brązu w północnej części Europy, a ściślej na obszarze kultury nordyjskiej (Brøndsted 1962, s. 24 i 165). Już w starszej epoce brązu obejmującej lata 1500–1300 p.n.e. (wg chronologii O. Monteliusa) pojawiają się tam naszyjniki złożone z kilku nie zdobionych, nie zamkniętych pierścieni. Natomiast z młodszego okresu epoki brązu (lata 900–700 p.n.e.) pochodzą bardziej efektowne naszyjniki składające się z trzech pierścieni gęsto ornamentowanych wzorami geometrycznymi, głównie w postaci pasm głęboko rytych, pionowych lub ukośnych żłobków, obejmujących prawie całą powierzchnię pierścieni. Końce ich zdobione są grupami kresek pionowych i ukośnych. Zapięcie tej ozdoby stanowi łukowato wygięty pręt z zaczepami na końcach, wkładanymi w pętlice umieszczone na pierścieniach. Ornamentyką swoją naszyjniki ze Skandynawii zbliżone są do napierśników kultury pomorskiej. I one powstały zapewne na podłożu ujawniającego się powszechnie wspomnianego już zjawiska bogacenia się pewnych grup ludzi. Napierśniki są na pewno najbardziej okazałe i efektowne, a także

mają najoryginalniejszą konstrukcję zapięcia, nie tracą jednak związku z naszyjnikami wielokrotnymi. Również ornament geometryczny występujący na napierśnikach nie jest elementem nowym. Dekorowanie ozdób wzorami geometrycznymi - znane już bowiem było w kulturze łużyckiej. Argumentem potwierdzającym te przypuszczenia może być skarb z Chobienic, gm. Siedlec, woj. zielonogórskie (Kostrzewski 1923, s. 88), zawierający pięć pojedynczych naszyjników o różnych średnicach, z których każda była większa od poprzedniej o grubość obręczy. Ułożone stożkowato, stanowiły cały garnitur do ozdoby szyi. Wystarczyło tylko dodać element w postaci klamry, aby powstał napierśnik.

### Rozprzestrzenienie napierśników

Stanowiska, na których zarejestrowano napierśniki lub ich fragmenty, występują w trzech skupiskach (Ryc. 8). Pierwsze, najliczniejsze, obejmuje Pomorze Wschodnie. Od zachodu ograniczone jest ono rzeką Łupawą, od wschodu dolną Wisłą, od południa rzeką Wierzycą; północną granicą jest linia brzegowa morza. Druga pod względem liczebności grupa stanowisk znajduje się w Wielkopolsce północnej, zajmując tereny otaczające środkowy bieg Warty, ograniczone od północy Notecią (najdalej na południe wysuniętymi miejscowościami są w tej grupie Bojanowo Stare oraz Łuszkowo). Trzecie skupisko obejmuje stanowiska znajdujące się



Ryc. 8. Mapa rozprzestrzenienia napierśników w Polsce

po prawej (wschodniej) stronie Wisły, pomiędzy dolną Wisłą a Pastęką.

Pojedyncze znaleziska napierśników znane są również z terenu Mazowsza, z Łukowa i Suchodołów. Jedyne świadectwem znajomości tych ozdób na południu Polski jest skarb ze Starego Sącza, zawierający m.in. pierścień napierśnika. Znalezisko to jest oddzielone od pozostałych rozległym obszarem, na którym nie rejestrowano napierśników. Prawdopodobnie dotarł tam on drogą wymiany handlowej (Piaszykówna 1948, s. 66).

Największe zagęszczenie miejsc odkrycia napierśników znajduje się w strefie pasa przymorskiego, na terenach dawnych powiatów lęborskiego, puckiego, gdańskiego oraz kartuskiego (Łuka 1963, s. 242). Ponieważ obszary te są jednocześnie kolebką kultury pomorskiej, przypuszcza się, że tam właśnie zaczęto wytwarzać te oryginalne ozdoby. L. J. Łuka skłonny jest nawet ograniczyć miejsce ich powstania do obszaru byłego powiatu kartuskiego (Łuka 1963, s. 242; Waluś 1979, s. 224).

Strefy występowania napierśników oddzielone są terenami, na których brak zupełnie znalezisk tych ozdób. Do terenów tych należą: południowa część Pomorza, pomiędzy rzekami Wierzyca i Notecią, oraz południowa część Polski (południowa Wielkopolska, Śląsk, Małopolska). Na Pomorzu południowym obserwujemy natężenie osadnictwa we wczesnym i środkowym okresie lateńskim, w czasie, gdy w zasadzie zanika produkcja napierśników utożsamianych z wcześniejszą fazą rozwojową kultury pomorskiej, synchronizowaną z podokresem HaD. W literaturze przedmiotu (Łuka 1970, s. 44–45) spotyka się ponadto przypuszczenie, że stosunkowo uboga ludność zamieszkująca te mało urodzajne, piaszczyste obszary nie mogła pozwolić sobie na nabycie tak kosztownych wyrobów, jakimi niewątpliwie były napierśniki.

Na podstawie datowania zapinek kowalowickich oraz pokrewnego im typu Piekary Wielkie (Woźniak 1979, s. 143) można wnioskować, że tereny Polski południowej zostały objęte wpływami kultury pomorskiej najpóźniej na początku 2. połowy V w. p.n.e., a więc w okresie wytwarzania i używania napierśników. Brak znalezisk tych ozdób na wspomnianych obszarach, nasyconych lużyckimi znamionami kulturowymi, należałoby najprawdopodobniej tłumaczyć po prostu nieprzyjęciem się wśród społeczeństwa tam zamieszkującego mody na ich noszenie.

Warto też zwrócić uwagę na fakt znajdowania napierśników, poza ich skupiskiem na terenie Pomorza, także w pobliżu dolnej Wisły, Noteci, Warty, Bzury. Można więc przypuszczać, że zwyczaj ich noszenia rozprzestrzenił się z biegiem wspomnianych rzek, stanowiących zapewne ówczesne

szlaki handlowe (por. Kostrzewski 1935, s. 66).

Kilka pojedynczych okazów napierśników odkryto ponadto w Niemczech: w Brandenburgii – 1 egzemplarz, w Bawarii – 3, zanesione tam zapewne w drodze wymiany handlowej (Kostrzewski 1923, s. 193). Odosobnione egzemplarze znalezione w Skandynawii, w miejscowości Bunge na Gotlandii i w Kraakvik w Norwegii, potwierdzają wymianę handlową między kulturą nordyjską a kulturą pomorską (Łuka 1982, s. 210).

#### Typologia napierśników

Napierśniki stanowią grupę ozdób o stosunkowo skomplikowanej budowie, ozdób złożonych z wielu elementów, których osobne traktowanie jest niemożliwe. Tworząc ich typologię należy uwzględnić wiele różnorodnych cech określających zarówno budowę, jak i ornamentykę. Niewielka liczba znalezisk oraz niekompletność większości egzemplarzy znacznie utrudniają to zadanie. Opierając się na wspomnianym już wcześniej fakcie, że wszystkie pierścienie tego samego napierśnika mają identyczny przekrój i dekorację (prawidłowość tę obserwowano u większości egzemplarzy zachowanych w całości), włączono do analizy także fragmenty ozdób.

Rozpatrywano następujące cechy napierśników: 1. przekrój pierścieni w ich części środkowej, 2. przekrój pierścieni na końcach, 3. kształt pierścieni, 4. liczbę pierścieni, warunkującą wielkość całej ozdoby, 5. układ ornamentu na pierścieniach, 6. motywy ornamentacyjne, 7. budowę i kształt klamry.

Nie wszystkie z wymienionych cech okazały się przydatne dla dokonania podziałów typologicznych. Analizując dobrze zachowane napierśniki skonstatowano, że w tym samym egzemplarzu występują obręcze kształtu zarówno owalnego, jak i okrągłego. Mniejsze pierścienie, umieszczane w wyższych partiach napierśnika, są z reguły okrągłe, natomiast dolne obręcze, o największej średnicy, owalne. Ta cecha napierśników była uwarunkowana samą budową ozdób, ich stożkowatym kształtem. Umożliwiała ona lepsze wyeksponowanie wszystkich pierścieni (nie nakładały się na siebie) oraz lepsze przystosowanie ozdoby do jej funkcji użytkowej: poprzez wydłużenie z jednej strony „stoku” stożka, jakim jest napierśnik, zapobiegano wytworzeniu się sztywnego kołnierza oplatającego szyję. Mając to na uwadze, kształtu pierścieni nie uznano za kryterium wyróżniające poszczególne okazy ozdób. Należy jednak przypomnieć, że istniały również napierśniki mające w swym zestawie pierścienie jednakowego kształtu (za przykład może posłużyć napierśnik z Mrowina, choć brakuje w tym egzemplarzu trzech obręczy).

Liczba pierścieni również nie może stanowić podstawy zaliczenia napierśnika do określonego typu, ponieważ większość okazów jest zdekompletowana, a znaleziska klamer należą do rzadkości. Stąd napierśniki, dla których istniała szansa określenia liczby tworzących je pierścieni, stanowią znikomy odsetek znanych egzemplarzy.

Z analizy wyłączono również wzory geometryczne stosowane w celu dekoracji pierścieni napierśników, gdyż są one cechą indywidualną dla każdego okazu. Niezwykle rzadko można spotkać egzemplarze o takim samym układzie motywów, który mógłby być wyróżnikiem określonego rodzaju napierśników.

Za kryteria klasyfikujące napierśniki uznano więc następujące cechy: przekrój pierścieni napierśnika, ukształtowanie końców pierścieni, układ ornamentu, rodzaj klamry. Z analizy tych cech wynika przedstawiony poniżej podział napierśników.

Typ I. Napierśniki z pierścieniami o przekroju płasko-soczewkowatym. Ta grupa ozdób jest najliczniej reprezentowana i najbardziej rozbudowany jest jej podział. W jej obrębie wyróżniono z uwagi na rodzaj klamry dwa podtypy.

Podtyp 1 to napierśniki z prostokątną, ażurową klamrą. Dzieli się one pod względem ukształtowania końców pierścieni na dwie odmiany.

Odmiana a to napierśniki z pierścieniami o końcach w przekroju okrągłych. Występuje ona w trzech pododmianach, w zależności od umiejscowienia ornamentu na pierścieniach.

Pododmiana A – napierśniki ornamentowane jednostronnie (tylko na stronie zewnętrznej pierścieni). Są to ozdoby z następujących miejscowości: Bojanowo Stare, napierśnik nr 2 (Ryc. 9b), Imiół-

ki, napierśnik nr 1 (Durczewski 1960, s. 25, ryc. 16), Jabłkowo, napierśniki nr 1 i nr 2 (Durczewski 1960, s. 25, ryc. 17), Lusowo (Durczewski 1960, s. 73, ryc. 80), Łukowo (Lubomirski 1875, s. 34, ryc. 36), Łuszkowo, napierśnik nr 4 (Durczewski 1960, s. 40, ryc. 32:8), Mrowino (Ryc. 1), Oborniki (Durczewski 1960, s. 73), Piaseczno (Lissauer 1891, tabl. XIV, 3), Podanin (Ryc. 9a), Rudka, napierśnik nr 2 (Durczewski 1973, s. 208, ryc. 3c), Suchodoły (Galiński 1981, s. 131, ryc. 1), Telkwice (Ryc. 6b), Więckowy (ryc. 6a), miejscowość nieznana, napierśnik nr 6.

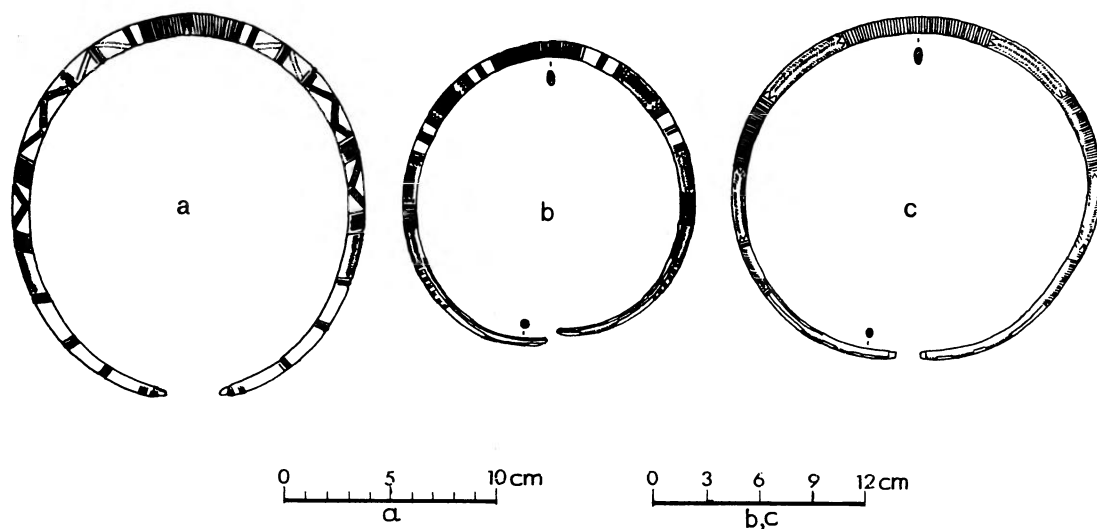
Pododmiana B – napierśniki ornamentowane obustronnie. Do tej grupy należy napierśnik nr 2 z Łuszkowa (Durczewski 1960, s. 40, ryc. 32:10).

Pododmiana C – napierśniki nie ornamentowane, reprezentowane przez jedną ozdobę odkrytą w Elblągu (Lissauer 1891, tabl. XIV, 4).

Odmiana b to napierśniki z pierścieniami o końcach w przekroju owalnych, zdobionych zawsze tylko po stronie zewnętrznej. Do odmiany tej zaliczono następujące ozdoby: napierśnik nr 4 z Bojanowa Starego (Ryc. 9c), napierśnik z Czyścica (Durczewski 1960, s. 22, ryc. 12), napierśnik nr 3 z Łuszkowa (Durczewski 1960, s. 40, ryc. 32:7).

Podtyp 2 mieści napierśniki z klamrą w formie jednolitej, sztabkowej listwy. Końce pierścieni są zawsze jednakowo ukształtowane, zwężane, w przekroju okrągłe, w każdym przypadku zdobienie jest jednostronne. Do grupy tej należą: napierśnik z Klukowa (Ryc. 4), napierśniki nr 1 i nr 2 z Krasnołęki (Łuka 1963, s. 232, ryc. 2) i napierśnik ze Stefanowa (Ryc. 7a).

Typ II. Napierśniki z pierścieniami o przekroju soczewkowatym. Mają one klamrę ażurową (lub



Ryc. 9. Pierścienie napierśników. Podanin, woj. Piła (a); napierśnik nr 2 z Bojanowa Starego, woj. Leszno (b); napierśnik nr 4 z Bojanowa Starego (c); wg Durczewskiego 1960



też brak znalezisk tego elementu). Wydzielono 2 odmiany.

Odmiana a to napierśniki, których pierścienie mają końce w przekroju okrągłe. Odmiana ta występuje w 2 pododmianach.

Pododmiana A – napierśniki zdobione jednostronnie (tylko na stronie zewnętrznej). Należą do nich ozdoby z następujących miejscowości: napierśnik nr 5 z Bojanowa Starego (Ryc. 3b), napierśniki nr 1 i nr 2 z Imiołek (Durczewski 1960, s. 25, ryc. 16:3, 4), napierśniki nr 1 i nr 2 z Maszewka (Stürms 1956, s. 25, tabl. IX, 25), z Podróżnej (Ryc. 7b), Sopotu (Łuka 1966, tabl. LXXII, 3a), Trzuskotowa (Ryc. 5), napierśniki nr 2, nr 3 i nr 4 z miejscowości nieznannej.

Pododmiana B – napierśniki ornamentowane obustronnie, reprezentowane przez ozdoby nr 6 z Bojanowa Starego (Ryc. 2a) i nr 3 z Rudki (Durczewski 1973, s. 208, ryc. 3f).

Odmiana b to napierśniki z pierścieniami mającymi końce w przekroju owalne, zdobionymi tylko na stronie zewnętrznej. Wystąpiła ona tylko w Przybysławiu (Durczewski 1960, s. 51, ryc. 44:1, 2, 3).

Odmiana c to napierśniki z pierścieniami o końcach w przekroju wielobocznych, ornamentowanych obustronnie. Do grupy tej należy jedynie napierśnik nr 1 z Łuszkowa (Durczewski 1960, s. 40, ryc. 32:9).

Typ III. Napierśniki z pierścieniami w przekroju soczewkowato-rynienkowatymi. Kształt klamry niemożliwy do ustalenia ze względu na brak znalezisk. Typ III występuje w 2 odmianach.

Odmiana a to napierśniki z pierścieniami, których końce są w przekroju okrągłe, zdobionymi jednostronnie. Są to 2 napierśniki, nr 1 i nr 7 z Bojanowa Starego (ryc. 2b, c).

Odmiana b to napierśniki z pierścieniami o końcach w przekroju wielobocznych, ornamentowanymi tylko na stronie zewnętrznej, reprezentowane przez jeden okaz, nr 3 z Bojanowa Starego (Ryc. 3a).

#### PRZEDSTAWIENIA NAPIERŚNIKÓW NA POPIELNICACH TWARZOWYCH

Napierśniki stanowią grupę ozdób, które obok szpil najczęściej były przedstawiane w formie rytów na ceramice sepulkralnej. Interesujące nas rysunki umieszczane były z reguły na popielnicach twarzowych. Jedynie w sześciu przypadkach konstatujemy je na tzw. urnach typu twarzowego, tj. takich, które formą, techniką wykonania i ornamentyką odpowiadają popielnicom twarzowym, pozbawione są jednak wizerunku twarzy (są to popielnice z Teresina, Wielkiej Kołudy, Żarnowca, Pręgowa, Leźna i Jabłkowa). W jednym przypadku rysunek

napierśnika został umieszczony na powierzchni naczynia nie będącego popielnicą twarzową ani do niej zbliżonego (Ciężen). W dalszej części pracy naczynia typu twarzowego podciągnięte zostały pod ogólną nazwę: popielnice twarzowe.

#### Typologia popielnic z wyobrażeniem napierśników

W niniejszej pracy przyjęto typologię popielnic twarzowych opracowaną przez J. Kruka (1969, s. 95–135). Stosując kryteria klasyfikacyjne zaproponowane przez tego badacza, interesujące nas popielnice podzielono na 3 typy (A, B, C) oraz formy przejściowe wyodrębnione w podanej wyżej pracy.

Do typu A zaliczono popielnice z rysunkiem napierśnika z: Borkówka (nr 1 i nr 2), Charbrowa, Chmieleńca, Chocielewka, Gdyni-Oksywia (nr 1 i nr 2), Gniewina, Godętowa, Goszyna, Igrzycznej, Jabłkowa (nr 1), Kostkowa, Kulic (nr 2), Leźna, Lublewa Gdańskiego (nr 3), Łęgowa, Niestępowa, st. 1, Osowa, Poblócia, Pręgowa (nr 1 i nr 4), Redy, st. 2, Rybienka, Rządkowa, Sochaczewa-Trojanowa, Strzeczca, Szemudu (3 naczynia), Teresina (nr 2), Wielkiej Kołudy, Wilkowa, Wódki.

Formy przejściowe między typami A i B (A/B) reprezentowane są przez okazy odkryte w następujących miejscowościach: Bielkowo, stanowisko nie oznaczone, Borkówko (nr 4, nr 5 i nr 6), Chrzanowo (2 naczynia), Gdynia-Oksywie (nr 3), Karczemki (nr 1 i nr 2), Kulice (nr 1), Niestępowa, st. 3, Obozin, Osieki, miejscowość nieznaną (nr 3).

Wizerunek napierśnika znajduje się na popielnicach typu B pochodzących z następujących miejscowości: Białosłowie, Bolszewo, Borków, Borkówko (nr 3), Chwarzno (nr 2), Chwaszczyno, Gdańsk-Polanki, Gdynia-Oksywie (nr 4), Gdynia-Redłowo, Gościeradz, Gościszewo, Jabłkowo (nr 2), Karczemki (nr 3, nr 4, nr 5 i nr 6), Klonowo Dolne, Lublewo Łęborskie, Nowa Wieś Łęborska, Pręgowo (nr 2, nr 3 i nr 5), Reda, stanowisko nieokreślone, Starogard Gdański, Strzebielino, Szczenurze, Teresin (nr 1), Wielka Wieś-Swarzewo, Zęblewo, Zwartowo (nr 1, nr 2 i nr 3), Żabno, Żarnowiec.

Formy przejściowe między typami B i C (B/C) znaleziono w czterech miejscowościach: Chwarznie (nr 1), Ciężeniu, Sopocie, Sośnicy.

Do typu C zaliczono jedną popielnicę z Niebędzyzna.

Z powyższego wykazu wynika, że popielnice, na których umieszczono przedstawienia napierśników, należą zarówno do typu A, jak i do typu B. Natomiast w grupie urn należących do typu C ornament ten w zasadzie nie występuje, poza jednym wyjątkiem. J. Kruk popielnice typów A i B umieszcza w V i IV w. p.n.e. (z zaznaczeniem, że urny typu A pojawiły się wcześniej), nie wykluczając prze-



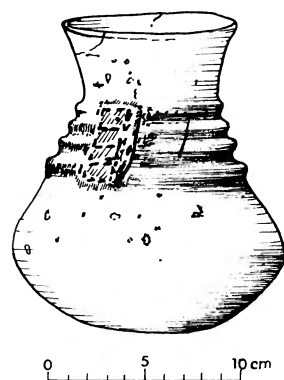
trwania pewnych ich form aż do 1. połowy III w. p.n.e. Natomiast popielnice typu C datuje na III i II w. p.n.e. uważając, że najprawdopodobniej pojawiają się one dopiero wówczas, gdy zanikają formy wcześniejsze, typów A i B. Nie komentując dat absolutnych proponowanych przez tego badacza (w nowszej literaturze przedmiotu wyklucza się możliwość istnienia kultury pomorskiej w II w. p.n.e.; Dąbrowska 1988, s. 50–62; por. także Woźniak 1979, s. 146–148), można bez żadnej wątpliwości przyjąć, że urny typu C pojawiły się dopiero w okresie, kiedy zaprzestano już produkcji napierśników. Ponadto popielnice te zdradzają już degenerację formy i stopniowe zanikanie wspaniałej, charakterystycznej dla okazów wcześniejszych, dekoracji. Jest ona zastępowana przez bardziej prymitywne formy ornamentyki, takie jak dołki palcowe, listwy plastyczne, guzki, oraz chropowacenia powierzchni. Ornament w postaci schematycznego, niezdarne rysunku napierśnika widoczny na popielnicy z Niebędzina wydaje się raczej nieświadomym naśladownictwem rytów wcześniej stosowanych, ukłonem w stronę tradycji.

#### Przedstawienia napierśników

Przedstawienia napierśników można podzielić pod względem sposobu wykonania na wyobrażenia wykonywane za pomocą niezbyt głęboko rytých kresek (tzw. rysunek) oraz za pomocą bardzo głębokiego rytu uwypuklającego poszczególne elementy ozdoby lub przez nakładanie plastycznych, dookólnych wałeczków (Ryc. 10).

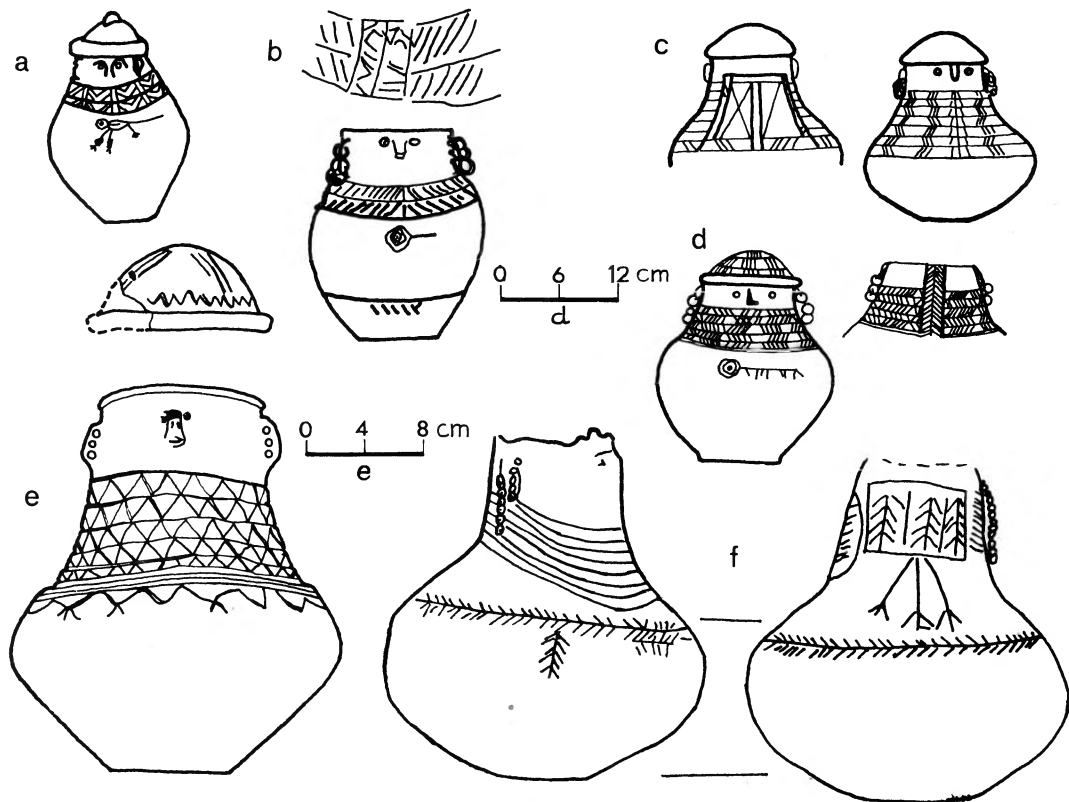
Przedstawienia były umieszczane na górnej partii naczynia (z reguły na szyjce). W momencie, gdy szyjka traciła swą wysmukłość, zwłaszcza w przypadku popielnic typu B, ryty dochodziły aż do załomu brzuśca. Rysunek napierśnika stanowił swoisty ornament, na który składały się różnorodne motywy geometryczne, wybiórczo stosowane na poszczególnych naczyniach.

Niemal na wszystkich naczyniach pierścienie napierśników przedstawiano za pomocą dookólnych, równoległe biegnących linii rytých. Są one najprostszym i najbardziej oczywistym przedstawieniem obręczy napierśnika. Czasami pierścienie nabierają kształtu owalnego, jakby zwężającego się z przodu naczynia (popielnice z Gdyni-Oksywa, Ryc. 11f i Sochaczewa-Trojanowa, Ryc. 12c). W jednym przypadku, na popielnicy z Niestępcowa (Łuka 1966, s. 280, ryc. 20) odległości między kolejnymi żłobkami są tym mniejsze, im wyżej na naczyniu są umieszczone. Wymienione sposoby ryty pierścieni służyły zapewne urealnieniu wyobrażenia napierśnika. Pierścienie przedstawianego na popielnicy napierśnika nie zawsze były wykonywane za pomocą linii ciągłych. Dla urozmaicenia rysunku zastępowano



Ryc. 10. Popielnica z plastycznym przedstawieniem napierśnika z Ciężenia, woj. Konin; wg Piaszykówy 1948

je liniami kropkowanymi, rzędami dołeczków (Niebędzino), a także liniami składającymi się z łuczków (Chwarzno, Ryc. 12e) lub też liniami falistymi. Często motywy te były umieszczane na naczyniu jako dodatkowy element zdobniczy, z reguły zamykający ornament od dołu lub z dołu i z góry (Borkówko; Chwaszczyno; Sochaczew-Trojanów, Ryc. 12c; Pręgowo, Ryc. 11e; Bolszewo; Obozin). Niekiedy pierścienie napierśnika były rysowane w postaci pasm podwójnych lub potrójnych linii poziomych, dookólnych (Rzadkowo, Ryc. 12a; Strzepcz). Obręcze napierśnika były często w jednym czy też kilku miejscach połączone ze sobą za pomocą dwóch lub trzech linii pionowych, dwóch linii ukośnych tworzących kąt zwisający lub za pomocą jodełki (Leżno, Ryc. 13d; Teresin, Ryc. 13e). Wymienione motywy umieszczane były często z przodu naczynia, pod wizerunkiem twarzy (Kłonowo Dolne; Pobłocie, Ryc. 13a; Borkówko; Jabłkowo; Kostkowo, Ryc. 13b; Rzadkowo, Ryc. 12a). W jednym przypadku pierścień napierśnika przedstawiono w postaci dookólnej linii ciągłej, od której zwieszają się krótkie pionowe kreseczki (Chwarzno, Ryc. 12d). Niekiedy przedstawiając napierśnik pozostawiano „gołe” pierścienie jedynie w postaci poziomych bruzd. W większości wypadków naśladowując dekorację napierśników brązowych „ozdabiano” je jednak pierścieniem narysowanej ozdoby. Wykonywano to w ten sposób, że wolne pola między poziomymi żłobkami wypełniano określonymi motywami, wśród których dominowały: 1) linie zygzakowate tworzące niekiedy rzędy kątów (np. Karczemki; Łęgowo; Pręgowo, Ryc. 11e); 2) linie ukośne, za których pomocą zakreskowywano całe pole między poziomymi bruzdami jednokierunkowo lub naprzemianlegle (np. Gdańsk-Polanki, Ryc. 11d; Gdynia-Oksywie, Ryc. 11b; Karczemki); 3) grupy 2–4 kreski ukośnych (np. Starogard Gdański, Ryc. 11c; Pręgowo; miejscowość nieznana, nr 1); 4) kreski pionowe, którymi wypełniano całe pole między poziomymi bruzdami (np. Szemud, st. 1); 5) mo-



Ryc. 11. Popielnice z rysunkami napierśników. Gdynia-Redłowo, woj. Gdańsk (a); Gdynia-Oksywie, woj. Gdańsk, st. 1 (b); Starogard Gdański, woj. Gdańsk (c); Gdańsk-Polanki (d); Pręgowo, woj. Gdańsk, st. 1 (e); Gdynia-Oksywie, st. nie oznaczone (f); wg Łuki 1966 (a-d); Skarbek 1972 (e) i Dzieduszyckiej 1955 (f). Skala dla obiektów a-c, f niemożliwa do ustalenia

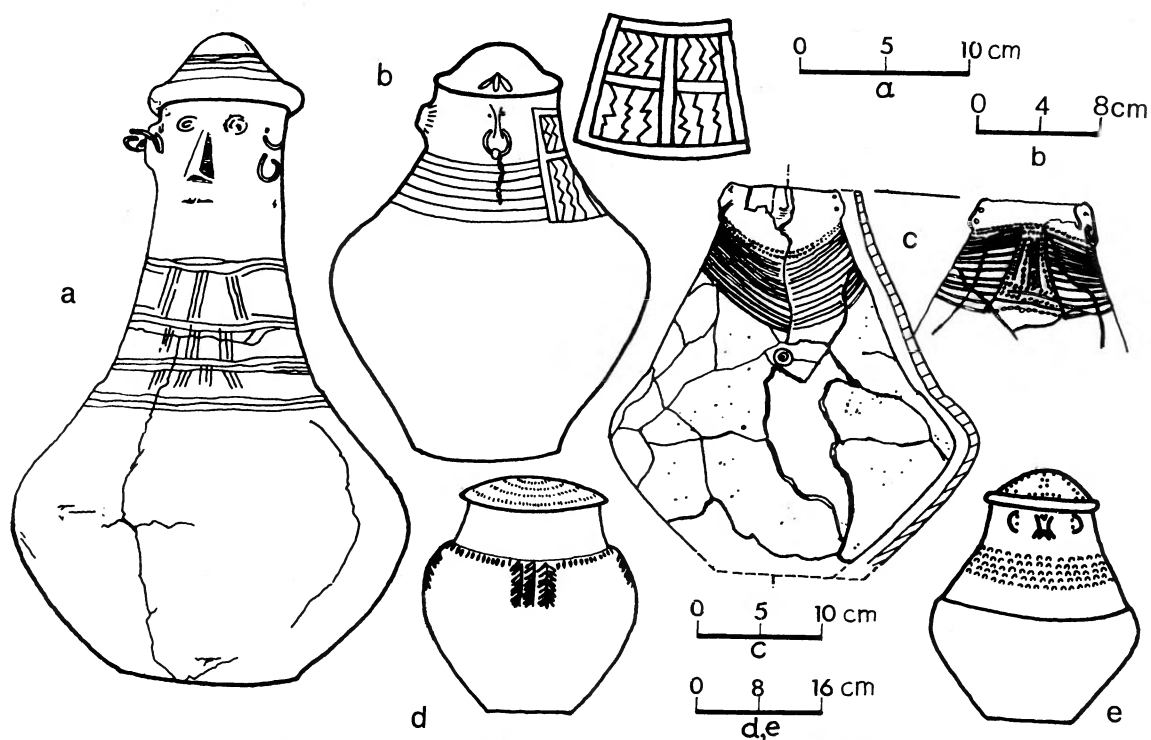
tywy kątów wsuwanych (np. Gdynia-Redłowo, Ryc. 11a) oraz kątów wiszących przedzielonych (np. Teresin, Ryc. 13e).

Czasami, choć rzadko, łączono kilka wymienionych wzorów w jeden ornament wypełniający przestrzeń między pierścieniami przedstawianego napierśnika (np. Gdynia-Redłowo). Rysunek wzbogacono częstokroć dodatkowymi ozdobami, zwieszającymi się od ostatniego żłobka. Wisiory te były wyobrażane za pomocą kreski pionowej, na końcu rozwidłonej w trzy krótkie promienie (np. Chwaszczyno; Igrzyczna; Kostkowo, Ryc. 13b; Pobłocie, Ryc. 13a; Pręgowo). Odzwierciedlały one zapewne oryginalne ozdoby dowieszane do pierścieni napierśnika, jak w przypadku znaleziska z Mrowina. Liczne rysunki wisiory na popielnicach wskazują na większe ich rozpowszechnienie, niż by to wynikało z tego odosobnionego znaleziska.

Obok pierścieni drugim niezbędnym elementem wizerunku napierśnika jest kłamra. Tylko w jednym przypadku, na popielnicy z Rzadzkowa, rejestrujemy brak jej wizerunku, aczkolwiek całość przedstawienia wskazuje, że jest to niewątpliwie wyobrażenie napierśnika. Kłamra była z reguły przedstawiana jako określona figura geometryczna: prostokąt (np. na naczyniach z Wielkiej Kołudy, Ryc. 13c, Teresina, Ryc. 13e, i Gdyni-Oksywia, Ryc. 11f), trapez (np. na naczyniach z Gościszewa, Ryc.

12b, i Sochaczewa-Trojanowa, Ryc. 12c) lub kwadrat. Wnętrze tej figury wypełnione było różnorodnymi motywami geometrycznymi, odzwierciedlającymi ażur oryginalnej kłamry. Ornament kłamry przybierał najczęściej postaci linii ukośnych, pionowych, poziomych, łamanych i zaokrąglonych (np. naczynia z Gościszewa, Ryc. 12b, Starogardu Gdańskiego, Ryc. 11c, Gdyni-Oksywia, Ryc. 11b). Występowały one w formie pasm ciągłych, kropkowanych, jak też przybierały formę rzędów dołków, nacięć, punktów (np. na popielnicach z Sochaczewa-Trojanowa, Ryc. 12c, i Teresina, Ryc. 13e). Rozpowszechnionym sposobem ukazywania zapięcia ozdoby było także stosowanie motywów kątów, trójkątów, jodełki (np. na naczyniach z Gdyni-Oksywia, Ryc. 11f). Z reguły kłamra była wyobrażana schematycznie, rzadko pojawiają się jej bardziej rozbudowane wizerunki.

Niejednokrotnie można zaobserwować przedstawienia kłamer nie mające nic wspólnego z realistycznym ujęciem przedmiotu. Do grupy tej należą rysunki kłamry wyobrażanej w postaci jodełki (np. na popielnicach z Gdańska-Polank, Ryc. 11d, Karczemek, Niestępowa, st. 1), grupy kreski pionowych lub lekko ukośnych (np. na naczyniach z Leźna, Ryc. 13d, i Żarnowca), grupy nacięć (np. na popielnicy z Ciężenia, Ryc. 10), kątów wsuniętych w siebie (np. na popielnicy z Niestępowa, st.



Ryc. 12. Popielnice z rysunkami napierśników. Rzadkowo, woj. Piła (a); Gosciszewo, woj. Elbląg (b); Sochaczew-Trojanów, woj. Skierniewice (c); Chwarzno, woj. Gdańsk (d, e); wg Piaszykówny 1948 (a); Łuki 1966 (a, d, e) i Różańskiej 1973 (c)

3). Od klamer niejednokrotnie zwieszają się dodatkowe ozdoby w postaci pionowych kresk rozdzielonych na końcu w potrójne promienie (np. na naczyniach z Gdyni-Oksywiu, Ryc. 11f, i Redy).

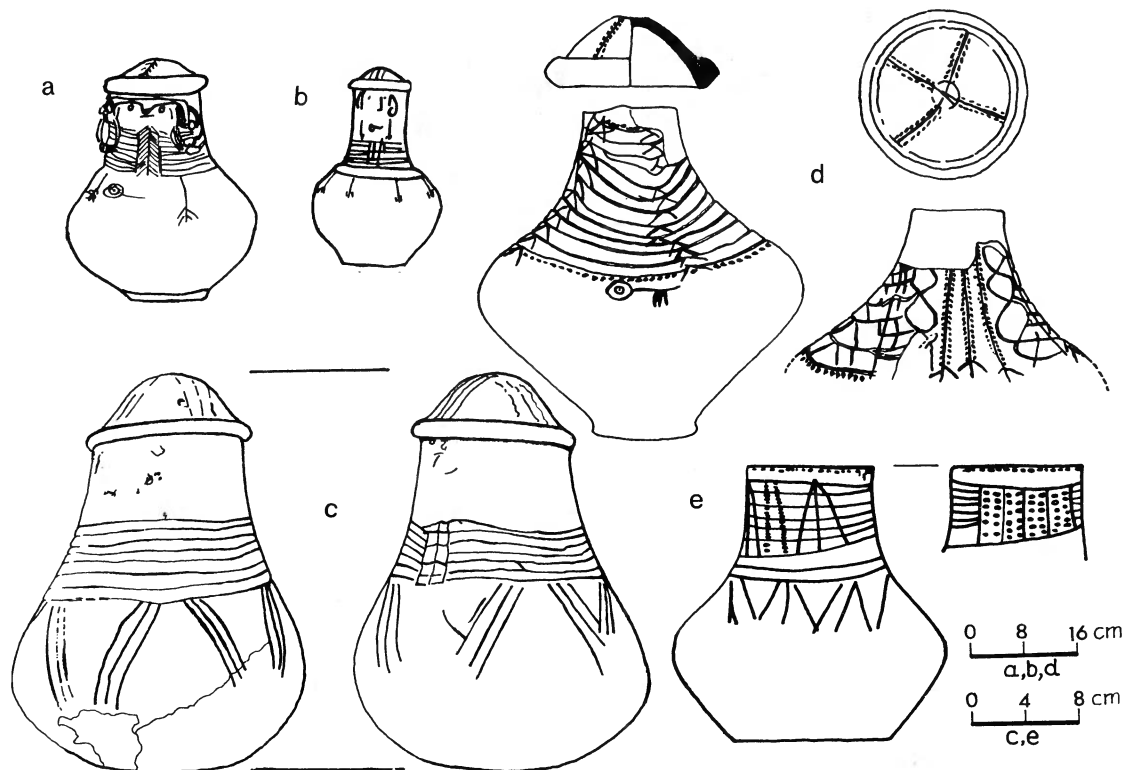
Analiza przedstawień napierśników ujawniła wyraźne różnice między poszczególnymi rysunkami omawianych ozdób. Można je najogólniej podzielić na dwie grupy: grupa przedstawień realistycznych oraz grupa przedstawień bardziej abstrakcyjnych, przypominających napierśnik jedynie w ogólnych zarysach, stanowiących jakby własną wizję artysty odtwarzającego rzeczywisty przedmiot. W obrębie każdej z tych grup można wyróżnić zarówno rysunki bardzo schematyczne i proste, często niedbale wykonane, jak i przedstawienia rozbudowane, tworzone z wyraźną troską o jakość rysunku.

Z grupy „abstrakcyjnych” wyobrażeń napierśników W. La Baume (1963, s. 17–20) wyodrębnił wizerunki nazwane przez niego „geometryczną odmianą przedstawień napierśników” lub ich rysunkami „skróconymi”. Zaliczono do nich przedstawienia na popielnicach z Borkówka (nr 4, nr 5 i nr 6), Chmieleńca (Ryc. 14b), Chrzanowa, Gniewina, Godętowa, Karczemek (nr 6), Lublewa Lęborskiego (Ryc. 14c), Osowa, Wielkiej Wsi-Swarzewa, Zwartowa, Żarnowca (Ryc. 14a) i miejscowości nieznannej (nr 3). Napierśnik wyobrażony jest na tych naczyniach w postaci grupy kresk pionowych lub ukośnych, częściej 2 grup kresk ukośnych, tworzących „jodełkę”, a umieszczonych po obu stronach grupy (najczęściej trzech) kresk piono-

wych, być może odzwierciedlających klamrę. Rysunek ten występuje zawsze na szyjce naczynia i tylko pod wizerunkiem twarzy, dlatego w dalszym ciągu niniejszej pracy określa się go jako „niepełny”. W. La Baume konstatuje, że pierwowzorem wyżej opisanych przedstawień był motyw geometryczny dekorujący oryginalne wyroby brązowe. Pogląd ten nie wydaje się dostatecznie umotywowany, gdyż rysunek jodełki, za którego pomocą wyobrażano napierśnik na popielnicach, można zauważyć tylko na części tych ozdób. Motyw ten, według tego badacza, odgrywał niepoślednią rolę w sztuce ludności kultury pomorskiej jako pewnego rodzaju symbol, wypływający z jej wierzeń (La Baume 1963, s. 19; por. także Łuka 1970, s. 80–82). Tak więc i w przypadku interesujących nas rysunków stosowany na popielnicach twarzowych motyw jodełki pełni rolę symbolu, stanowi jakby namiastkę napierśnika, zastępującą jego realne wyobrażenie.

Wielokrotnie dla podkreślenia ornamentu stosowano inkrustację wypełniającą głęboko ryte żłobki, wspaniale odbijającą od ciemnej, lśniącej powierzchni naczyń.

Poziom artystyczny oraz sposób wykonania tych wyobrażeń zależał prawdopodobnie od poczucia estetyki i zdolności artystycznych wytwórców produkujących popielnice twarzowe, zapewne w stałych pracowniach ceramicznych. W każdej z nich powstawały odmienne wizerunki napierśników (kwestię tę omówiono dokładniej w części kończącej niniejszą pracę).



Ryc. 13. Popielnice z rysunkami napierśników. Pobłocie, woj. Gdańsk (a); Kostkowo, woj. Gdańsk (b); Wielka Kołuda, woj. Bydgoszcz (c); Leżno, woj. Gdańsk (d); Teresin, woj. Bydgoszcz (e); wg Łuki 1966 (a, b, d); Piaszykówny 1948 (c) i Janikowskiego 1974 (e)

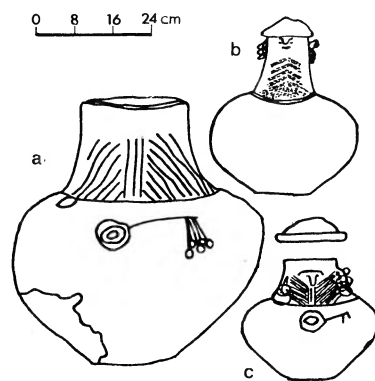
Niejednokrotnie rysunkom napierśników towarzyszyły na popielnicach przedstawienia innych ozdób, umieszczane z reguły na brzuścu naczynia: szpil z główką tarczową lub, w dwóch przypadkach, z główką spiralną (na 82 egzemplarze urn z wyobrażeniem napierśnika 25 ma dodatkowo rysunek szpili) oraz zapinki (1 przypadek, przedstawienie zapinki typu tłukomskiego na naczyniu z Sośnicy). Ponadto na powierzchni popielnicy nr 1 z Szemudu, poniżej rysunku szpili, odnajdujemy prawdopodobnie przedstawienie pasa. Na brzuścach trzech urn (z Redy, Pręgowa, oraz popielnicy nr 2 z Szemudu) widnieją rysunki grzebieni.

#### Rozprzestrzenienie popielnic z przedstawieniami napierśników

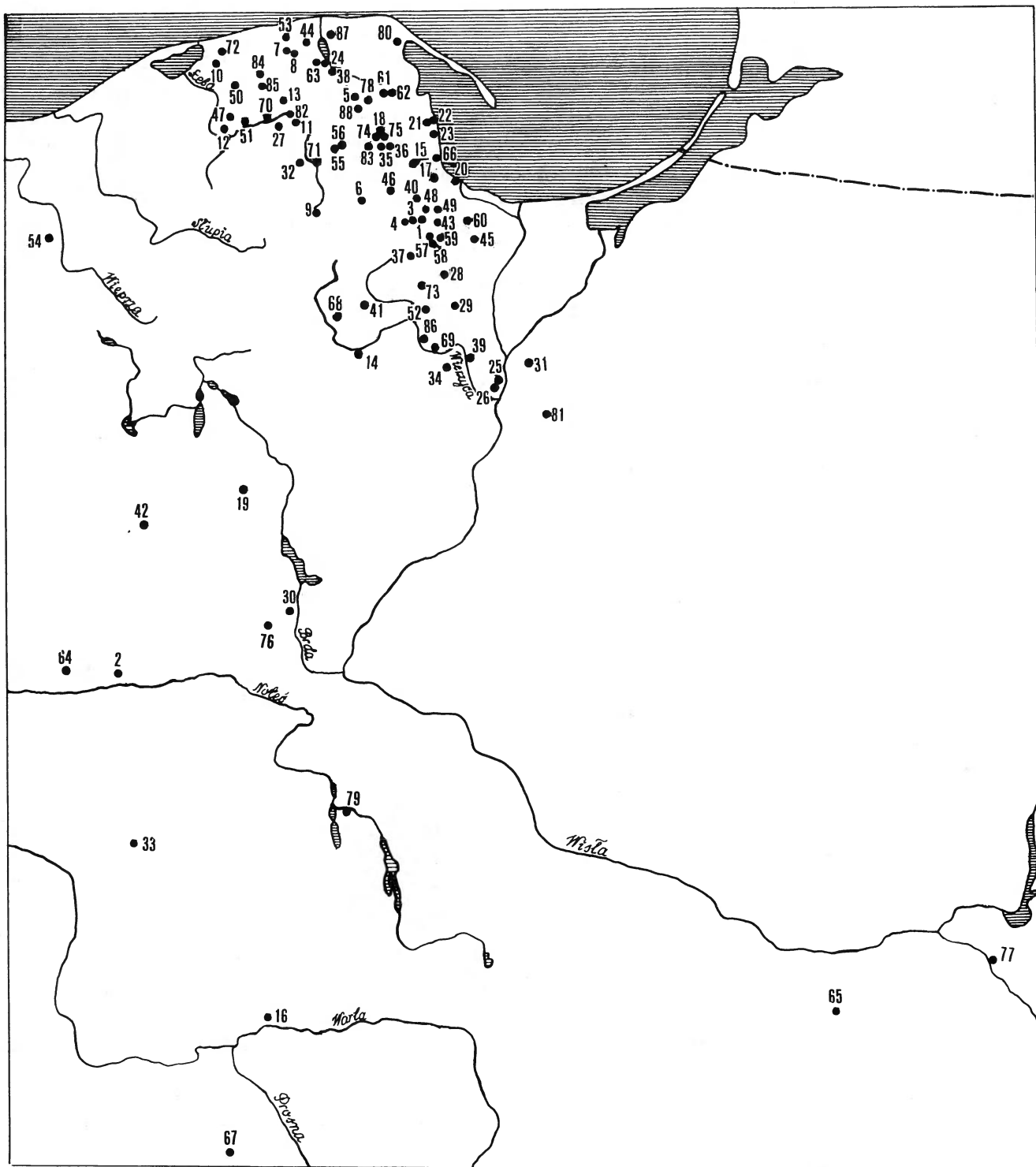
Stanowiska, na których zarejestrowano urny zdobione wyobrażeniem napierśnika, grupują się w dwa podstawowe skupiska (Ryc. 15). Pierwsze z nich, główne, mieści się na obszarze Pomorza Wschodniego. Ograniczone jest ono od zachodu w zasadzie rzeką Łebą (tylko jedno stanowisko, Osowo, znajduje się poza tą granicą, w rejonie rzeki Wieprzy), od wschodu dolną Wisłą, od południa rzeką Wierzycą, północną granicę stanowi linia brzegowa Bałtyku. Druga, rozproszona grupa stanowisk lokuje się na obszarze Wielkopolski północnej, między Brdą a środkowym biegiem Warty. Poza tym skupieniem pozostaje Sośnica, najdalej

na południe wysunięte miejsce odkrycia interesujących nas naczyń, leżące na zachód od dolnego biegu Prośny. Ponadto dwa stanowiska z opisywanymi popielnicami odkryto na Mazowszu w pobliżu Wiśły, w Warszawie-Nowodworach i Sochaczewie-Trojanowie.

Pomiędzy wymienionymi skupiskami występują obszary nie zawierające żadnych znalezisk urn z rysunkowymi wyobrażeniami napierśnika. Zasięgi występowania napierśników i ich przedstawień na ceramice, jak i granice terenów stanowiących swiste pod tym względem pustki, pokrywają się w ogólnych zarysach. Należy więc sądzić, że zwyczaj



Ryc. 14. Popielnice z niepełnym rysunkiem napierśnika. Żarnowiec, woj. Gdańsk (a); Chmieleniec, woj. Gdańsk (b); Lublewo Lęborskie, woj. Gdańsk (c); wg Łuki 1966



Ryc. 15. Mapa rozprzestrzenienia w Polsce popielnic twarzowych zdobionych przedstawieniami napierśników

ozdabiania popielnic twarzowych opisywanym ornamentem nierozzerwalnie towarzyszył modzie na noszenie napierśników, rozprzestrzeniał się tymi samymi szlakami, obejmował podobne obszary.

Popielnice z wizerunkami napierśników odkrywane były w przeważającej masie w grobach skrzynekowych, w nielicznych wypadkach w grobach obwarowanych, w jednym – w grobie popielnicowym (Wilkowo).

#### CHRONOLOGIA

Zagadnienia związane z chronologią są omawiane wspólnie dla napierśników brązowych oraz ich przedstawień na urnach twarzowych, w myśl założenia, że obydwie te zjawiska kulturowe wystąpiły w bliskim sobie, jeśli nie takim samym, odcinku czasowym. Przy rozpatrywaniu datowania tych zabytków wzięto pod uwagę tylko te zespoły, w których wystąpiły także inne wyroby metalowe o walorach datujących. Będą to przede wszystkim zapinki zarejestrowane w skarbach wraz z napierśnikami lub w grobach zawierających popielnice twarzowe z wyobrażeniami tych ozdób. Pozostałe wyroby metalowe występujące we wspomnianych zespołach nie mają większych wartości datujących, stanowią bowiem długotrwałe i mało charakterystyczne formy zabytków, a – co za tym idzie – są mało przydatne dla ustalenia chronologii tak krótkotrwałego zjawiska, jakim była produkcja napierśników. Analizie poddano fibule towarzyszące napierśnikom bądź ich rysunkom.

1. Brązowa zapinka wężykowata odkryta w Rzadkowie uważana jest za odmianę konstrukcyjną zapinek italskich z wężykowatym kabłąkiem (Krzyżaniak 1971, s. 219). Sposób odgięcia nóżki i wysoka pochewka znajdują najbliższą analogię w egzemplarzu odkrytym na cmentarzysku w miejscowości Certosa koło Bolonii (Montelius 1895, tabl. 102:2; Krzyżaniak 1971, s. 219), ale nasza zapinka różni się od italskiej brakiem sprężyny, zamiast której ma guz. Według klasyfikacji N. Åberga (1930, s. 217) italskie zapinki wężykowate należałyby datować ogólnie na fazę Arnoaldi, trwającą od 625 do 500 r. p.n.e. Omawiana zapinka nawiązuje typologicznie do fibul charakterystycznych dla zachodniej Słowenii, gdzie datowane są one na pierwszą połowę V w. p.n.e. (Terzan 1976, s. 346). Przypuszcza się, że omawiany okaz pochodzi właśnie z obszaru zachodniej Słowenii. Podobne datowanie tej fibuli proponuje J. Kostrzewski, a za nim L. Krzyżaniak, którzy uważają, że najprawdopodobniej dostała się ona na obszar Wielkopolski w okresie między 500 a 400 r. p.n.e. (Kostrzewski 1936, s. 55nn.; Krzyżaniak 1971, s. 219).

Poza wyżej wymienioną zapinką odkryto cztery egzemplarze fibul zwanych w literaturze przedmiotu

(choć nie całkiem słusznie) certoskimi. Nóżka większości okazów z ziem polskich mieści się niewątpliwie w konwencji znanej z właściwych zapinek typu Certosa, podobnie jak ukształtowanie kabłąka starszych form. Budowa części przedniej nie znajduje jednak odpowiedników we właściwych zapinkach certoskich. Wszystkie nasze okazy mają bowiem kuszowatą cięciwę, a bardzo wiele z nich to okazy dwudzielne ze sprężyną osadzoną na osi (Woźniak 1979, s. 136–138). Tego typu konstrukcja pojawiła się w młodszym stadium okresu halsztackiego (HaD<sub>2</sub> Reineckege), tj. około 500 r. p.n.e., prawdopodobnie w strefie na północ od Alp (Woźniak 1979, s. 138, 147, ryc. 3). Ostateczne wyjście z użycia interesującego nas typu konstrukcji (kuszowata cięciwa, dwudzielność) nastąpiło przed połową IV w. p.n.e. wraz z upowszechnieniem się zapinek o konstrukcji wczesnolateńskiej (Woźniak 1979, s. 141).

2. Fibule z kuszowatą cięciwą, tzw. certoskie, to: a) zapinka z miejscowości Łuszkowo; b) fragment fibuli z Warszawy-Nowodworów (grób II); c) zapinka z Zęblewa; d) fragment zapinki z Pręgowa (zachowany kabłąk).

Wymienione zapinki należą do grupy dwudzielnych fibul o kuszowatej konstrukcji cięciwy, z jednym guzkiem umieszczonym na nóżce. Jest to starszy wariant fibul „certoskich”, w odróżnieniu od młodszego, znanego głównie z zespołów kultury pomorskiej, a wyróżniającego się szerszym kabłąkiem oraz umieszczeniem u niektórych okazów w części przedniej występu z guzkiem, przypominającego swym kształtem nóżkę (zapinki typu pomorskiego z dwoma guzkami). Na podstawie danych dotyczących datowania kuszowatych fibul na innych obszarach europejskich można je odnieść do czasu odpowiadającego samemu schyłkowi HaD (HaD<sub>3</sub> Reineckege) i być może początkom okresu lateńskiego A, czyli do czasu odpowiadającego podokresowi HaD Kostrzewskiego (Woźniak 1979, s. 142). W sumie zapinki te należy umieścić w V w. p.n.e., w zasadzie około połowy tego stulecia (patrz: Woźniak 1979, s. 147, tabela chronologiczna).

3. Zapinka okularowata odkryta w skarbie z Krasnołęki. Jest to ozdoba charakterystyczna dla kultury łużyckiej, używana głównie w podokresie HaC, co nie wyklucza przetrwania niektórych jej form w postaci reliktovej w głąb podokresu HaD (Łuka 1963, s. 246–247; Łuka 1979, s. 161).

4. Rysunek zapinki tłukomskiej, umieszczony na popielnicy odkrytej na stanowisku w Sośnicy. W literaturze przedmiotu powszechnie uważano, że wzorem dla zapinek tłukomskich były fibule okularowate (Łuka 1963, s. 247). Zaprzecza tej hipotezie W. Hensel (1980, s. 328–330), uważając zapinki

łukomskie za wyrób typowy dla warsztatów pomorskich i wiążąc je (podobnie jak szpile z główką w kształcie miseczkowatej tarczki) z wierzeniami ludności kultury pomorskiej, dotyczącymi kultu słońca. Badacz ten, doszukując się genetycznych związków obu kategorii zabytków raczej z oddziaływaniami północnoniemieckimi i skandynawskimi, datuje zapinki łukomskie na 2. połowę okresu HaD i ewentualnie sam początek okresu lateńskiego, tzn. na okres od drugiej połowy V w. do początków IV w. p.n.e.

Podsumowując należy stwierdzić, że napierśniki i ich przedstawienia na popielnicach powinno się datować w zasadzie na drugą połowę V, być może aż do początków IV w. p.n.e. Początek produkcji tych ozdób wyznaczają kuszowate fibule certoskie z jednym guzkiem oraz zapinka postwężykowata, jej schyłek natomiast wyznacza fibula łukomska.

Na podkreślenie zasługuje fakt występowania w zespołach z napierśnikami lub ich wyobrażeniami stosunkowo dużej liczby zabytków żelaznych. Są to przede wszystkim drobne przedmioty (kółka, tarczki, druciki), ozdoby (1 naszyjnik, szpile), przybory toaletowe (szczypczyki, brzytwy) oraz narzędzia (wyłącznie siekiery). Wystąpienie liczniejszych przedmiotów żelaznych charakterystyczne jest dla podokresu HaD, szczególnie dla jego schyłkowego odcinka, co potwierdza ustaloną fibulami chronologię napierśników. Jest ona określona wspólnie dla wszystkich egzemplarzy ozdób oraz ich przedstawień na ceramice. Dla nielicznych okazów występujących w zespołach zwartych możliwe było ustalenie chronologii względnej. Napierśniki z Krasnołęki, na podstawie zapinki okularowatej oraz bransolet spiralnych, uznamy za wcześniejsze, ponieważ zapinka i bransolety są prawdopodobnie formami reliktowymi. Natomiast zespoły zawierające liczne zabytki żelazne pochodzą zapewne ze schyłku podokresu HaD. Są w nich napierśniki z Łuszkowa i Piasków, a także naczynia z rysunkami napierśników z Chwarzna, Jabłówka, Pręgowa, Warszawy-Nowodworów.

#### NIEKTÓRE ZAGADNIENIA ZWIĄZANE Z WYTWARZANIEM NAPIERŚNIKÓW I POPIELNIC TWARZOWYCH

Wykonywanie tak skomplikowanych i efektywnych przedmiotów jak napierśniki musiało być dziełem wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Proces wyodrębniania się profesjonalnej produkcji z ram wytwórczości domowej oraz powstawania „zawodu” metalurga obserwowany jest od początków epoki brązu. Wówczas to, na skutek rozwoju społeczno-ekonomicznego społeczeństw, powstała możliwość względnie regularnego uzyskiwania nadwyżek produkcyjnych, co z kolei implikowało rozwija-

nie na szerszą skalę wymiany pomiędzy grupami ludzkimi zamieszkującymi różne obszary, a także powstanie nowego systemu stosunków własnościowych (Dąbrowski 1977, s. 11–13). Czynniki te były niezbędne w procesie kształtowania się rzemiosła metalurgicznego. Najprawdopodobniej w epoce brązu mamy już do czynienia z tzw. wędrownymi rzemieślnikami, realizującymi doraźne zamówienia ludności odwiedzanych przez siebie osad, dotyczące wszelkich napraw wyrobów metalowych czy też wytwarzania drobnych przedmiotów, głównie z tzw. surowca wtórnego pochodzącego z przetopionych, zniszczonych brązów. Dopuszcza się także możliwość istnienia niewielkich pracowni, wykonujących ograniczony zestaw przedmiotów określonymi, nieskomplikowanymi technikami, na użytek grupy odbiorców zamieszkujących w niewielkiej odległości, do których sam producent dostarczał swój towar (Dąbrowski 1977, s. 22). Metalurzy owi nie wyodrębniali się zapewne zbyt od innych członków swoich grup społecznych, choć nie wyklucza się istnienia między nimi pewnej uświadomionej więzi społecznej, najczęściej pokrewieństwa. W okresie halsztackim następuje dalszy postęp w procesie rozwoju metalurgii w zakresie zarówno organizacji produkcji, asortymentu wyrobów, jak i poziomu ich wykonania. Pierwszoplanowego znaczenia nabiera wówczas produkcja, w stałych miejscach, ustalonego dla poszczególnych warsztatów asortymentu często okazałych, efektywnych przedmiotów o swoistych, lokalnych cechach, wymagających użycia wieloczęściowych form odlewniczych lub stosowania jednocześnie różnych technik wykonania (Kośko, Cofta-Broniewska 1982, s. 156). Halsztackie ośrodki metalurgiczne powstawały zapewne często na bazie pracowni działających już w epoce brązu. Ich cechą wyróżniającą była stosunkowo daleko posunięta specjalizacja produkcji.

Napierśniki, jako okazałe, atrakcyjne ozdoby ornamentowane w charakterystyczny sposób, wytwarzane ze stosunkowo dużej ilości surowca przy użyciu wielu rozmaitych form odlewniczych, musiały być produkowane w stałych warsztatach specjalistycznych lokalizowanych w miejscach, gdzie miałyby zapewnioną dostawę surowca oraz zbyt swoich wyrobów. Z analizy mapy rozprzestrzenienia napierśników (Ryc. 8) wynika, że pracownie te istniały głównie na obszarze dorzecza dolnej Wisły, gdzie miejsca odkrycia tych zdób grupują się w małe skupiska. Natomiast w północnej Wielkopolsce stwierdza się występowanie napierśników w znacznym rozproszeniu, co implikuje wniosek, że na obszarze tym raczej ich nie wytwarzano.

Z uwagi na zgrupowanie znalezisk napierśników w okolicach Gdańska (Gdańsk – okolica, Sopot, Klukowo, Lublewo Gdańskie, Ostrów, Borcz) mo-



zna przyjąć, że w którejs z tych miejscowości mieściła się pracownia wykonująca omawiane ozdoby, zaopatrująca okoliczną ludność (Łuka 1982, s. 211). Najwięcej danych wskazuje na Klukowo, gdzie obok wspaniałego napierśnika natrafiono także na surowiec brązowy w postaci czterech dużych obręczy o średnicach 29,8–33 cm, przygotowanych przypuszczalnie do dalszej obróbki. Inny warsztat mógł mieścić się w okolicach Malborka, po wschodniej stronie dolnej Wisły, gdzie także skupiają się miejscowości, w których znaleziono interesujące nas ozdoby (Bukowo, Krasnołęka, Piaski, Telkwice). Na uwagę zasługuje znalezisko z miejscowości Piaski, skąd pochodzą trzy pierścienie napierśnika oraz liczne niekompletne ozdoby brązowe, wchodzące zapewne w skład skarbu odlewcy. Dane te przemawiają za przypuszczalną lokalizacją warsztatu właśnie w Piaskach. Nie można też wykluczyć istnienia pracowni brązowniczej na pograniczu ziem łęborskiej i słupskiej, gdzie grupują się dalsze znaleziska napierśników (Dzięcielec, Mirachowo, Siemirowice, Strzecz, Maszewko). Z uwagi na brak dokładniejszych informacji dotyczących okoliczności ich odkrycia precyzyjna lokalizacja warsztatu metalurgicznego nie jest możliwa.

Popielnice twarzowe, jako specyficzna forma ceramiki sepulkralnej, były także najprawdopodobniej produkowane w specjalistycznych pracowniach (Łuka 1968, s. 65–66; Chomentowska 1970, s. 214). Interesujące spostrzeżenia odnośnie do popielnic twarzowych z terenu Pomorza Wschodniego poczynił, jako jeden z pierwszych, W. La Baume (1956, s. 102–132). Badacz ten zwrócił uwagę na znaczne podobieństwo wielu naczyń tego typu, wyróżniając wśród nich kilkanaście grup. Każda z grup mieściła niemal identyczne popielnice twarzowe, pochodzące przy tym z miejscowości oddalonych od siebie najwyżej o 7 km, tworzących niewielkie skupiska. Skonstatował więc, że popielnice należące do jednej grupy były zapewne produktem jednego warsztatu ceramicznego czy wręcz jednego wytwórcy wykonującego je na zamówienie, nie dbającego o indywidualne traktowanie poszczególnych naczyń, a wytwarzającego je „taśmowo” (La Baume 1956, s. 116). W pracowni powstawały niemal identyczne popielnice o schematycznym wizerunku twarzy, zbliżone formą, techniką wykonania, a także ornamentyką. Poglądy te podziela L. J. Łuka (1968, s. 65), który podając szereg własnych przykładów bardzo podobnych do siebie popielnic twarzowych i analizując ich rozprzestrzenienie uważa, że wytwarzające je warsztaty znajdowały odbiorców w promieniu do 12 km.

Na podstawie obserwacji rozmieszczenia stanowisk z popielnicami zdobionymi wyobrażeniami napierśników skonstatowano, że grupują się one,

wzłaszcza na obszarze Pomorza Wschodniego, wyraźnie w 3 skupiskach: pierwsze z nich zajmuje tereny, w ogólnych zarysach, między rzeką Łebą a Jeziorem Żarnowieckim, drugie występuje w środkowej części woj. gdańskiego po linię brzegową morza, trzecie zaś, największe i najbardziej rozproszone, mieści się w trójkącie między rzeką Wierzą, dolną Wisłą i brzegiem Bałtyku. Stwierdzono ponadto, że dwa pierwsze skupiska dzielą się na kilka mniejszych grup stanowisk blisko siebie położonych. Z analizy rozprzestrzenienia interesujących nas naczyń można wysnuć przypuszczenie, że w obrębie każdego takiego małego skupiska istniała pracownia ceramiczna dostarczająca swoje wyroby najbliższej mieszkającej ludności. Niestety materiał archeologiczny nie dostarcza żadnych danych dla bliższej lokalizacji. Zapewne pracowni ceramicznych było znacznie więcej niż warsztatów metalurgicznych, gdyż umiejętność wytwarzania naczyń była prawdopodobnie bardziej powszechna, a i popyt na nie większy niż na napierśniki. Ponadto w obrębie każdego z wymienionych wyżej skupisk zaobserwowano istnienie popielnic z bardzo podobnym rysunkiem napierśnika. I tak pierwsze skupisko popielnic twarzowych cechuje upodobanie do bardzo uproszczonego przedstawiania na nich napierśnika; jest to obszar występowania naczyń z rysunkiem, który określamy tu jako niepełny. Naczynia te zarejestrowano w blisko siebie położonych miejscowościach, tworzących kilka grup. Jedną z nich stanowią Chrzanowo, Chmieleniec, Godętowo i Wódka, kolejną Zwartowo i Zwartówko, trzecią zaś Lublewo Łęborskie, Żarnowiec i Gniewino. Napierśniki wyobrażane w postaci tylko kilku żłobków dookolnych odnajdujemy z kolei na popielnicach z Chocielewka i Niebędzina, Kostkowa i Borkówka oraz Charbrowa, przy czym w każdym wypadku na naczyniach umieszczano grupę kilku kresek pionowych, zapewne wyobrażających kłamrę. W obrębie drugiego skupiska stanowisk zaobserwowano wzbogacenie przedstawień napierśników. Wyobrażano je w postaci gęsto rytych żłobków (rysunki te występują np. na popielnicach z Pobłocia, Strzecz, Igrzycznej, zlokalizowanych w niedalekiej odległości) albo dodatkowo przestrzenie między nimi wypełniano naprzemianlegle ukośnymi kreskami (ten wzór stwierdzono na popielnicach np. z Szemudu i Karczemek, miejscowości leżących w bezpośrednim sąsiedztwie, oraz z Gdańska-Polanek, Gdyni-Oksywia, Gdyni-Redłowa). W grupie omawianych popielnic szczególnie często obserwowano umieszczanie na nich rysunków wisiorów czy szpil. Wśród popielnic rejestrowanych w ramach trzeciego skupiska znów skonstatowano istnienie dwóch sposobów wyobrażania napierśnika (dwóch pracowni ceramicznych?): a) za pomocą dookolnych żłobków z wy-



rysowanymi między nimi liniami zygzakowatymi (identyczne rysunki można zauważyć na popielnicach z Pręgowa, Łęgowa, Goszyna) oraz b) w postaci dookólnych „zwisających” z przodu naczynia bruzd połączonych rzędem kątów stojących (na popielnicach z Klonowa Dolnego, Niestępowa, Lublewa Gdańskiego, Leżna – miejscowości położonych w bliskiej odległości). Biorąc pod uwagę te spostrzeżenia można przyjąć, że popielnice ornamentowane podobnym pod względem sposobu i poziomu wykonania rysunkiem napierśnika pochodzą z tego samego warsztatu, przy czym w każdym z nich powstawało odmienne przedstawienie napierśnika, nie powtarzające się na naczyniach z innych pracowni. Na obszarze Wielkopolski północnej zapewne również istniały jakieś warsztaty ceramiczne, czego dowodem jest wystąpienie na tym terenie naczyń z całkiem odmiennym – plastycznym – wyobrażeniem napierśnika, nie zauważonym jak dotychczas na popielnicach pochodzących z Pomorza Wschodniego.

Czym były napierśniki dla ówczesnej ludności? Czy były rzeczywiście tylko ozdobami w ścisłym tego słowa znaczeniu? Ich waga i masywność, sprawiające, że musiały one być uciążliwe w noszeniu, raczej przeczą takiej ocenie. Być może była to swoista forma gromadzenia i przechowywania wytworzonych nadwyżek, zamienionych na kosztowną, ze względu na ilość surowca oraz wartości artystyczne, ozdobę.

Rozpatrując tę hipotezę trzeba wziąć pod uwagę fakt, że metalurgia brązu opierała się na surowcu importowanym, a także na wtórnym, uzyskiwanym z przetopu zniszczonych przedmiotów. Obserwowane na początku IV w. p.n.e. załamanie w handlu dalekosiężnym musiało spowodować stopniowe wyczerpywanie się zasobów surowca, a więc także, z jednej strony, odstępowanie od produkcji tak „metalochłonnych” ozdób, jakimi były napierśniki, z drugiej zaś wzrost ich wartości. Mogły więc one stać się jedną z przyjętych form akumulacji posiadanych dóbr. Fakt odkrywania napierśników niemal wyłącznie w skarbach, obok innych efektownych i wysoce wartościowych przedmiotów metalowych (nagolenników, naszyjników, bransolet), wydaje się potwierdzać ten pogląd. Z powyższych wywodów wynika następne pytanie: czy wszystkie grupy ludności mogły sobie pozwolić na te kosztowne ozdoby? Jak już wspomniano, zasięg występowania napierśników w skarbach pokrywa się z zasięgiem ich rysunkowych wyobrażeń na popielnicach (Ryc. 8, 15). Zbieżność tę trudno tłumaczyć tylko panującą na tych obszarach modą. Możliwa jest także interpretacja przyjmująca, że napierśniki były ozdobami stanowiącymi atrybut pewnej tylko, wyróżniającej się, grupy społecznej (Waluś 1979, s. 225). Grupa

ta swą odrębność i zamożność manifestowała z jednej strony noszeniem (zapewne okazjonalnym) napierśników, a z drugiej stosowaniem dla potrzeb obrządku pogrzebowego szczególnej ceramiki, tj. popielnic twarzowych. Można też domniemywać, że i produkcja napierśników spoczywała w rękach przedstawicieli tej grupy.

Zaobserwowane zjawisko występowania napierśników w skarbach, przy jednoczesnym ich braku w grobach, zwłaszcza tam, gdzie rejestrowano popielnice z ich rysunkami, posłużyło L. J. Łuce (1963, s. 232–234; 1968, s. 69) za podstawę do wysnucia wniosków o zbiorowej własności tych ozdób. Wnioski te pociągały za sobą następne hipotezy o stosowaniu symbolicznego wyposażania zmarłych poprzez umieszczanie rysunków na popielnicach. Jednak podobne zjawisko odmiennych inwentarzy skarbów i grobów konstatujemy również w kulturze łużyckiej, a nie wpłynęło to na powstanie na ceramice sepulkralnej rytów, pełniących funkcję ofiar zastępczych. Uwaga ta nie obala, oczywiście, przedstawionych powyżej poglądów, gdyż symboliczne wyposażanie zmarłych w przedmioty szczególnie wartościowe wydaje się prawdopodobne.

Dla zilustrowania tych przypuszczeń przeprowadzono porównanie procentowego udziału napierśników w stosunku do innych zabytków występujących w skarbach z procentowym udziałem ich wyobrażeń w stosunku do ogólnej liczby rysunków ozdób umieszczanych na popielnicach twarzowych. Inspiracją dla tego eksperymentu były interesujące efekty pracy K. H. Willrotha (1985, s. 361–400). Badacz ten porównał udział wybranych wyrobów odkrytych w skarbach z udziałem przedstawień tychże wyrobów na rysunkach naskalnych, uzyskując, przy krańcowo odmiennych liczbach bezwzględnych, zadziwiająco zgodność między odsetkiem przedmiotów brązowych stanowiących część skarbu a odsetkiem ich przedstawień (Willroth 1985, s. 390). Efekty przeprowadzonego porównania interesujących nas kategorii zabytków ilustruje poniższa tabelka.

	Zawartość skarbów		Przedstawienia na urnach	
	liczba	%	liczba	%
Napierśniki	54	39	97	73
Inne zabytki	84	61	39	27
Razem	138	100	136	100

Z tabelki wynika, że przy podobnej liczbie wyrobów metalowych i ich przedstawień włączonych do eksperymentu (138 i 136) odsetek rysunków napierśników jest nieporównywalnie większy od procentowego udziału w skarbach rzeczywistych przedmio-

tów (73% i 39%). Uzyskano więc wyniki przeciwstawne do otrzymanych przez cytowanego badacza. Nie wykluczam, że mogą być one w nieznacznym stopniu zafalszowane ze względu na ograniczenia wynikające z doboru materiału. Stanowią jednak pewną podstawę dla dalszych interpretacji. Znaczna przewaga rysunków napierśników może świadczyć o używaniu tych ozdób na dużo większą skalę, niż by to wynikało z liczby zachowanych egzemplarzy. Obserwowany obecnie niewielki ich udział w skarbach może być skutkiem np. stopniowego niszczenia tych ozdób, spowodowanego wyczerpywaniem się surowca do produkcji narzędzi. Prawdopodobna wydaje się także hipoteza o zbiorowym prawie własności napierśników. Oznaczałoby to, że liczba ludzi „uprawnionych” do noszenia tych ozdób była znacznie większa niż liczba będących w użyciu egzemplarzy. Przywilej noszenia napierśnika byłby w takim przypadku dokumentowany umieszczeniem jego rysunku na popielnicy, w której złożono szczątki osobnika (także dziecka), wywodzącego się z takiej uprzywilejowanej zbiorowości. Oryginalny napierśnik natomiast byłby dziedziczony z pokolenia na pokolenie w ramach rodziny, rodu czy też w inny sposób wyodrębnionej grupy społecznej.

Ciekawym, a jednocześnie budzącym wiele kontrowersji problemem związanym z występowaniem rytów na popielnicach twarzowych jest sprawa płci zmarłych pochowanych w tych urnach. Archeologiczną metodą określania płci zmarłych jest analiza występowania w pochówkach przedmiotów uważanych za związane bądź z mężczyznami, bądź z kobietami. Generalnie rzecz biorąc jako wyznaczniki grobów męskich uznaje się broń i narzędzia pracy, kobiecych zaś – ozdoby oraz przęśliki. Przy określaniu płci osobników pochowanych na cmentarzyskach kultury pomorskiej brane są pod uwagę również przedstawienia różnych przedmiotów, umieszczone na urnach twarzowych. Stosunkowo szeroko rozpowszechniony jest pogląd identyfikujący popielnice twarzowe z kolczykami w przekłutych uszach oraz zdobione wyobrażeniem napierśnika lub jednej szpili z pochówkiem kobiecym. Natomiast na popielnicach twarzowych męskich mają być przedstawienia broni, zwierząt, wozów czy też rysunki dwóch szpil, przy braku wymienionych wyżej atrybutów kobiecych (Łuka 1950, s. 51; Łuka 1968, s. 65nn.; T. Malinowski 1966, s. 16–17). Należy jednak zwrócić uwagę na sztuczność i umowność wyboru archeologicznych wyznaczników płci, będącego wyrazem bezkrytycznego przenoszenia na społeczeństwa pierwotne współczesnych upodobań noszenia ozdób przez kobiety czy też używania broni przez mężczyzn. Materiały etnograficzne dotyczące kultur na niskim stopniu rozwoju cywilizacji

nie potwierdzają powyższych poglądów (T. Malinowski 1969, s. 104). Także dane archeologiczne, wynikające z analizy rytów na popielnicach, niejednokrotnie przeczą temu, gdyż nierzadko konstatujemy współwystępowanie na popielnicy twarzowej cech zarówno „kobiecych”, jak i „męskich”. Wniosekowanie o płci zmarłych musi być zatem oparte na specjalistycznych ekspertyzach antropologicznych. Tymczasem tylko bardzo mały odsetek materiału osteologicznego związanego z kulturą pomorską został przebadany antropologicznie. Ekspertyz antropologicznych szczątków kostnych z popielnic twarzowych ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu oraz muzeów w Bydgoszczy i Toruniu dokonał A. Malinowski (1966, s. 25–30; 1970, s. 141–147), w badaniach tych została jednak uwzględniona zbyt mała seria popielnic i ich zawartości kostnej, aby obliczenia mogły być w pełni reprezentatywne. Dostarczają one jednak wielu interesujących danych. I tak, na 26 przebadanych urn twarzowych, w 8 przypadkach ekspertyza antropologiczna potwierdziła płeć zmarłego, oznaczoną za pomocą metod archeologicznych, w 2 – dała odpowiedź przeciwną. W 6 przypadkach badania antropologiczne stanowiły jedyną możliwość poprawnej oceny płci wobec niejednorodności wyznaczników archeologicznych. Płeć zmarłych pochowanych w 4 popielnicach nie została określona, a w 6 urnach, w których wyznaczniki archeologiczne wskazywały na płeć żeńską, znajdowały się szczątki kostne dzieci w wieku Infans I (być może umieszczenie na popielnicach atrybutów żeńskich było w tym wypadku skutkiem łączenia małych dzieci z matką, a więc utożsamiania ich z płcią żeńską). Wśród wymienionych wyżej popielnic znalazło się także 5 naczyń zdobionych wyobrażeniem napierśnika (cecha „kobieca”). Ekspertyzy w dwóch przypadkach potwierdziły płeć żeńską szczątków kostnych, w jednym ją zakwestionowały, w dwóch – płeć nie została określona. Na podstawie analizy materiału osteologicznego z zaledwie pięciu popielnic z wyobrażeniem napierśnika na sto kilkadziesiąt znanych nie można oczywiście wysnuwać żadnych wniosków. Dla porównania chciałabym przytoczyć wyniki pracy M. Andrzejowskiej (1981, s. 211), która dokonała weryfikacji archeologicznych wyznaczników płci za pomocą wyników badań antropologicznych w odniesieniu do popielnic twarzowych ozdabianych kolczykami w przekłutych uszach. Na 29 rozpatrywanych popielnic analizy antropologiczne potwierdziły w 50% płeć żeńską. Tylko w czterech popielnicach stwierdzono szczątki kostne mężczyzn, pozostałe kryły kości osobników nieokreślonej płci. W związku z tym M. Andrzejowska skłonna jest przypuszczać, że kolczyki były typowe dla pochówków kobiecych, a jedynie sporadycznie wystąpiły

(z nieznanymi przyczyn) przy popielnicach, w których pochowano mężczyzn.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu dawano wyraz przekonaniu o mniejszej zamożności ludności pomorskiej w porównaniu z ludnością kultury łużyckiej (Łuka 1963, s. 233). Fakt częstego występowania rysunków przedmiotów metalowych na popielnicach wiązano nie tylko z wierzeniami, ale przede wszystkim z ogólnymubożeniem społeczeństwa tej kultury. Stwierdzenie to nie wyda się w pełni przekonujące, jeśli zdamy sobie sprawę z faktu, że wszystkie zabytki metalowe stanowiące formy typowe dla kultury pomorskiej w jej pierwszej fazie rozwojowej musiały być prawdziwym bogactwem dla ówczesnej ludności. Pominąwszy ich niezwykle poziom artystyczny, sama ilość zużytego, drogiego surowca określała wartość interesujących nas wyrobów. Ilość metalu potrzebna do wyrobu jednego napierśnika jest wystarczająca dla wyprodukowania sporej liczby drobniejszych przedmiotów. Dla udokumentowania tych wniosków przeprowadzono wagowe porównanie pojedynczych napierśników i wyrobów metalowych stanowiących zawartość skarbu kultury łużyckiej. Do tego celu wybrano napierśniki z Mrowina i z miejscowości nieznannej, nr 6, oraz późnohalszackie, łużyckie skarby z miejscowości: Ginetówka, gm. Pniewy, Kisielsk, gm. Stoczek Łukowski i Gośniewice, gm. Jasieniec.

Wyniki wagowe przedstawiają się następująco:

Napierśnik z Mrowina (przy braku 3 pierścieni) waży 2,18 kg, napierśnik z miejscowości nieznannej – 1,79 kg.

Skarb z Ginetówki zawierający 2 nagolenniki z pręta, 3 bransolety z pręta, 5 zausznicy z drutu, 1 zausznicy gwoździowatą, 2 zawieszki, 1 ozdobę w kształcie tarczki i 1 szpilę waży tylko 0,79 kg. Skarb z Kisielska zawierający 1 nagolennik typu stanomińskiego, 1 naszyjnik z taśmy, 1 bransoletę spiralną, 2 bransolety wielozwojowe z drutu, 6 tutulusów, główkę szpili w kształcie tarczki, 1 fragment kółka i 1 skręt salta leone waży 1,39 kg. Jedynie skarb z Gośniewic składający się z 2 nagolenników typu stanomińskiego i 2 bransolet spiralnych, wielozwojowych waży aż 3,15 kg.

Analizie poddano zespoły pochodzące tylko z terenów Mazowsza (województwa radomskie i siedleckie). W związku z tym uzyskane dane nie są reprezentatywne dla całej kultury łużyckiej, znającej również skarby obfite ilościowo i jakościowo. Niemniej na przedstawionych przykładach można stwierdzić, że ciężar jednego napierśnika dorównuje (lub też znacznie przekracza) ciężarowi skarbu składającego się z kilkunastu przedmiotów, wśród których rejestrujemy i takie, jak nagolenniki czy wielozwojowe bransolety. Jedynie para nagolenni-

ków typu stanomińskiego osiąga wartości porównywalne z napierśnikami (2 nagolenniki stanomińskie=1,90 kg). Trzeba jednak przypomnieć, że skarby kultury pomorskiej także niejednokrotnie zawierają po kilka napierśników lub wraz z nimi inne wspaniałe wyroby brązowe. Wydaje się więc, że sam fakt produkcji napierśników (a przecież wykonywano i inne okazałe i kosztowne ozdoby) wskazuje na względną zamożność społeczeństwa kultury pomorskiej, porównywalną ze stanem posiadania ludności kultury łużyckiej w okresie halszackim.

Jest prawdopodobne, że bogactwo to było skupione w rękach określonej grupy ludzi, być może wytwórców przedmiotów brązowych (o czym już wcześniej pisano), których wysoki autorytet w ówczesnym społeczeństwie był już wielokrotnie podkreślany w literaturze przedmiotu. Grupa ta, zapewne dominująca też pod względem ekonomicznym, manifestowała swą odrębność, czytelną w chwili obecnej za pośrednictwem znalezisk popielnic twarzowych, w których składano szczątki jej członków, popielnic zdobionych rysunkami ozdób brązowych. Zaprzestanie produkcji napierśników i innych okazałych ozdób, połączone ze stopniową degeneracją i zanikaniem zwyczaju wytwarzania urn twarzowych, może świadczyć o obniżeniu rangi zawodu brązownika-metalurga i wtapianiu się tej grupy w ogół społeczeństwa. Jednak sam fakt powstawania wówczas grup i jednostek wyróżniających się bogactwem czy też statusem społecznym wydaje się dowodzić zapoczątkowania zmian w dotychczasowej organizacji społeczno-gospodarczej.

#### KATALOG ZNALEZISK

Informacje dotyczące napierśników i ich wyobrażeń na popielnicach zamieszczone w literaturze oraz możliwe do uzyskania innymi metodami są bardzo różnorodne pod względem stopnia dokładności i zawartej w nich treści. Fakt ten znalazł odzwierciedlenie w niniejszym katalogu. Nie zawsze było możliwe podanie szczegółowych informacji dotyczących okoliczności odkrycia omawianego stanowiska lub zabytku. Przy braku danych pozwalających na wiązanie omawianych tu wyrobów z konkretnymi zespołami wymieniono wszystkie zabytki pochodzące ze stanowiska. Jeśli badania na cmentarzysku prowadzone były wielokrotnie, w różnych latach, podano rok odkrycia interesujących nas przedmiotów jako podstawę dla wyróżnienia ich z całej, często licznej grupy zabytków znalezionych na danym stanowisku, a także dla ułatwienia uzyskania bliższych informacji w literaturze. W pojedynczych wypadkach zamieszczono także niezbędne uwagi uzupełniające.

W katalogu zawarto, oprócz nazw miejscowości, gmin i województw, następujące dane:

a) dla napierśników: 1) charakter zespołu, w którym odkryto napierśnik (skarb; znalezisko luźne; cmentarzysko z zaznaczonym typem grobu); 2) prawdopodobną liczbę napierśników, z których pochodzą znalezione fragmenty, oraz liczbę tych fragmentów, najczęściej pierścieni; 3) inne wyroby metalowe znalezione w danym zespole czy też na całym obszarze stanowiska;

b) dla popielnic zdobionych przedstawieniami napierśników: 1) charakter zespołu, w którym odkryto popielnicę (znalezisko luźne; cmentarzysko z zaznaczonym typem grobu); 2) określenie typologiczne popielnicy (gruszkowata, baniasta, dwustożkowata), pozwalające na zaliczenie jej do odpowiedniego typu, oraz zaznaczenie miejsca wystąpienia na niej wizerunku napierśnika (sygnalizowano, jeśli był to rysunek niepełny); 3) wyroby metalowe.

Cytowana literatura obejmuje najczęściej jedną z ostatnich publikacji zabytku, zawierającą możliwie pełny jego opis wraz z zespołem, w której wystąpiły rysunek lub zdjęcie i wcześniejsze pozycje literatury. Na literaturę źródłową wskazywano w przypadku zbyt ogólnikowych informacji zamieszczonych w późniejszych publikacjach lub braku ilustracji (czy też nadmiernej schematyzacji rysunku). Niekiedy podane są dwie pozycje bibliograficzne, gdy zawarte w nich wiadomości wzajemnie się uzupełniają.

Numery stanowisk w katalogu odpowiadają numerom na mapach.

### Napierśniki lub ich fragmenty

1. Bojanowo Stare, gm. Śmigiel, woj. leszczyńskie (w literaturze występuje też Stare Bojanowo). Skarb. Fr-ty 7 napierśników – 10 pierścieni. Ponadto: owalne bransolety brązowe, skośnie żłobkowany naszyjnik brązowy, spiralne bransolety brązowe i fr-ty 2 dalszych, 6 brązowych wisiorków gruszkowatych, 3 kółka brązowe, 31 paciorków szklanych. Łuka 1947; Durczewski 1960, s. 12–16, ryc. 3 i 4:1–3.

2. Borcz, gm. Somonino, woj. gdańskie. Skarb. 1 napierśnik. Łuka 1963, s. 232, wykaz skarbów.

3. Budzyń, gm. loco, woj. pilskie. Skarb. Fr-ty 3 napierśników – 8 pierścieni, w tym jeden częściowo zachowany. Durczewski 1960, s. 16–17, ryc. 6.

4. Bukowo, gm. Stary Targ, woj. elbąskie. Skarb. 1 napierśnik. Ponadto masywny nagolennik brązowy. Łuka 1963, s. 232, wykaz skarbów.

5. Choczewko, gm. Choczewo, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzysko. Grób skrzynkowy. Odkrycie z 1935 r. Ułamek napierśnika(?) wśród przepalonych kości w popielnicy. Ponadto w popielnicy fr-t drutu brązowego. Łuka 1966, s. 63.

6. Czyściec, gm. Szamotuły, woj. poznańskie. Skarb. Fr-ty 1 napierśnika – 8 pierścieni, w tym 1 uszkodzony. Durczewski 1960, s. 22, ryc. 12.

7. Dziecielec, gm. Łęczyce, woj. gdańskie, st. 1. Skarb. Fr-ty 1 napierśnika – 3 pierścienie, 10 fr-tów dalszych, 2 fr-ty ażurowej klamry. Łuka 1966, s. 95, tabl. XVIII, 2.

8. Elbląg, m. woj., st. 2. Cmentarzysko grobów skrzynkowych i obwarowanych. Badania w latach 1888–1889. Fr-ty 1 napierśnika – 1/2 pierścienia i ażurowa klamra. Lissauer 1891, s. 23, tabl. XIV, 4.

9. Gdańsk – okolica, m. woj. Okoliczności odkrycia nieznanne. Fr-ty 1 napierśnika – 3 pierścienie. Ponadto 3 bransolety brązowe. Łuka 1966, s. 113.

10. Imiołki, gm. Kliszkowo, woj. poznańskie. Skarb. Fr-ty 2 napierśników – 3 pierścienie. Ponadto naszyjnik brązowy. Durczewski 1960, s. 24–25, ryc. 16.

11. Jabłkowo, gm. Skoki, woj. poznańskie. Skarb. Fr-ty 2 napierśników – 2 pierścienie. Durczewski 1960, s. 24–25, ryc. 17.

12. Jędrzejewo, gm. Czarnków, woj. pilskie. Grób skrzynkowy. Fr-ty 1 napierśnika – 1 pierścień, we fr-tach. Lissauer 1891, s. 24, tabl. XIV, 9.

13. Klukowo, gm. Gdańsk, woj. gdańskie. Skarb. Napierśnik z 12 pierścieni i klamry w formie listwy (zachowany niemal w całości). Lissauer 1891, s. 23, tabl. XIV, 2; Stürms 1956, s. 25, tabl. IX, 27.

14. Krasnołęka, gm. Stare, woj. elbąskie, st. 1. Skarb. 2 napierśniki z 6 pierścieni i klamry w formie listwy. W Muzeum Archeologicznym w Gdańsku znajduje się napierśnik złożony z 9 pierścieni. Ponieważ pierścienie nie są pokryte patyną jednakowej barwy i są odmiennie ornamentowane, przypuszczam, że pochodzą z wymienionych dwóch napierśników. Ponadto w skarbie wyroby brązowe: zapinka okularowata, 3 naramienniki spiralne, bransolety koliste, płytka ażurowa, ułamki ozdób. Łuka 1963, s. 232, ryc. 2.

15. Lublewo Gdańskie, gm. Kolbudy Górne, woj. gdańskie, st. nie zlokalizowane. Znalezisko luźne. Fr-ty 1 napierśnika – 1 pierścień, we fr-tach. Łuka 1966, s. 233.

16. Lusowo, gm. Tarnowo Podgórne, woj. poznańskie. Znalezisko luźne. Fr-t 1 napierśnika – 1 pierścień. Durczewski 1960, s. 72–73, ryc. 80.

17. Łukowo, gm. Karniewo, woj. ciechanowskie. Znalezisko luźne (skarb?). Napierśnik z 12 pierścieni i ażurowej klamry. Lubomirski 1875, s. 34, ryc. 36; Chomentowska 1970, s. 222.

18. Łuszkowo, gm. Krzywiń, woj. leszczyńskie. Skarb. Fr-ty 4 napierśników – 4 pierścienie i klamra. Ponadto: 2 nagolenniki brązowe, naramiennik brązowy skośnie żłobkowany oraz fr-ty 2 dalszych, 2 brązowe bransolety spiralne, naszyjnik żelazny, 2 spiralki brązowe, 18 otwartych bransolet brązowych i 5 fr-tów dalszych, żelazna siekierka z tulejką, grot oszczepu żelazny, fr-t blachy żelaznej, fr-ty fibuli brązowej typu Certosa (kabłak i pochewka), fr-ty pretów brązowych. Durczewski 1960, s. 38–41, ryc. 32:7–11.

19. Maszewko, gm. Wicko, woj. słupskie. Znalezisko luźne. Odkrycie z 1883 r. 1 pierścień napierśnika. Skarb(?). Odkrycie z 1887 r. Fr-ty 1 napierśnika – 5 pierścieni. Stürms 1956, s. 25, tabl. IX, 25; Łuka 1966, s. 257.

20. Mirachowo, gm. Kartuzy, woj. gdańskie. Skarb(?). Napierśnik z 17 pierścieni. Łuka 1966, s. 267.

21. Mrowino, gm. Rokietnica, woj. poznańskie. Skarb. Napierśnik z 17 pierścieni (zachowało się 14) i ażurowej, prostokątnej klamry. Pierwotnie na dolnym pierścieniu zawieszono były 3 brązowe wisiorki gruszkowate, z których zachował się 1. Ponadto: brązowa pusta bransoleta o stykających się końcach oraz złota, okrągła tarczka. Durczewski 1960, s. 41–43, ryc. 34:1–2.

22. Oborniki, gm. loco, woj. poznańskie. Znalezisko luźne. Pierścień napierśnika. Durczewski 1960, s. 73–74.

23. Ostrów, gm. Gdańsk, woj. gdańskie. Znalezisko luźne. Fr-ty 1 napierśnika – 4 pierścienie. Łuka 1966, s. 303.

24. Piaseczno, gm. Gniew, woj. gdańskie. Skarb. Napierśnik z 14 pierścieni (zachowało się 9) i ażurowej klamry. Lissauer 1891, s. 23, tabl. XIV, 3.

25. Piaski, gm. Malbork, woj. elbląskie, st. 1. Cmentarzysko. Grób skrzynkowy. Badania w 1874 r. Fr-ty 1 napierśnika – 2 1/2 pierścienia. Ponadto: fr-t naszyjnika żelaznego z zawieszonymi kółkami i wisiorami brązowymi, fr-t bransolety brązowej. Lissauer 1891, s. 24, tabl. XIV, 10; Stürms 1956, s. 25, tabl. IX, 22.

26. Podanin, gm. Chodzież, woj. pilskie. Skarb. Fr-ty 1 napierśnika – 3 1/2 pierścienia. Durczewski 1960, s. 46–48, ryc. 39.

27. Podróżna, gm. Krajenka, woj. pilskie. Skarb(?). Napierśnik z 16 pierścieni (zachowało się 6) i ażurowej, prostokątnej klamry. Piaszykówna 1948, s. 64–65, ryc. 5.

28. Przybysław, gm. Żerki, woj. kaliskie. Skarb. Fr-ty 1 napierśnika – 2 uszkodzone pierścienie. Ponadto: nie zdobiona siekierka brązowa z tulejką i uszkiem, fr-t naszyjnika brązowego skośnie żłobkowanego, fr-t brązowego naszyjnika złożonego z dwóch odlanych jednocześnie pierścieni, zdobionego, kawałki surowca żelaznego i brązowego. Durczewski 1960, s. 51, ryc. 44:1–3.

29. Puck, gm. loco, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzysko, grób skrzynkowy. Fr-ty 1 napierśnika – 2 pierścienie. Lissauer 1891, s. 23, tabl. XIV, 8.

30. Ramzy, gm. Sztum, woj. elbląskie. Skarb(?). 2 napierśniki. Ponadto: brązowe naramienniki, brązowe bransolety (wśród nich 1 owalna, zdobiona jajownikami), ozdoby spiralne brązowe. Łuka 1966, s. 334.

31. Rudka, gm. Pniewy, woj. poznańskie. Skarb. Fr-ty 3 napierśników – 2 pierścienie i klamra. Pierścienie nie mogą pochodzić z tego samego zestawu co klamra, ponieważ różni się między ich końcami jest większy niż szerokość klamry. Jeden z pierścieni (nr 1, w przekroju płasko-soczewkowaty) ma zatarte ślady poprzedniego ornamentu, zapewne więc pierwotnie należał do innego napierśnika i dopiero po zmianie ornamentu włączono go do napierśnika z pierścieniami w przekroju soczewkowatymi. Durczewski 1973.

32. Siemirowice, gm. Cewice, woj. słupskie, st. 1. Skarb. 4 fr-ty pustego(?) napierśnika(?). Ponadto wyroby brązowe: 3 nagolenniki puste, otwarte lub o stykających się końcach, zdobione poprzecznymi żeberkami i fr-ty 2 dalszych, 2 naramienniki puste, otwarte, zdobione żeberkami, 1/2 naszyjnika pustego, skośnie żłobkowanego, siekierka z tulejką i uszkiem. Łuka 1966, s. 349.

33. Sopot, woj. gdańskie. Skarb(?). Fr-ty 1 napierśnika – 2 pierścienie, w tym 1 uszkodzony. Ponadto siekierka brązowa z tulejką. Łuka 1966, s. 370, tabl. LXXII, 3a.

Stary Sącz, gm. loco, woj. nowosądeckie. Skarb. Fr-t 1 napierśnika – 1 pierścień w 2 fr-tach. Ponadto: 2 nagolenniki brązowe lite, 2 bransolety zdobione, brązowe, szpila z główką w kształcie płaskiej tarczki, brązowa, 2 wisioriki kuleczkowate, brązowe, 18 sprężynek brązowych, paciorki szklane. Żurowski 1927, s. 23, tabl. III, 5. (Nie uwzględniono na mapie, Ryc. 8.)

34. Stefanowo, gm. Nowa Karczma-Liniewo, woj. gdańskie, st. 2. Skarb. Napierśnik z 8 pierścieni i klamry w formie jednolitej listwy, zachowany w całości. Lissauer 1891, s. 23, tabl. XIV, 1; Łuka 1966, s. 378, tabl. LXXVI, 1.

35. Strzecz, gm. Linia, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzysko. Grób skrzynkowy. Fr-t 1 napierśnika – nie zdobiony ułamek klamry, w popielnicy zdobionej wyobrażeniem napierśnika na szyjce i tarczowatej szpili na brzuścu. Lissauer 1891, s. 24, tabl. XIV, 11.

36. Suchodoły, gm. Krośniewice, woj. płockie. Skarb. Fr-ty 2 napierśników – 8 pierścieni. Ponadto naszyjnik brązowy z pieczętkowatymi zakończeniami, zdobiony. Galiński 1981.

37. Telkwice, gm. Stary Targ, woj. elbląskie. Skarb(?). Napierśnik z 11 pierścieni i klamry ażurowej, prostokątnej, zachowany w całości. Lissauer 1891, s. 23, 24, tabl. XIV, 5.

38. Trzuskotowo, woj. poznańskie. Znaleźisko luźne. Napierśnik z 15 pierścieni (zachowało się 5) i ażurowej, prostokątnej klamry. Lissauer 1891, s. 24, tabl. XIV, 6; Durczewski 1960, s. 64, ryc. 61. Nazwa miejscowości nie występuje w „Wykazie urzędowych nazw miejscowości w Polsce”.

39. Więckowy, gm. Skarszewy, woj. gdańskie, st. 2. Skarb. Napierśnik z 11 pierścieni łączonych ażurową, prostokątną klamrą – okaz analogiczny do znaleziska z Mrowina. Łuka 1966, s. 422, tabl. XCIV, 1.

40. Żarnowiec, gm. Krokowa, woj. gdańskie. Skarb(?). Napierśnik, zachowane 4 pierścienie i ażurowa klamra. Chmielecki 1909a, s. 21, 29.

41. Żelewo (Zelewo), gm. Luzino, woj. gdańskie, st. 1–3. Cmentarzysko grobów skrzynkowych. Fr-t napierśnika – 1 pierścień. Ponadto z cmentarzyska: brązowe kolczyki z nanizanymi łańcuszkami spiralnymi, szpile żelazne z łabędzią szyjką i brązową główką, paciorki bursztynowe. Łuka 1966, s. 446.

42. Miejscowość nieznana (Pomorze Wschodnie) – nr 1. Znaleźisko luźne. Fr-ty 1 napierśnika – 2 pierścienie. Zbiory muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

43. Miejscowość nieznana (Pomorze Wschodnie) – nr 2. Znaleźisko luźne. Fr-t 1 napierśnika – 1 pierścień, ułamany. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

44. Miejscowość nieznana (Pomorze Wschodnie) – nr 3. Znaleźisko luźne. Fr-t 1 napierśnika – ok. 1/2 pierścienia, ślady reperacji. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

45. Miejscowość nieznana (Pomorze Gdańskie) – nr 4. Znaleźisko luźne. Fr-t 1 napierśnika(?) – 1 pierścień facetowany, wykonany techniką kucia. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

46. Miejscowość nieznana (Pomorze Gdańskie) – nr 5. Znaleźisko luźne. Fr-t 1 napierśnika – 1 pierścień. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

47. Miejscowość nieznana – nr 6. Znaleźisko luźne. Napierśnik – 14 pierścieni (brak 3) połączonych ażurową klamrą (uszkodzoną), ażur klamry w formie jodełki. Zbiory Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

## Popielnice z przedstawieniami napierśników

1. Bąkowo, gm. Kolbudy Górne, woj. gdańskie. Grób skrzynkowy. Szyjka popielnicy twarzowej z rysunkiem napierśnika. Ponadto: paciorki bursztynowe i szklane, brązowy wisior spiralny. Łuka 1966, s. 19.

2. Białosłowie, gm. loco, woj. pilskie. Okoliczności znaleziska nieznane. Popielnica twarzowa, baniasta, u nasady szyjki przedstawienie napierśnika, powyżej, w miejscu ust, rysunek tarczowatej szpili. Kostrzewski 1923, s. 96; La Baume 1963, nr 1173.

3. Bielkowo, gm. Kolbudy Górne, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzysko grobów skrzynkowych. Odkrycia z 1877 r. 2 popielnice twarzowe, na ich szyjkach wyobrażenia napierśników. Ponadto: wyroby brązowe, paciorki szklane i bursztynowe. Łuka 1966, s. 26.

4. Bielkowo, gm. Kolbudy Górne, woj. gdańskie. Charakter znaleziska nieznany. Popielnica z rysunkiem napierśnika. La Baume 1963, nr 48; Łuka 1966, s. 26.

5. Bolszewo, gm. Wejherowo, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzysko grobów skrzynkowych. 2 groby skrzynkowe. Odkrycia z lat 1868 i 1869. Popielnica twarzowa, baniasta, na szyjce rysunek napierśnika. Ponadto popielnica z rysunkiem tarczowatej szpili. Łuka 1966, s. 32, tabl. I, 5a.

6. Borków, gm. Kartuzy, woj. gdańskie. Znaleźisko luźne. Popielnica twarzowa, baniasta, szyjka w całości pokryta ornamentem wyobrażającym napierśnik. La Baume 1963, nr 56.

7. Borkówko, gm. Choczewo, woj. gdańskie, st. 1 i 2. Cmentarzysko grobów skrzynkowych. Wobec niezachowania się materiałów archiwalnych niemożliwe jest ustalenie, które z za-

bytków należą do st. 1, a które do st. 2, a tym bardziej, z którego grobu pochodzą. Wśród zabytków, które przetrwały, znajdują się: a) popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce przedstawienie napierśnika; b) popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce rysunek napierśnika. Łuka 1966, s. 35, tabl. III, 1f, g.

8. Borkówko, gm. Choczewo, woj. gdańskie. Charakter znaleziska nieznany. 4 popielnice twarzowe oznaczone numerami 3, 4, 5 i 6. Nr 3 – przysadzista popielnica twarzowa, na szyjce uproszczony rysunek napierśnika, w uszach kolczyki; numery 4, 5 i 6 – popielnice twarzowe, baniaste, na ich szyjkach niepełny rysunek napierśnika oraz przedstawienie szpili. La Baume 1963, s. 17–20.

9. Borucino, gm. Stężycza, woj. gdańskie, st. 2. Grób skrzynkowy. Fr-ty popielnicy twarzowej zdobione wyobrażeniem napierśnika i tarczowatej szpili. Ponadto 2 popielnice twarzowe zdobione rysunkami broni, ludzi, zwierząt, wozów i wyobrażeniami symbolicznymi. Podgórski 1983, s. 28.

10. Charbrowo, gm. Wicko, woj. słupskie, st. 2. Grób skrzynkowy. Popielnica twarzowa, baniasta, na szyjce wyobrażenie napierśnika, na brzuścu – szpili. Łuka 1966, s. 55, tabl. VIII, 2b.

11. Chmieleniec, gm. Łęczycze, woj. gdańskie, st. 3. 2 groby skrzynkowe. Grób 2 – popielnica twarzowa nr 1, gruszkowata, na szyjce niepełny rysunek napierśnika. Wśród kości fr-t drutu brązowego. Łuka 1966, s. 59, tabl. IX, 2d.

12. Chocielewko, gm. Nowa Wieś Lęborska, woj. słupskie, st. 4. Grób skrzynkowy. Popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce przedstawienie napierśnika. Łuka 1966, s. 62.

13. Chrzanowo, gm. Łęczycze, woj. gdańskie, st. 1. 4 groby (odkrycie przypadkowe). Grób 2, skrzynkowy – popielnica nr 2, twarzowa, baniasta, na szyjce niepełny rysunek napierśnika, na brzuścu – szpili. Grób 3, skrzynkowy – popielnica nr 2, twarzowa, baniasta, u nasady szyjki niepełny rysunek napierśnika. La Baume 1963, nr 468; Łuka 1966, s. 66, tabl. XVII, 1b, 2c.

14. Chwarzno, gm. Stara Kiszewa, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzisko grobów skrzynkowych. Odkrycia z 1877 r. a) Popielnica twarzowa, dwustożkowata, na szyjce wyobrażenie napierśnika; b) popielnica twarzowa, baniasta, u nasady szyjki uproszczony rysunek napierśnika(?). Ponadto z cmentarzyska: fr-t igły żelaznej, 4 kółka żelazne, 2 szpile żelazne z brązowymi główkami, kolczyk żelazny z paciorkiem szklanym, 2 kolczyki brązowe. Łuka 1966, s. 68–69, tabl. XIX, 1b, 2g.

15. Chwaszczyńno, gm. Żukowo, woj. gdańskie. Nie zlokalizowane stanowiska. Popielnica twarzowa, dwustożkowata, u nasady szyjki wyobrażenie napierśnika. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

16. Ciężęń, gm. Łądek, woj. konińskie. Grób skrzynkowy. Popielnica nietwarzowa, na szyjce plastyczne wyobrażenie napierśnika. Ponadto żelazna szpila. Piaszykówna 1948, s. 60, ryc. 1.

17. Czaple, gm. Żukowo, woj. gdańskie. Grób skrzynkowy. 3 popielnice twarzowe, 1 z wyobrażeniem napierśnika. Łuka 1966, s. 77.

18. Donimierz Mały, gm. Szemud, woj. gdańskie. Grób skrzynkowy. Popielnica twarzowa z rysunkiem napierśnika. Ponadto popielnica z przedstawieniem szpili, w niej brązowe ozdoby drucikowate. Łuka 1966, s. 92.

19. Drożdżenica, gm. Tuchola, woj. bydgoskie. Grób skrzynkowy. Popielnica z wyobrażeniem być może napierśnika. Łuka 1966, s. 93.

20. Gdańsk-Polanki, m. woj., st. 1. 5 grobów skrzynkowych. Popielnica nr 1, baniasta, na szyjce przedstawienie napierśnika, na brzuścu – szpili, w uszach kolczyki brązowe. Łuka 1966, s. 109, tabl. XXXV, 1.

21. Gdynia-Oksywie, woj. gdańskie, st. 1. Groby skrzynkowe. Odkrycia z 1893 r. Popielnica nr 1, twarzowa, gruszkowata,

u nasady szyjki wyobrażenie napierśnika, na brzuścu – szpili tarczowatej, wykonane w technice inkrustacji. Łuka 1966, s. 119, tabl. XXXII, 3.

22. Gdynia-Oksywie, woj. gdańskie. Okoliczności odkrycia nieznane. a) Popielnica nr 2, twarzowa, gruszkowata, na szyjce wyobrażenie napierśnika, w uszach kolczyki; b) popielnica nr 3, twarzowa, baniasta, na szyjce przedstawienie napierśnika, w uszach kolczyki; c) popielnica nr 4, twarzowa, dwustożkowata, u nasady szyjki uproszczony rysunek napierśnika, poniżej prawdopodobnie wyobrażenie grzebienia, w miejscu ust wyobrażenie szpili ze spiralną główką i wisiorami. La Baume 1963, numery 715, 717, 718.

23. Gdynia-Redłowo, woj. gdańskie, st. 1. Grób skrzynkowy. Popielnica nr 5, dwustożkowata, na szyjce rysunek napierśnika, poniżej wyobrażenie szpili z wiszącymi wisiorami. Ponadto popielnice twarzowe z wyobrażeniami broni (oszczepów, tarcz) oraz szpil. Łuka 1966, s. 123, tabl. XXX, 1c.

24. Gniewino, gm. loco, woj. gdańskie. Charakter znaleziska nieznany. Popielnica twarzowa, gruszkowata, z niepełnym rysunkiem napierśnika. La Baume 1963, s. 17–20.

25. Gniewskie Młyny, gm. Gniew, woj. gdańskie, st. 1. 5 grobów skrzynkowych. Grób 3 lub 5 – popielnica twarzowa z przedstawieniami napierśnika i szpili ze spiralną główką. Ponadto ze stanowiska kolczyki brązowe i żelazne. Łuka 1966, s. 137.

26. Gniewskie Młyny, gm. Gniew, woj. gdańskie. Znalezisko luźne. Popielnica twarzowa z plastycznym wyobrażeniem napierśnika. Ponadto ze stanowiska: żelazna szpila z tarczowatą główką spiralną i szczytce brązowe z szerokimi końcami. La Baume 1963, nr 331; Łuka 1966, s. 138.

27. Godętowo, gm. Łęczycze, woj. gdańskie. 4 groby skrzynkowe. Grób 4 – popielnica twarzowa, gruszkowata, u nasady szyjki niepełny rysunek napierśnika, w uszach kolczyki. La Baume 1963, s. 17–20; Łuka 1966, s. 138–139.

28. Gołębiewo Średnie, gm. Trąbki Wielkie, woj. gdańskie, st. 2. Grób skrzynkowy. Fr-ty popielnicy z rysunkiem napierśnika i szpili na szyjce. Ponadto: fr-ty popielnicy z plastycznie modelowanym naszyjnikiem z łukowato odgiętymi końcami, kolczyki z paciorkami i muszelkami. Łuka 1966, s. 142.

29. Goszyn, gm. Tczew, woj. gdańskie, st. 1. 2 groby skrzynkowe. Popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce rysunek napierśnika. La Baume 1963, nr 252; Łuka 1966, s. 147.

30. Gościeradz, gm. Koronowo, woj. bydgoskie. Znalezisko luźne. Popielnica twarzowa, baniasta, na szyjce plastyczne wyobrażenie napierśnika (pierścienie w formie wałeczków). La Baume 1963, s. 17–20.

31. Gościszewo, gm. Sztum, woj. elbląskie, st. 1. Cmentarzisko grobów skrzynkowych. Badania w 1877 r. Popielnica twarzowa, dwustożkowata, na szyjce wyobrażenie napierśnika. Łuka 1966, s. 149, ryc. 11.

32. Igrzyczna, gm. Linia, woj. gdańskie. Cmentarzisko grobów skrzynkowych. Grób 7 – popielnica nr 1, twarzowa, gruszkowata, na szyjce rysunek napierśnika i szpili. Jeziorska 1979, s. 247–250, ryc. 17a i 18a.

33. Jabłkowo, gm. Skoki, woj. poznańskie. Cmentarzisko grobów skrzynkowych i obwarowanych. Grób 4 – a) popielnica twarzowa nr 1, gruszkowata, w górnej partii szyjki inkrustowane wyobrażenie napierśnika, w dolnej – wyobrażenie szpili z tarczowatą główką, u nasady szyjki ornament liniowy; w popielnicy brązowy pierścionek; b) popielnica typu twarzowego nr 2, jajo-wata, na brzuścu powyżej załomu niezdarny rysunek napierśnika, poniżej – szereg wzorów geometrycznych trudnych do powiązania ze względu na stan zachowania popielnicy. Ponadto ułamki szpili brązowej o kopolastej główce. Hensel 1937, s. 89–90, tabl. XV, 4a–c, 7a, b.

34. Jabłótko, gm. Starogard Gdański, woj. gdańskie, st. 1. 7 grobów skrzynkowych. Popielnica twarzowa z wyobraże-



niem napierśnika w górnej części brzuśca. Ponadto na stanowisku: 3 brązowe szpile, kolczyki brązowe, szczytce żelazne, żelazne kółko oraz paciorki gliniane. La Baume 1963, nr 325; Łuka 1966, s. 162.

35. Karczemki, gm. Szemud, woj. gdańskie, st. 2. 8 grobów skrzynkowych. Grób 4 – a) popielnica nr 1, twarzowa, dwustożkowata, na szyjce rysunek napierśnika z wisiorcami zaznaczonymi poniżej klamry, na brzuścu rysunek szpili z dużą spiralną główką; wśród kości kółka brązowe z nanizanymi spiralnymi brązowymi; b) popielnica nr 2, zbliżona formą do poprzedniej, na brzuścu przedstawienie napierśnika, poniżej – szpili. Ponadto: naszyjnik żelazny z końcami odgiętymi w uszko, 2 szpile żelazne z łabędzią szyjką i główką spłaszczoną i zwiniętą w uszko, 1 szpila żelazna z łabędzią szyjką i tarczową główką, szczytce żelazne z przesuwką. Grób 7 – a) popielnica nr 3, twarzowa, jajowata, na szyjce wyobrażenie napierśnika; b) popielnica nr 4, twarzowa, baniasta, na szyjce przedstawienie napierśnika. Ponadto: kółka żelazne, 2 popielnice twarzowe z rysunkami szpil i szczepów. Grób nieznan – popielnica nr 5, twarzowa, dwustożkowata, na szyjce rysunek napierśnika, poniżej – szpili z tarczową główką. Łuka 1966, s. 179, tabl. XLV, 1a, b; zbiory Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

36. Karczemki, gm. Szemud, woj. gdańskie, st. nieznan. Znaleździło luźne. Popielnica nr 6, twarzowa, baniasta, na szyjce niepełny rysunek napierśnika. La Baume 1963, s. 17–20.

37. Klonowo Dolne, gm. Przywidz, woj. gdańskie, st. 2. Cmentarzisko grobów skrzynkowych, obwarowanych, popielnicowych, jamowych. Groby skrzynkowe – 3 popielnice twarzowe zdobione wizerunkami napierśników lub szpili albo zwierząt (liczba popielnic z rysunkiem napierśnika nieznan). Ponadto na cmentarzysku: szczytce brązowe, ułamki stopionych kolczyków brązowych, fr-t szpili kościanej, fr-ty zdobionej puszkii kościanej. Łuka 1966, s. 197.

38. Kostkowo, gm. Gniewino, woj. gdańskie, st. 2. Grób skrzynkowy. a) Popielnica nr 1, twarzowa, gruszkowata, na szyjce rysunek napierśnika i szpili; b) popielnica nr 2, twarzowa, gruszkowata, na szyjce przedstawienie napierśnika i szpili. Łuka 1966, s. 210–211, tabl. LII, 2c, d.

39. Kulice, gm. Pelplin, woj. gdańskie. Grób skrzynkowy. a) Popielnica nr 1, twarzowa, dwustożkowata, na szyjce wyobrażenie napierśnika; b) popielnica nr 2, twarzowa, gruszkowata, na szyjce rysunek napierśnika. Rudnicka 1983.

40. Leźno, gm. Żukowo, woj. gdańskie, st. 1. Grób skrzynkowy, zniszczony. Popielnica twarzowa, dwustożkowata, na szyjce wyobrażenie napierśnika, na brzuścu – szpili z dużą tarczową główką. Ponadto: 2 brązowe wisiorci gruszkowate i brązowy kolczyk. Łuka 1966, s. 222, tabl. LV, 5a.

41. Liniewo, gm. Nowa Karczma–Liniewo, woj. gdańskie, st. 2. Grób skrzynkowy. Popielnica twarzowa zdobiona rysunkiem napierśnika. Łuka 1966, s. 226.

42. Lipka, gm. loco, woj. piłskie. Charakter znaleziska nieokreślony. Szyjka popielnicy twarzowej, na niej plastyczne wyobrażenie (w formie wałeczków) napierśnika. La Baume 1963, nr 525.

43. Lublewo Gdańskie, gm. Kolbudy Górne, woj. gdańskie. Okoliczności odkrycia nieznan. a) Fr-t szyjki popielnicy nr 2, twarzowej, z częścią przedstawienia napierśnika; b) popielnica nr 3, twarzowa, gruszkowata, na szyjce i na części brzuśca wyobrażenie napierśnika. La Baume 1963, numery 534, 546.

44. Lublewo Lęborskie, gm. Choczewo, woj. gdańskie. 4 groby skrzynkowe. Grób 3 – popielnica nr 1, twarzowa, baniasta, na szyjce niepełny rysunek napierśnika, na brzuścu rysunek szpili. Łuka 1966, s. 235, tabl. LVII, 3a.

45. Łęgowo, gm. Pruszcz Gdański, woj. gdańskie, st. 1. Grób skrzynkowy. Popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce i na części brzuśca aż do załomu rysunek napierśnika. Łuka 1966, s. 249, tabl. LIX, 3.

46. Młynek, gm. Przodkowo, woj. gdańskie. Grób skrzynkowy. Popielnica twarzowa, na szyjce wyobrażenie napierśnika. Łuka 1966, s. 269.

47. Niebędzino, gm. Nowa Wieś Lęborska, woj. słupskie, st. 2. Cmentarzisko grobów skrzynkowych. Grób 16 – popielnica nr 2, twarzowa, baniasta, na granicy brzuśca i szyjki listwa zdobiona dołkami, nad nią przedstawienie napierśnika. Grób 41 – fr-ty popielnicy twarzowej z rysunkiem napierśnika. Łuka 1959, s. 77 i 85.

48. Niestępowo, gm. Żukowo, woj. gdańskie, st. 1. Grób skrzynkowy. Popielnica twarzowa, gruszkowata (we fr-tach), z wyobrażeniem napierśnika i szpili z dużą tarczową główką, ornamentyka ze śladami inkrustacji. Łuka 1966, s. 278, tabl. LXIII, 5.

49. Niestępowo, gm. Żukowo, woj. gdańskie, st. 3. Cmentarzisko grobów skrzynkowych. Grób 1 – popielnica twarzowa, baniasta, na szyjce, oddzielonej od brzuśca dwoma poziomymi rowkami, aż do poziomu oczu, wyobrażenie napierśnika. Grób 11, zniszczony – fr-ty popielnicy, m.in. 4 zdobione ornamentem analogicznym do naczyń mających wyobrażenie napierśnika; dalsze, z ornamentem liniowym, pochodzą zapewne z tylnej części rysunku napierśnika. Łuka 1966, s. 279–280, ryc. 20.

50. Nieznachowo, gm. Wicko, woj. słupskie. Grób skrzynkowy. Popielnica twarzowa z przedstawieniem napierśnika i szpili. Łuka 1966, s. 280.

51. Nowa Wieś Lęborska, gm. loco, woj. słupskie, st. 1. Grób skrzynkowy. Popielnica nr 3, twarzowa, baniasta, na szyjce rysunek napierśnika. Ponadto żelazne szczytce z trójkątnymi końcami. Łuka 1966, s. 282.

52. Obozin, gm. Skarszewy, woj. gdańskie, st. 4. Cmentarzisko, 2 groby kurhanowe, 9 skrzynkowych. Grób skrzynkowy. Popielnica twarzowa, baniasta, na szyjce inkrustowane wyobrażenie napierśnika. Łuka 1966, s. 291.

53. Osieki, gm. Choczewo, woj. gdańskie. Charakter znaleziska nieokreślony. Popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce uproszczone przedstawienie napierśnika, w uszach kolczyki. La Baume 1963, nr 677.

54. Osowo, gm. Kępice, woj. słupskie. Znaleździło nieokreślone. Popielnica twarzowa, dwustożkowata, na szyjce niepełne wyobrażenie napierśnika. La Baume 1963, s. 17–20; Łuka 1966, s. 301.

55. Poblocie, gm. Linia, woj. gdańskie, st. 1. Groby skrzynkowe. Popielnica twarzowa, baniasta, na szyjce inkrustowany rysunek napierśnika, na brzuścu rysunek szpili z główką tarczową. Łuka 1966, s. 317, tabl. LXVI, 3.

56. Poblocie, gm. Linia, woj. gdańskie. Stanowisko nieokreślone. Fr-t szyjki popielnicy twarzowej, na niej wyobrażenie napierśnika i rysunek szpili tarczowej, w uszach kolczyki. La Baume 1963, nr 742.

57. Pręgowo, gm. Kolbudy Górne, woj. gdańskie, st. 2. Grób skrzynkowy. Popielnica nr 1, twarzowa, baniasta, na szyjce wyobrażenie napierśnika. Ponadto: fr-t brązowego kolczyka, kabłąk brązowej zapinki typu Certosa, brązowy guz z dwoma uszkami. Skarbak 1972, s. 336 i 347, ryc. 4a.

58. Pręgowo, gm. Kolbudy Górne, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzisko grobów skrzynkowych. a) Popielnica nr 2, twarzowa, baniasta, na szyjce rysunek napierśnika, na brzuścu – szpili; b) popielnica nr 3, typu twarzowego, baniasta, u nasady szyjki wyobrażenie napierśnika, na brzuścu – grzebieni; c) popielnica nr 4, twarzowa, gruszkowata, na szyjce niedbale wykonany rysunek napierśnika, załom brzuśca podkreślony trzema dookołnymi żłobkami, oddzielonymi ukośnym kreskowaniem. Ponadto na cmentarzysku: półkoliste brzytwy żelazne, szczytce brązowe z szerokimi końcami, łódkowate dolne okucie pochwy miecza, żelazne, szpile z łabędzią szyjką, surowiec nieznan, kilka muszel kauri. Łuka 1966, s. 324, tabl. LXVII, 1a–c.



59. Pręgowo, gm. Kolbudy Górne, woj. gdańskie. Okoliczności odkrycia nieznane. a) Popielnica nr 5, twarzowa, dwustożkowata, u nasady szyjki przedstawienie napierśnika, w uszach kolczyki; b) fr-t popielnicy nr 6, twarzowej, z rysunkiem napierśnika na szyjce. La Baume 1963, numery 798, 810.
60. Pruszcz Gdański, gm. loco, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzysko grobów skrzynekowych. Popielnica twarzowa, z przedstawieniem napierśnika na szyjce, wewnątrz – muszla kauri. Ponadto z cmentarzyska: kolczyki brązowe i żelazne, paciorki szklane. Łuka 1966, s. 326.
61. Reda, gm. loco, woj. gdańskie, st. 2. Cmentarzysko grobów skrzynekowych. Badania w latach 1910–1915. Popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce wyobrażenie napierśnika, na brzuścu – szpili i grzebienia, załom brzuśca podkreślony trzema dookólnymi bruzdami, ornament inkrustowany. La Baume 1963, nr 865; Łuka 1966, s. 335.
62. Reda, gm. loco, woj. gdańskie. Stanowisko nieokreślone. Znaleździisko luźne. Popielnica twarzowa, baniasta, na szyjce aż do poziomu oczu wyobrażenie napierśnika, w uszach kolczyki. La Baume 1963, nr 866.
63. Rybienko, gm. Gniewino, woj. gdańskie, st. 2. Grób skrzynekowy. Popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce przedstawienie napierśnika, na brzuścu – szpili. Łuka 1966, s. 342–343.
64. Rządkowo, gm. Kaczory, woj. pilskie. Grób skrzynekowy. Popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce rysunek napierśnika (klamry nie zaznaczono). Ponadto: fibula brązowa z żelazną szpilą i sprężyną, fibula wężykowata, szpile żelazne, brzytwa żelazna, łańcuszki brązowe z wisiorkami, kółka żelazne i brązowe oraz stopy brązowe. Piaszykówna 1948, s. 62, ryc. 3.
65. Sochaczew-Trojanów, gm. loco, woj. skierniewickie. Cmentarzysko grobów skrzynekowych, podkloszowych, popielnicowych, jamowych. Grób 42, obwarowany – popielnica twarzowa, dwustożkowata, szyjka zdobiona wyobrażeniem napierśnika, pod nim przedstawienie szpili z tarczową główką. Różańska 1973, s. 235–236, ryc. 1.
66. Sopot, woj. gdańskie. Okoliczności odkrycia nieznane. Znaleździisko luźne. Popielnica twarzowa, baniasta, u nasady szyjki uproszczony rysunek napierśnika. La Baume 1963, nr 1307.
67. Sońnica, gm. Dobrzyca, woj. kaliskie, st. 1. Cmentarzysko. Grób 6, skrzynekowy – popielnica nr 8, twarzowa, baniasta, na granicy szyjki i brzuśca rysunek napierśnika, poniżej – zapinki tłukomskiej. Ponadto 13 częściowo stopionych brązowych wisiorków gruszkowatych. Łuka 1950, s. 49, ryc. 5.
68. Stare Polaszki, gm. Stara Kiszewa, woj. gdańskie, st. 1. Dwa groby skrzynekowe. Fr-ty popielnicy twarzowej z rysunkiem napierśnika na szyjce. Łuka 1966, s. 372.
69. Starogard Gdański, gm. loco, woj. gdańskie. 2 groby skrzynekowe. Popielnica nr 1, twarzowa, gruszkowata, na szyjce i na części brzuśca aż do zacięcia wyobrażenie napierśnika, w uszach kolczyki brązowe z paciorkami bursztynowymi. Łuka 1966, s. 375, tabl. LXXIII, 2a.
70. Strzebielino, gm. Łęczycze, woj. gdańskie, st. 1. Grób skrzynekowy. Popielnica twarzowa, dwustożkowata, na szyjce rysunek napierśnika, poniżej – szpili. La Baume 1963, nr 1089; Łuka 1966, s. 382.
71. Strzecz, gm. Linia, woj. gdańskie, st. 1. Groby skrzynekowe. XIX-wieczne odkrycia przypadkowe. Popielnica twarzowa, gruszkowata, na szyjce wyobrażenie napierśnika, poniżej rysunek tarczowej szpili, wewnątrz nacznia ułamki napierśnika. Łuka 1966, s. 384, tabl. LXXIV, 4.
72. Szczecurze, gm. Wicko, woj. słupskie, st. 1. Grób skrzynekowy. Popielnica twarzowa, baniasta, na szyjce przedstawienie napierśnika. Łuka 1966, s. 389.
73. Szczodrowo, gm. Skarszewy, woj. gdańskie. 2 groby skrzynekowe. Popielnica twarzowa z rysunkiem napierśnika. Ponadto nieokreślone przedmioty brązowe. Łuka 1966, s. 390.
74. Szemud, gm. loco, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzysko grobów skrzynekowych. Grób 1 – popielnica nr 1, twarzowa, gruszkowata, u nasady szyjki uproszczony rysunek napierśnika, poniżej przedstawienie szpili z tarczową główką, jeszcze niżej ornament wyobrażający pas. Grób 3 – popielnica nr 2, twarzowa, gruszkowata, na szyjce rysunek napierśnika, na załomie brzuśca ornament liniowy, ponadto na brzuścu rysunek grzebienia z trójkątnym grzbietem i ornament w postaci dwóch jodełek. Dobrogowski 1948, s. 300–303, ryc. 3, 5a.
75. Szemud, gm. loco, woj. gdańskie, st. 3. Dziesięć grobów skrzynekowych. Grób 1 – popielnica nr 3, twarzowa, gruszkowata, na przejściu szyjki w brzusiec uproszczony rysunek napierśnika, powyżej niego, na szyjce rysunki dwóch szpil. Ponadto z cmentarzyska: brzytwa żelazna formy trapezowej i ułamek naszyjnika brązowego. Łuka 1966, s. 391, tabl. LXXV, 1d.
76. Teresin, gm. Sicienko, woj. bydgoskie. Cmentarzysko grobów skrzynekowych. Grób 1 – a) popielnica nr 1, twarzowa, baniasta, na szyjce wyobrażenie napierśnika wykonane w technice inkrustacji, u nasady szyjki 2 dookólne bruzdy; b) popielnica nr 2, twarzowa (we fr-tach), gruszkowata, na górnej części brzuśca inkrustowany rysunek napierśnika(?). Janikowski 1974, s. 276–277, tabl. I, 1, 2.
77. Warszawa-Nowodwory, m. woj. 3 groby obwarowane. Grób 2, płaski w obstawie kamiennej – popielnica nr 8, zachowana w niewielu fr-tach, na 2 fr-tach wyobrażenia napierśnika. Wśród kości: wisiorek brązowy i szpila brązowa z łabędzią szyjką. Ponadto z grobu: dwuczłonowa kuszowata fibula brązowa typu Certosa, brązowe szczypczyki z przesuwką, szpila tarczowata z łabędzią szyjką, żelazna, powleczona brązem, żelazne szczypczyki z przesuwką i końcami łopatkowatymi, fr-t żelaznej szpili prostej. Antoniewiczowa 1929, s. 110–111, ryc. 21.
78. Wejherowo – okolica, gm. loco, woj. gdańskie. Dwa groby skrzynekowe. Grób 2 – popielnica twarzowa, zdobiona rysunkiem napierśnika. Łuka 1966, s. 413.
79. Wielka Kołuda, gm. Janikowo, woj. bydgoskie. Znaleździisko luźne. Popielnica twarzowa, baniasta, u nasady szyjki przedstawienie napierśnika. Piaszykówna 1948, s. 61, ryc. 2.
80. Wielka Wieś-Swarzewo, gm. Puck, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzysko grobów skrzynekowych i obwarowanych. Popielnica twarzowa, baniasta, zdobiona niepełnym wyobrażeniem napierśnika. Ponadto z cmentarzyska wyroby brązowe: diadem, bransolety spiralne o zwoju powrotnym zaopatrzone w uszka, bransolety podłużne żebrowane, szpile proste i z łabędzią szyjką, z główkami w postaci poprzecznych zgrubień lub spłaszczonymi i zwiniętymi w uszka, szczypcy z trójkątnymi ramionami i rurkowatymi uchwytami. La Baume 1963, s. 17–20; Łuka 1966, s. 417–418.
81. Wilkowo, gm. Gardeja, woj. elbląskie, st. 1. Grób popielnicowy(?). Popielnica twarzowa, dwustożkowata, z rysunkiem napierśnika na szyjce. Łuka 1966, s. 423.
82. Wódka, gm. Łęczycze, woj. gdańskie, st. 2. Grób skrzynekowy. Popielnica nr 2, twarzowa, w dolnej części szyjki niepełny rysunek napierśnika. Łuka 1966, s. 425, tabl. LXXVIII, 3a.
83. Zębłewo, gm. Szemud, woj. gdańskie, st. 1. Cmentarzysko grobów skrzynekowych. Kilkanaście popielnic twarzowych zdobionych rysunkiem napierśnika, szpili. W uszach popielnic kolczyki brązowe i żelazne z paciorkami szklanymi, bursztynowymi, glinianymi, kościanymi oraz wisiorkami spiralnymi lub trójkątnymi. Ponadto z cmentarzyska: szpila brązowa, fibula brązowa typu Certosa. Łuka 1966, s. 439.
84. Zwartowo, gm. Choczewo, woj. gdańskie. Różne nie zidentyfikowane stanowiska. Groby skrzynekowe. a) Mała popielnica nr 1, twarzowa, dwustożkowata, zdobiona na szyjce rysunkiem napierśnika; b) popielnica nr 2, twarzowa, baniasta, na szyjce niepełny rysunek napierśnika; c) popielnica nr 3, twarzowa, baniasta, na szyjce niepełne wyobrażenie napierśnika. Po-

nadto: tarczka żelaznej szpili, fragmenty szpili brązowej z łabędzią szyjką i stożkową główką, kolczyki żelazne i brązowe, paciorki bursztynowe i szklane. La Baume 1963, s. 17–20, nr 1018; Łuka 1966, s. 441.

85. Zwartówko, gm. Choczewo, woj. gdańskie, st. 1. 3 groby skrzynkowe. Grób 2 – popielnica nr 1, twarzowa, baniasta, zdobiona rysunkiem napierśnika na szyjce. Łuka 1966, s. 442.

86. Żabno, gm. Starogard Gdański, woj. gdańskie. Znaleźstwo luźne. Popielnica twarzowa, dwustożkowata, na brzuścu powyżej załomu niezdarny rysunek napierśnika. La Baume 1963, nr 912.

87. Żarnowiec, gm. Krokowa, woj. gdańskie, st. 4. 2 groby skrzynkowe. Odkrycie z 1957 r. Grób 2 – popielnica typu twarzowego, baniasta, na szyjce niepełne wyobrażenie napierśnika w górnej części brzuśca – inkrustowany rysunek szpili z zawieszonymi wisiorami. Łuka 1966, s. 445, tabl. LXXX, 2d.

88. Żelewo (Zelewo), gm. Luzino, woj. gdańskie, cmentarzysko III. Cmentarzysko grobów skrzynkowych. Grób 2 – popielnica zdobiona rysunkiem napierśnika. Chmielecki 1909, s. 184–192.

89. Miejscowość nieznana (Pomorze Gdańskie) – nr 1. Znaleźstwo luźne. Fr-t popielnicy twarzowej – szyjka zdobiona inkrustowanym rysunkiem napierśnika. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

90. Miejscowość nieznana – nr 2. Znaleźstwo luźne. Fr-t popielnicy gruszkowatej, zachowane część szyjki i górna partia brzuśca, na szyjce rysunek napierśnika, na brzuścu – szpili z dużą tarczową główką i trzpieniem w postaci jodełki. Zbiory Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

91. Miejscowość nieznana – nr 3. Znaleźstwo luźne. Popielnica twarzowa, dwustożkowata, zdobiona na szyjce niepełnym rysunkiem napierśnika. La Baume 1963, s. 17–20.

*Mgr Małgorzata Kamińska  
Państwowe Muzeum Archeologiczne  
w Warszawie  
ul. Długa 52  
00-241 Warszawa*

## BIBLIOGRAFIA

### Wykaz skrótów tytułów czasopism

- APolski – „Archeologia Polski”  
FAP – „Fontes Archaeologici Posnanienses”  
PArch. – „Przegląd Archeologiczny”  
PomAnt. – „Pomorania Antiqua”  
SIOc – „Slavia Occidentalis”  
WA – „Wiadomości Archeologiczne”  
ZOW – „Z otchłani wieków”
- Åberg N.  
1930 Bronzezeitliche und früheisenzeitliche Chronologie, t. 1: Italien, Stockholm.
- Andrzejowska M.  
1981 Kolczyki ludności kultury pomorskiej, WA 46, s. 185–234.
- Antoniewiczowa J.  
1929 Groby ciałałpalne w obstawie kamiennej w Nowodworach koło Warszawy, „Światowit” 13, s. 95–148.
- Brøndsted J.  
1962 Nordische Vorzeit, t. 2, Neumünster.
- Chmielecki K.  
1909 Trzy cmentarze grobów skrzynkowych w Żelewie, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 16, s. 184–192.  
1909a Przewodnik po zbiorach Towarzystwa Naukowego w Toruniu, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1, s. 2–53.
- Chomentowska B.  
1970 Cmentarzyska kultury pomorskiej na Mazowszu, „Światowit” 31, s. 189–280.
- Dąbrowska T.  
1988 Wczesne fazy kultury przeworskiej, Warszawa.
- Dąbrowski J.  
1977 Archeologiczne aspekty badania początków zawodów, WA 42, s. 9–29.
- Dobrogowski T.  
1948 Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej w Szemudzie, PArch. 8, s. 299–314.
- Durczewski D.  
1960 Skarby halszackie z Wielkopolski, PArch. 13, s. 7–108.  
1973 Brązowy skarb halszacki z Rudki, pow. Szamotuły, FAP 23, s. 206–209.
- Dzieduszycka A.  
1955 Rysunki na urnach twarzowych jako źródła historyczne, „Dawna Kultura”, s. 124–133.
- Galiński T.  
1981 Skarb brązowy z Suchodołów w woj. plockim, WA 46, s. 131–134.
- Hensel W.  
1937 Cmentarzysko kultury grobów skrzynkowych w Jabłkowie pow. wągrowiecki, PArch. 6, s. 86–95.  
1980 Polska starożytna. Wyd. 2, Wrocław.
- Janikowski J.  
1974 Cmentarzysko kultury wschodnio-pomorskiej w Teresinie, pow. Bydgoszcz, PomAnt. 5, s. 275–299.
- Jażdżewski K.  
1981 Pradzieje Europy środkowej, Wrocław.

- Jeziorska G.  
1979 Cmentarzysko kultury wschodnio-pomorskiej w Igrzycznej, gm. Linia, *PomAnt.* 8, s. 229–262.
- Kostrzewski J.  
1923 Wielkopolska w czasach przedhistorycznych. Wyd. 2, Poznań.  
1935 Rola Wisły w czasach prehistorycznych Polski, *PArch.* 5, s. 62–69.  
1936 Datowana urna z Rzadkowa w pow. chodzieskim, *ZOW* 11, s. 53–58.  
1966 Pradzieje Pomorza, Wrocław.
- Kośko A., Cofta-Broniewska A.  
1982 Historia pierwotna społeczeństw Kujaw, Warszawa.
- Kruk J.  
1969 Zagadnienia podziału, chronologii i genezy popielnic twarzowych z wczesnej epoki żelaza, *APolski* 14, s. 95–135.
- Krzyżaniak L.  
1971 Ze studiów nad kulturą pomorską w Wielkopolsce, [w:] „Materiały do «Prahistorii ziem polskich, t. 4»”, Warszawa.
- La Baume W.  
1956 Gestaltung und Bedeutung der Gesichtsdarstellung bei den nordischen Kreises, „*Kölner Jahrbuch*” 2, s. 102–132.  
1963 Die Pommerrellischen Gesichtsurnen, Mainz.
- Lissauer A.  
1891 Altertümer der Bronzezeit in der Provinz Westpreussen und den angrenzenden Gebieten, Danzig.
- Lubomirski J. T.  
1875 Zabytki krajowe z okresu brązowego, *WA* 1, s. 19–36.
- Łuka L. J.  
1947 Skarb brązowy z wczesnej epoki żelaza ze Starego Bojanowa w pow. kościańskim, *PArch.* 7, s. 297–303.  
1950 Kilka niepublikowanych popielnic twarzowych i rozmieszczenie naczyń tego typu w Wielkopolsce, *ZOW* 19, s. 46–56.  
1959 Szczątki osady i cmentarzyska ludności kultury pomorskiej w Niebędzinie, pow. Lębork, „Materiały Zachodnio-pomorskie” 5, s. 69–98.  
1963 O skarbach kultury pomorskiej na Pomorzu Gdańskim, [w:] „*Munera Archaeologica Iosepho Kostrzewski*”, Poznań.  
1966 Kultura wschodnio-pomorska na Pomorzu Gdańskim, t. 1, Wrocław.  
1968 Obrządek pogrzebowy u plemion kultury wschodnio-pomorskiej na Pomorzu Gdańskim, *PomAnt.* 2, s. 33–73.  
1970 Obrządek pogrzebowy u plemion kultury wschodnio-pomorskiej na Pomorzu Gdańskim, cz. 2, *PomAnt.* 3, s. 21–100.  
1979 Kultura wejherowsko-krotoszyńska, [w:] „*Prahistoria ziem polskich*”, t. 4, Wrocław.  
1982 Metalurgia brązu kultury wschodnio-pomorskiej, [w:] „*Pamiętnik Muzeum Miedzi*”, t. 1, Legnica.
- Malinowski A.  
1966 Ekspertyza antropologiczna przepalonych kości ludzkich z wybranych popielnic ludności kultury pomorskiej, *WA* 32, s. 25–30.  
1970 Ekspertyza antropologiczna przepalonych kości ludzkich z wybranych popielnic ludności kultury pomorskiej ze zbiorów muzeów w Bydgoszczy i Toruniu, *FAP* 21, s. 141–147.
- Malinowski T.  
1966 Niektóre wyobrażenia na popielnicach kultury pomorskiej a płeć pochowanych w nich osobników, *WA* 32, s. 16–24.  
1969 Obrządek pogrzebowy ludności kultury pomorskiej, Wrocław.
- Malinowski T., Novotná M.  
1982 Środkowoeuropejskie wielokrotne naszyjniki brązowe, Słupsk.
- Montelius O.  
1895 *La Civilisation primitive en Italie. Italie Septentrionale*, Stockholm.
- Piaszykówna M.  
1948 Popielnice z ornamentyką w kształcie napierśników oraz dwa napierśniki kultury pomorskiej, *PArch.* 8, s. 60–67.
- Petersen E.  
1929 *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen*, Berlin.
- Podgórski J. T.  
1983 Popielnice twarzowe z Borucina, *ZOW* 49, s. 25–29.
- Różańska H.  
1973 Przyczynek do problematyki zdobnictwa naczyń kultury pomorskiej, *WA* 38, s. 235–238.
- Rudnicka D.  
1983 Popielnice z napierśnikami, *ZOW* 49, s. 30–31.
- Skarbek E.  
1971 Sztuka kultury pomorskiej, [w:] „Materiały do «Prahistorii ziem polskich, t. 4»”, Warszawa.  
1972 Sprawozdanie z badań ratowniczych na cmentarzysku kultury pomorskiej w Pręgowie, woj. Gdańsk, *PomAnt.* 4, s. 335–352.
- Stürms E.  
1956 Tüllenbeille und Halsringe aus dem ehemaligen Westpreussen, [w:] „*Documenta Archaeologica W. La Baume’a dedicata*”, Bonn.
- Terzan B.  
1976 Certos fibula, „*Arheoloski Vestnik*” 27, s. 317–536.
- Waluś A.  
1979 Wytwórczość metalurgiczna kultury pomorskiej a kultury kurhanów zachodnio-bałtyjskich, [w:] „*Problemy kultury pomorskiej*”, Koszalin.
- Willroth K. H.  
1985 Aspekte älterbronzezeitlicher Deponierungen im Südlichen Skandinavien, „*Germania*” 63, s. 316–400.
- Woźniak Z.  
1979 Chronologia młodszej fazy kultury pomorskiej w świetle importów i naśladownictw zabytków pochodzenia południowego, [w:] „*Problemy kultury pomorskiej*”, Koszalin.
- Żurowski J.  
1927 Skarby halszackiego okresu z doliny Dunajca, „*Prace i Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne*” 4, cz. 1, s. 3–113.

## SUMMARY

This article is as comprehensive as possible discussion of decorative breast-plates and their pictorial representation on cinerary face urns. Relics discovered in Poland up to 1982 are taken into account, i.e. 66 breast-plates or their fragments (from 47 sites) and 130 cinerary urns (from 91 sites).

Decorative breast-plates are one of the most characteristic remains of the Pomeranian culture and are considered masterpieces of metallurgic art.

They consist of two elements: a number of open rings of unequal size and a clasp. The upper rings of the breast-plate are smaller and usually round, while the lower, larger rings are oval. Arranged one on top of the other, they form a type of asymmetrical cone with a cut off top and extended front. In most cases the rings in cross-section have a lenticular shape and are flattened underneath (Figs 1; 4; 5; 7a; 9). Breast-plate rings with lenticular cross-sections (Figs 3a; 5; 7b) are frequent and, sporadically, rings with lenticular-channel shaped sections (Figs 2b, c; 3a) can be found. The ends of the rings are usually narrowed and mostly round in section (rarely oval or multilateral). The rings have a geometrical ornament on the outside, sometimes also on the inside (Fig. 2a). The identical pattern is repeated on all parts of the breast-plate, so that each one has its own particular ornament (Fig. 1). While examining the well preserved breast-plates it was noticed that the rings of the same breast-plate have nearly identical cross-sections and ornamentation. With this assumption it is possible to differentiate between breast-plates when many fragments are discovered. Rings were connected by two kinds of clasps: 1) oblong or square open-work plaques (Figs 1; 5; 6; 7b); 2) narrow bars (Figs 4; 7a). The clasps had openings at opposite sides, into which the ends of the rings were pushed, utilizing the elasticity of metal. The rings were mounted in the clasps flexibly.

The parts of the breast-plates were cast, then the rings were further shaped by forging. The section was modelled, e.g. by hammering or by engraving the ornament. It is probable that some of the patterns, especially deep transverse grooves, were made during casting, while the remaining patterns were forged later. Rings were often altered (changes in the original section or ornament) to adapt them to new breast-plates which had lost their original rings. Breast-plates which have one or two rings with ornamentation differing from the whole (Klukowo – Fig. 4; Trzuskotowo – Fig. 5) could be the result of adding unaltered rings from other breast-plates.

The idea of a decorative breast-plate probably resulted from the earlier custom of wearing several necklaces (multiple necklaces) which, in turn, was probably the outcome of the general growth in wealth of individuals and groups towards the end of the Bronze Age. The new wealth also manifested itself in this way. Now the necklaces were joined with a clasp and their number increased (previously not more than 4–5 necklaces were worn), the shape and ornamentation were unified.

Decorative breast-plates are, together with pins, those pieces of jewelry most often presented on face urns (in several cases without the likeness of a face). The depictions were drawn, engraved (Figs 11; 12; 13) and, more rarely, plastic, in relief (Fig. 10), located on the neck and sometimes on the upper parts of the belly. In most cases the rings of the breast-plate were shown in the form of several encircling grooves. The image was often embellished by filling the spaces between the grooves with certain geometrical motifs, usually zigzag lines or vertical and slanting strokes, drawn in groups or continuously. The clasp was usually presented as a geometrical figure (oblong, square, trapezoid), filled with various combinations of lines, dots, cuts imitating the open-work pattern of the original clasp. It was sometimes drawn as a herring-bone pattern, a row of angles, group of cuts or lines. A popular element in the depiction of a breast-plate is a group of slanting or vertical lines (Figs 11f; 13a, b), as if hanging from the last ring or from the clasp. This pattern was probably intended to represent the original pendants attached to breast-plates, as testified by the find from Mrowino (Fig. 1). The numerous drawings of pendants suggest that they occurred more often than would seem from the one find at Mrowino. Among the depictions of breast-plates a separate group was distinguished, designated as incomplete, which occurred only on the front part of the urn neck, under the face. The breast-plate was shown here as a group of vertical, horizontal or slanting strokes, in various combinations, usually forming a herring-bone pattern (Fig. 14). The herring-bone pattern played an important, probably symbolic role in the art of the Pomeranian culture people. In the cases mentioned here

it also functioned as a symbol used to create a substitute image of the breast-plate, its symbolic drawing.

Cinerary urns decorated with depictions of breast-plates are generally linked, in writings on the subject, with the burials of women. The concept is based on examinations of the engravings on urns. Anthropological reports have several times questioned this theory, however the amount of bone material examined so far (only a few urns) is insufficient to verify it.

The areas in which the breast-plates occurred generally corresponded with the areas where their depictions occurred on grave urns. In both categories of remains it is interesting to note that they were located in districts divided by zones where such finds did not occur (Figs 8; 15). The largest concentration of sites where both breast-plates and urns with depictions of breast-plates are to be found is East Pomerania, north of the Wierzyca River. The second largest group of sites, more dispersed than the first, lies around the middle parts of the Warta and Noteć Rivers. There is also a concentration of breast-plates on the eastern side of the Lower Vistula. Sporadically breast-plates have been found in Mazovia. It is worth noting that especially outside Pomerania, breast-plates and urns with their depictions occur near rivers: the Vistula, Brda, Noteć, Warta, Bzura. The custom of wearing these ornaments probably spread along the rivers. It was not accepted in southern Poland (southern Great Poland, Silesia, Little Poland), where the Lusatian culture influences were probably still strong. The only evidence that breast-plates were known in the south of Poland is the find of a ring in the hoard from Stary Sącz. This would also be evidence of trade between the peoples of the Pomeranian and Lusatian cultures. There is a characteristic lack of breast-plates in the region between the Wierzyca and Noteć Rivers, dividing the two main zones where such finds occurred. This could be explained both by the small concentration of settlements in the area, during the period when breast-plates were being produced, and by the comparative indigence of the population.

Breast-plates and cinerary urns with depictions of breast-plates should be dated to the second half of the 5th century B.C. This chronology is determined by: 1) s-shaped fibula found in Rządkowo, in a grave containing a cinerary urn decorated with the breast-plate motif; 2) Certosa type fibula with cross-bow type cord, with one boss on the foot: a) 1 fibula found in a hoard in Łuszkowo, which also contained fragments of four breast-plates; b) 3 fibulas found at cemeteries in Pręgowo, Warsaw-Nowodwory and Żęblewo in assemblages containing depictions of breast-plates; 3) the drawing of a Tlukomy fibula next to the drawing of a breast-plate on a cinerary urn found in Sośnica.

Breast-plates were an impressive and complicated ornament, needing large amounts of raw material. They could only be made by highly qualified specialists working in permanent metallurgic workshops, which in turn had to be located in places with a steady supply of metal and a market for the ready product. An analysis of the map showing the distribution of breast-plates (Fig. 8) shows that workshops existed mainly in the basin of the Lower Vistula. Here, especially around Gdańsk, Kartuzy, Łębork, the most breast-plates were found. This region is, at the same time, the cradle of the Pomeranian culture. It is therefore probable that it is also the area where the custom of making decorative breast-plates arose. There are 3 small areas where breast-plates were found and where workshops producing such ornaments could be hypothetically located: near Gdańsk (most data indicate Klukowo, where bronze raw material was also found), Malbork (probably in Piaski where a moulder's hoard was found) and on the border of the Łębork and Słupsk districts (lack of data precludes a more precise situating of the workshop). From the centres the ornaments were transported by water routes to other parts of Poland.

Face urns were distinguished both by the quality of production and by the decoration and were probably made in specialized workshops. Observations concerning the distribution of urns with breast-plate decorations show that in Eastern Pomerania they are clearly grouped in small centres and it is probable that pottery workshops were located in those places. Moreover, in each of these centres, several cinerary urns were found with similar in style and quality drawings of breast-plates. They came from places lying close to each other. These cinerary urns are probably the product of one workshop (one producer?). Pottery workshops producing nearly identical vessels, without bothering to individualize them, supplied the local population (within a radius of 12 km). At the same time it has been noticed that the groups of urns differ in the depiction

of the breast-plate. This would suggest that workshops did not exchange information. The number of pottery workshops was probably much larger than foundries (the skill of pottery making was most likely more general and the demand greater) but archaeological data are insufficient to allow us to locate them.

Bronze metallurgy was based on imported raw material and on reclaimed metal obtained from melting down used and damaged objects. Breast-plates needed large amounts of expensive raw material and their weight and size made them cumbersome and difficult to wear. It is therefore possible that they were a form of collecting and hoarding surplus income, converted into ornament that was expensive both because of the amount of imported raw material used in its production and because of its artistic value.

The weight of single breast-plates was compared with whole Hallstatt bronze hoards of the Lusatian culture. It was found that one breast-plate could equal, or even considerably exceed, the weight of a hoard containing between ten and twenty metal objects. The production of breast-plates (and other imposing ornaments) suggests the comparative wealth of the Pomeranian culture peoples. This wealth was probably concentrated in the hands of certain groups, among which could have been the producers of breast-plates and other bronze objects. It is also possible that breast-plates could have been an attribute of a certain social group (metallurgists?). The group manifested its distinctness by the, probably occasional, wearing of breast-

-plates and by the custom of burying its dead in original vessels, cinerary face urns. The fact that only cinerary face urns were decorated with a breast-plate motif, and the similar distribution of both objects seems to support this thesis.

Breast-plates have been discovered nearly exclusively in hoards. At the same time, with a few exceptions, they do not occur in graves where, in turn, their depictions can be found on urns. It is therefore probable that these drawings are a symbolic form of grave furnishings, substituting for the real objects. This conclusion, together with the decided predominance of drawings of breast-plates over the number of preserved ornaments, leads to the hypothesis that a collective ownership existed. It would mean that the number of people who were entitled to wear these ornaments greatly exceeded the number of breast-plates in use, probably inherited from generation to generation. The privilege of wearing a breast-plate was recorded by placing its drawing on the cinerary urn.

At the beginning of the 4th century B.C. long-distance trade broke down and together with it the supply of raw material, leading to the gradual depletion of stock and to the production of smaller breast-plates. The fact that decorative breast-plates ceased to be made and that cinerary face urns degenerated and disappeared may be evidence of a loss of social and economic prestige by those producing bronze artefacts, since the supply and value of bronze diminished and a new metal appeared – iron.

ZOFIA SULGOSTOWSKA

## ZDOBIONY PRZEDMIOT ROGOWY Z WOŹNIK, WOJ. BIALSKOPODLASKIE

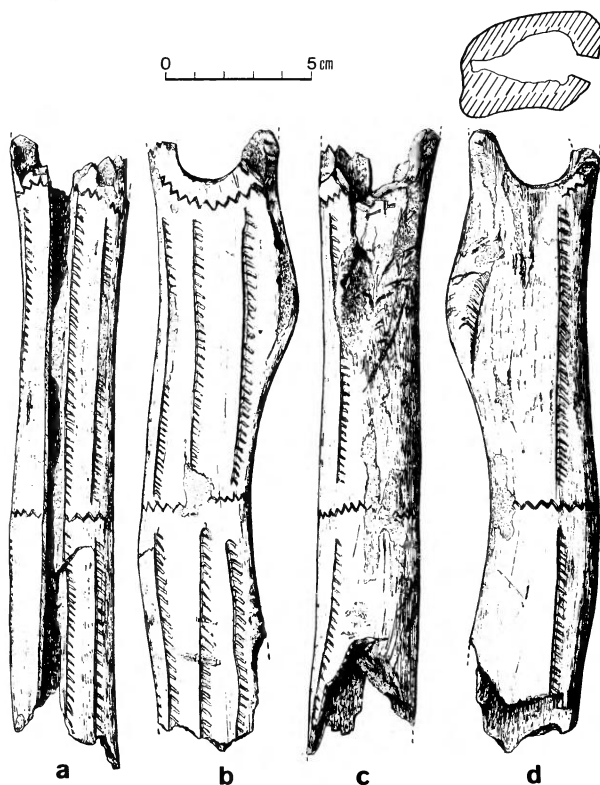
A DECORATED HORN OBJECT FROM WOŹNIKI, BIAŁA PODLASKA VOIV.

Jako jeden z nielicznych zabytków sztuki mezolitycznej z terenów Polski zdobiony przedmiot z Woźnik, gm. Łosice, woj. białskopodlaskie (nr. inw. PMA-I/7603), jest wzmiankowany we wszystkich pracach syntetycznych dotyczących polskiego mezolitu (Ryc. 1). Autor krótkiego opracowania źródłowego B. Werner (1917) nazwał go słusznie „przedmiotem”, podczas gdy w późniejszych pracach nazywany jest „motyką”, choć brak przesłanek przemawiających za taką jego funkcją. Opis B. Wernera można obecnie uzupełnić kompletną dokumentacją rysunkową oraz nowymi danymi uzyskanymi w wyniku ponownej analizy tego unikatowego przedmiotu.

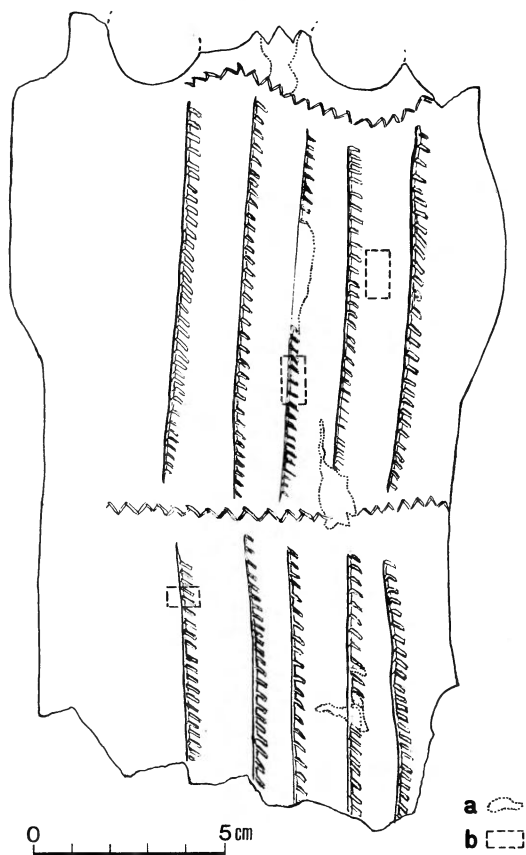
Opis zabytku. Według B. Wernera surowcem była „kość niezdeteminowanego niestety zwierzęcia”. W wyniku ekspertyzy archeozoologicznej dokonanej przez dr hab. Alicję Lasotę-Moskalewską stwierdzono brak typowej dla kości długich jamy szpikowej. Ocena przynależności gatunkowej, utrudniona przez usunięcie naturalnego urzeźbienia oraz precyzyjne wygładzenie powierzchni, wykazała, że przedmiot został wykonany z części poroża jelenia. Mimo długotrwałego przebywania w torfie ma on barwę ciemnożółtą. Oba końce przedmiotu zostały ułamane zapewne w czasach prahistorycznych. Natomiast pęknięcie na całej długości powstało na skutek wyschnięcia okazu po wyjęciu z torfu, o czym wspomina B. Werner. W porównaniu ze stanem zachowania zabytku z roku 1917 wystą-

piły na powierzchni liczne płytkowate złuszczenia. Odpadnięcie płytek o grubości około 1 mm zniszczyło w kilku miejscach ornament (Ryc. 2). Wymiary przedmiotu: maksymalna długość 21 cm, szerokość 3,6–4,9 cm, zachowana średnica otworu 2,6 cm, grubość ścianek 0,3–0,8 cm, w tym struktury zbitej maksymalnie 0,6–0,7 cm (Ryc. 1).

Sposób opracowania. Liczne ślady opracowania i naprawy widoczne na okazy są wynikiem następujących zabiegów: 1) odcięcia wyrostka rogu odchodzącego w bok (Ryc. 1b-d, góra ryciny) poprzedzonego licznymi cięciami próbnymi wokół jego podstawy; 2) wywiercenia otworu i starannego wygładzenia jego krawędzi; 3) wygładzenia powierzchni przedmiotu, co w efekcie zniósło całkowicie naturalną rzeźbę rogu. Trudno określić jakimi narzędziami i sposobami uzyskano tak gładką powierzchnię, na której można zaobserwować jedynie nieliczne pasma rys o grubości nie przekraczającej 0,15 mm (Ryc. 3). Uszkodzenie przedmiotu nastąpiło w miejscach najbardziej podatnych – przy części końcowej i przy otworze. Godny szczególnej uwagi jest odcinek określany przez B. Wernera jako „ułamany linią szarpaną”, a wg A. Lasoty-Moskalewskiej – jako celowo opracowany przez wypielowanie zębów (Ryc. 1a, c, góra ryciny). Takie uformowanie krawędzi spotykane jest na wyrobach z kości i rogu. O analogii z Klein Machnow nad Hawelą wspomina B. Werner (1917, s. 109). W zespole wyrobów z rogu, pochodzącym z górnopa-



Ryc. 1. Woźniki, woj. Biała Podlaska. Zdobiony przedmiot z rogu jelenia



Ryc. 2. Woźniki, woj. Biała Podlaska. Rozwinięcie ornamentu rytego pokrywającego powierzchnię przedmiotu; złączona powierzchnia (a); miejsca powiększeń fotograficznych (b)



Ryc. 3. Woźniki, woj. Biała Podlaska. Ślady gładzenia na powierzchni okazu. Powiększenie 12,8× (w druku zmniejszono o połowę)

leolitycznego stanowiska Afontova Gora w Krasnojarsku, był również przedmiot o podobnie ukształtowanej krawędzi<sup>1</sup>. Z terenów Polski znane są okazy ze stanowiska mezolitycznego Pobel 10, woj. leszczyńskie (Bagniewski 1985, tabl. VIII, 1) oraz z kopalni neolitycznej i wczesnobrązowej w Krzemionkach Opatowskich, woj. kieleckie (Boguszewski 1984, tabl. V, 3)<sup>2</sup>. Nie umiemy niestety określić praktycznego zastosowania takich krawędzi.

Rekonstrukcja pierwotnego wyglądu przedmiotu jest niemożliwa. Należy sądzić, że był on dużo większy niż obecnie, ponieważ część przeciwległa w stosunku do otworu nie ma śladów początku formowania zakończenia – ostrza(?). Nasz fragment nawiązuje kształtem do pełniej zachowanego przedmiotu ze Strodehne, Kr. Rathenow, Niemcy (Ryc. 4; Gramsch 1973, s. 40, ryc. 33).

Funkcja przedmiotu. Dyskusja nad funkcją podobnych wyrobów, często zdobionych, sięga XIX wieku – czasu pierwszych odkryć. Odzwierciedleniem tego jest nazywanie ich przedmiotami z otworem (bâton percé, Lochstäbe) lub berłami wodzowskimi (bâton de commandement, Kommandostäbe). S. A. Semenov i G. F. Korobkova (1983, s. 41) zestawili istniejące w literaturze poglądy na funkcję tych zabytków: 1) trofea łowieckie, oznaki władzy lub magii; 2) narzędzia gospodarcze służące do kierowania zaprzęgiem, spinania skór, wyciągania rzemieni, podtrzymywania konstrukcji namiotu,

<sup>1</sup> Nie opublikowany przedmiot rogowy eksponowany na wystawie w Muzeum Archeologii i Etnografii w Leningradzie.

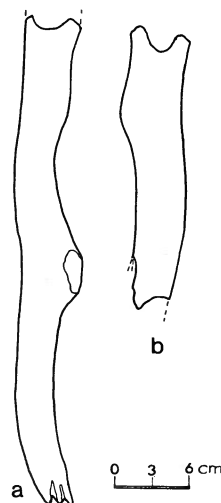
<sup>2</sup> Po złożeniu przez A. Boguszewskiego artykułu do druku wśród przedmiotów rogowych z Krzemionek odnaleziono okaz składający się z dwóch zakończonych zębato części pasujących do siebie tak ściśle, że wprost niewykonalne wydaje się wypilowanie ich nawet najdelikatniejszym narzędziem kamiennym. Równocześnie w opracowaniach materiałów kostnych brak jest wzmianki o tym, że mógłby to być naturalny sposób pęknięcia kości czy rogu.



prostowania drzewców kopii, a także miotacze oszczepów, motyki, siekiery, oprawy. Uszkodzenia większości znajdujących przedmiotów przemawiają za tym, że pełniły one określone funkcje użytkowe. Ponieważ przedmiot z Woźnik rozmiarami przekraczałby przeciętne motyki i siekiery, a ponadto nie ma ścicia formującego ostrze jak w przypadku okazu z Pułtuska, woj. ciechanowskie (Sulgostowska, Polak 1984, ryc. 2d), można przypuszczać, że jego zastosowanie było inne. Najbardziej prawdopodobne wydaje się używanie podobnych przedmiotów jako dźwigni do prostowania wyrobów z surowców organicznych. Drewniane kopie znane były już w paleolicie, czego dowodzi unikatowe odkrycie pochówków w Sungirze, obł. Władimir, gdzie zachowały się tylko wkładki zbrojące kopie (Bader 1977, s. 113). W okresie mezolitu prostowania wymagały drewniane wiosła oraz kopie (Gramsch 1987, tabl. 22:1; ryc. 17:7, 8). Przeprowadzone eksperymenty wykazały, że prostowanie odcinka drzewca, uprzednio namoczonego i nagrzanego, trwa 10–15 minut (Semenov, Korobkova 1983, s. 42–43).

Przynależność chronologiczna i taksonomiczna. Okaz uznano za pochodzący z wczesnego holocenu ze względu na analogie w zakresie surowca, formy i ornamentu do znalezisk mezolitycznych z Europy północnej, datowanych metodami przyrodniczymi. Znalezisko z Woźnik było wielokrotnie analizowane w kategoriach przynależności taksonomicznej. Przypisywano je, wraz z podobnymi przedmiotami zdobionymi, kulturze janisławickiej (Kozłowski 1972, s. 153), a ostatnio kulturze komornickiej(?) (Kozłowski 1989, tabl. 12). Ponieważ rejon wokół Woźnik jest wyjątkowo słabo przebadany i brak jest homogenicznych stanowisk mezolitycznych, a ponadto pozostałe mezolityczne przedmioty zdobione z terenów Polski nie są również powiązane z określonymi jednostkami taksonomicznymi, kwestia przynależności kulturowej omawianego okazu pozostaje nadal otwarta.

Zdobienie przedmiotu. Na doskonale wygładzonej powierzchni został wryty ornament (szerokość kreski waha się od 0,9 do 1,2 mm, a ich głębokość nie przekracza 1 mm), składający się z dwóch motywów, popularnych w paleolicie i mezolice. Są to: jodełka jednostronna i zygzak, oznaczone jako „e” i „q1” w zestawieniu J. G. D. Clarka (1975, s. 238). Rozwinięcie ornamentu (Ryc. 2) ukazuje podział dekorowanej płaszczyzny poprzecznymi zygzakami. Pola między nimi wypełnione są pięcioma liniami jodełki biegnącymi wzdłuż osi okazu. Zachowane w całości odcinki jodełki składają się z różnej liczby krótkich nacięć: 29, 30, 34, 35. Ornament nie jest rozłożony równomiernie na całym obwodzie przedmiotu. Jeden z



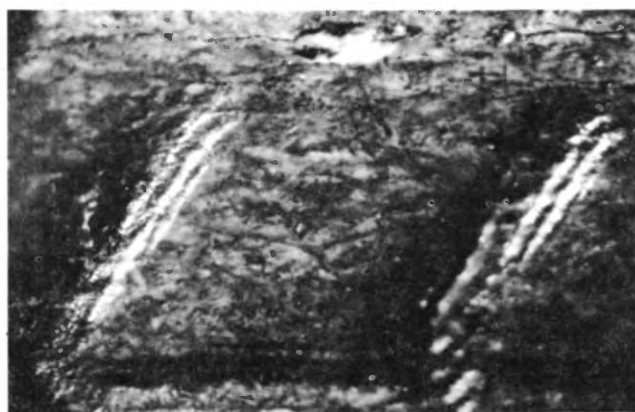
Ryc. 4. Porównanie przedmiotów z rogu jelenia ze Strdehne, Niemcy, (a) i Woźnik (b)

boków jest wypełniony tylko częściowo (Ryc. 1d), co sprawia wrażenie, jakby nie dokończono zdobienia okazu. Sugeruje to, że wzór może być rodzajem notacji stopniowo uzupełnianej. Analogiczny układem ornament, złożony z poprzecznych zygzaków i pionowo wrytych jodełek, znamy z przedmiotów rogowych z Podjuch koło Szczecina (Kunkel 1935) oraz dwóch stanowisk skandynawskich: Agnmyren w Szwecji i Mullerup w Danii (Clark 1975, s. 239)<sup>3</sup>. Wnikliwa obserwacja ornamentu na okazie z Woźnik wykazała ciemne zabarwienie części nacięć. Przegląd tych partii zabytku pod mikroskopem ujawnił obecność ciemnej substancji wypełniającej wryte wgłębienia (Ryc. 5). Substancja ta pokryła całkowicie ślady pracy narzędziem kamiennym, widoczne w nacięciach nią nie wypełnionych (Ryc. 6). B. Werner (1917, s. 109) informuje o wypełnieniu smołą nacięć na okazie z Klein Machnow, ale nie wspomina o podobnym zabiegu w stosunku do znaleziska z Woźnik. Na opublikowanej przez niego fotografii zabytku nie sposób dostrzec śladów wypełnień. Ponieważ ciemna masa na przedmiocie z Woźnik nie występuje we wszystkich nacięciach i jest dobrze widoczna dopiero przy znacznym powiększeniu, autor, nie znający z autopsji innych okazów, mógł substancję tę uznać za zanieczyszczenie powstałe na skutek przebywania przedmiotu w torfie. Rozpatrując możliwość, że zanieczyszczenia powstały dopiero po opublikowaniu zabytku przez

<sup>3</sup> Już po opracowaniu redakcyjnym niniejszego artykułu dr Søren Andersen przekazał mi informację, że podobny ornament występuje na przedmiocie rogowym z duńskiego stanowiska Holmegard IV, publikowanym przez C. J. Beckera (En 8000-aaig stenboplads i Holmegard Mose. Foreløbig meddelelse, „Nationalmuseet Arbeidsmark” 1945, s. 25).



Ryc. 5. Woźniki, woj. Biała Podlaska. Ciemna substancja wypełniająca nacięcia ornamentu. Powiększenie 12,8× (w druku zmniejszono o połowę)



Ryc. 6. Woźniki, woj. Biała Podlaska. Ślady pozostawione przez narzędzie kamienne, którym wykonano ornament. Powiększenie 20× (w druku zmniejszono o połowę)

B. Wenera, zasięgnięto opinii konserwatorów. Wykluczyli oni pojawienie się tej substancji podczas wykonywania w latach siedemdziesiątych kopii zabytku z epidianu w Pracowni Konserwatorskiej PMA. Nie można ustalić, czy pierwotnie barwnikiem były wypełnione wszystkie elementy rytu. Substancja zachowała się najlepiej w zagłębieniach środkowego pasma jodełki, przy otworze (Ryc. 2). Analiza spektralna masy nie wykazała obecności składników mineralnych<sup>4</sup>, co potwierdza hipotezę, że ornament był wypełniony barwnikiem organicznym (żywicą lub dziegciem), niemożliwym do zidentyfikowania tą metodą. Jest to pierwszy znany przypadek zastosowania ciemnej substancji – barwnika do wypełnienia ornamentu na przedmiocie pochodzącym z wczesnego holocenu z terenów Polski. Analogiczne zabiegi znane są z cytowanego już Klein Machnow (Werner 1917, s. 109) oraz z kultury Ertebölle w Danii: w Hjarno ornament wypełniono dziegciem lub żywicą (Andersen 1980, s. 55), a w Tybrind Vig ciemnym pigmentem pokryto powierzchnię piór wioseł (Andersen 1982–1983). Wymienione substancje miały również właściwości spoiwa i używane były powszechnie w mezolocie do łączenia elementów broni – drewnianych, rogowych i krzemienych (Clark 1957, s. 249).

Bogate zdobnictwo przedmiotów codziennego użytku z nietrwałych surowców organicznych, takich jak kość, róg i drewno, budzi liczne wątpliwości. Jest ono powszechnie stosowane przez współczesne społeczności pierwotne. Zastanawiający jest cel wykonywania ornamentów, wymagających niejednokrotnie dużego nakładu pracy, na wyrobach

łatwo ulegających zniszczeniu. Rozpatrzmy to zagadnienie w świetle danych eksperymentalnych. Wyżej omówiliśmy sposób opracowania przedmiotu z Woźnik. Obecnie określimy czasochłonność wykonanych zabiegów, przy założeniu, że stosowano działania ułatwiające obróbkę kości, tj. nagrzewanie jej w cieczy lub w ognisku po uprzednim owinięciu w świeżą skórę futrem do środka lub moczenie w wodzie (Semenov 1957, s. 192; Semenov, Korobkova 1983, s. 41). Sposoby te znano już w górnym paleolicie. I tak odcięcie zbędnych części rogu trwało około 30 minut. Wykonanie otworu o średnicy 2,5 cm i głębokości 1,1 cm, czyli o wymiarach zbliżonych do wymiarów otworu omawianego okazu, wymagało zużycia dwóch narzędzi krzemienych i pochłaniało 35 minut. Wykonano 2 takie otwory, co zajęło 70 minut. A zatem czas przygotowania surowego narzędzia nie przekroczył 2 godzin. Pozostałe zabiegi dotyczyły estetyki przedmiotu, choć nie można wykluczyć, że wygładzenie powierzchni rogu, poprzedzające naniesienie ornamentu, podnosiło jego walory użytkowe. Można przypuścić, że przed gładzeniem zestrugano powierzchnię kamiennym narzędziem lub starto urzeźbienie za pomocą piasku. Jak wykazały doświadczenia polerowanie siekiery kamiennej pochłaniało kilka godzin (Coles 1977, s. 56). Pomimo że róg jest łatwiejszy w obróbce, przyjmijmy ze względu na niezwykle precyzyjne wygładzenie powierzchni przedmiotu z Woźnik ten sam czas. W porównaniu z gładzeniem ostatni etap prac, czyli wyrycie ornamentu, był znacznie krótszy. Naniesienie wzoru składającego się z kilkuset prostych kresek mogło zająć maksymalnie kilkadziesiąt minut, łącznie z wypełnieniem nacięć barwnikiem. W znacznym przybliżeniu wykonanie tego funkcjonalnego i pięknego przedmiotu pochłonęło kilka godzin, a czas zużyty na jego upiększenie był dłuższy niż czas przeznaczony na obróbkę podstawową.

<sup>4</sup> Analiza została wykonana w Centralnym Laboratorium IHKM PAN w Warszawie przez mgr Annę Girdwoyn i Stanisławę Karwowską (nr analizy 12/530).

Celami zdobienia przedmiotów codziennego użytku były zapewne chęć odróżnienia ich od innych podobnych i zaznaczenie przynależności grupowej bądź indywidualnej wykonawcy. Dążenie do odrębności jest widoczne w różnorodności uzyskiwanych efektów, pomimo iż stosowane motywy i techniki zdobnicze były identyczne na rozległych obszarach Europy. Każdy zdobiony okaz ma swoisty ornament dzięki różnemu rozplanowaniu wzoru, wielkości i liczbie jego elementów, a także grubości i

głębokości rytu. W efekcie wszechstronnego wykorzystywania prostych motywów zdobniczych przedmioty nimi pokryte wykazują duże walory estetyczne.

Mała liczba zachowanych zabytków sztuki użytkowej i często niemożność powiązania ich ze znanymi jednostkami taksonomicznymi, wydzielonymi na podstawie zespołów krzemiennych, nie pozwalają na wyznaczenie ani kręgów stylistycznych, ani stylów indywidualnych wykonawców.

*Dr Zofia Sulgostowska*  
*Instytut Archeologii i Etnologii PAN*  
*(d. Instytut Historii Kultury Materialnej PAN)*  
*al. Solidarności 105*  
*00-140 Warszawa*

#### BIBLIOGRAFIA

- Andersen S.  
 1980 Ertebøllekunst, KUMML, s. 7-59.  
 1982-1983 Mønstrede Åreblade fra Tybrind Vig, KUMML, s. 11-30.
- Bader O.N.  
 1977 Ob isčeznuvšich derevjannyh izdelijach vo vtoroj mogile na Sungire, [w:] „Problemy paleolita vostočnoj i central'noj Evropy”, Moskva, s. 113-116.
- Bagniewski Z.  
 1985 Stanowisko mezolityczne Pobiel 10, gm. Wąsosz, w świetle badań w sezonie 1983, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” 26, s. 27-31.
- Boguszewski A.  
 1984 Narzędzia rogowe z neolitycznej i wczesnobrązowej kopalni krzemienia pasiastego w Krzemionkach, woj. kieleckie, „Wiadomości Archeologiczne” 49, s. 197-232.
- Clark J.G.D.  
 1957 Europa przedhistoryczna, Warszawa.  
 1975 The Earlier Stone Age Settlement of Scandinavia, Cambridge.
- Coles J.  
 1977 Archeologia doświadczalna, Warszawa.
- Gramsch B.  
 1973 Das Mesolithikum im Flachland zwischen Elbe und Oder, „Veröffentlichungen des Museum für Ur- und Frühgeschichte” 7.
- 1987 Ausgrabungen auf dem mesolithischen Moorfundplatz bei Friesack, Bezirk Potsdam, „Veröffentlichungen des Museum für Ur- und Frühgeschichte” 21, s. 75-100.
- Kozłowski S.K.  
 1972 Pradzieje ziem polskich od IX do V tysiąclecia p.n.e., Warszawa.  
 1989 Mesolithic in Poland. A New Approach, Warszawa.
- Kunkel O.  
 1935 Ein mittelsteinzeitlicher Lochbar von Podejuch, Kr. Griefenhagen, „Monatsblätter” 49, s. 57-61.
- Semenov S.A.  
 1957 Pervobytnaja tehnika, „Materialy i Issledovanija po Archeologii SSSR” 54.
- Semenov S.A., Korobkova G.F.  
 1983 Technologija drevnejšich proizvodstv. Mezolit-ëneolit, Leningrad.
- Sulgostowska Z., Polak Z.  
 1984 Ornamentowana motyka rogowa z Narwi pod Pułtuskim, woj. ciechanowskie, „Wiadomości Archeologiczne” 49, s. 191-196.
- Werner B.  
 1917 Przyczynek do kultury ancylusowej (Maglemose) w Polsce, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 10, s. 107-111.

#### SUMMARY

One of the few examples of mesolithic art in Poland (Fig. 1), found in a peat bog and first published by B. Werner (1917), has been examined again. It was determined that the object was made from stag horn. Both ends are broken; the rim of the opening is toothed (Fig. 1a, c, top of figure). The measurements are: length 21 cm, width 3,6-4,9 cm, diameter of opening 2,6 cm, thickness of walls 0,3-0,8 cm. The appearance of the herringbone pattern with differing number of incisions and zigzags indicates that it was made with a stone tool (Fig. 5). In some of the negatives a dark, organic substance can still be seen (Fig. 6) meant to emphasize the plasticity of the pattern. The object with such an ornament is the only known example from Poland. The original appearance of the

object and its supposed function can only be determined by analogy (Fig. 4). Though the fragment is large it lacks signs of forming a sharp edge as in a hoe or ax. It has been hypothetically assumed that it served as a lever to straighten products made from organic materials (e.g. a wooden spear). Experiments show that the object would have taken several hours to make and that most of that time would be devoted to its decorating (primarily to an extremely careful smoothing of the surface).

The few traces of mesolithic settlement in the region where the object was found and the lack of information concerning the circumstances in which it was discovered, preclude a more precise dating and taxonomy (cultural).



GRAŻYNA DMOCHOWSKA-ORLIŃSKA

## ZŁOTE PRZEDMIOTY ZE ZBIORÓW PAŃSTWOWEGO MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO W WARSZAWIE

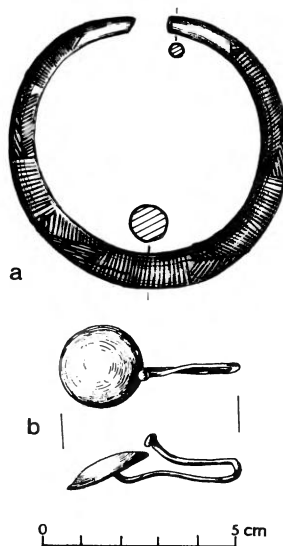
GOLD ARTEFACTS FROM THE STATE ARCHAEOLOGICAL MUSEUM IN WARSAW

W zbiorach Działu Epoki Brązu PMA znajdują się dwa nie publikowane złote zabytki z terenu grupy tarnobrzeskiej kultury łużyckiej.

1. Bransoleta z miejscowości nieznananej z okolic Jasła, woj. krośnieńskie (nr inw. III/7218), wyorana na polu, a następnie zakupiona przez PMA w „Desie” w 1973 r. Bransoleta wykonana jest ze sztabki o przekroju okrągłym. Zwężające się końce są płasko ścięte. Powierzchnię bransolety, z wyjątkiem końców i wnętrza, pokrywa ornament żłobkowy, składający się z grup pionowych nacięć na przemian z pasmami smukłych zaplecionych i zakreskowanych trójkątów. Kompozycję zamykają z obu stron dwa małe, zakreskowane trójkąty. Średn. 7,3 cm, waga 148,5 g, próba złota 0,750 (Ryc. 1a).

2. Zausznica gwoździowata z Lipin-Koziej Woli, woj. tarnowskie (nr inw. III/6795), przekazana w początku lat 70-tych do Pogotowia Archeologicznego PMA wraz z innymi zabytkami znalezionymi w czasie prac ziemnych przy budowie domu (Głosik 1975, s. 456; 1976, s. 229). W cytowanej literaturze nie ma wzmianki o zausznicy. Jest natomiast wymieniona „fragmentarycznie zachowana złota zawieszka” (Głosik 1976, s. 229), której brak w zbiorach PMA. Zausznica ma główkę w postaci wypukłej tarczki z cienkiej blaszki. Długi, zagięty kabłąk, z drutu o średn. 1 mm, zakończony jest w przybliżeniu kulistym zgrubieniem. Średn. główki 2,2 cm, dł. kabłąka 6,4 cm, waga 3,73 g (Ryc. 1b).

tarnobrzeskiej znane są zaledwie 4 drobne ozdoby ze złotego drutu, znalezione na cmentarzyskach fazy I, tj. z III-1 poł. IV EB (Moskwa 1976, s. 34). Są to: jednozwojowe skręty (kółeczka) z Albigowej, st. 1, woj. rzeszowskie (Moskwa 1976, s. 161), Bachórza-Chodorówki, st. 1, woj. przemyskie (Moskwa 1976, s. 165) i Furmanów, st. 1, woj. tarnobrzeskie (Informator 1974, s. 54-55) oraz 4-zwojowy pierścień z Paluchów, st. 1, woj. przemyskie (Lewandowski 1979, tabl. IIs).



Ryc. 1. Okolice Jasła, woj. Krosno. Bransoleta (a). Lipiny-Kozia Wola, woj. Tarnów. Zausznica gwoździowata (b)

Prezentowaną w niniejszym artykule bransoletę należy wiązać, tak jak wymienione drobne ozdoby złote, z I fazą rozwojową grupy tarnobrzesckiej. Przemawiają za tym analogie zarówno miejscowe, jak i zakarpackie. Brązowe bransolety sztabkowe, otwarte lub o końcach dotykających się, typu I/2 wg K. Moskwy (1976, s. 25–27), miały szeroki zasięg występowania. Na terenie Węgier, gdzie są szczególnie liczne, wiąże się je z horyzontem Ópalý i datuje na starszą fazę BD, tj. koniec II okresu epoki brązu (Mozsolics 1973, s. 112). We wschodniej Słowacji i na Ukrainie Zakarpackiej podobne bransolety datowane są od BD do HB<sub>1</sub>, tj. od końca II do początków IV okresu epoki brązu (Novotná 1970, s. 40).

W obrębie grupy tarnobrzesckiej najbliższymi analogiami do publikowanej bransolety są brązowe okazy zdobione grupami pionowych żłobków i zaplatanymi, zakreskowanymi trójkątami, znane z wymienionego już cmentarzyska w Albigowej, st. 1 (Moskwa 1976, ryc. 1d) i skarbu z Maćkówki, st. 1, woj. rzeszowskie (Moskwa 1976, ryc. 36d). Analogiczne znajdowane były także na Słowacji, np. na Spiszu (miejscowość nieznana: zbiory Podtatarskiego Muzeum w Popradzie) i dalej na południe – skarb z miejscowości Vilničky, okr. Trebišov (Novotná 1970, tabl. XXXVIII). Znane są także z terenu Węgier (Hampel 1887, tabl. L, 4; Mozsolics 1973, tabl. 63:14).

Złota bransoleta z okolic Jasła jest jak do tej pory unikatowym znaleziskiem z ziem polskich. Ze Słowacji nie znamy ani jednego okazu. Złote bransolety były natomiast częstymi znaleziskami na obszarze Węgier (Sulimirski 1929, s. 32, przyp. 1).

Zausznica z Lipin jest okazem tarczkwatym, typu I/1e, tzn. z bardzo długim kabłąkiem zakończonym kulistym zgrubieniem, datowanym na V w. p.n.e., tj. HD (Bukowski 1977, s. 212–213). Zbliżone do niej złote zausznice znaleziono na Polesiu w Dubnej, raj. Stolín, kurhan 5 (Kucharenko 1961, s. 22, tabl. 1:7) i na zachodnim Podolu w Iwachnowcach, d. pow. Kamieniec Podolski, kurhan 1 (Sulimirski 1936, s. 90, tabl. XII, 1a, PMA III/1790). Zausznice brązowe typu I/1e z obszaru kultury łużyckiej znane są jedynie z cmentarzyska grupy tarnobrzesckiej w Sokolnikach, st. 1, woj. tarnobrzesckie (Bukowski 1977, tabl. 2; 9a, b) i ze skarbu ze Świdnika, woj. nowosądeckie (Żurowski 1927, tabl. I, 8).

Brązowe zausznice tarczkwate różnych typów wyraźnie skupiają się w grupie tarnobrzesckiej (Bukowski 1977, s. 204–205, mapa 2). Dotychczas znajdowano je wyłącznie na cmentarzyskach, datowanych na HD i wczesny LT, tj. młodszą część fazy III, np. w Kopkach, st. 3, woj. tarnobrzesckie (Moskwa 1976, s. 23–24, ryc. 33i, 1) czy w Trzėsówce,

st. 1, woj. rzeszowskie (Moskwa 1976, s. 305, ryc. 68z; 71i). Wątpliwe zatem wydaje się określenie nadesłanego zespołu zabytków z Lipin-Koziej Woli (9 skrętów typu Trzėsówka i bransoleta spiralna z brązu oraz złota zausznica gwoździowata) jako „znaleziska gromadnego, tzw. skarbu” (Głosik 1975, s. 456; 1976, s. 229). Sugestię, że przedmioty z Lipin pochodzą z rozkopanego przypadkowo cmentarzyska, może potwierdzić fakt, że z terenu grupy tarnobrzesckiej nie znamy żadnego depozytu, w którego skład wchodziłyby skręty typu Trzėsówka. Ozdoby te są natomiast częste na późnohalštackich cmentarzyskach, np. w Obojnie, st. 1, woj. tarnobrzesckie (Szarek-Waszkowska 1973, tabl. V, 4, 5 i in.) i Trzėsówce, st. 1 (Moskwa 1976, s. 305, ryc. 68f-m, o-t). W Trzėsówce znaleziono także spiralną bransoletę (Moskwa 1976, ryc. 71p) zbliżoną do okazu z Lipin (Głosik 1976, ryc. 11). Zausznice tarczkwate znane z obszarów położonych na wschód i południowy wschód od terenu grupy tarnobrzesckiej, zarówno brązowe (Krušelnicza 1974, ryc. 68:8, 9), jak i wcześniej wymienione złote, również znajdowały się w grobach.

Nieliczne brązowe zausznice tarczkwate, znalezione na obszarze kultury łużyckiej poza grupą tarnobrzescką, pochodzą ze skarbów z Ginetówki, woj. radomskie (Chomentowska 1960, tabl. XIX, 6) i cytowanego już Świdnika. Możemy zatem sądzić, że peryferyjne położenie grupy tarnobrzesckiej w stosunku do innych grup kultury łużyckiej, w strefie oddziaływań kultur wschodnich płynących z obszaru leśno-stepowego poprzez zachodni Wołyń i Podole (Bukowski 1977, s. 208–212), spowodowało przejście przez ludność Polski południowo-wschodniej w okresie halštackim zwyczaju noszenia zausznic gwoździowatych, wyrobów tzw. typu scytyjskiego. Ozdoby te, liczne na omawianym terenie, były zapewne „codziennymi” elementami stroju, które podobnie jak w kulturze wysockiej na Wołyniu czy na zachodnim Podolu po śmierci właściciela wkładano z nim do grobu.

Sztabkowe bransolety, zausznice gwoździowate oraz drobne skręty-kółeczka są ozdobami rozpowszechnionymi w grupie tarnobrzesckiej (Moskwa 1976, s. 23–27, 33–34). Nasuwa się zatem pytanie czy mogły być wykonane w Polsce południowo-wschodniej. Niewątpliwie są duże umiejętności metalurgiczne ludności grupy tarnobrzesckiej, przejawiające się lokalnymi formami wytworów o wysokim poziomie technicznym i oryginalnych ornamentach zarówno w I fazie, jak i w III (Moskwa 1976, s. 29–31, 34–35, 127; Dąbrowski 1977, s. 18–21; Bukowski 1979, s. 202; Dmochowska 1985). Wytwórczość brązownicza w III–I poł. IV okresu epoki brązu opierała się na surowcu sprowadzanym z Karpát, skąd również mogło dotrzeć złoto. Jego

złota występowały w Rudawach Słowackich i Siedmiogrodzie, a także w Dunaju pod postacią złotodajnego piasku (Sarnowska 1966, s. 17). W okresie halsztackim ludność grupy tarnobrzesckiej zapoznała się z żelazem, najprawdopodobniej dzięki kontaktom z ludami o kulturze scytyjskiej (Moskwa 1976, s. 129). Niewykluczone, że tą samą drogą, tzn.

znad Dniepru przez Podole i Wołyń, mogło napłynąć złoto docierające do północnych wybrzeży Morza Czarnego ze świata greckiego (Kubczak 1978, s. 66). Nie można zatem wykluczyć, że złote wyroby znalezione na terenie grupy tarnobrzesckiej zostały wykonane przez miejscowych specjalistów-metalurgów.

*Mgr Grażyna Dmochowska-Orlińska  
Państwowe Muzeum Archeologiczne  
w Warszawie  
ul. Długa 52  
00-241 Warszawa*

## BIBLIOGRAFIA

- Bukowski Z.  
1977 The Scythian Influence on the Area of Lusatian Culture, Wrocław.  
1979 Charakterystyka znalezisk tzw. scytyjskich, [w:] „Prahistoria ziem polskich”, t. 4, Wrocław, s. 195–204.
- Chomentowska B.  
1960 Brązowy skarb z miejscowości Ginetówka, pow. Grójec, „Światowit” 23, s. 495–522.
- Dąbrowski J.  
1977 Archeologiczne aspekty badania początków zawodów, „Wiadomości Archeologiczne” 42, s. 9–29.
- dmochowska G.  
1985 Ornamentyka wyrobów metalowych i naczyń grupy tarnobrzesckiej kultury łużyckiej, „Wiadomości Archeologiczne” 50, s. 51–94.
- Głosik J.  
1975 Katalog materiałów wykopaliskowych Pogotowia Archeologicznego za lata 1963–1970, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 3, s. 423–469.  
1976 Katalog Pogotowia Archeologicznego za rok 1972 (III), „Wiadomości Archeologiczne” 41, s. 225–240.
- Hampel J.  
1887 Alterthümer der Bronzezeit in Ungarn, Budapest.  
Informator  
1974 Informator Archeologiczny. Badania 1973, Warszawa.
- Krušelnicka L. I.  
1974 Lisostepovi zemlerobs'ki plem'ena skifs'kogo času na zachidnomu Podilli, [w:] „Starodavne naselennja Prikarpatja i Volini”, Kiiv, s. 240–248.
- Kubczak J.  
1978 Kurhany arystokracji scytyjskiej, Poznań.
- Kucharenko Ju. V.  
1961 Pamjatniki železnogo veka na territorii Poles'ja, [w:] „Archeologija SSSR. Svod Archeologičeskich Istočnikov”, D1-29, Moskva.
- Lewandowski S.  
1979 Wyniki badań archeologicznych na cmentarzysku grupy tarnobrzesckiej w Paluchach stan. 1, gm. Sieniawa, woj. Przemysł, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” za lata 1972–1975, s. 117–128.  
Moskwa K.  
1976 Kultura łużycka w południowo-wschodniej Polsce, Rzeszów.
- Mozsolics A.  
1973 Die Bronze- und Goldfunde der Karpatenbeckens, Budapest.
- Novotná M.  
1970 Die Bronzhortfunde in der Slowakei. Spätbronzezeit, „Archaeologica Slovaca-Fontes” 9.
- Sarnowska W.  
1966 Pierwsze złote wyroby na Śląsku, „Silesia Antiqua” 8, s. 7–27.
- Sulimirski T.  
1929 Bronzy Małopolski Środkowej, Lwów.  
1936 Scytowie na Zachodnim Podolu, Lwów.
- Szarek-Waszkowska E.  
1973 Cmentarzysko kultury łużyckiej w Obojnie, przysiółek Zaośie, pow. Tarnobrzeg, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” za lata 1968–1969, s. 73–88.
- Żurowski J.  
1927 Skarby halsztackiego okresu z doliny Dunajca, „Prace i Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” 4, s. 3–112.

## SUMMARY

The collection of the State Archaeological Museum in Warsaw includes two gold items, from the Tarnobrzeg group of Lusatian culture, which have not as yet been described in publications. These are: a decorated bar-shaped bracelet (Fig. 1a) from phase I, i.e. BA III – first half of BA IV and a disc-shaped earring with barb (Fig. 1b), type I/1e, after Z. Bukowski (1977, pp. 212–213), from the later part of phase III, i.e. HD and early LT.

Bronze bar-shaped bracelets occur over a wide area. In Hungary, where gold specimens are also known, they are attributed to the Ópalýi horizon and dated to the later phase of BD, i.e. end of BA II (Mozsolics 1973, p. 112). In eastern Slovakia and the Transcarpathian Ukraine similar bracelets are dated from BD, to HB<sub>1</sub>, i.e. from the end of BA II to the beginning of BA IV (Novotná 1970, p. 40). Similarly

ornamented bronze bracelets as this one are known from the Tarnobrzeg group region and from Slovakia and Hungary.

Bronze disc-shaped earrings type I/1e, dated to the 5th cent. B.C., occur very rarely in the Lusatian culture (Bukowski 1977, pp. 212–213). Gold specimens, similar to the one described here, have been found in Polesie (Kucharenko 1961, p. 22, Pl. 1:7) and western Podolia (Sulimirski 1936, p. 90, Pl. XII, 1a).

These gold objects are unique in Poland, but bronze bar-shaped bracelets and disc-shaped earrings with barb, of various types, often occur in material of the Tarnobrzeg group. There are numerous examples showing that people from this group were skilled in metallurgy (e.g. Moskwa 1976, pp. 126–129; Dąbrowski 1977, pp. 18–21) and the gold jewelry could have been made by local specialists using imported metal.





GRAŻYNA DMOCHOWSKA-ORLIŃSKA

## TRZY MIECZE BRĄZOWE Z MIEJSCOWOŚCI NIEZNANYCH

THREE BRONZE SWORDS FROM UNKNOWN LOCATIONS

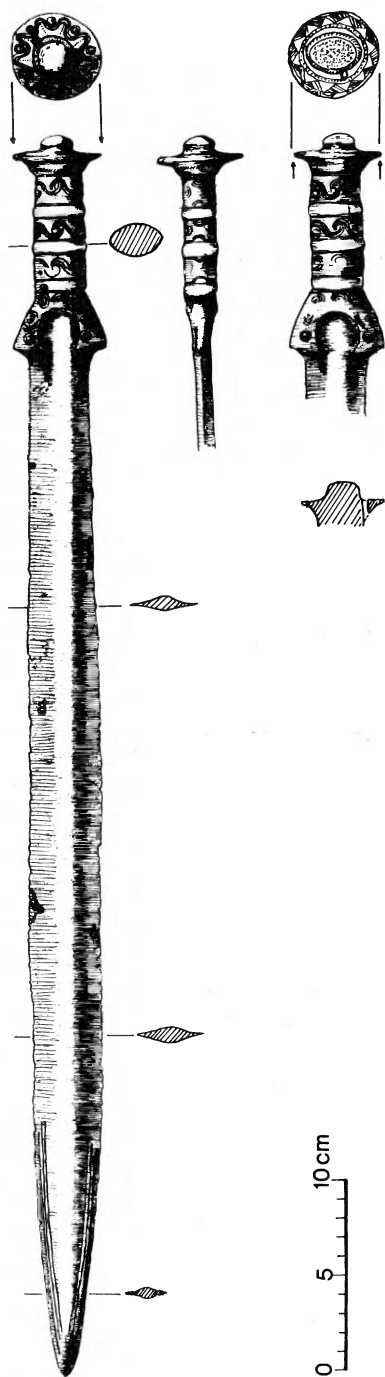
W maju 1987 r. do Działu Epoki Brązu Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie zgłosił się p. Roman Borowski (zam. w Kobyłce k. Warszawy, ul. Orzeszkowej 12) przynosząc dwa miecze brązowe, które następnie udostępnił do opracowania<sup>1</sup>. Zabytki znajdowały się w posiadaniu rodziny p. Borowskiego od końca XIX w. Jediną wskazówką co do ewentualnego miejsca ich znalezienia może być informacja właściciela o miejscu ówczesnego zamieszkania rodziny w okolicach Trzemeszna (Wielkopolska).

Miecz typu liptowskiego z kolekcji prywatnej (Ryc. 1) ma głownię liściowatą o przekroju rombówatym, z obustronnym żeberkiem środkowym. Na sztychu, na dł. ok. 1/4 głowni, znajdują się po obu stronach 3 strudziny zbiegające się przy czubku, a u nasady głowni – ricasso dł. 5 cm, nieznacznie podcięte i ząbkowane. Trzon rękojeści o przekroju owalnym, lekko beczułkowaty, jest podzielony trzema gładkimi żeberkami na trzy pola, zdobione motywem płynącej spirali. Najwyższe pole zamykają od góry trzy dookolne żłobki. Prawie kolistą tarczkę głowicową, z pojedynczym otworem na wylot, pokrywa na stronie wierzchniej ornament, który obiega grzybkowaty guzek, a złożony jest z

trzech koncentrycznych żłobków, między którymi umieszczono rząd maleńkich dołczków. Rzędy analogicznych dołków rozchodzą się promieniście do potrójnej linii falistej, na zewnątrz której umieszczono koncentryczne kółka z zaznaczonym środkiem. Od spodu tarczka zdobiona jest skośnymi pasmami żłobków i punkcików, ujętymi w linie dookolne, rzędem zakreskowanych trójkątów na przemian z gładkimi, a przy krawędzi, na części obwodu, ukośnymi i łukowatymi nacięciami. Jelec jest dzwonowaty, ornamentowany spiralami i kółczkami z zaznaczonym środkiem, ma wycięcie w kształcie 3/4 koła. Po obu jego stronach widoczne są nity z główkami kolistymi. Ostrze głowni współcześnie wyszczerbione; całość bez patyny. Dł. miecza – 66,4 cm, dł. rękojeści – 11,3 cm, wym. tarczki głowicowej – 4,5×4,8 cm.

Miecz typu Mörigen z kolekcji prywatnej (Ryc. 2) ma głownię prostą o przekroju soczewkowatym, zdobioną strudzinami, płytkami w pobliżu krawędzi i pojedynczymi, wyraźnymi przy płaskim żeberku środkowym, zbiegającymi się w pobliżu czubka. Na trzonie rękojeści o przekroju owalnym, poszerzonym w części środkowej, trzy grupy poprzecznych żeberek po dwa pierścienie. Tarczka głowicowa wklęsła, owalna, w miejscu styku z trzonem rękojeści ornamentowana na spodzie trzema łukowatymi żłobkami. Jelec niski z szeroko rozstawionymi ramionami (jedno odłamane) i małym, ostrołukowym wycięciem w podstawie. Po obu stronach wy-

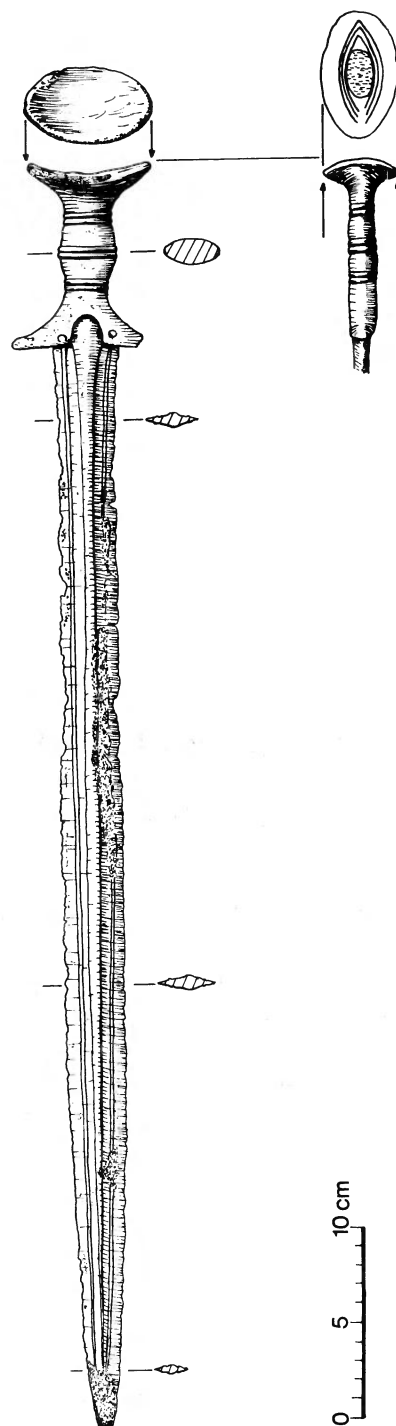
<sup>1</sup> Korzystając z okazji serdecznie dziękuję właścicielowi mieczy za ich wypożyczenie i zgodę na ich publikację.



Ryc. 1. Miecz typu liptowskiego (własność prywatna)

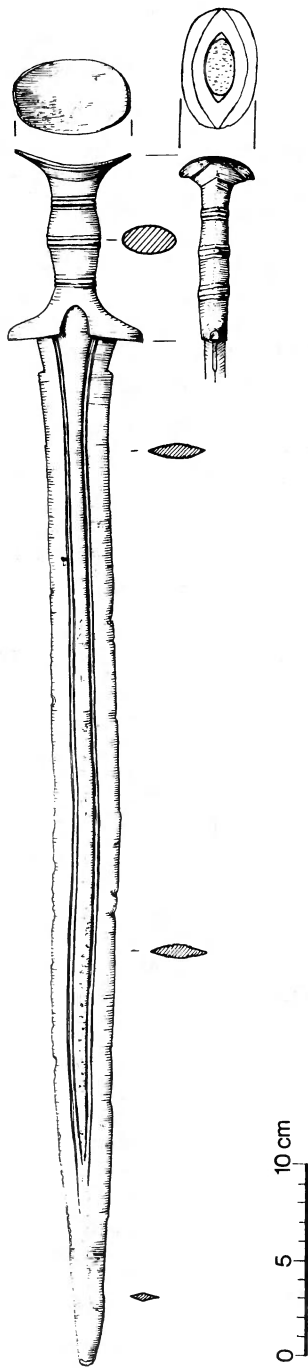
cięcia słabo widoczne nity z kolistymi główkami. Czubek głowni ułamany. Głownia w wielu miejscach współcześnie wyszczerbiona, powierzchnia z uszkodzeniami. Rękojeść obluźwiona, przesuwająca się do dołu o kilka mm od pierwotnego położenia. Zabytek spatinowany, miejscami patyna złośliwa. Dł. miecza – 68,1 cm, dł. rękojeści – 10,0 cm, wym. tarczki głowicowej – 4,1×6,7 cm.

Miecz typu Mörigen ze zbiorów PMA (nr inw. PMA-III/ 8469) pochodzi z miejscowości nieznaney i zakupiony został w 1983 r. od zamieszkałego w



Ryc. 2. Miecz typu Mörigen z nitami (własność prywatna)

Kielcach p. Macieja Sieradzkiego, który podobno odziedziczył go po osobie zajmującej się kolekcjonerstwem. Miecz ten (Ryc. 3) ma prostą głownię o przekroju w górnej części soczewkowatym, w dolnej rombownym. Jest ona zdobiona podwójnymi strudzinami zbiegającymi się w pobliżu czubka, które otaczają płaskie środkowe żeberko. U nasady głowni ricasso o dł. ok. 2 cm, zaznaczone wyłącznie przez podcięcie. Trzon rękojeści o przekroju owalnym, poszerzony w części środkowej,



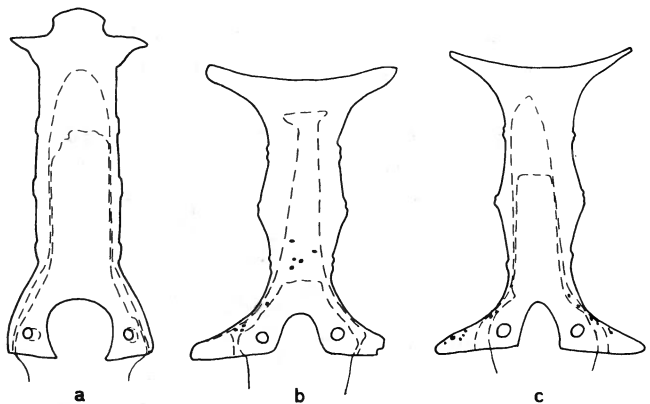
Ryc. 3. Miecz typu Mörigen bez nitów (własność Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie)

zdobią trzy grupy poprzecznych żeberk, składające się z trzech pierścieni. Tarczka głowicowa wklęsła, owalna, w miejscu styku z trzonem rękojeści zdobiona jest na spodzie łukowatym żłobkiem. Drugi taki żłobek biegnie w pobliżu krawędzi tarczki. Jelec niski, z szeroko rozstawionymi ramionami i małym, ostrołukowym wycięciem w podstawie. Ostrze głowni w wielu miejscach współcześnie wyszczerbione, czubek pogięty. Zabytek bez patyny. Dł. miecza – 63,6 cm, dł. rękojeści – 10,0 cm, wym. tarczki głowicowej – 3,9×6,1 cm.

Opisany miecz typu liptowskiego (Ryc. 1) odpowiada typowi XX C, wyróżnionemu przez J. Fogla<sup>2</sup>, i podtypowi Illertissen H. Müllera-Karpego<sup>3</sup>. Powiększa on kolekcję 4 takich mieczy znanych z obszaru kultury łużyckiej. Najbliższy pod względem wymiarów i cech formalnych jest okaz z okolic Milicza, woj. wrocławskie<sup>4</sup>. Różni się tylko szczegółami zdobniczymi: na rękojeści omawianego obecnie miecza umieszczono spiralny ornament żłobkowy, na mieczu ze zbiorów Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu spirale składają się z nakłuc. Kompozycje pokrywające wierzch i spód tarczki głowicowych obu mieczy bazują na takich samych motywach, a układy wzorów są do siebie zbliżone.

Wschodnioalpejskie miecze podtypu Illertissen (typu XX C J. Fogla) datowane są głównie na HaA<sub>1</sub>, tj. XII w. p.n.e.<sup>5</sup> Na ziemi polskiej dotarły najprawdopodobniej w 2 poł. III okresu epoki brązu, a były używane do poł. IV okresu<sup>6</sup>.

Badania radioskopowe rękojeści miecza typu liptowskiego<sup>7</sup> wykazały, że wewnątrz trzonu rękojeści jest puste, a tuleja zakończona półkoliście sięga aż pod tarczkę głowicową, podczas gdy sztabkowy trzpień głowni kończy się nieregularnie na wysokości ok. 2/3 tulei (Ryc. 4a). Widoczne są w nim



Ryc. 4. Radiogramy rękojeści mieczy: typu liptowskiego (a), typu Mörigen z nitami (b), typu Mörigen z Gamowa, woj. katowickie (c). Własność prywatna (a, b), własność Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (c). Czarne plamki oznaczają zżużlenia lub pęcherzyki powietrza

<sup>2</sup> J. Fogel: *Studia nad uzbrojeniem ludności kultury łużyckiej w dorzeczu Odry i Wisły*, Poznań 1979, s. 49–50.

<sup>3</sup> H. Müller-Karpe: *Die Vollgriffschwerter der Urnenfelderzeit aus Bayern*, München 1961, s. 18–21.

<sup>4</sup> J. Fogel: *op. cit.*, s. 49, tabl. V, 1.

<sup>5</sup> H. Müller-Karpe: *op. cit.*, s. 19.

<sup>6</sup> J. Fogel: *op. cit.*, s. 50, 137–138.

<sup>7</sup> Zdjęcia rentgenowskie publikowanych w niniejszym artykule mieczy zostały wykonane w Pracowni Konserwatorskiej PMA przez mgr. inż. Włodzimierza Wekera, któremu dziękuję także za fachowe uwagi, jakich nie szczędził mi podczas pisania tej pracy.

otwory, w których tkwią nity łączące oddzielnie odlane klingę i rękojeść. Miecz ten wykonano podobnie jak okaz typu XX B z Piątku, woj. płockie<sup>8</sup>. Obydwa miecze typu Mörigen (Ryc. 2, 3) należą do typu XXII wyróżnionego przez J. Fogla<sup>9</sup> i są najbliższe mieczom wariantu I H. Müllera-Karpego z trzema pojedynczymi żeberkami na trzonie rękojeści<sup>10</sup>. Nasze egzemplarze mają na rękojeści grupy żeberk (po 2 i 3), co różni je od okazów standardowych. Opisane miecze powiększają kolekcję 18 mieczy typu Mörigen znanych do tej pory z terenu kultury łużyckiej<sup>11</sup>. Istnieje tylko nikłe prawdopodobieństwo, że jeden z mieczy mógłby być okazem z miejscowości Orle, woj. szczecińskie, jedynie wzmiankowanym w literaturze, bez opisu<sup>12</sup>.

Miecz typu Mörigen ze zbiorów prywatnych (Ryc. 2) jest trzecim okazem w kulturze łużyckiej, poza mieczami z Dobrowa, woj. gdańskie<sup>13</sup> i Gamowa, st. 1, woj. katowickie<sup>14</sup>, który ma nity. Zbliżony jest także do obu wymienionych zabytków w zakresie wymiarów i innych cech formalnych. Różni się od nich brakiem ricassa, od okazu z Gamowa odmiennym wycięciem w podstawie jelca, które w mieczu z Gamowa jest trójkątne, a od miecza z Dobrowa brakiem V-kształtnego żłobka między strudzinami, umieszczonego na zastawie głowni poza ostrołukowym wycięciem.

Mieczy z Gamowa i Dobrowa są także najbliższymi analogiami do okazu typu Mörigen ze zbiorów PMA (Ryc. 3). Zasadniczą różnicą między nimi, poza wyżej omówionymi szczegółami, jest brak nitów na okazy warszawskim. Ponadto ricasso na mieczu ze zbiorów PMA zaznaczono wyłącznie przez wyraźne podcięcie ostrzy, bez ząbkowania.

Południowoniemieckie miecze typu Mörigen są datowane na HaB<sub>3</sub>, tj. VIII w. p.n.e.<sup>15</sup>, co odpowiada V okresowi epoki brązu na ziemiach polskich<sup>16</sup>.

Oba prezentowane w niniejszym artykule miecze typu Mörigen poddano badaniom radioskopowym. Trzon rękojeści okazu z nitami ze zbiorów prywa-

tnych jest pusty w środku (Ryc. 4b). Tuleja, zwężająca się ku górze i zakończona poprzecznym rozszerzeniem, sięga pod tarczkę głowicową. Sztabkowaty trzpień głowni jest bardzo krótki. Jak wspomniano poprzednio przy opisie miecza, głownia i rękojeść są obluźowane i połączone są w całość nitami. Rentgenogram nie wykazał w miejscu łączenia obu elementów śladów nadlewu ani kucia. Nieśluszną zatem wydaje się opinia J. Fogla, że nity spełniały jedynie funkcję ornamentacyjną, a łączenie rękojeści z głownią następowało poprzez „nadlew obejmujący rękojeści na głownię”<sup>17</sup>, czyli rozgrzanie odlanych wcześniej obu części miecza i połączenie ze sobą na gorąco. Niewykluczone, że obluźowanie miecza jest następstwem wprowadzenia do tulei w rękojeści zbyt krótkiego trzpienia głowni, wyraźnie od niej węższego. Nie stanowił on zapewne, pomimo nitowania, wystarczającej przeciwwagi dla długiej klingi.

Dla zweryfikowania tej kwestii wykonano radiogram rękojeści miecza typu Mörigen z Gamowa (Ryc. 4c)<sup>18</sup>. Okazało się, że trzpień głowni, dopasowany szerokością do wymiarów tulei w rękojeści, jest znacznie dłuższy i sięga do ok. 2/3 jej wysokości. W miejscu połączenia rękojeści z głownią nie stwierdzono jednak śladów nadlewu lub kucia, co wskazuje na znaczącą rolę nitów przy łączeniu obu części mieczy. Na zdjęciu rentgenowskim miecza z Gamowa brak też poprzecznego rozszerzenia na końcu tulei, pod tarczką głowicową. Fakt, że oba prześwietlane miecze różnią się wewnętrznym ukształtowaniem tulei, zdaje się dowodzić, że zostały wykonane przez różnych wytwórców. Wydaje się ponadto, że okaz ze zbiorów prywatnych może być okazem nieudanym lub reperowanym w starożytności.

Radiogramy obu mieczy (Ryc. 4b, c) wykazały w dolnych częściach tulei zżużlenia i pęcherzyki powietrza, których brak w prześwietach w tarczkach głowicowych i ściankach rękojeści. Może to wskazywać, że rękojeść odlano w pozycji pionowej, tarczką głowicową do dołu, ponieważ omówione „wady” powstają częściej w pobliżu wlotu do formy, a w jej głębi metal rozkłada się regularnie.

Badania radioskopowe rękojeści miecza typu Mörigen bez nitów ze zbiorów PMA wykazały, że zabytek ten wykonano w całości. Nie opublikowano tutaj odnośnego radiogramu, gdyż rękojeść jest pełna i na zdjęciu nie widać żadnych szczegółów konstrukcyjnych. Dostępne w literaturze radiogramy

<sup>8</sup> J. Fogel: op. cit., s. 48–49, tabl. IV, 7.

<sup>9</sup> J. Fogel: op. cit., s. 58–59.

<sup>10</sup> H. Müller-Karpe: op. cit., s. 73.

<sup>11</sup> W tym miejscu składam podziękowanie dr. Jerzemu Foglowi za pomoc przy identyfikacji poszczególnych egzemplarzy.

<sup>12</sup> O. Kunkel: *Urgeschichte. Bronzezeit und ältere Eisenzeit*, „Erwerbungs- und Forschungsbericht” 1936, s. 18, przyp. 77.

<sup>13</sup> W. La Baume: *Der Moorfund von Neuendorf, Kr. Danziger Höhe*, „Blätter für Deutsche Vorgeschichte” 2, 1924, s. 30–31, ryc. 6.

<sup>14</sup> F. Pfützenreiter: *Oberschlesische Bronzeschwerter*, „Altschlesien” 6, s. 76, 1936, tabl. VI, 1.

<sup>15</sup> H. Müller-Karpe: op. cit., s. 76–77.

<sup>16</sup> J. Fogel: op. cit., s. 61–62.

<sup>17</sup> J. Fogel: op. cit., s. 59.

<sup>18</sup> Serdecznie dziękuję Muzeum Górnośląskiemu w Bytomiu za wypożyczenie mi tego zabytku do badań porównawczych.

rękojeści różnych mieczy<sup>19</sup>, niestety nie typu Mörigen, dowodzą, że wykonano je z dwóch elementów. Niewykluczone zatem, że prezentowany miecz może być falsyfikatem. Hipotezę tę poparli specjaliści płatnerze (p. Kaczorowie z Warszawy), stwierdzając, że przedmiot wykonano ręcznie, ale za pomocą dobrych narzędzi. Brzezi głowni i jelca są bardzo ostre w porównaniu z zatartymi i zaokrąglonymi przez stulecia krawędziami mieczy z pewnością autentycznych, np. cytowanego już miecza z Piątku, przechowywanego w zbiorach PMA.

Uznanie miecza typu Mörigen ze zbiorów PMA za imitację pociąga za sobą konieczność zastanowienia się nad autentycznością pozostałych 16 mieczy tego typu bez nitów, znanych z obszaru kultury

łużyckiej. Niestety, pomimo uporczywych poszukiwań w muzeach polskich, nie udało mi się uzyskać żadnego innego miecza typu Mörigen bez nitów dla dokonania prześwietlenia rentgenowskiego. Nie przyniosły także pozytywnych rezultatów próby o nadesłanie radiogramów, kierowane do muzeów RFN i NRD. Zatem problem autentyczności prawie wszystkich mieczy typu Mörigen bez nitów (17 z 20 egzemplarzy znanych z kultury łużyckiej), jak również szczegółów techniki ich wykonania, musi w chwili obecnej pozostać bez rozstrzygającej odpowiedzi, ostateczne kwestionowanie autentyczności tak dużej grupy zabytków bez przeprowadzenia odpowiednich badań nie wydaje się bowiem w pełni uzasadnione.

*Mgr Grażyna Dmochowska-Orlińska  
Państwowe Muzeum Archeologiczne  
w Warszawie  
ul. Długa 52  
00-241 Warszawa*

<sup>19</sup> J. Fogel: op. cit., tabl. V, 2b, 4a; VI, 3b, 4b; VII, 5.

#### SUMMARY

The article describes three bronze swords from unknown locations: Liptov and Mörigen type swords from private collections (Figs 1, 2) and a Mörigen type sword from the State Archaeological Museum in Warsaw (Fig. 3).

The Liptov type sword corresponds to type XX C distinguished by J. Fogel<sup>2</sup> and H. Müller-Karpe's Illertissen subtype<sup>3</sup>. The East Alpine swords of this subtype are dated primarily to HaA<sub>1</sub>, i.e. the 12th century B.C.<sup>5</sup> They probably reached the Polish lands in the second half of BA III and were used till the middle of BA IV<sup>6</sup>.

Radioscopic tests of the hilt (Fig. 4a) showed that the bar-shaped tang of the blade was inserted in the muff up to about 2/3 of its height. Then both elements were joined with rivets. The sword was made in a similar fashion to the XX B type sword from Piątek, Płock voiv.<sup>8</sup>

Both Mörigen swords are of type XXII, distinguished by J. Fogel<sup>9</sup>, and are closest to variant I swords of H. Müller-Karpe<sup>10</sup>. South German swords of this type are dated to HaB<sub>3</sub>, i.e. the 8th century B.C.<sup>15</sup>, which corresponds to BA V in Poland<sup>16</sup>.

When the hilt of the Mörigen type sword was examined radioscopically there were some interesting results. The sword from a private collection is the third specimen with rivets out of 20 known swords of this type in the Lusatian culture. It is probably a faulty product and at present the hilt and blade are loose. The x-ray shows that a very short tang was inserted into the hilt muff, its width not fitted to the size of the muff (Fig.

4b). The hilt and blade seem to be joined only by rivets; the x-ray did not show any signs of casting-on or forging. This would put in doubt J. Fogel's opinion that rivets in Mörigen type swords could serve a purely decorative function and that the hilt and blade were joined by again heating the already cast elements and „casting-on”<sup>17</sup>.

To verify this theory a radiogram of another Mörigen sword was made, from Gamowo site 1, Katowice voiv. (Fig. 4c). It turned out that the blade tang fitted the width of the muff in the hilt and reached up to 2/3 of its height, as in the Liptov swords. This, and the lack of any signs of forging or casting-on, is convincing evidence that rivets were the means by which the blade and hilt were joined in Mörigen type swords.

Radioscopic examination of the second Mörigen type sword, without rivets, from the State Archaeological Museum, showed that the hilt was full and was produced as one whole. Radiograms of various types of swords<sup>19</sup>, made available in literature on the subject, show that the hilts were made of two elements. It is therefore possible that the sword may be a forgery. Since we could not obtain any other Mörigen type sword without rivets to x-ray, the question of authenticity of the remaining 16 swords of this type without rivets, from the Lusatian culture area, as well as question about production techniques, assuming the swords are authentic, must remain as yet unanswered.





ANNA BITNER-WRÓBLEWSKA, WOJCIECH WRÓBLEWSKI

## PRÓBA NOWEGO SPOJRZENIA NA CHRONOLOGIĘ I PROWENIENCJĘ OKUCIA KOŃCA PASA Z UŚMIERZA, WOJ. ZAMOJSKIE

A NEW LOOK AT THE DATING AND ORIGIN OF A BELT END  
FITTING FROM UŚMIERZ, ZAMOŚĆ VOIV.

Okucie końca pasa z Uśmierza, woj. zamojskie (d. pow. Hrubieszów), zostało opublikowane w 1975 r. przez L. Gajewskiego i J. Gurbę. Zabytek znaleziony był w 1969 r. przez Zygmunta Strzeleckiego podczas orki na terenie st. 1<sup>1</sup>.

Okucie z Uśmierza wykonane jest ze stopu miedzi (brązu lub mosiądzu). W 1970 r., kiedy autorzy publikacji dokonywali autopsji zabytku, okucie pokryte było zielonkawą patyną spiłowaną na pewnej przestrzeni przez znalazcę. Na skutek zdejmowania patyny uszkodzeniu uległa nieznaczna część dolnej, przykrawędziowej partii korpusu okucia. Przednia część nasady okucia zdobiona jest na obrzeżu płytkimi zacięciami. Przejście nasady w korpus zaznaczone jest dwiema poziomymi listwami. Okucie końca pasa należy do typu okuć jęczyczkowatych. Jego korpus ma płaskowypukły, pośrodku łukowaty, a na obrzeżach skośnie ścięty przekrój. Korpus

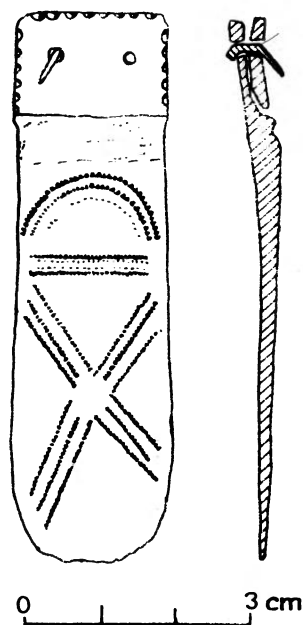
okucia zdobiony jest płaską dekoracją wykonaną techniką stempelkową małym, trójkątnym stemplem. Zabytek ma następujące wymiary: dł. 7,2 cm, szer. 1,9–2,1 cm, grub. 0,4 cm. Okrągłe otwory nasady okucia mają średn. ok. 0,2 cm. W jednym otworze tkwi zgięty nit o dł. ok. 1,15 cm i średn. 0,18–0,20 cm (Ryc. 1).

L. Gajewski i J. Gurba wspominają o możliwości proveniencji zabytku z kręgu bałtyjskiego, opowiadając się jednak ostatecznie za jego pochodzeniem z merowińskiego obszaru kulturowego i datując okucie z Uśmierza na ok. poł. VII w. Jednak zarówno to datowanie, jak i określenie proveniencji zabytku są błędne. Przeprowadzona poniżej analiza ma na celu wykazanie nieprawidłowości tych ustaleń.

Najbliższą analogią dla okucia z Uśmierza miałyby być jęczyczkowate okucia końca pasa z grobu 103 z cmentarzyska w Sirnau, Kr. Esslingen<sup>2</sup>. Są to okucia wykonane z brązu, zaopatrzone w dodatkowe czworokątne płytki nakładane osobno na ramię. Oba okucia zdobione są ornamentem stempelkowym w postaci drobnych trójkątów biegnących w dwóch rzędach wzdłuż krawędzi zabytków.

<sup>1</sup> L. Gajewski, J. Gurba: Nowe znalezisko metalowej końcówki pasa w pow. hrubieszowskim, „Wiadomości Archeologiczne” 40, 1975, s. 424–427. Stanowisko 1 zostało zweryfikowane w czasie badań inwentaryzacyjnych w 1970 r. Znajduje się ono na gruntach osady Uśmierz, w pobliżu wsi noszącej historyczną nazwę Horodyszczce. Stanowisko to leży na stoku wyniosłej Grzędy Sokalskiej, nad lewym zboczem doliny Wareżanki (lewy dopływ Bugu), i wznosi się od 3 do 12 m ponad dno doliny. W jego partii środkowej natrafiono na rumowiska budowli o konstrukcji gliniano-słupowo-plecionkowej, fragmenty ceramiki siwej z III–V w., a także ułamki naczyń w rodzaju ceramiki typu Korčak z VI–VII w. Omawiana końcówka pasa znajdowała się, w chwili publikacji, w prywatnej kolekcji Zygmunta Strzeleckiego z Uśmierza.

<sup>2</sup> R. Koch: Katalog Esslingen. Die vor- und frühgeschichtlichen Funde im Heimatmuseum, cz. 2: Die merowingischen Funde (Das Gräberfeld von Sirnau und die Funde von Berkeheim, Mettingen und Oberslingen), Stuttgart 1969, s. 102, tabl. 40:8 i 84:14.



Ryc. 1. Uśmierz, woj. zamojskie, st. 1. Języczkowate okucie końca pasa. Wg L. Gajewskiego i J. Gurby

Identyczny ornament znajduje się na obu dodatkowych czworokątnych płytkach. Okucia z grobu 103 z Sirnau są bardziej krępe i nieco krótsze (dł. 4,2–4,4 cm) od okucia z Uśmierza. W tym samym grobie 103 na cmentarzysku w Sirnau wystąpiły także dwa języczkowate okucia końca pasa wykonane z brązu, zdobione jednak ornamentem plecionkowym<sup>3</sup>. Oprócz innego stylu zdobienia różnią się one także samym sposobem wykonania ornamentu (odlewane razem z okuciem, później prawdopodobnie dodatkowo cyzelowanego).

Okucia mające być analogią dla okucia końca pasa z Uśmierza datowane są na poł. VII w.<sup>4</sup> Wśród okuć końca pasa znalezionych na cmentarzysku w Sirnau wyróżniają się one zdecydowanie sposobem i techniką ornamentacji. Przeważają tu bowiem brązowe okucia zdobione ornamentem plecionkowym wykonanym techniką odlewania, później dodatkowo cyzelowanym<sup>5</sup>. Spotyka się tu także okucia końca pasa w ogóle pozbawione ornamentu.

W obrębie merowińskiego kręgu kulturowego technika stempelkowa najpowszechniej występuje w V w., znacznie rzadsza jest już w wieku VI, choć jej odmiany spotyka się jeszcze w dwóch następujących stuleciach<sup>6</sup>. Merowińskie języczkowate okucia

końca pasa, ornamentowane tą techniką, charakteryzują się ubogim zdobieniem; na ogół stempelki odciskane były w pojedynczych rzędach biegnących wzdłuż krawędzi zabytku. Tego rodzaju zdobienie występuje na przykład na okuciu z grobu 4 z cmentarzyska w Pommerhof, Kr. Mayen-Koblenz, datowanym również na VII w. Mamy tu rząd wybijańnych stempelkami kółeczek układających się w pojedynczy wzór wzdłuż krawędzi<sup>7</sup>. Wydaje się, że właśnie sposób ornamentowania techniką stempelkową na języczkowatych okuciach końca pasa kręgu merowińskiego znacznie się różni od bardziej rozbudowanego stylu zdobienia okucia z Uśmierza.

Przeciw wiązaniu okucia z Uśmierza z kręgiem merowińskim – oprócz analizy stylistycznej zabytku – przemawia także jego błędne datowanie na ok. połowę VII w.

Znane są sporadyczne na ziemiach polskich znaleziska przedmiotów importowanych z obszarów interesującego nas tu kręgu kulturowego, datowanych jednak na okres znacznie wcześniejszy, bo na 1. poł. V w. Wymienić tu należy przede wszystkim zabytki występujące w strefie południowego pobrzeża Bałtyku, jak szklane naczynie zdobione ornamentem „pętelkowym” i brązową misę na niskiej nóżce o brzegu zdobionym karbowaniem z grobu 1 z Pruszcza Gdańskiego, st. 5<sup>8</sup>, wysoki puchar zdobiony ornamentem plastycznym nici szklanych tworzących motyw pętelkowy i podobnie zdobione naczynie szklane z półziemianki 22 z Dębczyna, woj. koszalińskie, st. 3<sup>9</sup>, czy wreszcie wysoki kielich znaleziony w chacie (ha XIII, ar 7) w Piwonicach, woj. kaliskie<sup>10</sup> oraz zdobiony ornamentem pętelkowym smukły puchar szklany z Kosewa, woj. olsztyńskie<sup>11</sup>. Wszystkie te znaleziska związane są niewątpliwie z materiałami późnej fazy okresu wpływów rzymskich (faza D). Z czasów późniejszych – 2. poł. VI i początku VII w. – mamy ze strefy nadbałtyckiej pojedyncze znaleziska broni, będącej impor-

<sup>7</sup> H. Ament: Die fränkische Grabfunde aus Mayen und der Pellenz, Berlin 1976, s. 95, tabl. 55:20.

<sup>8</sup> A. Abramowicz: Pruszcz Gdański, „Inventaria Archaeologica” 2, 1959, Pl. 16, gdzie cały zespół datowany jest na ok. 600 r. n.e. Na temat przesunięcia datowania zespołu z Pruszcza na 1. poł. V w. patrz uwagi K. Godłowskiego: Okres wędrówek ludów na Pomorzu, „Pomorania Antiqua” 10, 1981, s. 75–76, ryc. 7f, 8 i 9.

<sup>9</sup> C. Strzyżewski: Osada z III–V w. n.e. w Dębczynie, d. pow. Białogard w świetle wykopalisk prowadzonych w latach 1970–1974, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 5, 1975, s. 163–179; K. Godłowski: op. cit., s. 83–85, ryc. 16.

<sup>10</sup> K. Dąbrowski, J. Karwowska: Metoda konserwacji szkła rzymskiego na przykładzie kielicha ze wsi Piwonice, pow. Kalisz, „Wiadomości Archeologiczne” 20, 1954, s. 182, ryc. 1; K. Dąbrowski: Piwonice, „Inventaria Archaeologica” 2, 1959, Pl. 13:1.

<sup>11</sup> M. Weigel: Das Gräberfeld von Kossewen (Ostpreussen), „Nachrichten über deutsche Altertumsfunde” 12, 1891, s. 24, ryc. 15; N. Åberg: Ostpreussen in der Völkerwanderungszeit, Uppsala 1919, s. 161.

<sup>3</sup> R. Koch: op. cit., s. 102, tabl. 40:9 i 85:21, 22.

<sup>4</sup> R. Koch: op. cit., s. 53, ryc. 9.

<sup>5</sup> Np. okucia z grobu 128, R. Koch: op. cit., tabl. 44:D5 i 85:5, 6.

<sup>6</sup> E. Salin: La civilisation mérovingienne. D’après les sépultures, les textes et le laboratoire, t. 3: Les techniques, Paris 1957, s. 246.

tami z Nadrenii: z grobów szkieletowych I i II z Głowczyc, woj. śląskie<sup>12</sup>.

Brak jest natomiast z ziem polskich importów merowińskich występujących w kontekście wczesnośredniowiecznym, niewątpliwie słowiańskim. Na 1. połowę VII w. przypada gwałtowny zanik kontaktów słowiańsko-frankońskich, będący bezpośrednim następstwem klęski poniesionej przez wojska Dagoberta pod Wogatisburgiem<sup>13</sup>. Na tę wzajemną izolację wskazują nie tylko braki w materiale archeologicznym, lecz także analiza frankońskich źródeł pisanych<sup>14</sup>. W świetle powyższych ustaleń wydaje się, że zarówno datowanie okucia z Uśmierza na poł. VII w., jak i określanie go jako importu merowińskiego oraz wiązanie go z wczesnośredniowiecznym kontekstem kulturowym są trudne do przyjęcia<sup>15</sup>.

Wśród pozostałości budowli słupowo-plecionkowej w Uśmierzu, obok ceramiki typu Korčak, znaleziono także fragmenty ceramiki siwej, datowanej przez autorów na III–V w. Uważają oni jednak, że okucia końca pasa nie można w żaden sposób wiązać z materiałami z okresu wpływów rzymskich. Tymczasem takie właśnie okucia, tzn. jęczyczkowate o zaokrąglonej części dolnej, stanowią formę typową dla schyłkowej fazy okresu późnorzymskiego i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów na ziemiach polskich<sup>16</sup>. Okucia tego typu są bardzo liczne na obszarze kręgu zachodniobałtyjskiego, występują także na przeworskich cmentarzyskach typu dobrodzieńskiego oraz na terenie kultury wielbarskiej<sup>17</sup>. Obok jęczyczkowatych okuć końca pasa we

wszystkich tych kulturach spotykane są także okucia dziobowate<sup>18</sup>.

W fazie D na obszarze wymienionych wyżej kultur, zarówno w strojach kobiet, jak i w strojach mężczyzn, używane były pasy z brązowymi lub żelaznymi sprzączkami o owalnej bądź kolistej pogrubionej ramie, które niekiedy zaopatrywano w metalowe, jęczyczkowate lub dziobowate, zakończenia<sup>19</sup>. Na terenie sąsiedniej szeroko pojętej kultury czerniachowskiej z metalowych części pasa znane są jedynie półkoliste sprzączki z brązu, rzadziej z żelaza. Okucia końca pasa występują sporadycznie; jedno pochodzi z grobu 66 z Mogosani<sup>20</sup>, inne, dziobowate, zostało znalezione na osadzie Ripniv II<sup>21</sup>.

Analiza przytoczonych powyżej przykładów nie pozostawia wątpliwości co do właściwego zakwalifikowania, pod względem zarówno formalnym, jak i chronologicznym, okucia z Uśmierza. Tym bardziej, że w świetle najnowszych badań, a wbrew sugestiom L. Gajewskiego i J. Gurby, omawiane jęczyczkowate okucie końca pasa nie stanowi wcale na Lubelszczyźnie znaleziska unikatowego. Najnowsze badania na cmentarzyskach grupy masłomęckiej kultury wielbarskiej dostarczyły bowiem nowych znalezisk tego typu zabytków. Jedno pochodzi

<sup>12</sup> J. Żak: Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w. n.e., Wrocław 1962, s. 48–49, ryc. 8:1.

<sup>13</sup> J. Leśny: Wogatisburg, [w:] „Słownik Starożytności Słowiańskich”, t. 6, cz. 2, Warszawa 1980, s. 545–546.

<sup>14</sup> G. Labuda: Pierwsze państwo słowiańskie. Państwo Samona, Poznań 1949, s. 284.

<sup>15</sup> Na temat struktury i gęstości wczesnośredniowiecznej sieci osadniczej VI–VII w. w Małopolsce por. A. Żaki: Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej, Wrocław 1974, s. 364nn. oraz S. Hoczyk-Siwkova: Chronologia ceramiki wczesnośredniowiecznej (VI–IX w.) z Lublina, „Slavia Antiqua” 25, 1978, s. 217nn.

<sup>16</sup> R. Madyda: Sprzączki i okucia końca pasa na ziemiach polskich w okresie rzymskim, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 4, 1977, s. 386–387, 394, 398–399.

<sup>17</sup> Są to m. in.: w kręgu zachodniobałtyjskim: okucia z b. Grebieten, gr. 43 (J. Heydeck: Der südliche Theil des Gräberfeldes von Grebieten, Kreis Fischhausen, „Prussia” 13, 1888, s. 240, tabl. VIII) i gr. 82 (N. Åberg: op. cit., s. 159); z b. Greibau, gr. 63 (O. Tischler, H. Kemke: Ostpreussische Altertümer aus der Zeit der grossen Gräberfelder nach Christi Geburt, Königsberg 1902, s. 29, tabl. XI, 11, 17) i gr. 272 (N. Åberg: op. cit., s. 159); z Kovrova, gr. 124, 140, 146, 161, 163, 164, 178 (O. Tischler, H. Kemke: op. cit., s. 22–25, tabl. XI, 2, 10, 13, 14, 16, 19, 20); w kulturze przeworskiej: okucia z Mirkowa (F. Geschwendt: Ein ausgeraubtes Wandalengrab im Hügel von Mirkau, Kr. Dels, „Ältschlesien” 6, 1936, s. 270–271, ryc. 2); 6 okuć z Olsztyna i 1 ze Szczedrzyka

(J. Szydłowski: Trzy cmentarzyska typu dobrodzieńskiego, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Archeologia” 11, 1974, s. 25, 143–144, tabl. VIIIc, CLXXIVf-l); w kulturze wielbarskiej: okucia z Modły, gr. 65/81 (A. Grzymkowski: Wstępne wyniki badań na brytualnym cmentarzysku ciałopalnym i szkieletowym z okresu rzymskiego w Modle, gm. Wiśniewo, woj. Ciechanów, „Sprawozdania Archeologiczne” 38, 1986, ryc. 23h, i); 3 okucia z Elbląga-Pola Nowomiejskiego (E. Blumme: Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit I, Würzburg 1912, s. 57–58, ryc. 66).

<sup>18</sup> B. Eisliethen, gr. 1 i 186 (A. Jentzsch: Bericht über Verwaltung des Ostpreussischen Provinzialmuseums in der Jahren 1893–1895 nebst Beiträgen zur Geologie und Urgeschichte Ost- und Westpreussen, „Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zur Königsberg” 37, 1896, s. 120–121, tabl. IV, 49; L. Zotz: Die spätgermanische Kultur Schlesiens im Gräberfeld von Gross-Sürding, Leipzig 1935, s. 15–16); b. Grebieten, gr. 109 (L. Zotz: op. cit., s. 15–16); Skrzydlów, st. 2 (T. Łaszczewska: Wyniki dotychczasowych badań archeologicznych w Skrzydlowie, grom. Rzerzeczyce, pow. Radomsko, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 13, 1966, s. 196–197, ryc. 4a); Malbork-Wielbark, gr. 222 (R. Schindler: Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im unteren Wechselraum auf Grund der Tongefässe, Leipzig 1940, s. 118, ryc. 77).

<sup>19</sup> R. Madyda-Legutko: Próba rekonstrukcji pasów z metalowymi częściami na obszarze środkowoeuropejskiego Barbaricum w okresie wpływów rzymskich i we wczesnej fazie okresu wędrówek ludów, „Przegląd Archeologiczny” 31, 1983, s. 114, 121; M. Tempelmann-Maczyńska: Części stroju kobiecego w okresie rzymskim na obszarze środkowo- i wschodnioeuropejskiego Barbaricum, Kraków 1985, s. 45, 52–53, 61–62, 66–68, 75.

<sup>20</sup> M. Tempelmann-Maczyńska: op. cit., s. 66.

<sup>21</sup> V. D. Baran: Černjachiv's'ka kul'tura, Kiiv 1981, s. 119, tabl. XXXIV, 25.

z Masłomęcza, st. 15, grób 140, a dwa dalsze z Gródka nad Bugiem, st. 1C, groby 30 i 64<sup>22</sup>.

Wymienione jęczyczkowate okucia końca pasa różnią się od egzemplarza z Uśmierza motywem zdobienia, pokryte są bowiem wzdłuż krawędzi koncentrycznymi kółeczkami. Wszystkie łączy jednak sposób ornamentowania – ornament wykonany jest za pomocą stempla. Jest to typowa forma zdobienia dla stylu Sösdala-Untersiebenbrunn, który w fazie D obejmuje znaczne obszary Europy środkowej i północnej – od południowej części Półwyspu Skandynawskiego poprzez północne partie Niziny Niemieckiej, środkową oraz wschodnią Polskę, tereny nad środkowym Dunajem, Kotlinę Karpacką aż po Wołyń i rejon Morza Czarnego<sup>23</sup>. Typowe dla tego stylu bogate zdobienie stempelkami występuje przede wszystkim na skuwkach sprzączek i okuciach pasów oraz na okuciach rzemieni uprząży końskiej, rzadziej natomiast, jedynie na terenach północnych, także na zapinkach. Zabytki zdobione w stylu Untersiebenbrunn występują w Europie środkowej od połowy IV w. do 1 ćwierćwiecza V w. włącznie<sup>24</sup>. Natomiast styl Sösdala rozwija się w Skandynawii po poł. IV w. i zanika ok. poł. V w. lub nieco wcześniej<sup>25</sup>. Owalne sprzączki ze skuwkami i okucia pasów związane ze stylem Untersiebenbrunn grupują się na ziemiach Polski środkowej i południowej, przy czym są one niestylizowane bogato zdobione, a ornament pokrywa całą powierzchnię przedmiotu<sup>26</sup>. Okucie z Uśmierza wydaje się jednak zdecydowanie bliższe stylowi Sösdala, który jest znacznie mniej „barokowy” i często operuje, występującym na omawianym okuciu, motywem szeregu trójkątów, tworzących rozbudowany ornament liniowy.

Kilka zapinek zdobionych w stylu Sösdala znanych jest z Pomorza – ze skarbów z Trzebiatowa,

Świelina i Kiełpina oraz półziemianki 22 z Dębczyna, st. 3<sup>27</sup>. Jednak szczególnie rozkwit ornamentyki stempelkowej opartej na motywach skandynawskich nastąpił w kręgu zachodniobałtyjskim, przede wszystkim na Sambii. Pochodzą stamtąd garnitury pasów złożone ze sprzączek o owalnej, pogrubionej ramie i prostokątnej skuwce oraz jęczyczkowatych okuc końca pasa, a także zapinki z gwiazdzistą lub trójkątną nóżką, zdobione odciskami stempla<sup>28</sup>. Wśród tych materiałów można znaleźć liczne analogie do okucia z Uśmierza. Zbliżony do niego, ze względu na układ ornamentu, jest egzemplarz z b. Rosenau, raj. Gur'evsk<sup>29</sup>. Natomiast identyczny motyw ornamentacyjny występuje na okuciach końca pasa z Kovrova, raj. Primorsk, gr. 124, 140, 146, 164, oraz z b. Warnikam, raj. Bagrationovsk, gr. 60<sup>30</sup>.

Wydaje się, że właśnie z oddziaływaniami sambijskiej kultury wczesnego okresu wędrówek ludów należy wiązać okucie z Uśmierza. Jak już wspomniano, autorzy, publikujący to okucie po raz pierwszy, sugerowali wprawdzie wpływy bałtyjskie jako jedną z możliwości, jednak ostatecznie wycofali się z tej myśli na korzyść hipotezy o merowińskiej proveniencji zabytku. Tymczasem, jak wykazała analiza kontekstu kulturowego omawianego okucia, należy zdecydowanie odrzucić jego związek z kręgiem merowińskim. Pochodzi ono z terenu grupy masłomęckiej kultury wielbarskiej, ze schyłkowej fazy jej istnienia (faza D) i reprezentuje charakterystyczne dla tego okresu jęczyczkowate zakończenie pasa. Podkreślano już, że ta forma okuc końca pasa nie jest obca ani dla grupy masłomęckiej, ani dla kultury wielbarskiej w ogóle (patrz jęczyczkowate okucia z Elbląga czy Modły, por. przyp. 17), chociaż największa koncentracja tego typu zabytków znajduje się na Sambii i Mazurach. Ich rozkład terytorialny zdaje się sugerować, że właśnie te obszary odegrały dużą rolę w rozprzestrzenieniu tej formy okuc na ziemiach polskich, zagadnienie to wymaga jednak szczegółowych studiów. W przypadku egzemplarza z Uśmierza zwią-

<sup>22</sup> A. Kokowski, U. Kurzątkowska: Cmentarzysko brytualne w Masłomęczu, stan. 15, gm. Hrubieszów, woj. zamojskie, [w:] „Sprawozdanie z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1986 r.”, Lublin 1986, s. 12; A. Kokowski: Wielokulturowe stanowisko 1C w Gródku nad Bugiem, gm. Hrubieszów, woj. zamojskie, [w:] „Sprawozdanie z badań...”, s. 24–27.

<sup>23</sup> J. E. Forssander: Provinzialrömisches und germanisches Stilstudien zu den schonischen Funde von Sösdala und Sjörup, „Meddelanden från Lunds Universitets Historiska Museum”, 1937, s. 11–100; H. Geisslinger: Frühvölkerwanderungszeitliches Zaumzeugzubehör von Dahmker, Kreis Herzogtum Lauenburg, „Offa” 17/18, 1961, s. 175–180; R. Koch: Die spätkaiserzeitliche Gürtelgarnitur von der Ehrenburg bei Forchheim/Oberfranken, „Germania” 43, 1965, s. 105–120; J. Tejlar: Mähren im 5. Jahrhundert, [w:] „Studie Archeologickeho Ústavu Československe Akademie Věd v Brně”, Praha 1973; R. Madyda-Legutko: The Buckles with Imprint Ornamentation, „Wiadomości Archeologiczne” 43, 1978, s. 3–16.

<sup>24</sup> R. Koch: Die spätkaiserzeitliche..., s. 105–120.

<sup>25</sup> E. Bakka: Goldbrakteaten in norwegischen Grabfunden. Datierungsfragen, „Frühmittelalterliche Studien” 7, 1973, s. 60.

<sup>26</sup> R. Madyda-Legutko: The Buckles..., s. 3–16.

<sup>27</sup> K. Godłowski: op. cit., s. 80–85; J. Werner: Zu einer elbgermanischen Fibel des 5. Jahrhunderts aus Gaukönigshofen, Ldkr. Würzburg, „Bayerische Vorgeschichtsblatt” 46, 1981, s. 244.

<sup>28</sup> O. Tischler, H. Kemke: op. cit., tabl. IV, XI; A. Bitner-Wróblewska: Zapinki z gwiazdzistą i łopatkowatą nóżką z południowo-wschodnich wybrzeży Bałtyku, „Wiadomości Archeologiczne” 51, 1986–1990, s. 52–58, 69–70.

<sup>29</sup> G. Berendt: Zwei Gräberfelder in Natangien, „Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zur Königsberg” 13, 1873, s. 91nn., tabl. VIII.

<sup>30</sup> O. Tischler, H. Kemke: op. cit., s. 22–24, 44, tabl. XI, 5, 9, 10, 14, 19, 20.

zek z kręgiem zachodniobałtyjskim nie budzi wątpliwości. Wskazuje na to sposób zdobienia omawianego okucia zbliżony do ornamentyki stempelkowej w stylu Sösdala, która na obszar południowej Polski dostała się przede wszystkim za pośrednictwem bujnie rozwijającej się w tym okresie kultury sambij-

skiej. Zabytki zdobione w stylu Sösdala znane są wprawdzie również z Pomorza, ale jest to jedynie kilka zapinek, podczas gdy z kręgu zachodniobałtyjskiego pochodzą obok fibul także liczne okucia końca pasa i ornamentowane w tym stylu skuwki sprzączek.

*Mgr Anna Bitner-Wróblewska  
Państwowe Muzeum Archeologiczne  
w Warszawie  
ul. Długa 52  
00-241 Warszawa*

*Mgr Wojciech Wróblewski  
Instytut Archeologii  
Uniwersytetu Warszawskiego  
ul. Żwirki i Wigury 97/99  
02-089 Warszawa*

#### SUMMARY

The article is an attempt to review the dating and origin of a tongue-shaped belt end fitting from Uśmierz, Zamość voiv. The fitting has already been described by L. Gajewski and J. Gurba. It was found by chance at a site where, during later excavations, fragments of gray pottery from the 3rd–5th centuries were discovered, as well as fragments of vessels of the Korčak type pottery dated to the 6th–7th centuries.

The fitting was attributed by the authors to the Merovingian circle and dated to the middle of the 7th cent. In the Merovingian circle the stamp technique, which was used to make the ornament on this fitting, is the most common in the 5th cent. However, Merovingian tongue-shaped belt end fittings, ornamented using this technique, had a much simpler decoration than the stylistically developed ornament on the Uśmierz fitting. L. Gajewski and J. Gurba linked the fitting from Uśmierz with the Korčak type pottery found there, in spite of the fact that, so far, no Merovingian imports have been found in Poland

together with early medieval and undoubtedly Slav material.

On the other hand, the tongue-shaped belt end fitting, with rounded lower part, are a typical form for the end phase of the Late Roman period and early phase of the Great Migrations. Such fittings are especially frequent in the area of the West Balt circle and can also be found at Przeworsk cemeteries of the Dobrodzień type and in the Wielbark culture region. The stamp technique used to decorate the Uśmierz fitting is a characteristic feature of the Sösdala-Untersiebenbrunn style which, during phase D, appeared in large parts of central and northern Europe. A stylistic analysis of the Uśmierz fitting shows that it has much in common with the Sösdala style. The stamp ornament based on Scandinavian motifs flowered in the West Balt circle, especially in Sambia. It seems that the Uśmierz fitting should be linked with the influence of Sambian culture in the early period of the Great Migrations and the fitting should be dated to phase D.



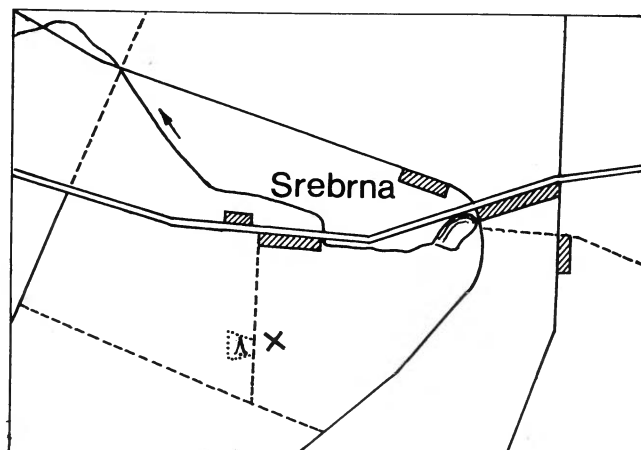
JERZY GŁOSIK, MAREK ZALEWSKI

GRÓB SKRZYNKOWY W SREBRNEJ, WOJ. CIECHANOWSKIE, NA TLE  
OSADNICTWA KULTURY AMFOR KULISTYCH  
NA WYSOCZYŹNIE PŁOŃSKIEJA STONE CYST GRAVE AT SREBRNA, CIECHANÓW VOIV.,  
AND THE GLOBULAR AMPHORAE CULTURE ON THE PŁOŃSK UPLAND

W dniu 26 października 1982 roku mgr Jan Piotrowski, dyrektor Zbiorczej Szkoły Gminnej w Naruszewie z siedzibą w Radzyminku koło Płońska, powiadomił Pogotowie Archeologiczne Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie o przypadkowym odkryciu we wsi Srebrna (gm. Naruszewo) prahistorycznego grobu kamiennego oraz naczyń glinianych. Następnego dnia ekipa pracowników PMA w składzie: dr J. Głosik oraz mgr D. Mikoś i mgr M. Zalewski dokonała inspekcji miejsca odkrycia, a w trakcie kolejnych wyjazdów przeprowadziła prace ratownicze mające na celu odzyskanie materiału archeologicznego oraz zadokumentowanie konstrukcji grobu.

Omawiane stanowisko zlokalizowane jest na granicy pól Srebrna i Łazęki, na niewielkim wzniesieniu, opadającym w kierunkach wschodnim i północno-wschodnim. Oddalone jest około 50 m na wschód od małego lasku i drogi polnej oraz około 350 m na południe od drogi Srebrna-Nacpolsk (Ryc. 1).

Obszar, na którym znajduje się stanowisko, położony jest w obrębie Wysoczyzny Płońskiej wchodzącej w skład większej jednostki fizycznogeograficznej – Niziny Północnomazowieckiej. Rozciągając się pomiędzy doliną Wisły a Równiną Raciąską, wysoczyzna ograniczona jest od wschodu doliną rzeki Wkry, a od zachodu południkowo biegnącym pasmem wzniesień w rejonie Lipna. Cały ten teren



Ryc. 1. Srebrna, woj. Ciechanów. Położenie stanowiska (X)

ukształtowany został w czasie ostatniego zlodowacenia<sup>1</sup>.

Według informacji udzielonych przez właściciela pola, Grzegorza Wiśniewskiego, grób został odkryty przypadkowo w trakcie jesiennych prac polowych (plóg zaczepiał o kamienie stanowiące strop konstrukcji grobu). Rolnik, po zdjęciu kamiennych płyt przykrywających komorę grobową, przekopał

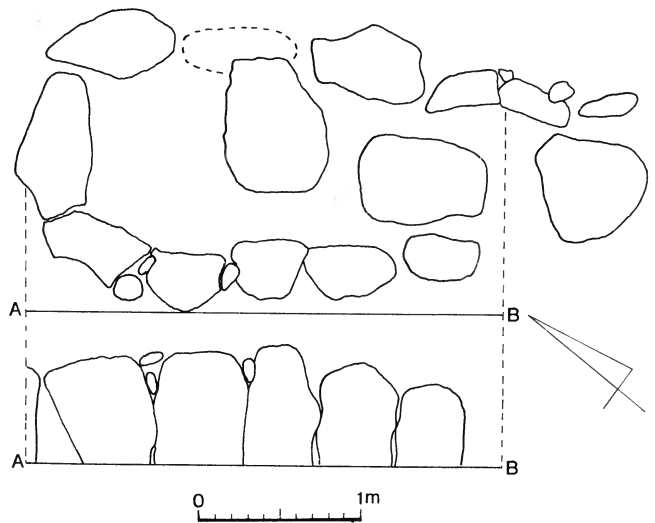
<sup>1</sup> J. Kondracki: Regiony fizycznogeograficzne Polski, Warszawa 1977, s. 47.



jej wnętrze. Jak twierdzi odkrywca, w grobie nie było szkieletu. Natomiast wyrzucając piasek z komory rolnik zauważył porozbijane naczynia gliniane, które jego zdaniem były skupione w północno-zachodniej części grobu. Nie naruszona została jedynie sama konstrukcja grobowca (z wyjątkiem 5 płaskich płyt przykrywających komorę), która składała się z dużych, obrabianych od strony wewnętrznej (tzw. licowanych) głazów narzutowych. W części północno-zachodniej są one większe i osiągają wys. 1,2–1,3 m. Kształt grobu zbliżony jest do zorientowanego wzdłuż linii NW-SE trapezu o wymiarach zewnętrznych: dł. 4 m, szer. 1,8 i 1,2 m oraz wewnętrznych: dł. 2,8 m, szer. 1 i 0,8 m (Ryc. 2).

W trakcie przesiewania piasku z najbliższego otoczenia grobu odzyskaliśmy sporą ilość materiału ceramicznego oraz nieregularny wiór z krzemienia narzutowego. Analiza ceramiki pod względem typologicznym i technologicznym pozwala przypuszczać, że w grobie było 8 naczyń: 5 amfor, 2 misy i 1 naczynie szerokootworowe(?).

Są to: 1) Częściowo zachowana amfora (wysegregowano 5 fr-tów wylewu i szyjki oraz 12 brzuśca). Szyjka zdobiona odciskami stempelka. Powierzchnia gładka, jasnobrązowa. Obfita domieszka granitowego tłucznia. Średn. wyl. 10 cm, wys. szyjki 12 cm (Ryc. 3i). 2) Częściowo zachowana niewielka amfora kulistodenna, zdobiona pod wylewem 3 dookolnymi rzędami odcisków sznura, a niżej na szyjce i w górnej partii brzuśca ornamentem stempelkowym (odzyskano 3 fr-ty wylewu, 8 brzuśca, 1 przydenny i 15 niecharakterystycznych). Powierzchnia gładka, szarobrunatna, z jaśniejszymi plamami. Obfita domieszka granitowego tłucznia o przewadze ziaren białego skalenia. Średn. wyl. 7 cm (Ryc. 3l). 3) Częściowo zachowana duża amfora, zdobiona na szyjce dookolnymi rzędami odcisków sznura, a na brzuścu, powyżej uszek dwoma rzędami dołków stempelkowych (wybrano 2 fr-ty wylewu, 4 brzuśca, w tym 3 z szerokimi uszkami, oraz 47 niecharakterystycznych). Powierzchnia zewn. bardzo źle zachowana, czarna, wewn. jasnożółta i szara. Obfita domieszka tłucznia i piasku. Średn. wyl. 11 cm (Ryc. 3j, k). 4) 53 fr-ty amfory, w tym 1 ucho i 1 fr-t płaskiego dna. Górna część brzuśca zdobiona ornamentem stempelkowym. Powierzchnia gładka, zewn. brunatna i ciemnobrunatna, wewn. jasnobrązowa. Domieszka tłucznia (Ryc. 3c-g). 5) 92 fr-ty brzuśca amfory, nie zdobione. Powierzchnie zniszczone, brunatne. Domieszka białego skalenia. 6) Misa zrekonstruowana z fr-tów (odzyskano 13 ułamków górnej partii, 14 przydennych i 2 dna). Szyjka i część brzuśca zdobione bogatym ornamentem złożonym z różnych dołków stempelkowych. Powierzchnia zewn. jasnobrunatna



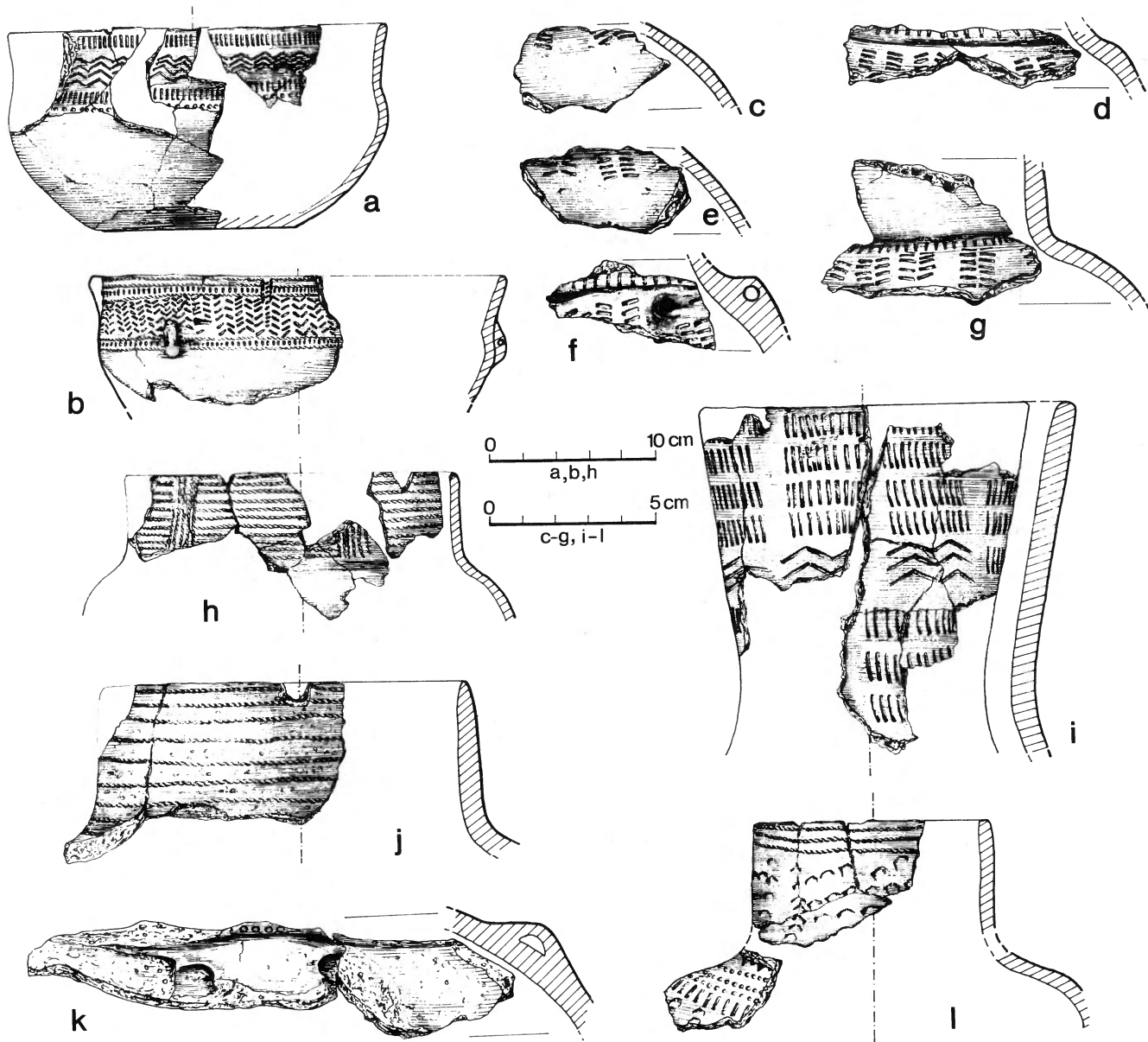
Ryc. 2. Srebrna, woj. Ciechanów. Plan i profil grobu skrzyżkowego

z czarnymi plamami, wewn. jasnobrązowa. Domieszka drobno- i średnioziarnistego piasku. Średn. wyl. 23 cm, wys. 12 cm (Ryc. 3a). 7) Część górnej partii misy (wysegregowano 15 fr-tów), zdobionej odciskami sznura i stempli. Zachowane 1 uszko. Powierzchnia gładka, szarobrunatna. Domieszka tłucznia. Średn. wyl. 25 cm (Ryc. 3b). 8) Częściowo zachowane naczynie szerokootworowe lub amfora. Szyjka zdobiona ornamentem sznurowym, w układzie poziomych i pionowych linii (wydzielono 23 fr-ty górnej partii naczynia). Powierzchnia gładka, ciemnobrunatna i brunatna. Domieszka tłucznia o przewadze białego skalenia. Średn. wyl. 20 cm (Ryc. 3h).

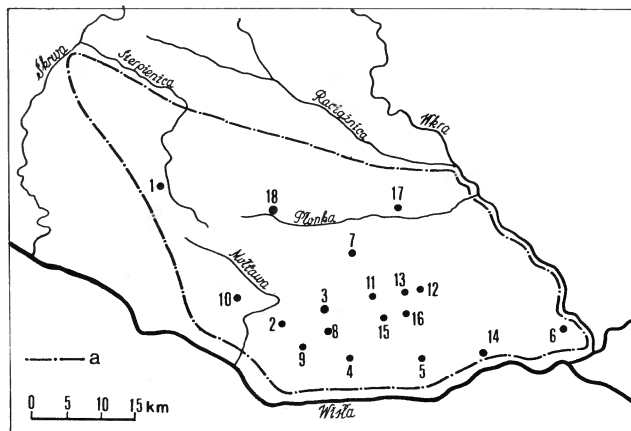
Opierając się na typologii naczyń kultury amfor kulistych (KAK), opracowanej przez T. Wiślańskiego, prezentowane amfory z dużym prawdopodobieństwem zaliczyć możemy do typu I A<sup>2</sup>. Wskazują na to charakterystyczne motywy zdobnicze oraz poziomo przekłute uszka. Amfory tego typu znane są z całego terytorium objętego osadnictwem omawianej kultury. Misy, z których jedną udało się całkowicie zrekonstruować, mają dość wyraźnie podkreślone szyjki, oddzielające się od pozostałej części naczynia. Charakteryzuje je bogata ornamentyka w postaci odcisków różnego rodzaju stempelków (kreski pionowe, skośne, U-kształtne, układające się w jodełkę oraz dołki), a także sznura. Bliskie są one typowi IV A (zwłaszcza odmianom 1 i 3) wg T. Wiślańskiego<sup>3</sup>. Naczynie szerokootworowe(?) trudno jest wiązać z określonym typem. Zachowane nieliczne fragmenty nie pozwalają jasno

<sup>2</sup> T. Wiślański: *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław 1966, s. 25–27, zestawienie II.

<sup>3</sup> T. Wiślański: *op. cit.*, s. 30–31, zestawienie III.



Ryc. 3. Srebrna, woj. Ciechanów. Ceramika z grobu



Ryc. 4. Mapa stanowisk kultury amfor kulistych na Wysoczyźnie Płockiej (wg E. Kempisty z uzupełnieniami). Bielsk, woj. Płock (1), Cybulin, woj. Płock (2), Dzierżanowo, woj. Płock (3), Grodkowo, woj. Płock (4), Komsin, woj. Płock (5), Kosowo, woj. Warszawa (6), Kucice Nowe, woj. Ciechanów (7), Lasocin, woj. Płock (8), Mała Wieś, woj. Płock (9), Małaszewko (Małoszywka), woj. Płock (10), Nacpolsk, woj. Ciechanów (11), Naruszewo, woj. Ciechanów (12), Potyry, woj. Ciechanów (13), Smoszewo, woj. Warszawa (14), Sobanice, woj. Ciechanów (15), Srebrna, woj. Ciechanów (16), Szeromin, woj. Ciechanów (17), Zdziar-Łopatki, woj. Płock (18). Zasięg Wysoczyzny Płockiej wg J. Kondrackiego (a)

określić właściwej formy naczynia. Podobne okazy znane są z KAK, a publikowany jest bardzo bliski formą i zdobieniem naczyniu z Sikorza, woj. płockie<sup>4</sup>. Także pozostałe naczynia ze Srebrnej pod względem typologicznym i technologicznym nie różnią się od dotychczas znanej ceramiki tej kultury. Nawiązują one wyraźnie do materiałów z Mazowsza oraz pobliskich Kujaw i Wielkopolski. Ze względu na bardzo bogatą ornamentykę, jej zagęszczenie w górnych partiach naczyń oraz obecność odcisków sznura ceramikę ze Srebrnej można datować na młodszą fazę rozwoju KAK<sup>5</sup>. Podobną chronologię mają także materiały z innych stanowisk tej kultury na Wysoczyźnie Płońskiej.

Grób skrzynkowy ze Srebrnej swą formą oraz wyposażeniem nie odbiega od wcześniej odkrytych tego typu obiektów KAK. Powiększa on liczbę podobnych znalezisk skupionych w najbliższej okolicy

(na obszarze o promieniu nie większym niż 5 km). Poza Srebrną wymienić tu należy stanowiska w miejscowościach: Potyry, Nacpolsk, Naruszewo i Sobanice (wszystkie w woj. ciechanowskim)<sup>6</sup>. Mapa znanych dotychczas stanowisk omawianej kultury na Wysoczyźnie Płońskiej wykazuje wyraźnie ich zagęszczenie na prawym brzegu Wisły, pomiędzy Wkrą i jej dopływem Płonką a dopływem Wisły Mołtawą (Ryc. 4). Koncentracja osadnictwa KAK w obrębie wyraźnie wydzielającej się jednostki geograficznej, jaką jest Wysoczyzna Płońska, zasługuje na uwagę. Czy jednak decydujący wpływ miały warunki środowiskowe, trudno jest jednoznacznie ocenić. Zagadnienie to wymaga dalszych badań, a szczególne znaczenie będą zapewne miały prace związane z Archeologicznym Zdjęciem Polski.

*Dr Jerzy Głosiński  
Mgr Marek Zalewski  
Państwowe Muzeum Archeologiczne  
w Warszawie  
ul. Długa 52  
00-241 Warszawa*

<sup>4</sup> E. Kempisty: Cmentarzysko kultury amfor kulistych w Małaszewku i Sikorzu pow. Płock, „Wiadomości Archeologiczne” 30, 1964, s. 394, ryc. 10a.

<sup>5</sup> T. Wiślański: Dalszy rozwój ludów neolitycznych. Plemiona kultury amfor kulistych, [w:] „Prahistoria ziem polskich”, t. 2: Neolit, Wrocław 1979, s. 261–299.

<sup>6</sup> E. Kempisty: Przegląd kultur neolitycznych na Mazowszu, [w:] „Badania archeologiczne na Mazowszu i Podlasiu”, Warszawa 1975, s. 41–43.

#### SUMMARY

The stone cyst grave at Srebrna, Naruszewo commune, was discovered by accident during ploughing in the autumn of 1982. The farmer, after removing the grave cover, completely devastated the interior of the cyst. Only the walls of the grave remained intact. They had been hewn out boulders worked on the inside. Rescue work by archaeologists from the State Archaeological Museum in Warsaw yielded a large amount of pottery and an irregularly shaped blade from erratic flint. 8 vessels were partly reconstructed: 5 amphorae (Fig. 3c-g, i-l), 2 bowls (Fig. 3a, b) and 1 widemouthed(?) vessel (Fig. 3h).

The typological and technological features of the pottery from Srebrna indicate its close links with known material of the Globular Amphorae culture in Mazovia. The ornamentation of the vessels, especially the cord marks, seem to allow us to attribute this find to the younger phase of this culture.

The area of the Płoński Upland (Fig. 4) should be particularly noted when considering the Globular Amphorae culture settlements. Its location and the great number of finds suggest that it may be of great importance when solving the problem of the internal territorial divisions in this culture.

TERESA WĘGRZYNOWICZ

## CMENTARZYSKO KULTURY ŁUŻYCKIEJ W PODKONICACH DUŻYCH, WOJ. PIOTRKOWSKIE

A LUSATION CULTURE CEMETERY IN PODKONICE DUŻE, PIOTRKÓW TRYBUNALSKI VOIV.

Najwcześniejsze odkrycia materiałów kultury łużyckiej w Podkonicach Dużych, gm. Czerniewice, pochodzą z 1938 r. Mieszkaniec tej miejscowości, Józef Korzycki, przekazał do Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie popielnicę ze spalonymi kośćmi i trzema brązowymi kóleczkami<sup>1</sup>.

W 1948 r. na cmentarzysku w Podkonicach Dużych przeprowadzono badania wykopaliskowe. Kierował nimi Marian Gozdowski, pełniący wówczas funkcję delegata PMA na szereg powiatów środkowej Polski. O badaniach tych ukazały się: jeden artykuł w prasie codziennej<sup>2</sup> oraz kilka wzmianek w literaturze fachowej<sup>3</sup>.

Okoliczności odkrycia cmentarzyska i jego lokalizację scharakteryzował M. Gozdowski następująco:

„P. dr Wł. Milewicz, dyr. szpitala Św. Ducha w Rawie Maz. udzielił mi wiadomości o istnieniu cmentarzyska przedhistorycznego (...) na terenie własności p. Sawickiego Ignacego i Marii (...). Cmentarzysko położone jest na lewym tarasie doliny rzeczki Krzemionki, na niewielkiej płaskiej wyniosłości, dziś już częściowo zmytej (i zniwelowanej) przez spływające w kier. rzeczki wody deszczowe. Niedawno woda deszczowa odkryła kilka popielnic, które zaginęły, a następnie sporadycznie przy różnych pracach gospodarskich natrafiano na groby przedhistoryczne (...). Cmentarz występuje na terenie zabudowań gospodarskich i w ich najbliższym otoczeniu”<sup>4</sup>.

Nazwisko I. Sawickiego jako właściciela terenu powtarza się również na wszystkich metryczkach, toteż można by przyjąć, że w krótkiej notatce B. Kostrzewskiego<sup>5</sup> o badaniach w Podkonicach Dużych nazwisko Korzycki (noszone przez ofiarodawcę zabytków w 1938 r.) znalazło się omyłkowo, gdyby nie fakt, że użył go również sam M. Gozdowski w cytowanym artykule prasowym. Pozostaje więc wątpliwość co do własności gruntów; nie jest też całkowicie pewne, czy zabytki odkryte przed wojną pochodzą z cmentarzyska badanego w 1948 r., aczkolwiek wydaje się to bardzo prawdopodobne.

<sup>1</sup> „Z otchłani wieków” 14, 1939–1946, z. 5–6, s. 70, wykaz ofiarodawców zabytków przedhistorycznych do zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w 1938 r., poz. 17. Archiwalia Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie,teczka „Podkonicze Duże”.

<sup>2</sup> M. Gozdowski: Cmentarzysko prastawiańskie sprzed 3 tysięcy lat odkopano w Podkonicach, „Dziennik Ludowy” 1949, nr 205: 30.07.

<sup>3</sup> A. Żaki: Odkrycia i wykopaliska, „Archeologia” 3, 1949, s. 38 (tu mylnie jako „Podkowice”); A. Żaki: Bilans prac wykopaliskowych w Polsce w latach 1945–1949, „Ochrona Zabytków” 3, 1950, s. 77; B. Kostrzewski: Nowe odkrycia prehistoryczne, „Z otchłani wieków” 18, 1949, s. 195nn.; J. Dąbrowski: Dwa cmentarzyska kultury łużyckiej w Zeńboku, pow. Ciechanów, „Materiały Starożytne” 3, 1958, s. 108; T. Malinowski: Katalog cmentarzysk ludności kultury łużyckiej w Polsce, t. 2, Warszawa 1961, s. 67; Z. Kaszewski: Kultura łużycka w Polsce środkowej, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 22, 1975, s. 132nn. i 136nn. (mapy).

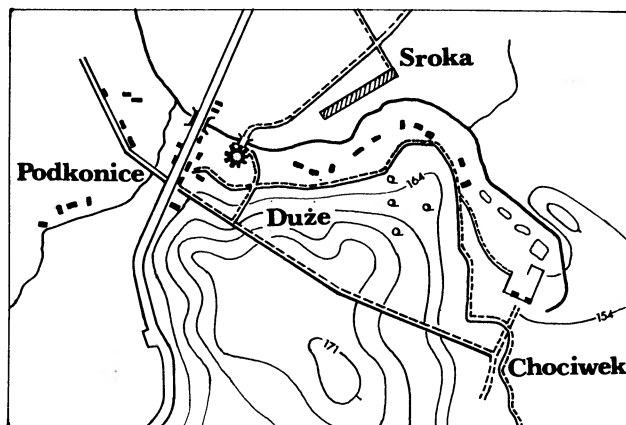
<sup>4</sup> Notatka odręczna M. Gozdowskiego w archiwaliach PMA.

<sup>5</sup> B. Kostrzewski: op. cit.

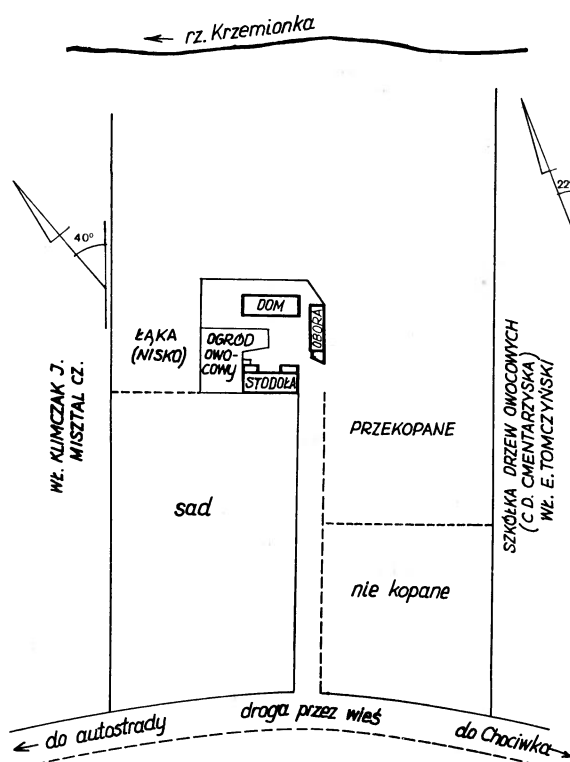
M. Gozdowski wyeksplorował w ciągu kilkunastu dni, od 13 do 30 września 1948 r., 91 obiektów należących do cmentarzyska łużyckiego i 3(?) paleńska wczesnośredniowieczne. Materiały zabytkowe (nr inw. PMA III/2083) i dokumentacyjne z badań przekazane zostały do PMA. Odkrywane obiekty łużyckie badacz stanowiska określał jako „popielnice” i kolejno je numerował. Aczkolwiek niekiedy były to popielnice i przystawki, a więc zespoły grobowe, kiedy indziej zaś z fragmentów „popielnicy” zrekonstruowano więcej niż jedno duże naczynie, w niniejszym artykule zachowano to samo nazewnictwo i numerację. Uznano bowiem, że arbitralne ustalanie jednostek grobowych i ich liczby byłoby, zwłaszcza wobec braków i przemieszania materiałów, również nieściśle. W zbiorach nie odnaleziono kilku popielnic, przystawek i przedmiotów brązowych. Ponadto, zapewne na skutek przemieszania metryczek, wiele naczyń odbiega wyglądem lub wymiarami od danych zamieszczonych w dokumentacji dla odpowiedniego numeru popielnicy. Wszelkie tego rodzaju niejasności sygnalizowane są poniżej w opisie materiału.

Dokumentacja (czy kompletna?) prowadzona była bardzo pobieżnie. Składa się na nią 30 luźnych kartek wyrwanych z notatnika, z krótkimi opisami naczyń i kości, rzadziej z informacjami na temat warunków zalegania popielnic. Kilka kartek zawiera ponadto ołówkowe szkice naczyń i notatki odnoszące się np. do wykonywanych w terenie zdjęć (filmy i odbitki nie zachowały się). Na 20 arkusikach papieru milimetrowego znajdują się szkice obiektów, często w ujęciu perspektywicznym, nie zawsze opatrzone numerami (rysunki zidentyfikowane wykorzystano w artykule). Ostatnim wreszcie składnikiem dokumentacji jest plan wsi Podkonice Duże i jej najbliższego otoczenia (Ryc. 1). Umieszczona na nim gwiazdka określa zapewne położenie cmentarzyska.

Ścisłej lokalizacji wykopów nie sposób obecnie odtworzyć (Ryc. 2). Z poszczególnych planików wynika, że M. Gozdowski kopał wśród zabudowań gospodarskich, w prostokącie zamkniętym od N domem mieszkalnym Sawickich, od E oborą i stajnią, od S stodołą, od W płotem. Odnotował, że odległość od narożnika domu mieszkalnego do narożnika stodoły mierzona (po skosie) wzdłuż linii NW–SE wynosiła 26,5 m. Na znajdującym się pomiędzy zabudowaniami podwórzu została naniesiona siatka składająca się z czterech „pasów” o szerokości 5 m każdy, wytyczonych z zachodu na wschód, oraz 5 „słupów” o tej samej szerokości, biegnących z północy na południe. W ten sposób powstało 20 kwadratowych działek (Ryc. 3). Każda z działek oznaczana była numerem pasa i słupa.



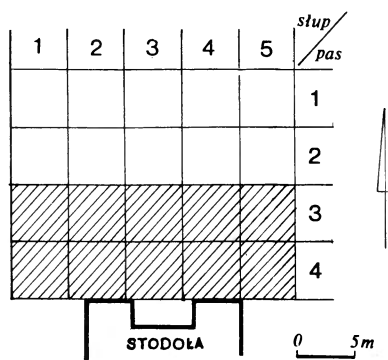
Ryc. 1. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Plan ogólny



Ryc. 2. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Plan stanowiska wg odrębnego szkicu M. Gozdowskiego, ukazujący rejon cmentarzyska (dwójakie oznaczenie północy wg dokumentacji polowej)

Tworzyły one stosunkowo niewielką powierzchnię 500 m<sup>2</sup>.

Badania przeprowadzono również poza zasięgiem tej siatki, na zewnątrz zabudowań, bowiem na jednym ze szkiców widoczne są (obok przybudówki stodoły) dwa równoległe do siebie wykopy, z których każdy podzielony jest na działki o powierzchni 5×3 m (Ryc. 4). Leżą one na S od wykopów zlokalizowanych na podwórzu i zapewne stanowią ich bezpośrednią kontynuację. Z kolei na szkicu sytuacyjnym (Ryc. 2) napis „przekopane” znajduje



Ryc. 3. Podkonicie Duże, woj. Piotrków. Sposób dokumentowania obiektów w obrębie „pasów” i „stupów” z zaznaczeniem działek uwidocznionych na Ryc. 5

się na SE od kompleksu zabudowań (odchylenie od północy oznaczono tu zresztą dwiema różnymi wartościami). Posiadana dokumentacja nie pozwala więc na dokładne ustalenie miejsca wykopów ani na określenie ich łącznej powierzchni. Jako minimum podać można 605 m<sup>2</sup> – powierzchnię zadokumentowanych „pasów” i „stupów”. W cytowanym artykule prasowym M. Gozdowskiego znalazło się stwierdzenie o przekopaniu jedynie niewielkiej części cmentarzyska.

Brak także planu zbiorczego obiektów wyeksplorowanych na terenie podwórza. Tylko na podstawie szkiców udało się odtworzyć lokalizację 45 spośród nich (Ryc. 5). Oba plany (Ryc. 4 i 5) świadczą o stosunkowo gęstym występowaniu popielnic, posadowionych niekiedy w odległości od 0,5 do 1 m od siebie.

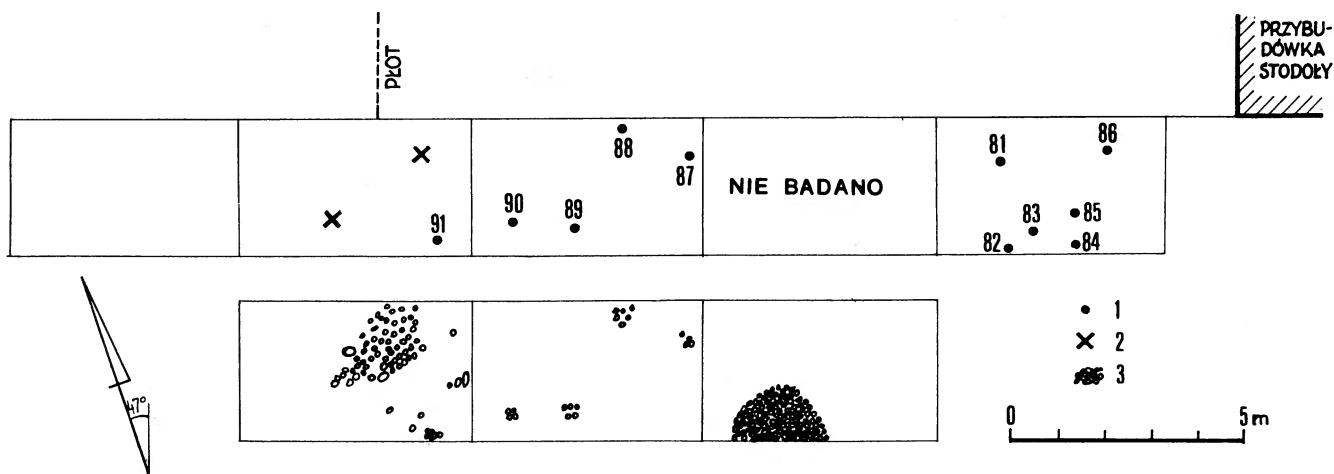
Wzmianki w notatkach polowych dowodzą, że ponad połowa popielnic nakryta była brukiem. W rzeczywistości liczba takich obiektów mogła być większa, ponieważ dla części z nich nie dysponujemy żadnymi informacjami o warunkach zalegania. O tym, że nie był to bruk ciągły, świadczą częste uwagi, iż naczynie znajdowało się poza jego zasię-

giem. Widać to również na profilach (Ryc. 6–8). Nie wiadomo jednak czy przerwy pomiędzy odcinkami bruku były pozostawiane przez użytkowników cmentarzyska, czy też (i w jakim stopniu) były spowodowane współczesnym wybieraniem kamieni – sugestią taką odnotowano przy opisie popielnicy 25/26. Nie wiadomo również, jak grupowały się popielnice pod wspólnymi odcinkami bruku, a ponadto które z nich miały ponad sobą osobne zgrupowania kamieni. O tym, że przypadki takie zdarzały się, świadczy wzmianka w opisie popielnicy 88, odkrytej „pod brukiem tylko nad nią”. Pod brukami mogło też nie być grobów, gdyż w obrębie skupisk kamieni (Ryc. 4) w dokumentacji nie zaznaczono żadnych innych obiektów. Profile (Ryc. 6–8) ukazują bruk jednowarstwowy, składający się z niewielkich otoczaków o dość luźnym układzie.

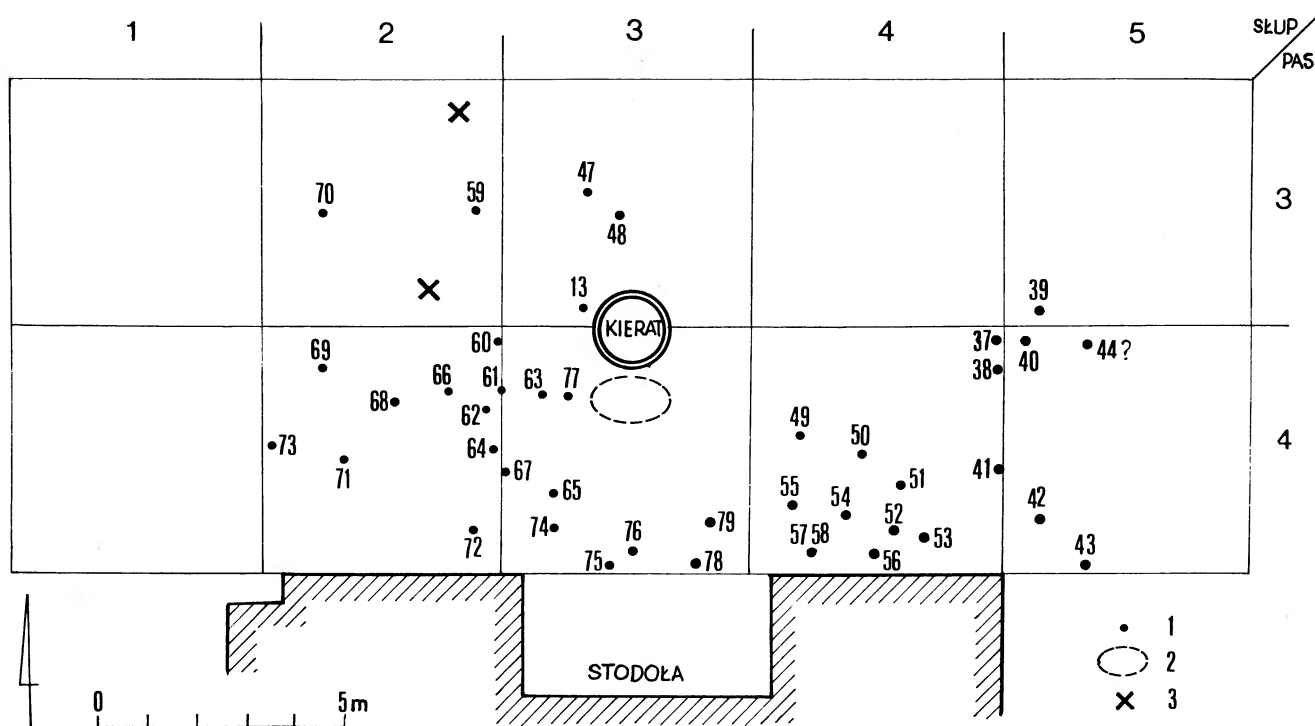
M. Gozdowski podawał dość często głębokość zalegania obiektów mierzoną od powierzchni ziemi do najwyższej partii naczynia lub poziomu ukazania się jego fragmentów. Wynosiła ona od 25 do 60 cm, najczęściej ok. 40 cm. Głębokość mierzoną od spągu bruku badacz wymieniał tylko sporadycznie, określając ją na 8–15 cm. Częściej spotykamy adnotację, że naczynia znajdowały się bezpośrednio pod brukiem.

Popielnice były posadowione w piasku. Nie ma wzmianek o zarysach jam grobowych; parokrotnie zauważono natomiast, że popielnice stały na glinie. Nie wiadomo czy oznacza to warstwę gliny naturalnej, czy też celowe wyłożenie dna grobu.

Grobów bezpopielnicowych nie stwierdzono. Suma zgromadzonych informacji pozwala przyjąć, że na cmentarzysku odkrywano na ogół pojedyncze popielnice, a tylko wyjątkowo popielnice z przystawką czy przystawkami lub przedmiotami metalowymi. Maksymalną liczbę zespołów grobowych, w których popielnicy towarzyszyło dodatkowe naczynie (uwzględniając także przystawki wzmiankowane



Ryc. 4. Podkonicie Duże, woj. Piotrków. Plan jednego z badanych odcinków. Popielnice (1); fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej (2); kamienie (3)



Ryc. 5. Podkonic Duże, woj. Piotrków. Odtworzenie lokalizacji części obiektów. Popielnice (1); palenisko wczesnośredniowieczne (2); ceramika wczesnośredniowieczna (3)

w notatkach, a nie zidentyfikowane w zbiorach), szacować można na 10, grobów zaś z metalami – na 6. Częściej odkrywano po jednym przedmiocie brązowym (w popielnicach 18, 62, 70, 84), a tylko dwukrotnie było ich więcej (w popielnicy 51 – kółko 4-szprychowe i zaginiona sztabka brązowa, w popielnicy 58 – 3 maleńkie kóleciska). M. Gozdowski, który stosunkowo wiele uwagi poświęcił opisowi kości, dość często odnotowywał występowanie kości czaszki w najwyższej partii popielnicy.

Powyższe uwagi wyczerpują naszą wiedzę o charakterze cmentarzyska i reprezentowanym na nim obrządku pogrzebowym. Szczątków kostnych nie przekazano do opracowania antropologicznego, ponieważ obecny stan zachowania wszelkich materiałów z Podkonic Dużych czyniłby uzyskanie rezultatów wysoce wątpliwymi.

#### MATERIAŁY

Popielnica 1. Zalegała na głęb. 50 cm od powierzchni ziemi, w gruboziarnistym żwirze, poza zasięgiem bruku kamiennego (Ryc. 6), do 3/4 wypełniona kośćmi, fr-ty czaszki na wierzchu. Zachowane w całości naczynie wazowate o pow. zewn. jasnobrunatnej z czarnymi plamami i słabymi śladami wtórnego kontaktu z ogniem. Pow. wewn. jasnobrunatna, wyrównana. Wys. 23 cm; średn. dna 10 cm, wyl. 18 cm (Ryc. 9a).

Popielnica 2. Znajdowała się na głęb. 25 cm od pow. ziemi, w piasku; do granicy szyjki i brzuśca wypełniona grubymi kośćmi, z fr-tami czaszki na wierzchu. Zrekonstruowane naczynie wazowate o pow. wygładzonych, zewn. brunatnej, wewn. szarobrunatnej. Wys. 28 cm; średn. dna 11 cm, wyl. 23 cm (Ryc. 9e).

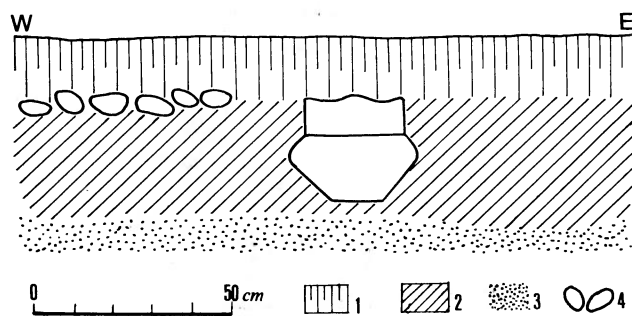
Popielnica 3. Stała na głęb. 40 cm, w piasku. Zrekonstru-

owane naczynie wazowate o pow. jasnobrunatnych (na zewn. szaro-czarne plamy), wygładzonych. Wys. 28 cm; średn. dna 10 cm, wyl. 22 cm (Ryc. 9d).

Popielnica 4. Odkryta na głęb. 25 cm, w piasku, przykryta była trójkątnym kamieniem o wymiarach 18×12×5 cm; 3 inne, mniejsze otoczaki leżały obok jej wylewu; zawierała nieliczne drobne kości. Naczynie wazowate, zrekonstruowane. Pow. zewn. jasnobrunatna, wygładzona, wewn. szarobrunatna, słabiej wygładzona. Wys. 23 cm; średn. dna 8 cm, wyl. 17 cm (Ryc. 9b).

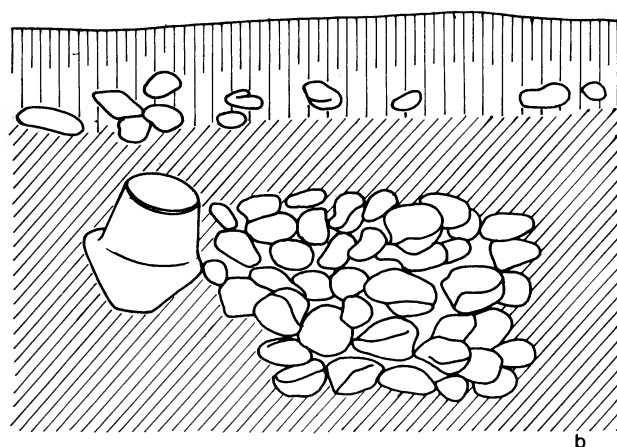
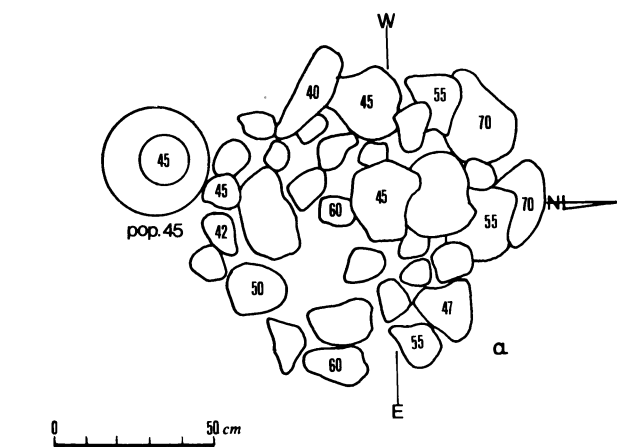
Popielnica 5. Zalegała na głęb. 30 cm, w piasku, poniżej znajdującego się obok bruku; zawierała kości. Zrekonstruowane naczynie wazowate o pow. brunatnych, wygładzonych, zewn. zniszczonej. U nasady szyjki płytka bruzda. Wys. 22,5 cm; średn. dna 12 cm, wyl. 22,5 cm (Ryc. 9f).

Popielnica 6. Stała na głęb. 20 cm, w piasku, w odlegl. 50 cm na N od bruku kamiennego; było to dobrze zachowane naczynie dwustożkowate z widocznym na granicy szyjki i brzuśca płytkim rowkiem. W zbiorach numerem 6 oznaczone jest naczynie wazowate, zrekonstruowane, pozbawione górnej partii szyjki. Pow. zewn. jasnobrunatna, pierwotnie wygładzona, zniszczona. Na wydętości brzuśca widoczny – tylko w jednym miejscu

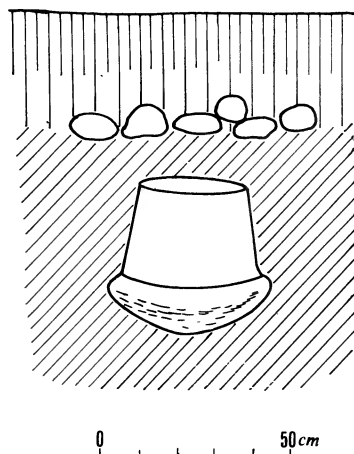


Ryc. 6. Podkonic Duże, woj. Piotrków. Profil grobu z popielnicą. Próchnica (1); ciemny piasek (2); jasnożółty piasek (3); kamienie (4)





Ryc. 7. Podkonicie Duże, woj. Piotrków. Plan grobu z popielnicą 45 i paleniska wczesnośredniowiecznego (a) oraz rysunek perspektywiczny tych obiektów (b). Oznaczenia jak na Ryc. 6

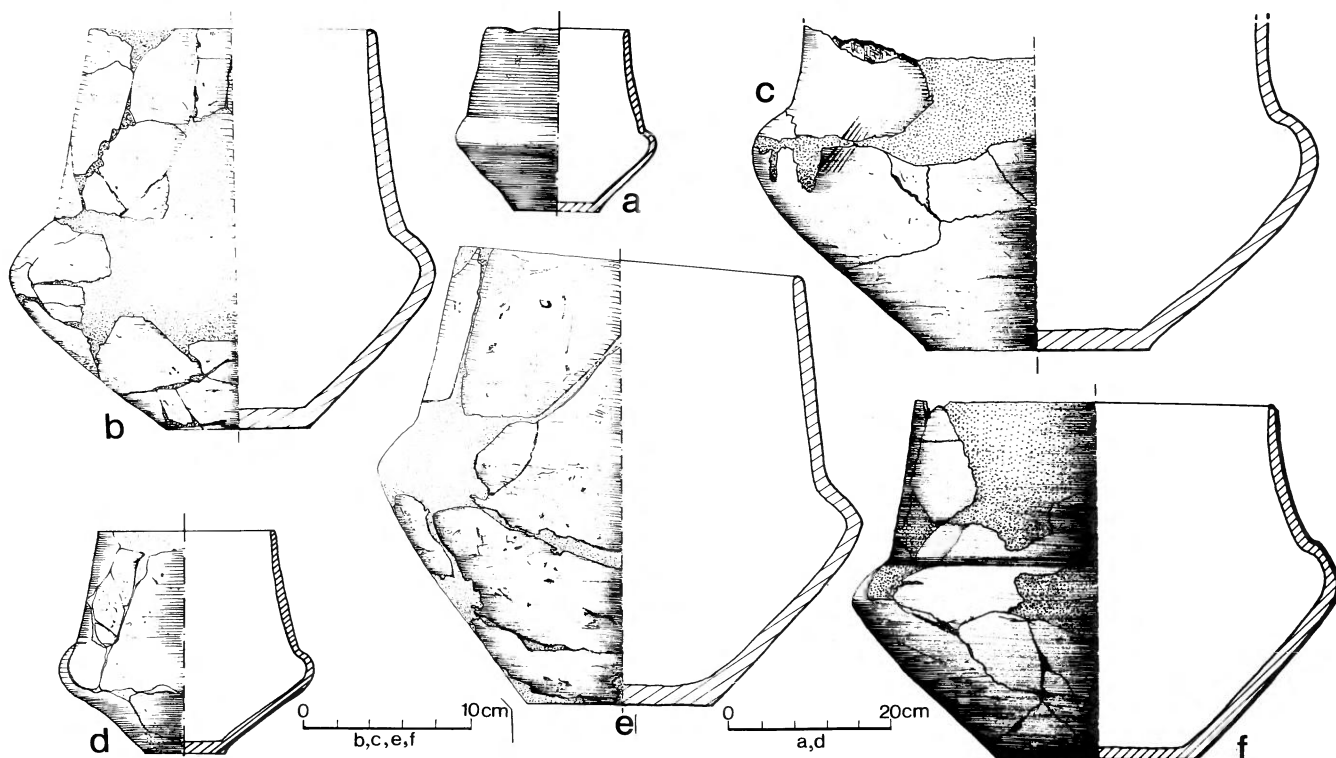


Ryc. 8. Podkonicie Duże, woj. Piotrków. Profil grobu z popielnicą 77. Oznaczenia jak na Ryc. 6

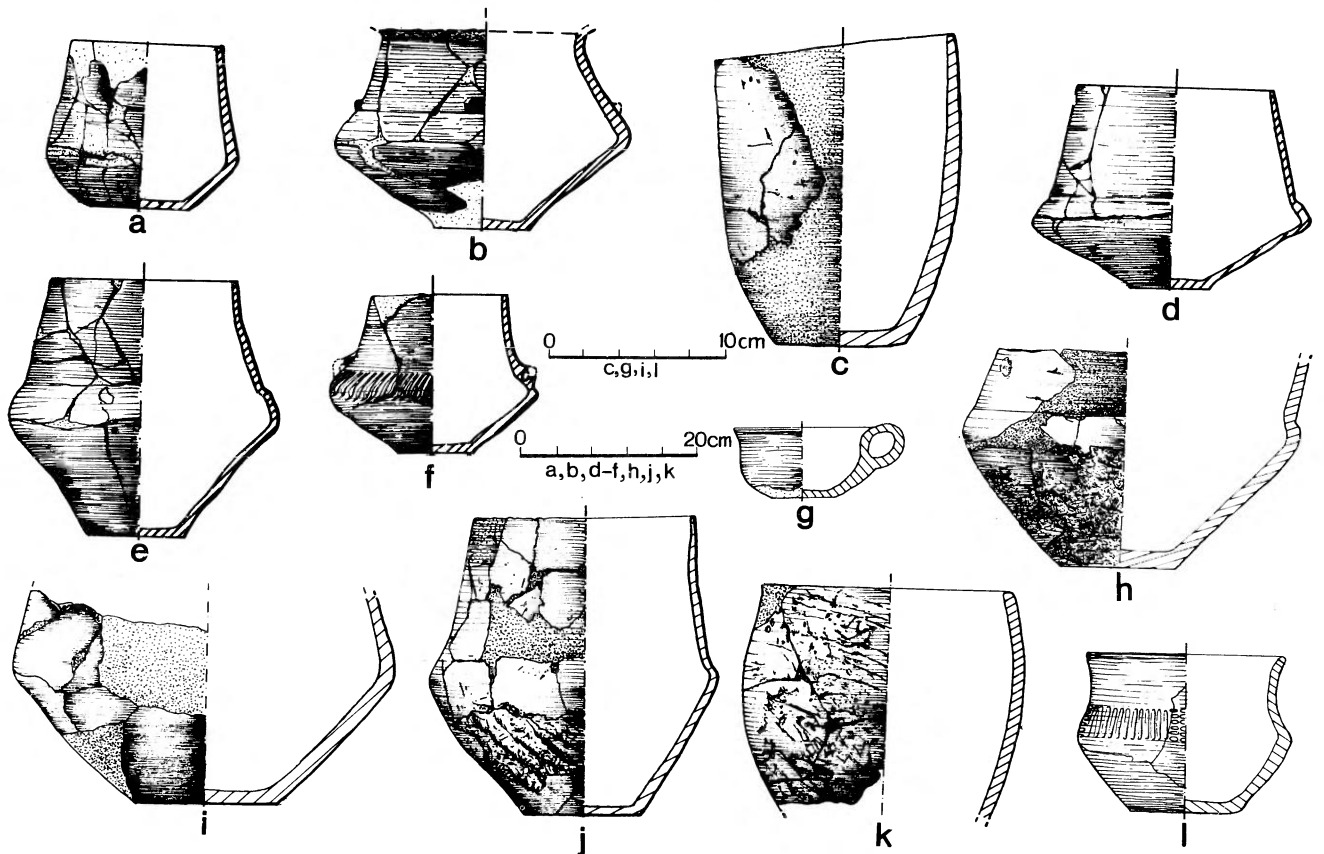
– ornament czterech wąskich linii ukośnych. Pow. wewn. szaro-brunatna, wygładzona. Średn. dna 13 cm, brzuśca 33,5 cm (Ryc. 9c).

Popielnice 7 i 8. Fr-ty dwóch naczyń oraz drobne nieliczne kości znaleziono w przemieszaniu, w obrębie wkopu. a) Zrekonstruowana amfora o szaro-czarnych, gładkich powierzchniach, zdobiona na brzuścu ukośnymi, wąskimi żłobkami. Wys. 18 cm; średn. dna 8 cm, wyl. 17 cm (Ryc. 10f). b) Zrekonstruowane fr-ty górnej części naczynia jajowatego, asymetrycznego. Pow. zewn. brunatnoceglasta, ukośnie obmazana, krawędź wylewu wygładzona. Pow. wewn. szarocceglasta i szara, wygładzona. Średn. otworu 25 cm (Ryc. 10k).

Popielnica 9. Zalegała na głęb. 22 cm, w piasku pod brukiem. Naczynie dwustożkowate o pow. brunatnych, zewn. gładkiej, zniszczonej, wewn. wyrównanej. Wys. 18 cm; średn. dna 11 cm, wyl. 17 cm (Ryc. 10a).



Ryc. 9. Podkonicie Duże, woj. Piotrków. Popielnice: 1 (a); 2 (e); 3 (d); 4 (b); 5 (f); 6 (c)



Ryc. 10. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Popielnice i naczynia towarzyszące: 7 i 8 (l, k); 9 (a); 10 (d); 11 (i); 12 (e); 12a (l); 13 (b); 14 (j); 16 (g); 17 (c); 18 (h)

Popielnica 10. Znajdowała się na głęb. 35 cm, pod brukiem, w piasku. Zrekonstruowane naczynie wazowate o pow. zewn. brunatnej z jaśniejszymi plamami, wyświeconej, miejscami startej. Pow. wewn. jasnobrunatna, wygładzona. Wys. 22,5 cm; średn. dna 9 cm, wyl. 22,5 cm (Ryc. 10d).

Popielnica 11. Posadowiona była na głęb. 35 cm, pod brukiem, w piasku. Zrekonstruowano dolną część naczynia zapewne dwustożkowatego o pow. zewn. brunatnej, wygładzonej i pow. wewn. szarobrunatnej, słabiej wygładzonej. Średn. dna 7,5 cm (Ryc. 10i).

Popielnica 12. Odkryta została na głęb. 50 cm, pod brukiem, w piasku, a częściowo we wkopie; do nasady szyjki wypełniona kośćmi, na ich powierzchni fr-ty czaszki. Wśród kości 3 kamienie „większe niż pięść, w tym jeden tupany”. Zrekonstruowane naczynie wazowate o pow. brunatnych; zewn. wygładzona, miejscami zniszczona, wewn. wyrównana. Wys. 29 cm; średn. dna 11 cm, wyl. 21 cm (Ryc. 10e).

Popielnica 12a. Zalegała na głęb. 31 cm, pod brukiem; zawierała nieliczne bardzo drobne kostki. Głęboka, niewielka miska o esowatym profilu. Pow. szare, wygładzone. Ornament tworzy 6 pól pokrytych poziomymi, owalnymi dołkami w układzie dwuszeregowym, na przemian z polami pokrytymi pionowym żłobkowaniem. Wys. 8,5 cm; średn. dna 6 cm, wyl. 11 cm (Ryc. 10l).

Popielnica 13. Znajdowała się na głęb. 42 cm, w piasku pod brukiem; do 3/4 wys. wypełniona była materiałem kostnym z fr-tami czaszki na wierzchu. Zrekonstruowane naczynie wazowate. Brak krawędzi wylewu (być może tzw. kryzy) oraz dna. Pow. brunatne, zewn. wygładzona, wewn. wyrównana. U nasady szyjki pierwotnie 5, obecnie 2 stożkowate guzki. Średn. brzuśca 34,5 cm (Ryc. 10b). Ponadto w zbiorach znajduje się dno wraz z dolną częścią dużego naczynia wazowatego z tym samym numerem (metryczka nieoryginalna), o którym brak wzmianki

w dokumentacji. Pow. zewn. jasnobrunatna, wygładzona na wydętości brzuśca i ponad dnem, poniżej załomu brzuśca pionowo obmazana. Pow. wewn. szarobrunatna, wyrównana. Średn. dna 11 cm.

Popielnica 14. Wystąpiła na głęb. 35 cm, pod brukiem; kilka kamieni tworzyło też obstawę od SE; grube kości wypełniały naczynie do nasady szyjki, kilka fr-tów czaszki zauważono na ich powierzchni. Naczynie wazowate zrekonstruowane o pow. ceglástico-brunatnych. Zewn. wygładzona w górnej partii i ponad dnem, poniżej załomu brzuśca ukośnie obmazana, wewn. tylko wyrównana. Wys. 32 cm; średn. dna 12 cm, wyl. 24 cm (Ryc. 10j).

Popielnice 15 i 16. Na głęb. 15 cm odkryto fr-ty naczyń, pojawiające się pod brukiem, a częściowo i wśród kamieni; między nimi występowały przepalone kości. a) Kilkadziesiąt fr-tów naczynia wazowatego, z których zrekonstruowano jedynie ok. 1/2 obwodu szyjki. Pow. brunatne (wewn. ciemniejsza), wygładzone. Średn. otworu 26 cm. b) Zrekonstruowana dolna część naczynia zapewne wazowatego o pow. zewn. brązowej, wygładzonej na załomie brzuśca i ponad dnem, poniżej załomu poziomo obmazanej. Pow. wewn. szara, tylko wyrównana. Średn. dna 12,5 cm. W zbiorach znajduje się ponadto czerpak oznaczony nrem 16, o pow. brunatnych, wygładzonych. Wys. 3,7 cm; średn. dna 3 cm, wyl. 7,7 cm (Ryc. 10g).

Popielnica 17. Pod brukiem, w piasku fr-ty naczynia, wśród nich kości. Zrekonstruowane naczynie jajowate, asymetryczne. Pow. jasnobrunatne, wygładzone, zewn. miejscami bardzo starta i ze śladami wtórnego kontaktu z ogniem. Wys. ok. 17 cm; średn. dna 7 cm, wyl. 13 cm (Ryc. 10c).

Popielnica 18. Stała pod brukiem, w piasku; w niej, wśród kości, guziczek brązowy. a) Częściowo zachowane, zrekonstruowane naczynie zapewne dwustożkowate, asymetryczne. Pow. zewn. górą szaro-czarna, wygładzona, dołem jasnobrunatna,

schropowacona z wyjątkiem pasa ponad dnem. Pow. wewn. szarobrunatna, wyrównana. Średn. dna 11 cm, brzuśca 32 cm (Ryc. 10h). b) Zniszczony na obwodzie guziczek z cienkiej blaszki brązowej z małym uszkiem i bruzdą pod nim. Wym.: 1,7 i 1,4 cm (Ryc. 11e).

Popielnica 19. Stała pod brukiem, w piasku; zawierała niewielką ilość drobnych kości. Zrekonstruowana amfora o pow. ciemnoszarych, wygładzonych. Wys. 16,5 cm; średn. dna 8 cm, wyl. 14,5 cm (Ryc. 12b).

Popielnica 20. Znajdowała się pod brukiem, w piasku, była zgnieciona; zawierała kości. W zbiorach naczynia tego nie odnaleziono.

Popielnica 21. Określono w ten sposób skupisko fr-tów naczyń i kości zalegające w piasku, pod brukiem. a) Fr-ty naczyń wazowatego ze stożkowatym występnem na krawędzi. Pow. jasnobrunatne, wygładzone. Wymiary nie do ustalenia. b) Fr-t dna o średn. 8,5 cm i części przydennej, być może z opisanego wyżej naczynia. Barwa pow. analogiczna, pas nad dnem wygładzony, wyżej pow. zewn. schropowacona. Wymiary nie do ustalenia. c) 1 fr-t małego naczynia (kubka?) o pow. jasnobrunatnych, wygładzonych. Wymiary nie do ustalenia.

Popielnica 22. Stała pod brukiem, w piasku. Naczynie wazowate o pow. ciemnobrunatnych, zewn. z jaśniejszymi plamami, wyświecona, wewn. wygładzona. U nasady szyjki płytka, szeroka bruzda, niżej ornament ukośnych, szerokich żłobków. Wys. 29,5 cm; średn. dna 15 cm, wyl. 26 cm (Ryc. 12e).

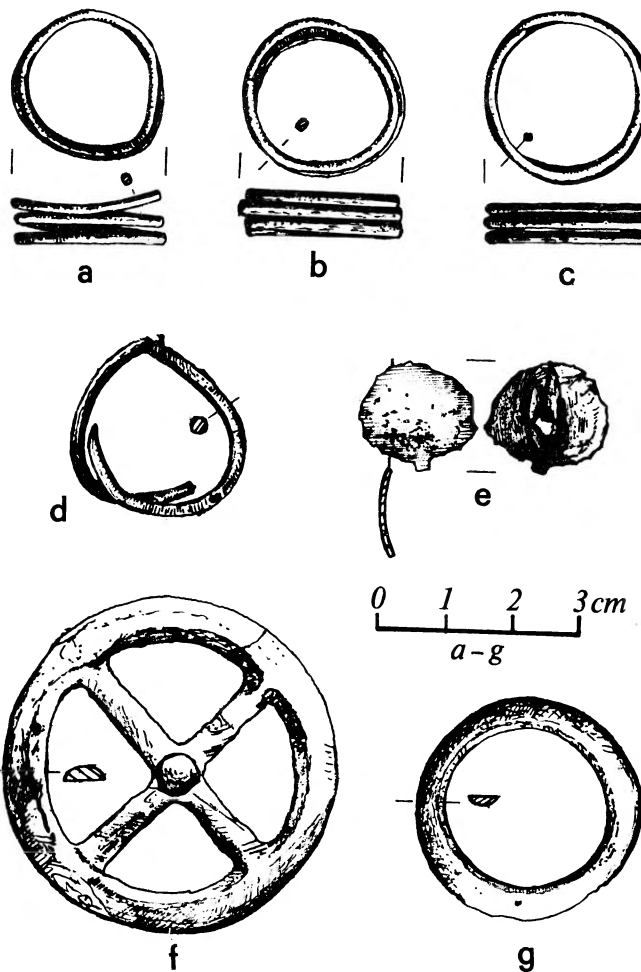
Popielnica 23. Odslonięta została pod brukiem, w piasku; zawierała kości. Częściowo zachowane, zrekonstruowane naczynie wazowate. Pow. zewn. brunatnoceglasta, górą i ponad dnem wygładzona, poniżej załomu brzuśca schropowacona. Pow. wewn. szarobrunatna, wygładzona. Średn. dna 10 cm, brzuśca 35 cm (Ryc. 12d).

Popielnica 24. Znajdowała się pod brukiem, w piasku. W dzienniku połowym odnotowano, że naczynie miało 2 przekłute ucha, których w zachowanych materiałach nie odnaleziono. a) Kilkadziesiąt fr-tów dużego, grubościennego naczynia wazowatego o pow. jasno- i szarobrunatnych, wygładzonych. Wymiary nie ustalone. b) Kilkadziesiąt fr-tów naczynia wazowatego o pow. jasnobrunatnych, słabo wygładzonych. Średn. otworu około 27 cm. c) Fr-t miseczki o pow. jasnobrunatnych, wygładzonych, zdobionej ukośnym żłobkowaniem. Średn. otworu 12 cm (Ryc. 13b).

Popielnica 25/26. Z notatek w dzienniku połowym wynika, że badacz miał wątpliwości czy odkryte fr-ty pochodzą z jednej, czy dwóch popielnic; zastosował więc podwójną numerację. Odnotowane przezeń wymiary i charakterystyka fr-tów z obu domniemych obiektów pozwalają stwierdzić ich tożsamość z naczyniem przechowywanym w zbiorach. Fr-ty i nieliczne kości leżały na głęb. 12–13 cm, w piasku, poza zasięgiem bruku, który otaczał je z trzech stron („zapewne wzięty przy wcześniejszych robotach gospodarskich”). Wśród fr-tów zauważono ponadto ułamek czerpaka, którego nie odnaleziono w zbiorach. Zrekonstruowane naczynie wazowate ma pow. zewn. górą szaroczarną i gładką, poniżej załomu brzuśca brunatną i poziomo obmazaną. Pas ponad dnem gładki. Pow. wewn. szarobrunatna, wygładzona. Wys. 28,5 cm; średn. dna 11,5 cm, wyl. 25 cm (Ryc. 12i).

Popielnica 27. W dzienniku połowym notatka: „1/2 naczynia brak”. W zbiorach kilkadziesiąt niewielkich fr-tów naczynia zapewne wazowatego o pow. zewn. szarobrunatnej, nierównej i pow. wewn. ceglastoszarej, wyrównanej. Wymiary nie ustalone.

Popielnica 28. Amfora częściowo zachowana i zrekonstruowana. Pow. zewn. szarobrunatna, pierwotnie wygładzona, wtórnie przepalona na znacznej przestrzeni. Pow. wewn. brunatna, wygładzona, uszka nie zachowane. Wys. 16 cm; średn. dna 8 cm, wyl. 17 cm (Ryc. 12c).



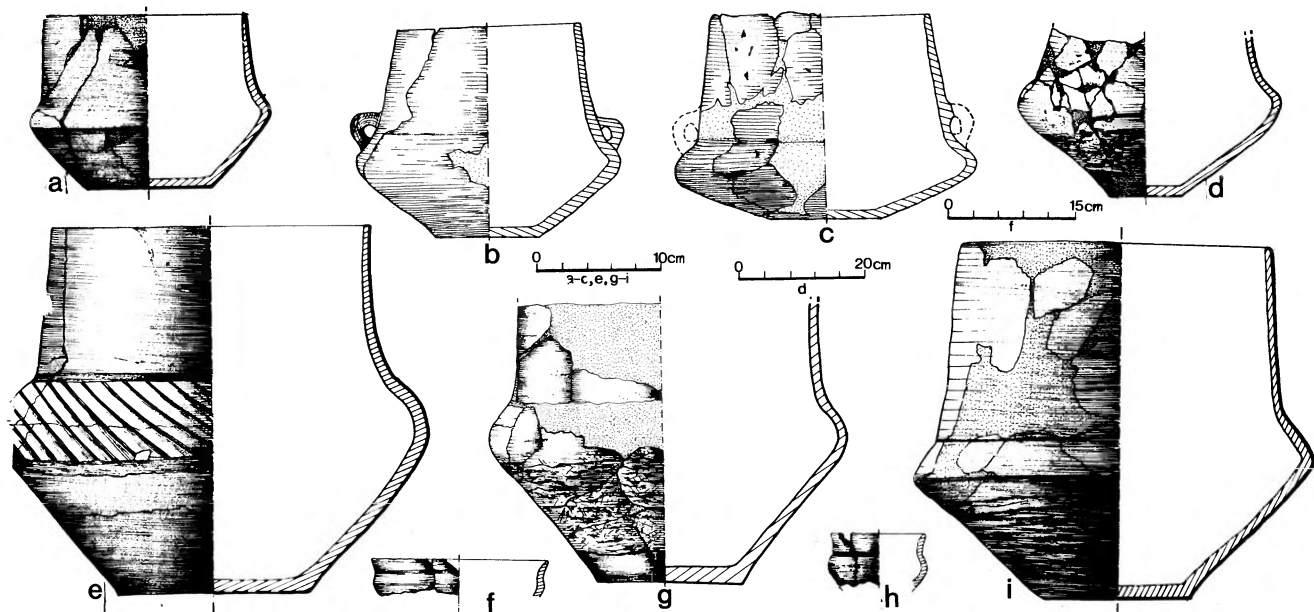
Ryc. 11. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Przedmioty brązowe z cmentarzyska. Z popielnicy 18 (e); z popielnicy 51 (f); luźno znalezione i przekazane w 1938 r. (a–d, g)

Popielnica 29. Odkryta pod brukiem w postaci fr-tów przemieszanych z kośćmi. a) Zrekonstruowana dolna część niewielkiego naczynia wazowatego o pow. brunatnych, wygładzonych. Średn. dna 9 cm. b) 13 fr-tów naczynia zapewne wazowatego o pow. wygładzonych, szaroceglasy i brunatnych. Wymiary nie ustalone. c) Fr-t dzbanka o pow. wygładzonych, szarobrunatnych. Na krawędzi półkolisty występ (uszkodzony). Poniżej dolnego przyczepu taśmowatego ucha dookólna, płytka bruzda. Średn. wyl. 9,5 cm (Ryc. 13d). Wraz z opisanym materiałem znaleziono ceramikę z okresu rzymskiego. d) 4 fr-ty naczynia dwustożkowatego o pow. brunatnych, wygładzonych. U nasady szyjki bruzda. Załom brzuśca ostry. Domieszka drobnego tłucznia. Średn. wyl. 22 cm (Ryc. 12f). e) 5 fr-tów miseczki o pow. brunatnej, starannie wygładzonej. U nasady szyjki bruzda. Średn. wyl. 7,5 cm (Ryc. 12h).

Popielnica 30. Określona była jako „b. splekana”. Zrekonstruowano naczynie wazowate pozbawione krawędzi. Pow. szarobrunatne, zewn. wygładzona na szyjce, załomie brzuśca i ponad dnem, poniżej załomu schropowacona, wewn. słabiej wygładzona. Średn. dna 11,5 cm, brzuśca 29 cm (Ryc. 12g).

Popielnica 31. Określona była jako „b. splekana”. Zrekonstruowano niewielkie naczynie wazowate o pow. wygładzonych, zewn. ciemnobrunatnej z jasnymi plamami i wewn. szarobrunatnej. Wys. 13,5 cm; średn. dna 9,5 cm, wyl. 16 cm (Ryc. 12a).

Popielnica 32. Zrekonstruowana niewielka amfora o pow. zewn. brunatnej, miejscami czarnej, wygładzonej i pow. wewn.



Ryc. 12. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Popielnice i naczynia towarzyszące: 19 (b); 22 (e); 23 (d); 25/26 (i); 28 (c); 29 (f, h); 30 (g); 31 (a)

brunatnej, wygładzonej słabiej. Zachowane jedno uszko. Wys. 15,5 cm; średn. dna 8 cm, wyl. 16 cm (Ryc. 13f).

Popielnica 33. Określona była jako „masa zgnieciona”. Zrekonstruowano asymetryczne naczynie wazowate z rozchyłoną krawędzią, o pow. brunatnych i czarnych, pierwotnie wygładzonych, wtórnie przepalonych na dużej przestrzeni. Ornament w postaci dość wąskich żłobków ukośnych i pól pokrytych owalnymi zagłębieniami w układach trójszeregowych. Zachowany jeden pionowy guzek-imacz (pierwotnie 2?). Wys. 23 cm; średn. dna 10 cm, wyl. 27,5 cm (Ryc. 13c).

Popielnica 34. Zawierała drobne kości. Zrekonstruowana amfora z dwoma masywnymi, taśmowatymi uchami. Pow. wygładzone, szaro-czarne, zewn. z jaśniejszymi plamami. Wys. 20 cm; średn. dna 8,5 cm, wyl. 17,5 cm (Ryc. 13a).

Popielnica 35. Określona była jako „masa rozgnieciona, bez bruku”. Częściowo wyklejono fr-ty dużego naczynia wazowatego o pow. zewn. szarobrunatnej, wygładzonej, poniżej załomu brzuśca pionowo obmazanej. Pow. wewn. szara, gładka. Średn. brzuśca ok. 38 cm.

Popielnica 36. „Bez bruku”; zawierała niewiele drobnych kości. Zrekonstruowano niewielkie naczynie wazowate pozbawione krawędzi. Pow. zewn. brunatnoczerwona z szarymi plamami, wygładzona, miejscami zniszczona. Pow. wewn. brunatna, gładka. Średn. dna 9 cm, brzuśca 22,5 cm (Ryc. 13e).

Popielnica 37. Zrekonstruowano około 1/2 niewielkiej amfory (zachowane jedno uszko). Pow. zewn. brunatna, wygładzona, wewn. szarobrunatna, wyrównana. Wys. 14 cm; średn. dna 7 cm, wyl. 12 cm (Ryc. 13g).

Popielnica 38. Do nasady szyjki wypełniona kośćmi. Wyjątkowo duże, zrekonstruowane naczynie wazowate. Pow. brunatne, wygładzone, zewn. starta. U nasady szyjki wąska, dookoła bruzda. Wys. 29 cm; średn. dna 11 cm, wyl. 28,5 cm (Ryc. 14h).

Popielnica 39. Określona była jako „masa zgnieciona”. W zbiorach zachowały się fr-ty, z których zrekonstruowano części dwóch zapewne naczyń. a) Środkowa część dużego naczynia wazowatego obustronnie wygładzonego, o pow. zewn. ceglasto-brunatnej, wewn. szaro-czarnej i brunatnej. Średn. brzuśca 34 cm. b) Dno i część przydenna dużego, grubościennego naczynia, zapewne wazowatego. Pow. zewn. jasnobrunatna i szara, schro-

powacona, ponad dnem wygładzona. Pow. wewn. szara, wygładzona. Średn. dna 11 cm.

Popielnica 40. Określona jest jako „masa zgnieciona”. Zrekonstruowano części naczynia o lekko esowatym profilu. Pow. zewn. szarobrunatna, obmazana ukośnie, pas nad dnem wygładzony. Pow. wewn. brunatna, gładka. Wys. 19,5 cm; średn. dna 8,5 cm, wyl. 12 cm (Ryc. 14f).

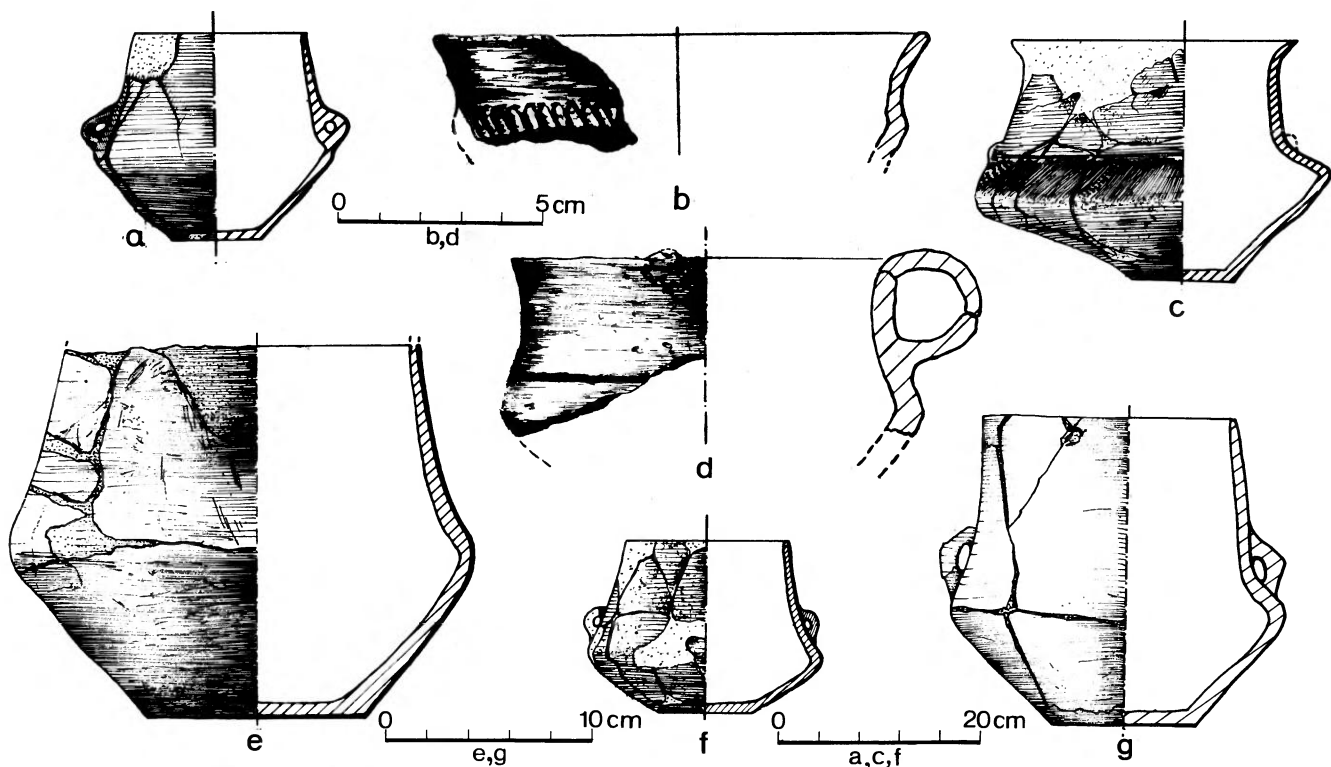
Popielnica 41. Zrekonstruowana amfora z wąskimi taśmowatymi uszkami. Pow. zewn. brunatna i szaro-czarna, silnie wygładzona, wewn. szara, wyrównana. Ornament wąskich żłobków ukośnych o kierunku zmieniającym się pod uszkami, gdzie pozostawione są puste pola w kształcie trójkątów, oraz w połowie odległości między uszkami. Wys. 16,5 cm; średn. dna 8 cm, wyl. 15,5 cm (Ryc. 14a).

Popielnica 42. Określona była jako „masa zgnieciona”. W zbiorach, z metryczką oryginalną, zachowały się fr-ty dolnych części dwóch naczyń oraz naczynie z metryczką wtórną. a) Dolna partia naczynia zapewne wazowatego o pow. zewn. brunatnej, silnie schropowaconej, z wyjątkiem gładkiego pasa nad dnem, i pow. wewn. szaro-czarnej, wyrównanej. Średn. dna 12 cm. b) Dolna partia naczynia o pow. zewn. szaro-czarnej, wygładzonej, poniżej ostrego załomu brzuśca obmazanej i pow. wewn. szarej, słabo wygładzonej; wymiary nie do ustalenia. c) Naczynie wazowate, zrekonstruowane, pozbawione krawędzi; pow. zewn. jasnobrunatna, wygładzona, w środkowej partii brzuśca tylko wyrównana; pow. wewn. szarobrunatna, słabo wygładzona. Średn. dna 10,5 cm, brzuśca 31 cm (Ryc. 14d).

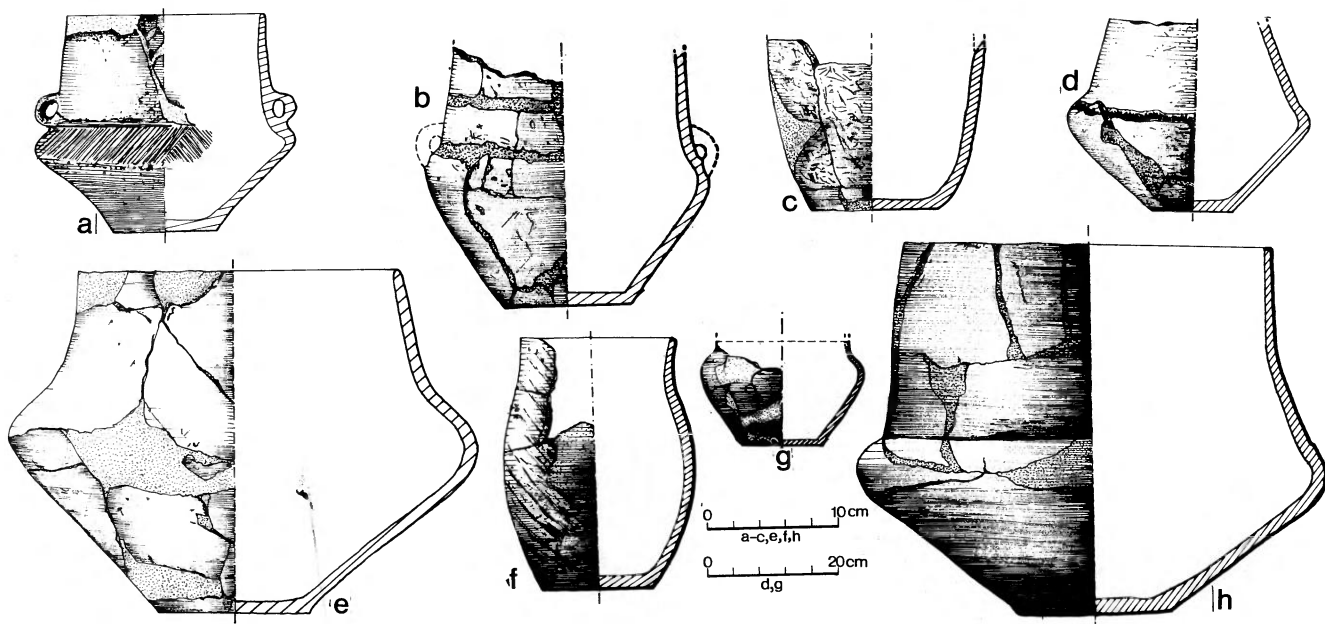
Popielnica 43. Zawierała niewielką ilość drobnych kości. Amfora (uszka odbite) zrekonstruowana, pozbawiona krawędzi, powierzchnie czernione, gładkie. Średn. dna 9 cm, brzuśca 19,5 cm (Ryc. 14b).

Popielnica 44. Określona była jako „dość dobrze zachowana, bez bruku”. Naczynia tego w zbiorach nie odnaleziono.

Popielnica 45. Stała w piasku, na głęb. 45 cm od powierzchni ziemi i 10–15 cm od spągu rzadkiego bruku kamiennego. Na poziomie jej dna, w odległości ok. 20 cm, znajdowało się ułożone z kamieni wczesnośredniowieczne palenisko (Ryc. 7). Obok niej znaleziono fr-ty przystawki. Zawierała grube kości z fr-tami czaszki na wierzchu. W zbiorach nr ten nosi dolną część naczynia zapewne jajowatego, nie przypominającego wyobrażo-



Ryc. 13. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Popielnice i naczynia towarzyszące: 24 (b); 29 (d); 32 (f); 33 (c); 34 (a); 36 (e); 37 (g)



Ryc. 14. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Popielnice: 38 (h); 40 (f); 41 (a); 42 (d); 43 (b); 45 (c); 47 (g); 49 (e)

nego na rysunku połowym. Ma ona pow. jasnobrunatne, zewn. schropowaconą z wyjątkiem pasa ponad dnem, wewn. wygładzoną. Średn. dna 9,5 cm (Ryc. 14c). Fr-tów przystawki w zbiorach nie zidentyfikowano.

Popielnica 46. Posadowiona była bezpośrednio pod brukiem, bardzo zniszczona, wśród fr-tów drobne kostki. Kilkadziesiąt fr-tów naczynia wazowatego o ostrym załomie brzuśca. Pow. szarobrunatne, wygładzone. Średn. dna 9 cm, brzuśca ok. 25 cm.

Popielnica 47. Zrekonstruowano dolną część naczynia wa-

zowatego o pow. brunatnych, wygładzonych, bardzo złuszczo-

nych. Średn. dna 12 cm, brzuśca 25,5 cm (Ryc. 14g).  
Popielnica 48. Określona była jako zachowana bardzo źle. Kilkadziesiąt fr-tów amfory (widoczny przyczep niewielkiego uszka) o ostrym załomie brzuśca. Pow. jasnobrunatne, gładkie. Średn. dna 9 cm, wyl. ok. 16 cm.

Popielnica 49. Posadowiona była na głęb. 50 cm, pod brukiem. Zrekonstruowane naczynie wazowate. Pow. brunatne, zewn. wygładzona, wewn. wyrównana. Wys. 27 cm; średn. dna 12 cm, wyl. 24,5 cm (Ryc. 14e).

Popielnica 50. Stała pod brukiem „niżej poziomu dna 51<sup>ej</sup>”. Po nasadę szyjki wypełniały ją duże fr-ty kostne. Zrekonstruowane duże naczynie wazowate o pow. wygładzonych, brunatnych, zewn. w dolnej części szaro-czarna; u nasady szyjki dookólna bruzda, niżej ukośne, dość wąskie żłobkowanie. Wys. 31 cm; średn. dna 13,5 cm, wyl. 27,5 cm (Ryc. 15i).

Popielnica 51. Stała poniżej poziomu dna popielnicy 52. Określona jako bardzo źle zachowana. Nad jej otworem znajdowały się kawałek sztabki brązowej oraz fr-t przystawki. Zawierała drobne kości; na ich powierzchni, „sztorcem ustawione”, tkwiło kółko brązowe. Spośród opisanych zabytków w zbiorach zachowało się jedynie kółko brązowe czterosprychowe, zapewne zawieszka (przed konserwacją widoczne były resztki kółka do zawieszania). Po jednej stronie zarówno obwód kółka, jak i jego „szprychy” są wypukłe, a zakończenie „piasty” uformowane w postaci guzka; po stronie przeciwnej przedmiot jest płaski. Średn. kółka 4,9–5,0 cm; szer. szprych 0,5 cm; wys. guzka 0,3 cm (Ryc. 11f). Fr-tu przystawki nie odnaleziono.

Popielnica 52. Stała na głęb. 45 cm, pod brukiem kamiennym. Zawierała liczne drobne kości. Zrekonstruowana amfora o pow. zewn. brunatnej i szarobrunatnej, ze śladami wtórnego przepalenia. Zdobiona ukośnymi, wąskimi i płytko rytymi żłobkami; pow. wewn. szarobrunatna, wyrównana. Wys. 18,5 cm; średn. dna 8 cm, wyl. 16 cm (Ryc. 15h).

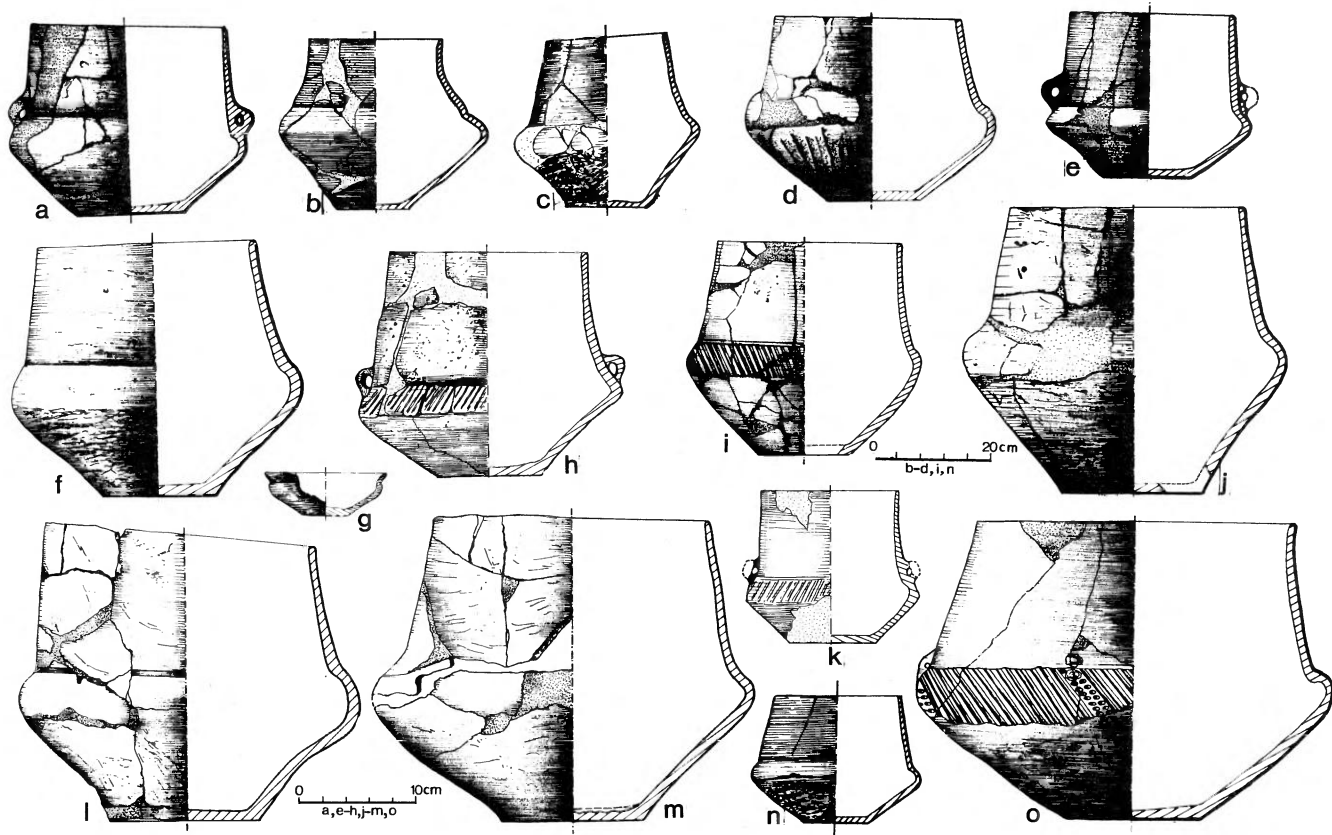
Popielnica 53. Znajdowała się na głęb. 50 cm, pod brukiem. Naczynie wazowate z 5 pseudouszkami (zachowane 4), o pow. zewn. ciemnobrunatnej z jasnymi plamami, wygładzonej, poniżej załomu brzuśca schropowaconej z wyjątkiem pasa ponad dnem. Pod każdym z pseudouszek ukośne pole wypełnione dwoma szeregami owalnych dołków, pomiędzy polami ukośne, głębokie żłobki. Pow. wewn. szarobrunatna, gładka. Wys. 26 cm; średn. dna 11 cm, wyl. 27,5 cm (Ryc. 15o).

Popielnica 54. „Znajdowała się płycej niż 53”. W zbiorach zachowały się fr-ty trzech naczyń z adnotacją pracowni konserwatorskiej: „skorupy z gr. 74 łączyły się z gr. 54”. a) Zrekonstruowana dolna część i fr-ty szyjki dużego naczynia wazowatego o pow. jasnobrunatnej z ciemnymi plamami, wygładzonej górą i ponad dnem, poniżej załomu brzuśca obmazanej poziomo, miejscami ukośnie. Pow. wewn. szarobrunatna, wygładzona słabiej. Średn. dna 12 cm, wyl. 30 cm. Wymiary tego naczynia odpowiadają w przybliżeniu odnotowanym w dzienniku polowym. b) Dolna część naczynia wazowatego o pow. zewn. jasno- i szarobrunatnej, wygładzonej, wewn. szaro-czarnej, wyrównanej. Średn. dna 9,5 cm, brzuśca ok. 30 cm. c) Fr-ty pochodzące głównie z dolnej partii brzuśca naczynia wazowatego; pow. zewn. szaroceglasta, wygładzona, poniżej załomu brzuśca schropowacona; pow. wewn. szara, wygładzona. Wymiary nie do ustalenia.

Popielnica 55. Odkryta została w piasku, pod brukiem. Fr-ty naczynia przemieszane były w nieładzie z kośćmi. Zrekonstruowano niewielką amforę (zachowane jedno wałeczkowate ucho) o pow. jasnobrunatnych; pow. zewn. pierwotnie wygładzona, obecnie starta; u nasady szyjki wąska dookólna bruzda. Wys. 16 cm; średn. dna 8,5 cm, wyl. 16,5 cm (Ryc. 15a).

Popielnica 56. Znajdowała się na głęb. 30 cm, w piasku, bezpośrednio pod brukiem. Zrekonstruowano niewielką amforę (zachowane jedno uszko) o ostrym załomie brzuśca. Pow. brunatne i szare, wygładzone, zewn. zniszczona; u nasady szyjki wąska dookólna bruzda. Wys. 14 cm; średn. dna 7,5 cm, wyl. 14 cm (Ryc. 15e).

Popielnica 57. Rozbita, znajdowała się na głęb. 40 cm. Jej fr-ty leżały bezpośrednio na otworze popielnicy 58. Zrekonstruowano asymetryczne naczynie wazowate o pow. brunatnych, miejscami czarnych. Pow. zewn. gładka, poniżej załomu brzuśca smugi (ślady palców lub gładzika), u nasady szyjki dość szeroka



Ryc. 15. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Popielnice i naczynia towarzyszące: 50 (i); 52 (h); 53 (o); 55 (a); 56 (e); 57 (b); 58 (n); 59 (d); 60 (f); 62 (g, j); 63 (k); 66 (c); 67 (l); 70 (m)



bruzda; pow. wewn. wyrównana. Wys. 29–31 cm; średn. dna 14 cm, wyl. 24 cm (Ryc. 15b).

Popielnica 58. Stała na głęb. 40 cm, w piasku, pod brukiem, bezpośrednio pod fr-tami popielnicy 57. Do połowy wysokości szyjki wypełniona kośćmi, z fr-tami czaszki na wierzchu, 5 cm od ich powierzchni znaleziono 3 kółeczka z brązu. a) Naczynie wazowate o pow. brunatnych, wygładzonych, dolna partia brzuśca poziomo obmazana; u nasady szyjki wąska bruzda. Wys. 23 cm; średn. dna 11 cm, wyl. 23 cm (Ryc. 15n). b) Drobne ułamki trzech kółeczek o średn. 0,4 cm, wykonanych z bardzo wąskiej taśmy brązowej.

Popielnica 59. Wystąpiła w piasku, pod brukiem. Powyżej nasady szyjki wypełniona grubymi kośćmi z fr-tami czaszki na ich powierzchni. Zrekonstruowane naczynie wazowate o pow. zewn. szarobrunatnej, wygładzonej, poniżej załomu brzuśca pionowo obmazanej z wyjątkiem pasa nad dnem; pow. wewn. brunatna, gładka. Wys. 27 cm; średn. dna 14,5 cm, wyl. 27 cm (Ryc. 15d).

Popielnica 60. Odkryta została w piasku, pod brukiem. W dzienniku polowym odnotowano, że naczynie to rozpadło się. W zbiorach nr 60 nosi zachowane w całości naczynie wazowate, lekko asymetryczne. Pow. zewn. jasnobrunatna z ciemniejszymi i czerwonymi plamami, wygładzona, poniżej załomu brzuśca schropowacona z wyjątkiem gładkiego pasa ponad dnem; pow. wewn. jasnobrunatna, gładka. Wys. 22 cm; średn. dna 9,5 cm, wyl. 19 cm (Ryc. 15f).

Popielnica 61. Znajdowała się na głęb. 30 cm. W zbiorach nr 61 noszą fr-ty dwóch naczyń. a) Z metryczką oryginalną: dolne części naczynia, zapewne wazowatego, o pow. jasnobrunatnych, szorstkich, ze śladami wtórnego przepalenia. b) Z metryczką wtórną: dolne części naczynia zapewne wazowatego o pow. zewn. szarobrunatnej, silnie schropowaconej i wewn. ciemnoszarej, wygładzonej. Średn. wyodrębnionego dna 12,5 cm.

Popielnica 62. Odkryta na tej samej głęb. co popielnica 61. O 10 cm od jej otworu, od strony S znajdowała się przystawka. Wśród kości przedmiot brązowy. a) Zrekonstruowane naczynie wazowate o pow. zewn. brunatnej i szarobrunatnej, słabo wygładzonej, zniszczonej, poniżej załomu brzuśca obmazanej; pow. wewn. szaro-czarna, wyrównana. Wys. 24 cm; średn. dna 10,5 cm, wyl. 20 cm (Rys. 15j). b) 2 fr-ty miseczki o rozchylnym wylewie. Pow. brunatne, wygładzone, poniżej wylewu płytka bruzda. Wys. 3,8 cm; średn. dna 3,5 cm, wyl. 10,5 cm (Ryc. 15g). c) 3 bardzo drobne odpryski blaszki brązowej, wg określenia na metryczce „okucia”.

Popielnica 63. Zawierała drobne kości. Niewielka amfora (uszka odbite) o pow. zewn. brunatnej i czarnej, wygładzonej. U nasady szyjki dookoła bruzda, niżej ornament wąskich żłobków ukośnych. Pow. wewn. szaro-czarna, gładka. Wys. 13 cm; średn. dna 7 cm, wyl. 11,5 cm (Ryc. 15k).

Popielnica 64. Kilkadziesiąt fr-tów naczynia wazowatego o pow. zewn. brunatnej i szaro-czarnej, w górnych partiach wygładzonej, poniżej załomu brzuśca poziomo obmazanej. Pow. wewn. brunatna, wygładzona. Średn. dna 10,5 cm.

Popielnica 65. Dolna część amfory (zachował się dolny przyczep jednego ucha). Pow. brunatne, zewn. wygładzona, wewn. wyrównana. Średn. dna 10 cm, brzuśca 26 cm.

Popielnica 66. Odkryta pod brukiem, w piasku. Stała na glinie. Określono ją jako bardzo zniszczoną. Zrekonstruowano naczynie wazowate o pow. brunatnych, wygładzonych; pow. zewn. poniżej załomu brzuśca schropowacona z wyjątkiem pasa ponad dnem. Wys. 29,5 cm; średn. dna 14 cm, wyl. 20 cm (Ryc. 15c).

Popielnica 67. Stała pod brukiem, w piasku i na glinie. Wypełniona kośćmi powyżej nasady szyjki, fr-ty czaszki znajdowały się na wierzchu. Zrekonstruowano asymetryczne naczynie wazowate o pow. szarobrunatnych, wygładzonych; u nasady

szyjki bruzda zaznaczona tylko na kilku odcinkach. Wys. 22,5–25,5 cm; średn. dna 12 cm, wyl. 22,5 cm (Ryc. 15l).

Popielnica 68. Znajdowała się pod brukiem, w piasku. Wydobyto jedynie fr-ty niewielkiego naczynia wazowatego z wyodrębnionym dnem. Pow. brunatnoszare, wygładzone. Średn. dna 7 cm, brzuśca 22,5 cm.

Popielnica 69. Znajdowała się pod brukiem, w piasku. Zawierała kości. Zrekonstruowano naczynie wazowate o pow. zewn. brunatnej, wygładzonej, wtórnie startej i pow. wewn. szarobrunatnej, gładkiej. Wys. 21 cm; średn. dna 10,5 cm, wyl. 19 cm.

Popielnica 70. Odkryta została pod brukiem, w piasku. Do nasady szyjki wypełniona była grubymi kośćmi z fr-tami czaszki na wierzchu; tuż pod nimi wystąpił „pierścionek z drutu brąz. – spiralny”. W zbiorach znajduje się częściowo zachowane naczynie wazowate o pow. wygładzonych, zewn. szaro- i ceglato-brunatnej, wewn. szarobrunatnej, zniszczonej. Wys. ok. 26 cm; średn. dna 11,5 cm, wyl. 23 cm (Ryc. 15m). „Pierścionka” nie odnaleziono.

Popielnica 71. Stała pod brukiem, w piasku. Jest to częściowo zachowana amfora (jednego ucha brak) o pow. wygładzonych, zewn. jasnobrunatnej z czarnymi plamami, wewn. szarobrunatnej; na największej wydętości brzuśca rzadko rozmieszczone, lekko ukośne żeberka. Średn. dna 9 cm, brzuśca 27 cm (Ryc. 16e).

Popielnica 72. Zachowały się jedynie fr-ty pochodzące być może z jednego naczynia o pow. zewn. górą jasnobrunatnej, gładkiej, dołem szarej, obmazanej poziomo; nad załosem brzuśca zdobienie w postaci grup wąskich i głębokich żłobków ukośnych o zmiennym kierunku; pow. wewn. brunatna, gładka. Wymiary nie do ustalenia.

Popielnica 73. Odkryta pod brukiem, w piasku, obsypana była drobnozłazistym żwirem. Zawierała niewielką ilość kości z fr-tami czaszki na wierzchu. Asymetryczne naczynie dwustożkowate o wydatnym załomie brzuśca; pow. zewn. brunatnoceglata, dość słabo wygładzona, wewn. szaro-czarna, tylko wyrównana. Wys. 22,5 cm; średn. dna 12 cm, wyl. 21 cm (Ryc. 16b).

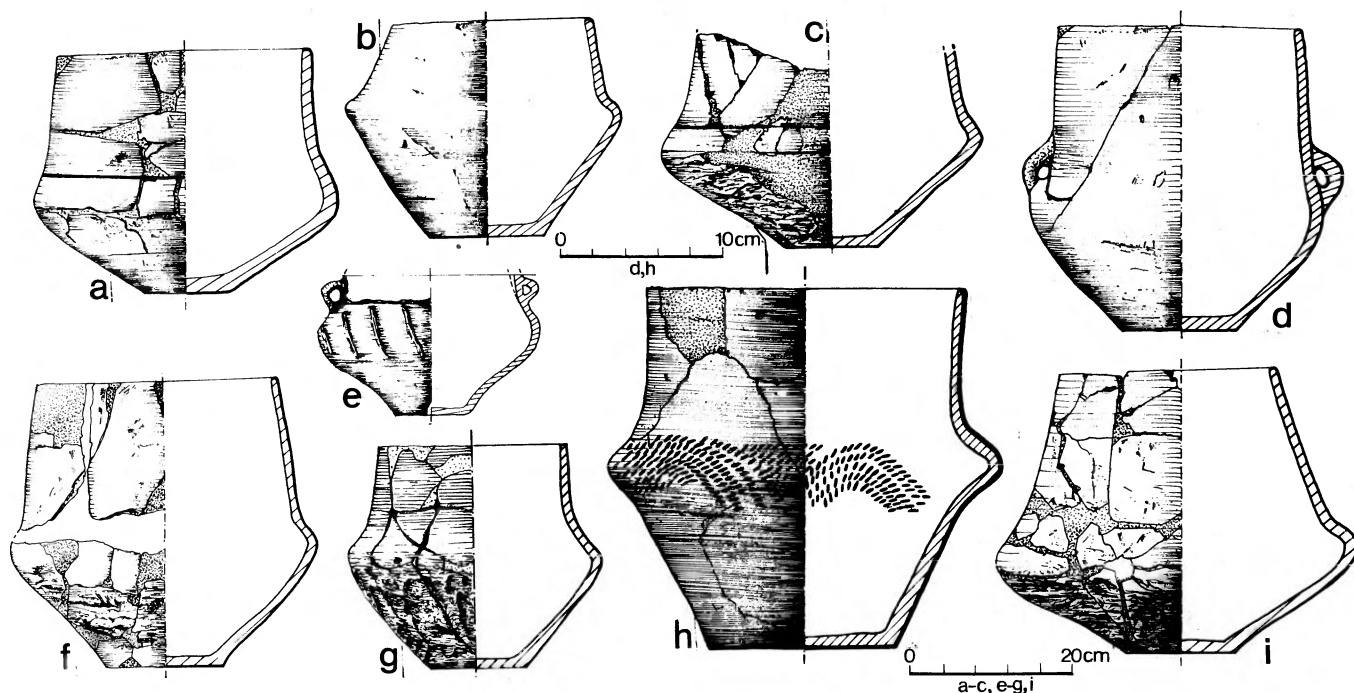
Popielnica 74. Bardzo źle zachowana, znaleziona poza zasięgiem bruku, stała na glinie. Naczynie wazowate we fr-tach o pow. zewn. ceglato- i szarobrunatnej, górą i ponad dnem wygładzonej, poniżej załomu brzuśca grubo obrzuconej warstwą gliny; pow. wewn. szarobrunatna, wygładzona. Średn. dna 13 cm, wyl. 28 cm (Ryc. 16f). Fr-ty tej popielnicy wyklejały się z ułamkami popielnicy 54.

Popielnica 75. Odkryta została pod brukiem, w piasku. Z notatek polowych wynika, że ze zgniecionego naczynia ocalało tylko niewiele fr-tów. W zbiorach przechowywane są dno o średn. 11 cm i drobne fr-ty naczynia zapewne wazowatego o pow. zewn. szaro-czarnej, wygładzonej, a w dolnej części naczynia schropowaconej, i pow. wewn. brunatnej, gładkiej.

Popielnica 76. Stała pod brukiem, w piasku. Zrekonstruowano naczynie wazowate o pow. zewn. górą szarej, pierwotnie gładkiej, obecnie wtórnie przepalanej, dołem jasnobrunatnej, poniżej załomu brzuśca pionowo obmazanej; pow. wewn. szara, wyrównana. Wys. 28 cm; średn. dna 12,5 cm, wyl. 25 cm (Ryc. 16g).

Popielnica 77. Stała pod brukiem, w piasku (Ryc. 8). Obok znajdowały się fr-ty przystawki. W zbiorach numer ten mają dwa naczynia. a) Częściowo zachowane, wyjątkowo duże asymetryczne naczynie wazowate o pow. szarobrunatnych, dość słabo wygładzonych; zewn. w dolnej partii schropowacona. Wys. ok. 30 cm; średn. dna 10,5 cm, wyl. 22,5 cm (Ryc. 16i). b) Częściowo zachowane naczynie wazowate o pow. szarobrunatnej; zewn. wygładzona, poniżej załomu brzuśca schropowacona z wyjątkiem pasa ponad dnem; u nasady szyjki wąska bruzda dookoła; pow. wewn. gładka. Średn. dna 10 cm, brzuśca 33 cm (Ryc. 16c). Właściwą popielnicą jest prawdopodobnie pierw-





Ryc. 16. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Popielnice: 71 (e); 73 (b); 74 (i); 76 (g); 77 (c, i); 78 (d); 79 (h); 81 (a)

sze z opisanych naczyń; przemawiają za tym obecność oryginalnej metryki oraz jego rozmiary, gdyż w notatniku polowym popielnica 77 określona została jako „b. duża”. Fr-tów przystawki nie odnaleziono.

Popielnica 78. Zawierała drobne kości, kilka ich fr-tów zauważono również od strony W. Niewielka amfora (zachowane jedno ucho) o pow. brązowych, wygładzonych. Wys. 17 cm; średn. dna 6,5 cm, wyl. 14 cm (Ryc. 16d).

Popielnica 79. Znajdowała się w piasku pod brukiem. Do połowy wysokości szyjki wypełniona kośćmi, fr-ty czaszki występowały na wierzchu. Naczynie wazowate o pow. brązowych i szarych, wygładzonych; zewn. zniszczona; na brzuścu ornament głębokich odcisków naszyjnika w układach poziomych i półkołowych. Wys. 22 cm; średn. dna 11 cm, wyl. 19 cm (Ryc. 16h).

Popielnica 80. Naczynia tego w zbiorach nie odnaleziono.

Popielnica 81. Stała na piasku, tuż nad nią leżały 3 kamienie. Zrekonstruowano naczynie wazowate, asymetryczne, o pow. zewn. czerwono-brunatnej, wygładzonej; u nasady szyjki dookoła, wąska bruzda; pow. wewn. szara, wyrównana. Wys. 25–28 cm; średn. dna 9 cm, wyl. 27 cm (Ryc. 16a).

Popielnica 82. Stała pod brukiem, w piasku; była to niewielka amfora z uszkami umieszczonymi na szyjce; pow. szaro-brunatna, wygładzone, zewn. zniszczona. Wys. 13,5 cm; średn. dna 7 cm, wyl. 11,5 cm (Ryc. 17e).

Popielnica 83. Odkryta została pod brukiem, w piasku. W zbiorach znajdują się przemieszane fr-ty trzech naczyń z dwiema metryczkami: „Popielnica 83” i „Znalezione pod brukiem kamiennym w pobl. popielnic 52, 53”. a) Fr-ty szyjki dużego naczynia wazowatego lub amfory o pow. wygładzonych, zewn. ciemnoszarej, wewn. brązowej; u nasady szyjki 3 dookólne wąskie żłobki; ślad po przyczepie ucha czy też guza obwiedzionego od góry szeroką, łukowatą bruzdą. Wymiary nie do ustalenia. b) Fr-ty szyjki naczynia o pow. zewn. czarnej, wygładzonej. U nasady szyjki pojedynczy, głęboki żłobek dookólny; pow. wewn. brązowa, gładka. Wymiary nie ustalone. c) Fr-ty niewielkiego naczynia o pow. szarobrunatnych, wygładzonych. Na brzuścu wąskie i płytkie żłobkowanie oraz ukośne pasma dołeczków; analogiczne układy dołeczków także i na szyjce naczynia. Wymiary nie ustalone (Ryc. 17m).

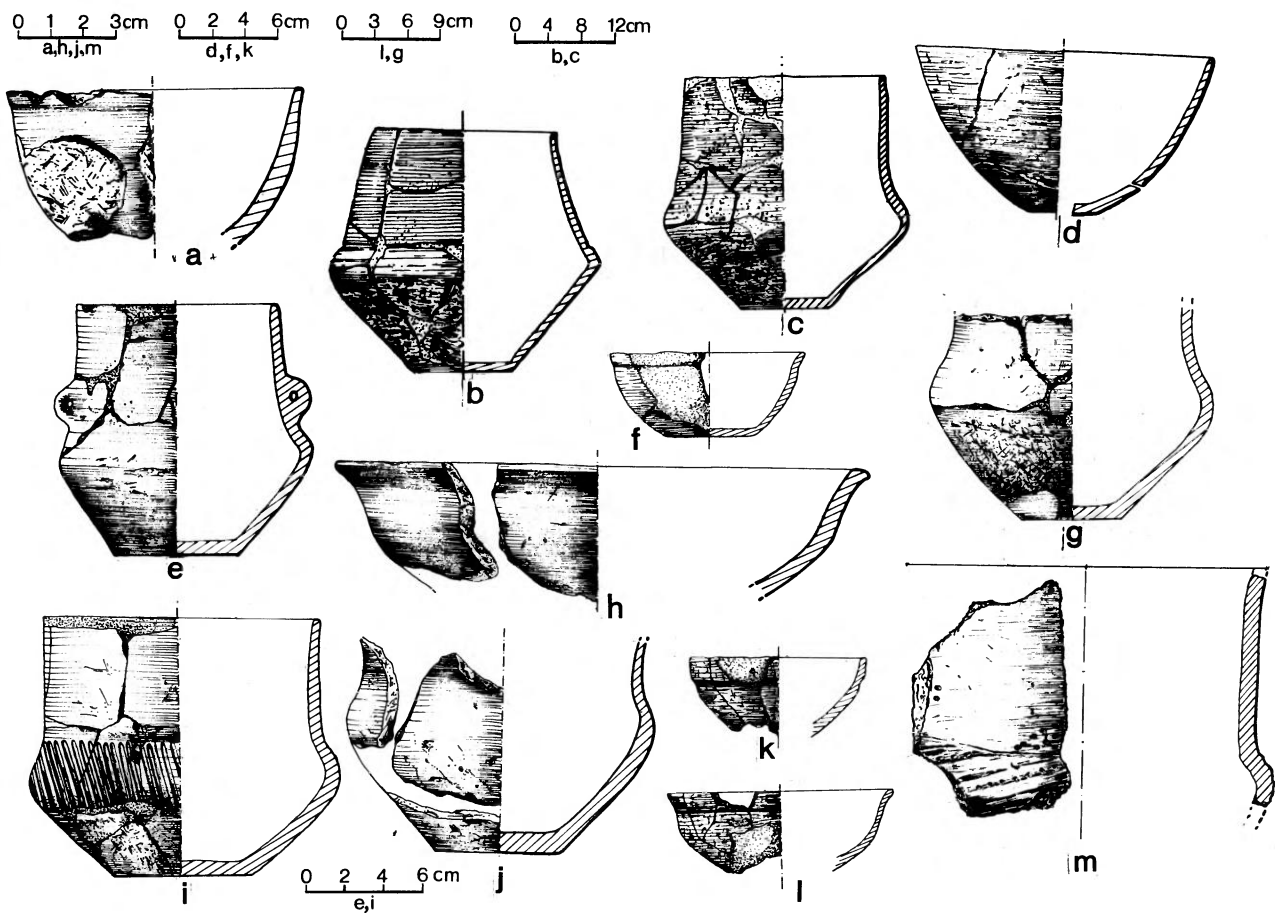
Popielnica 84. Znajdowała się w piasku, pod brukiem; była rozsadzona przez korzenie; zawierała niewielką ilość kości, na ich powierzchni leżał wisior brązowy. W zbiorach odnaleziono jedynie popielnicę: niewielkie, zrekonstruowane naczynie wazowate o pow. jasnobrunatnych, wygładzonych; na brzuścu ornament żłobków ukośnych. Wys. 14,5 cm; średn. dna 7,5 cm, wyl. 16,5 cm (Ryc. 17i). W zbiorach, z tym samym numerem, ale z metryczką nieoryginalną, znajduje się ponadto kilkadziesiąt drobnych fr-tów brzuśców różnych naczyń.

Popielnica 85. Odkryta została w piasku, pod brukiem. Do załomu brzuśca wypełniały ją kości, fr-ty czaszki występowały na ich powierzchni. Zrekonstruowano naczynie wazowate o pow. szarych i ceglanych, wtórnie przepalonych, pierwotnie wygładzonych; pow. zewn. poniżej załomu brzuśca słabo schropowacona. Wys. 28 cm; średn. dna 11,5 cm, wyl. 24 cm (Ryc. 17c).

Popielnica 86. Stała na głęb. 60 cm, w piasku, pod brukiem, o 8 cm poniżej jego poziomu. Do nasady szyjki wypełniona kośćmi z fr-tami czaszki na wierzchu. Zrekonstruowano częściowo naczynie wazowate o pow. zewn. ceglastej i szarej, ze śladami wtórnego kontaktu z ogniem, wygładzonej w górnej partii i ponad dnem, poniżej załomu brzuśca schropowaconej; pow. wewn. brązowa, gładka. Średn. dna 11,5 cm, brzuśca 29,5 cm (Ryc. 17g).

Popielnica 87. Znajdowała się na głęb. 20 cm, bezpośrednio pod warstwą humusu i pod brukiem, w piasku; było to zgniecione naczynie średniej wielkości, którego w zbiorach nie odnaleziono.

Popielnica 88. Odkryta została bezpośrednio pod warstwą humusu i „pod brukiem tylko nad nią”; stała w piasku. Obok, na wysokości jej otworu, leżały fr-ty przystawek. Popielnicę do nasady szyjki wypełniały kości z fr-tami czaszki na wierzchu. a) Zrekonstruowane asymetryczne naczynie wazowate o pow. brązowych; pow. zewn. wygładzona w górnej partii i ponad dnem, poniżej załomu brzuśca ukośnie obmazana; pow. wewn. gładka. Wys. 27–29 cm; średn. dna 11,5 cm, wyl. 23,5 cm (Ryc. 17b). b) Fragmentarycznie zachowana misa o pow. szarobrunatnych, silnie zdartych, pierwotnie wygładzonych. Średn. wyl. 21 cm (Ryc. 17l). c) 3 fr-ty miseczki o pow. zewn. pierwotnie szaroc-



Ryc. 17. Podkonice Duże, woj. Piotrków. Popielnice i naczynia towarzyszące: 82 (e); 83 (m); 84 (i); 85 (c); 86 (g); 88 (b, f, k, l). Z otoczenia popielnic 9 i 10 (a, h, j). Z obszaru oznaczonego jako „stup 2, pas 3” (d)

głastej, wygładzonej, obecnie silnie zniszczonej, wewn. szarobrunatnej, gładkiej; poniżej wylewu wąska, dookólna bruzda. Średn. wyl. 11,5 cm (Ryc. 17f). d) 6 fr-tów miseczki o pow. ceglastoszarych, wygładzonych, zniszczonych, ze śladami wtórnego przepalenia; poniżej wylewu szeroka dookólna bruzda. Średn. wyl. 11 cm (Ryc. 17k).

Popielnica 89. Fr-ty naczynia oraz kości spoczywały w nieładzie pod i między kamieniami bruku, w piasku. Zrekonstruowano część dużego naczynia wazowatego o pow. zewn. czarno-szarej z jasnymi plamami, wygładzonej, poniżej załomu brzuśca schropowaczonej; pow. wewn. szarobrunatna, gładka. Średn. dna 10 cm, brzuśca 36,5 cm.

Popielnica 90. Znajdowała się na głęb. 40 cm, pod brukiem i pod kilkoma kamieniami leżącymi bezpośrednio nad nią; bardzo silnie zgnieciona. Kilkadziesiąt fr-tów zapewne amfory (zachowało się częściowo małe uszko) o pow. zewn. szaro-czarnej, wygładzonej, w dolnych partiach obmazanej; pow. wewn. jasno- i szarobrunatna, gładka. Wymiary nie do ustalenia.

Popielnica 91. Bardzo źle zachowana, odkryta została pod brukiem, w piasku; zrekonstruowano dolną część i fr-ty szyjki naczynia wazowatego o pow. zewn. szaro-czarnej, górą i ponad dnem wygładzonej, w dolnych partiach brzuśca poziomo obmazanej; pow. wewn. brunatna, gładka. Średn. dna 11 cm, brzuśca ok. 30 cm.

W zbiorach PMA znajduje się ponadto wiele zabytków nie oznaczonych konkretnym numerem. Były one lokalizowane w nawiązaniu do opisanych wyżej popielnic lub też w ramach przyjętej przez M. Gozdowskiego siatki wykopów.

1) „1/2 m na N od popielnicy nr 4 (prawdopodobnie z odmytej przez wodę deszczową popielnicy i przystawek)” znaleziono 12

fr-tów naczyń. a) Fr-t cylindrycznej szyjki naczynia o pow. jasnobrunatnych, wygładzonych i średn. wyl. ok. 18 cm. b) Inny fr-t krawędzi, być może z tego samego naczynia. c) Fr-ty brzuśca i części przydennej, być może z tego samego naczynia co opisane wyżej. d) Dno naczynka o pow. szarobrunatnych, gładkich, o średn. 4,5 cm.

2) „Z otoczenia popielnic 9 i 10, od ich S strony, na i między kamieniami”. a) Fr-t miseczki lub kubka o pow. jasnobrunatnych, słabo wygładzonych (na zewn. duży ubytek); średn. wyl. 9 cm (Ryc. 17a). b) 3 fr-ty miski o pow. brunatnych, wygładzonych; średn. wyl. ok. 16 cm (Ryc. 17h). c) 3 fr-ty naczynka o pow. szarobrunatnych, wygładzonych; średn. dna 4 cm (Ryc. 17j). d) Fr-t górnej części niewielkiego dzbanka o cylindrycznej szyjce i taśmowatym uchu; pow. szarobrunatne, słabo wygładzone; wymiary nie do ustalenia. e) 6 fr-tów naczynia o pow. zewn. szaro-czarnej, wygładzonej i pow. wewn. szarobrunatnej, gładkiej; wymiary nie do ustalenia. f) 9 fr-tów naczynia (naczyń?) o pow. jasnobrunatnych, wygładzonych (na niektórych ślady wtórnego przepalenia). Wymiary nie do odtworzenia.

3) „Znal. pod brukiem, w pobliżu popielnic 38 i 40”. a) Fr-t lekko wklęsłego dna naczynia cienkościennego, o pow. szarobrunatnych, wygładzonych; średn. 4,5 cm. b) Fr-t cylindrycznej szyjki dużego naczynia szarobrunatnego, o zniszczonych pow.; średn. wyl. ok. 23 cm. c) Taśmowate ucho naczynia o pow. brunatnych, zniszczonych; szer. 3,3 cm. d) 2 fr-ty brzuśca naczynia wazowatego o pow. szarobrunatnych, zewn. wygładzonej, wewn. wyrównanej; wymiary nie do odtworzenia. e) 22 niecharakterystyczne fr-ty brzuśców różnych naczyń. f) Dolna część naczynia wazowatego o pow. zewn. szarobrunatnej, wewn. brunatnej, obustronnie wygładzonego, o średn. dna 11,5 cm.

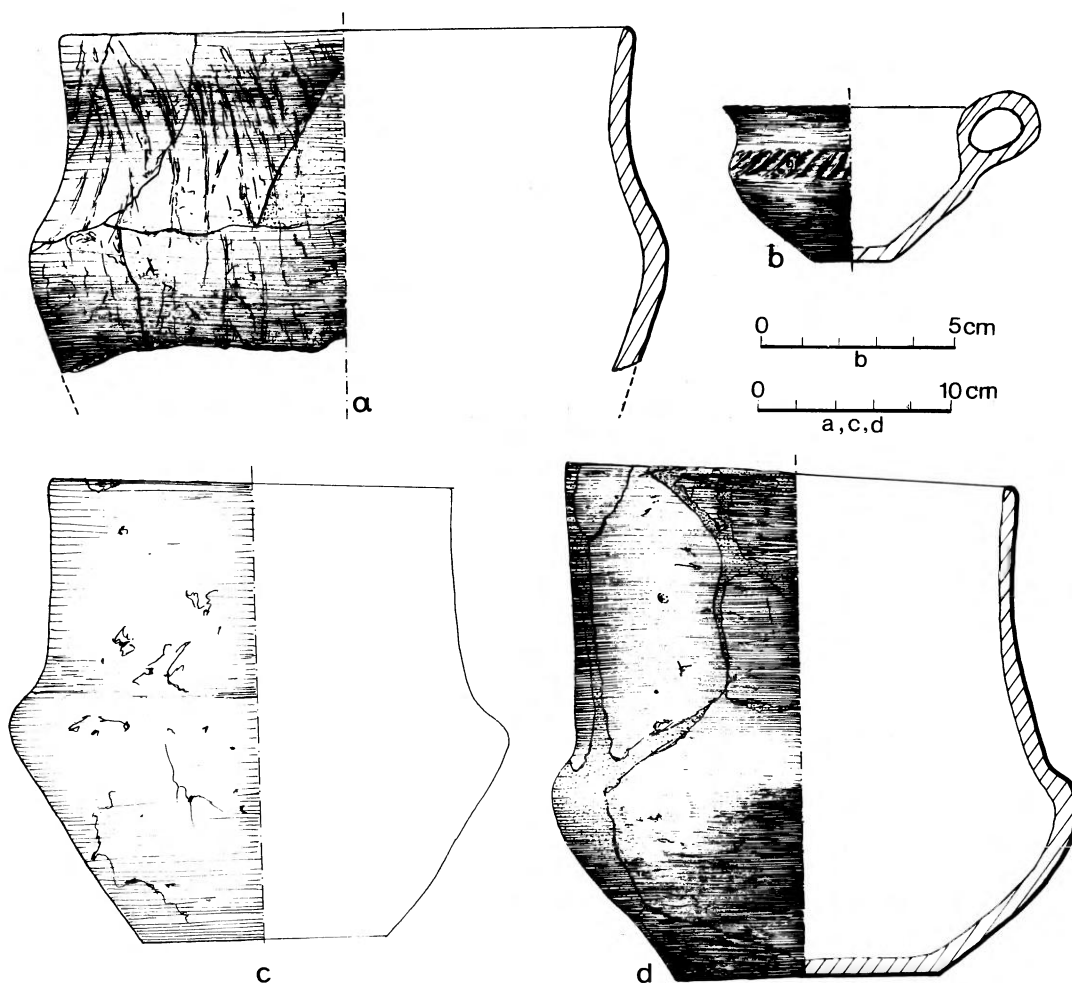
4) „Znal. w ziemi przekopanej dawniej przez właściciela, na Z od pop. 43 i 43” [powtórzenie M. Gozdowskiego – T. W.]. a) 2 fr-ty brzuśca naczynia wazowatego o pow. zewn. ciemnobrunatnej, gładkiej, poniżej załomu brzuśca ukośnie obmazanej; pow. wewn. gładka; wymiary nie do ustalenia. b) Kilka fr-tów brzuśca naczynia zapewne wazowatego, o pow. brunatnych, gładkich; wymiary nie ustalone. c) Fr-t dna naczynia o pow. jasnobrunatnych, gładkich; średn. 7 cm. d) 3 drobne fr-ty den różnych naczyń o wygładzonych pow.; średnice nie ustalone. e) Kilkadziesiąt drobnych ułamków brzuśców różnych naczyń.

5) „Znaleziono pod brukiem kamiennym w pobliżu stodoły, wygrzebane; dalej kopać nie było można”. a) 13 fr-tów brzuśca dużego naczynia wazowatego z dookólną głęboką bruzdą u nasady szyjki; pow. wygładzone, zewn. szaro-czarna, wewn. szarobrunatna; wymiary nie do ustalenia. b) 8 mało charakterystycznych fr-tów brzuśców, częściowo mogących pochodzić z opisanego wyżej naczynia. c) Dno z fr-tem części przydennej oraz 1 fr-t brzuśca naczynia o pow. zewn. brunatnej, ze śladami złuszczonego obmazania i pow. wewn. szaro-czarnej; średn. dna 10 cm. d) Fr-t dna naczynia o pow. zewn. szarobrunatnej, słabo wygładzonej i wewn. jasnobrunatnej, wygładzonej; średn. 5,5 cm. e) Ułamek kubka profilowanego z uchem taśmowatym, o pow. brunatnych, zniszczonych oraz inny fr-t być może tego samego naczynia; wymiary nie ustalone. f) 4 fr-ty miski profilowanej o brunatnych, zniszczonych pow.; wymiary nie ustalone. g) Mały fr-t innej miski (kubka?) o pow. brunatnych, zniszczonych.

6) „Słup 2 pas 3 (przy płocie) w ziemi przekopanej poprzednio przez właśc.”. a) Fr-ty górnej części naczynia o esowatym profilu; pow. zewn. jasnobrunatna, schropowana (górną miejscami obmazana pionowo); pow. wewn. jasnobrunatna, gładka, ze śladami wtórnego przepalenia; średn. wyl. 30 cm (Ryc. 18a). b) 3 fr-ty naczynia wazowatego o pow. zewn. brunatnej, wygładzonej, miejscami szarej, wtórnice przepalanej; nad załomem brzuśca zdobienie grupami ukośnych, wąskich kresek o zmiennym kierunku nachylenia; pow. wewn. brunatnoszara i ceglasta; wymiary nie do ustalenia. c) Fr-ty miski o pow. czerwonych, zewn. tylko wyrównanej, wewn. wygładzonej; w dnie otwór wykonany celowo (?) po wypaleniu naczynia; średn. dna 4 cm, wyl. 18 cm (Ryc. 17d).

Materiały różnych kultur i o różnej chronologii zebrane wraz z materiałami z palenisk wczesnośredniowiecznych, które zapewne zniszczyły obiekty starsze:

7) Część z nich ma metryczkę z 20 IX 1948 r. i adnotację: „Palenisko z okr. wczesnohist. Fragm. ceramiki łużyckiej zalegały między kamieniami i na dnie paleniska, pod skorup. rozrzucone kości z tych urn”. a) Dno o średn. 12,5 cm oraz 20 fr-tów części przydennej grubościennego naczynia zapewne wazowatego o pow. zewn. jasno- i szarobrunatnej, z wyjątkiem pasa nad dnem schropowaczonej, i pow. wewn. jasnobrunatnej, wygładzonej. b) 5 fr-tów przydennej części naczynia zapewne wazowatego o pow. zewn. szaro-czarnej, poniżej załomu brzuśca obmazanej, i pow. wewn. jasno- i szarobrunatnej, wygładzonej; wymiary



Ryc. 18. Podkconice Duże, woj. Piotrków. Fragmenty naczynia z obszaru oznaczonego jako „słup 2, pas 3” (a). Naczynia bez bliższej lokalizacji (b, d). Naczynie odkryte w 1938 r. (c)

nie ustalone. c) 3 fr-ty brzuśca naczyń o pow. jasnobrunatnych, wygładzonych; wymiary nie ustalone. d) Kilkadziesiąt fr-tów mało charakterystycznych mogących częściowo pochodzić z opisanych wyżej naczyń. e) 5 drobnych fr-tów dwóch zapewne naczyń z okresu rzymskiego; pow. zewn. szarocglasta, wewn. szara, wygładzona; domieszka drobnoziarnista. f) Neolityczny(?) wiór z krzemienia czekoladowego częściowo retuszowany wzdłuż lewego boku; jeden bok częściowo korowy; dług. 5,5 cm; szer. 1,1 cm; grub. 0,4 cm.

8) Z powierzchni tego samego zapewne paleniska (ta sama data: 20 września) pochodzi 5 niewielkich, niecharakterystycznych fr-tów brzuśców naczyń kultury łużyckiej.

9) Ze spodu tego samego paleniska (ta sama data) pochodzi fr-t brzuśca naczyń kultury łużyckiej o pow. zewn. brunatnej, na załomie brzuśca wygładzonej, niżej grubo obrzuconej warstwą gliny; wymiary niemożliwe do ustalenia.

10) Z paleniska II (badanego w dniu 23 września) pochodzi 7 bardzo drobnych fr-tów brzuśców naczyń kultury łużyckiej.

Ostatnią wreszcie grupę materiałów kultury łużyckiej z badań M. Gozdowskiego stanowią zabytki pozbawione jakiegokolwiek lokalizacji, oznaczone jedynie jako pochodzące z Podkonic Dużych: a) Asymetryczne naczynie wazowate o pow. szarobrunatnych; pow. zewn. słabo wygładzona, wewn. tylko wyrównana; wys. 25,5–27,5 cm; średn. dna 13,5 cm, wyl. 21–23,5 cm (Ryc. 18d). b) Kilkadziesiąt fr-tów pochodzących głównie z naczyń wazowatego o pow. wygładzonych, zewn. szarobrunatnej, wewn. jasnobrunatnej; wymiary nie ustalone. c) 8 fr-tów dużego naczynia wazowatego o pow. szarobrunatnych, wygładzonych; średn. wyl. 18 cm. d) Fr-t naczynia zapewne jajowatego o lekko rozchylonej krawędzi, o pow. brunatnych, zewn. schropowaczonej, wewn. wygładzonej; wymiary nie ustalone. e) Drobne fr-ty czterech kubków lub dzbanków cienkościennych, o pow. jasno- i szarobrunatnych, gładkich; wymiary nie ustalone. f) Zachowany mniej więcej w połowie czerpak z taśmowatym uchem. Pow. szarobrunatne, gładkie. Zdobiony ukośnymi żłobkami, z których jeden wypełniony jest owalnymi dołeczkami. Wys. 4 cm; średn. dna 2 cm, wyl. 6,5 cm (Ryc. 18b). g) 2 spiralki brązowe z cienkiego drutu, o zaokrąglonych końcach, 2,5-zwojowe; średn. 2,4 cm (Ryc. 11b, c). h) Spiralka brązowa z drutu, o jednym końcu zaokrąglonym, drugim ułamanym, 3-zwojowa; średn. 2,3 cm (Ryc. 11a). i) Kółko z drutu brązowego o zachodzących na siebie końcach (jeden zaokrąglony), nadpęknięte, zdeformowane; średn. 2,7 cm (Ryc. 11d). j) Kółko brązowe ze sztabki płasko-wypukłej; średn. 3,3 cm (Ryc. 11g).

Wydaje się możliwe, że jedna z opisanych wyżej (pozycje g, h) spiralek jest „pierścieniem” z popielnicy 70, pozostałe natomiast nie pochodzą z badań M. Gozdowskiego, lecz z wcześniejszego daru J. Korzyckiego, obecnie jednak nie istnieje możliwość ich wyróżnienia.

Listę zabytków z Podkonic Dużych zamykają uzyskane przez PMA w 1938 r. popielnica z kośćmi i 3 kółeczka brązowe; właściwa metryczka zachowała się jedynie przy naczyniu ze szczątkami kostnymi. Znajduje się na niej m.in. następująca informacja: „zakopane około pół metra głęboko i na tem wybrukowano kamieniami o różnej wielkości, obecnie na takim bruku jest ziemia grubości około 1/4 metra”. Jak widać, warunki zalegania tej popielnicy są bardzo zbliżone do stwierdzonych w czasie badań systematycznych. Stwarzają one jedną z przesłanek pozwalających przyjąć, że popielnica ta pochodzi z tego samego cmentarzyska.

Drugą przesłankę stanowi forma naczyń, nie odbiegająca od występujących powszechnie w materiałach z odkryć M. Gozdowskiego. Jest to naczynie wazowate, zachowane niemal w całości, z niewielkimi tylko ubytkami na krawędzi i szyjce. Powierzchnie są brunatne, wygładzone, miejscami wtórnie zniszczone. Wys. 24 cm; średn. dna 12,5 cm, wyl. 21 cm (Ryc. 18c).

Spośród nielicznych metali odkrytych w Podkonicach Dużych spiralki i kółeczka brązowe są całkowicie nieprzydatne dla ustalenia chronologii cmentarzyska. Guziczek z małym uszkiem ma liczne analogie, spośród których jako terytorialnie bliskie wymienić można egzemplarze ze skarbu z Pichlic, woj. kaliskie<sup>6</sup>, datowanego na V okres epoki brązu, oraz ze skarbu z Łęki, woj. płockie<sup>7</sup>, pochodzącego z okresu halsztackiego C. Zawieszki w kształcie czterosporychowego koła są datowane równie szeroko: na V okres epoki brązu<sup>8</sup>, na V i VI<sup>9</sup>, na okres halsztacki<sup>10</sup>.

Także i ceramika z Podkonic ma niewiele cech datujących. Odznacza się ona bardzo małym zróżnicowaniem form naczyń: spośród 124 okazów, których kształt mógł zostać określony z pewnością lub z dużym prawdopodobieństwem, aż 76 stanowią naczynia wazowate, a 19 amfory. Ponieważ oba te typy naczyń wyróżniane są na podstawie braku lub obecności pary uszek, przy niepełnym stanie zachowania dużej części ceramiki granica pomiędzy nimi jest w materiale z Podkonic szczególnie płynna. Potraktowane łącznie, stanowią one przysięgającą większość (ponad 75%) wszystkich wyróżnionych typów. Obok nich odnotowuje się jedynie 5 naczyń dwustożkowatych, 4 jajowate i 2 o esowatym profilu oraz 10 mis i miseczek, 8 kubków, czerpaków i dzbanków.

Technika obróbki powierzchni naczyń jest również dość jednolita. Przeważa gładzenie – na ogół mało staranne – całej powierzchni zewnętrznej lub tylko partii powyżej załomu brzuśca. Całkowicie wygładzone są amfory, miski, czerpaki, kubki i dzbanki, jedno z naczyń jajowatych oraz ponad połowa naczyń wazowatych. Pozostałe naczynia ostatniego z wymienionych typów mają schropowaną (obmazywaną, obrzucaną) dolną część brzuś-

<sup>6</sup> Z. Durczewski: Grupa górnośląsko-małopolska kultury łużyckiej w Polsce, cz. 2, Kraków 1948, s. 230, tabl. 94, 11, 12.

<sup>7</sup> H. A. Ząbkiewicz-Koszańska: Skarb ozdób brązowych kultury łużyckiej z Łęki koło Piątku, pow. Łęczycza, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 13, 1966, s. 131–159, tabl. 1, 2–9; 2, 3–16; 3, 3–12.

<sup>8</sup> T. Sulimirski: Bronzy Małopolski środkowej, Lwów 1929, s. 51, tabl. 4, 4; Z. Durczewski: op. cit., s. 91, tabl. 48, 14.

<sup>9</sup> J. Dąbrowski: Zabytki metalowe epoki brązu między dolną Wisłą a Niemnem, Wrocław 1968, s. 127, tabl. 18, 6, a zwłaszcza tabl. 20, 5.

<sup>10</sup> Cmentarzysko kultury łużyckiej w Częstochowie–Rakowie, opracowanie zbiorowe, Częstochowa 1965, s. 44, fot. 14 i tabl. 4a; T. Malinowski: Über den Bernsteinhandel zwischen den südöstlichen baltischen Ufergebieten und dem Süden Europas in der frühen Eisenzeit, „Prähistorische Zeitschrift” 46, 1971, z. 1, s. 102–110, tabl. 8/2/d.

ca, przy czym pas ponad dnem pozostaje gładki. Całkowicie schropowane, również z wyjątkiem pasa ponad dnem, są nieliczne naczynia o esowatym profilu i pozostałe, zapewne jajowate. Czernienie powierzchni występuje zupełnie sporadycznie.

Naczynia zdobione są w tym materiale nieliczne, a zasób motywów jest ubogi. Na kilkunastu naczyniach u nasady szyjki lub pod krawędzią wylewu (na miskach) widoczna jest dookólna bruzda pojedyncza, a wyjątkowo potrójna (na popielnicy 83). Brzuśce 10 naczyń pokryte są wąskim lub dość wąskim żłobkowaniem, często ułożonym w grupy o zmiennym kierunku ukosu. Tylko jedna popielnica (22) zdobiona jest żłobkowaniem szerokim. Kilkakrotnie spotyka się kompozycje żłobków i owalnych dołków ułożonych w rzędy lub pola. Na popielnicy 83 łukowata bruzda otacza od góry ślad po guzku lub uchu. Popielnica 79 zdobiona jest odciskami tordowanego naszyjnika. Listę motywów ornamentacyjnych zamykają zdobienia plastyczne: ukośne żeberka na popielnicy 71, guzki na brzuścach popielnic 13 i 33 oraz pojedyncze występy na krawędziach wylewu popielnicy 21 i dzbanka z zespołu naczyń oznaczonych jako „popielnica 29”.

Charakter ceramiki wskazuje na istnienie cmentarzyska głównie w IV–V okresie epoki brązu. W tych ramach wskazać można na kilka zaledwie elementów wyostrzających nieco to datowanie. I tak wydaje się, że naczynia zdobione żłobkowaniem oraz układami żłobków i dołków odnieść można głównie do IV okresu. Cechy wczesne ma niewątpliwie popielnica 22, pokryta szerokimi żłobkami ukośnymi, a być może również popielnica 13 – naczynie zdobione guzkami, którego uszkodzona szyjka rozchyła się na linii odbicia taśmy na tyle

ostro, że sugeruje pierwotne istnienie płaskiej „kryzy”. Do form starszych należy również zaliczyć popielnicę 33, o rozchylonej krawędzi i bogatej ornamentyce. Ogólna stylistyka ceramiki – odejście od ostrzejszego uwypuklania załomów brzuśców u naczyń dwustożkowatych i waz, złagodzenie linii profilu u naczyń esowatych i mis – zdaje się wskazywać na przewagę materiałów pochodzących ze schyłku epoki brązu. Przemawia za tym również duża liczba naczyń nie zdobionych, co charakteryzuje na tym obszarze ceramikę z V okresu. Wystąpienie na jednym z naczyń ornamentu pseudosznurowego może oznaczać, jak zakłada H. A. Ząbkiewicz–Koszańska<sup>11</sup>, że opisywane cmentarzysko egzystowało jeszcze w okresie halsztackim, należy jednak dodać, że same naszyjniki skośnie żłobkowane znane są w Polsce środkowej już począwszy od IV okresu epoki brązu<sup>12</sup>.

W świetle nielicznych danych dostarczonych przez zarówno metale, jak i ceramikę można przyjąć (nie wykluczając możliwości złożenia najmłodszych grobów w początkach epoki żelaza), że czas użytkowania cmentarzyska w Podkonicach Dużych obejmuje dwa ostatnie okresy epoki brązu, a zwłaszcza okres najmłodszy. Materiał ceramiczny oraz cechy rytuału pogrzebowego – brak grobów bezpopielnicowych, obecność bruków kamiennych – dowodzą jego związku z grupą środkowopolską kultury łużyckiej<sup>13</sup>.

*Doc. dr Teresa Węgrzynowicz  
Państwowe Muzeum Archeologiczne  
w Warszawie  
ul. Długa 52  
00-241 Warszawa*

<sup>11</sup> H. A. Ząbkiewicz–Koszańska: Cmentarzysko kultury łużyckiej i kultury przeworskiej na st. 1 w Chojnem w pow. sieradzkim, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 19, 1972, s. 205.

<sup>12</sup> Z. Kaszewski: op. cit., s. 134.

<sup>13</sup> Z. Kaszewski: op. cit., s. 131, 135.

#### SUMMARY

The cemetery was examined in 1948 when 91 objects of the Lusatian culture, marked in the documents as “cinerary urns” and 3(?) early medieval firebeds were exploited. It is impossible, upon the basis of the extant documents (Figs 1, 2) to establish more precisely the location of the excavations or the size of the examined area. The cemetery was studied only in part.

All the graves contained cinerary urns, and were situated near each other, often at a distance of 0,5–1 metre (Figs 4, 5). Over a half was covered by a single-layer cairn, composed of smallish stones placed rather loosely (Figs 6–8). The upper layers of the vessels were discovered 25–60 cms below the surface, and 8–15 cms below the cairn or directly beneath it. Clay vessels were found in 10 of the graves, while bronze items

were discovered in 6 graves (Fig. 11 – part of them was lost). The bones of the skull appeared rather frequently in the uppermost part of the urns. Due to the mixture of the material, the bone fragments were not subjected to osteological analyses.

The more characteristic metal objects can be dated at V period of the Bronze Age (Montelius) – Hallstatt C. The pottery is relatively little differentiated, both as regards forms, ornaments and technique applied for its production. Upon its basis, one can assume that the cemetery functioned primarily during V period of the Bronze Age, while certain forms and ornaments indicate the possibility of its founding already in IV period of that Age. The pottery and certain feature of burial ritual (the presence of stone cairns, the absence of pits) connect the cemetery with the Mid-Polish group of the Lusatian culture.

JAKUB ZABOROWSKI

## UWAGI O CMENTARZYSKU W GDYNI–OKSYWIU

REMARKS ABOUT THE CEMETERY IN GDYNIA–OKSYWIE

Podczas opracowywania materiałów archiwalnych pozostałych po profesorze Martinie Jahnne, znajdujących się obecnie w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, natrafiłem na notatki, dotyczące cmentarzyska w Gdyni-Oksywiu.

Oksywie należy do czterech mało szczęśliwie wybranych stanowisk eponimicznych okresów lateńskiego i rzymskiego: Gać k. Przeworska, Wielbark, Bogaczewo, Oksywie, z których znamy bądź katalog zabytków wyrwanych z kontekstu archeologicznego, bądź zaledwie inwentarze nielicznych opublikowanych zespołów. Dlatego też nawet najdrobniejsze nowe informacje dotyczące tych stanowisk zasługują na szczególną uwagę.

Materiały z Oksywia, wydobyte w trakcie badań J. Kostrzewskiego i A. Karpińskiej prowadzonych w 1924 r., nie doczekały się opracowania przed II wojną światową<sup>1</sup>, a po jej wybuchu, przewiezione przez Niemców z Poznania do Gdańska, podzieliły tragiczny los zbiorów tamtejszego muzeum. Całkowitemu zniszczeniu uległy również dokumentacja i przygotowywane do druku opracowanie<sup>2</sup>. Do obiegu naukowego trafiły jedynie informacje o po-

szczególnych zabytkach publikowane w ogólnych opracowaniach J. Kostrzewskiego<sup>3</sup> i D. Bohnsacka<sup>4</sup> oraz nieliczne plany konstrukcji grobowych<sup>5</sup>. Wzmiankę o pracach na cmentarzysku w Gdyni-Oksywiu zamieścił w „Wiadomościach Archeologicznych” konserwator zabytków archeologicznych Z. Zakrzewski<sup>6</sup>. Pojedyncze zabytki, przechowywane w Państwowym Muzeum Archeologicznym, opisała A. Kietlińska<sup>7</sup>. W 1970 r. S. Jasnosz uporządkował i opublikował związane z cmentarzyskiem na Oksywiu materiały dokumentalne, ocalałe w archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, wyczerpując niejako temat<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> J. Kostrzewski: Przewodnik po Dziale Prehistorycznym, Poznań 1935, s. 37 i 42; tenże: The Prehistory of Polish Pomerania, Toruń 1936, s. 57, 71, 79; tenże: Od mezolitu do okresu wędrówek ludów, [w:] „Prehistoria ziem polskich”, Warszawa 1939–1948, s. 306.

<sup>4</sup> D. Bohnsack: Die Burgunden in Ostdeutschland und Polen, Leipzig 1938.

<sup>5</sup> D. Bohnsack: Ostgermanische Gräber mit Steinpfeilern und Steinkreisen in Ostdeutschland, „Gothiskandza” 2, 1940, s. 22–36.

<sup>6</sup> Z. Zakrzewski: Sprawozdanie Państw. Konserwatora Zabytków Przedhistor. Okręgu Wielkopolskiego za rok 1923, „Wiadomości Archeologiczne” 9, 1925, s. 342, 343.

<sup>7</sup> A. Kietlińska: Grób późnolateński z Gdyni-Oksywia, „Wiadomości Archeologiczne” 38, 1973, s. 108, 109. Zabytki te pochodzą z przypadkowego odkrycia dokonanego przy budowie portu.

<sup>8</sup> S. Jasnosz: op. cit.

<sup>1</sup> S. Jasnosz: Ocalałe materiały z cmentarzyska w Oksywiu, „Fontes Archaeologici Posnanienses” 21, 1970/1972, s. 149.

<sup>2</sup> S. Jasnosz: op. cit., s. 149; K. Przewoźna: Stan i potrzeby badań nad okresem późnolateńskim i rzymskim na Pomorzu Gdańskim, „Pomorania Antiqua” 6, 1975, s. 127, przyp. 4.



Od tego czasu nazwa „Oksywie” pojawia się w literaturze jedynie jako eponim bądź też w kontekście pesymistycznych podsumowań stanu badań nad okresami późnolateńskim i rzymskim na Pomorzu Wschodnim<sup>9</sup>.

Odnalezienie kilku kart w archiwum Martina Jahna i zestawienie ich z dotychczasowymi opracowaniami wskazało na możliwości wydobycia nowych informacji o tym, uważanym za całkiem stracone, stanowisku.

Karty z informacjami o cmentarzysku w Gdyni-Oksywiu pochodzą z kartoteki stanowisk archeologicznych stanowiącej zasadniczą część archiwum Martina Jahna<sup>10</sup>. Zostały one wykonane z autopsji w okresie międzywojennym w Poznaniu, a następnie uzupełnione podczas wizyty uczonego w Gdańsku w 1941 r. Całość interesujących nas tu informacji zawarta jest na czterech stronach o wymiarach 18×21 cm, pokrytych odręcznymi, często bardzo schematycznymi rysunkami oraz uwagami zapisanymi miękkim ołówkiem. Niektóre wyrazy są całkowicie nieczytelne. Karty mają typowy dla całej kartoteki M. Jahna układ: w prawym górnym rogu nazwa i przynależność administracyjna stanowiska, w lewym dolnym zaś dane o miejscu przechowywania materiałów; część centralna wypełniona jest rysunkami i opisem zabytków.

Ponieważ większość omawianych niżej zabytków daje się powiązać z konkretnymi zespołami grobowymi, zostaną one omówione w kolejności wynikającej z numeracji grobów. Każdorazowo, jeśli istniały po temu wystarczające podstawy, starałem się uzupełnić inwentarze zespołów o należące do nich zabytki pominięte na kartach M. Jahna, a uwzględnione w pracach D. Bohnsacka i S. Jasnosza<sup>11</sup>.

Grób 29. Naczynie baniaste, o zgrubiałym kołnierzu, zdobione w górnej partii brzuśca trzema guzami (Ryc. 1a), zapinka o konstrukcji późnolateńskiej o wysklepionym kabłąku, górnej części w ramkowej pochewce (Ryc. 1b).

Oba zabytki uwzględnione zostały w zestawieniach D. Bohnsacka<sup>12</sup>. Naczynie reprezentuje formę charakterystyczną dla faz A<sub>2</sub> i A<sub>3</sub> kultury oksywskiej<sup>13</sup>, zapinka odpowiada odmianie M Józefa Ko-

strzewskiego, zajmującej wcześniejszą pozycję w obrębie fazy A<sub>3</sub><sup>14</sup>.

„Grób szkieletowy 48”. Dwie jednakowe zapinki żelazne, noszące ślady patyny ogniowej, silnie profilowane, o pochewkach zdobionych dwoma prostokątnymi wycięciami. Jedna z zapinek nosi ślady reperacji sprężynki za pomocą brązowego drutu (Ryc. 1d, e). Zapinki zostały skatalogowane w poznańskim muzeum pod numerami 1927:1861 a, b. Omawiany zespół nasuwa kilka zastrzeżeń. W świetle wiadomości o sposobie katalogowania materiałów z Gdyni-Oksywia<sup>15</sup> wątpliwości budzi zestawienie numeru grobu z numerami pochodzących z niego zapinek. W księdze inwentarzowej nie ma miejsca dla zabytków z grobu 48, bowiem zabytki z grobów 47 i 49 zainwentaryzowane zostały pod kolejnymi numerami (1927:1973 i 1927:1974), skąd płynąłby wniosek, że grób 48 nie dostarczył zabytków zainwentaryzowanych w poznańskim muzeum. Z kolei numer katalogowy zapinek (1927:1861) wskazywałby, że pochodzą one z grobu o numerze pomiędzy 4 a 21. Zdumienie musi budzić również fakt wystąpienia zapinek noszących ślady patyny ogniowej w grobie szkieletowym. Najbardziej prawdopodobne wydaje się błędne przypisanie zabytków pochodzących z grobu ciepłopalnego o niższym numerze (np. 18) grobowi szkieletowemu 48. Omawiane zapinki reprezentują formę przejściową między typami A.67 i A.68, występującą na takich stanowiskach oksywsko-wielbarskich, jak Nowy Targ, Chełmno, Lasy, Rządź, Podwiesk czy Nowe Dobra<sup>16</sup>. Wszystkie egzemplarze znane mi z tego obszaru, a także zapinki reprezentujące „czyste” typy A.67 i A.68, wykonane były z brązu. Odosobnione okazy zapinek silnie profilowanych wykonanych z żelaza znane są z terenu kultury przeworskiej<sup>17</sup>.

Grób 135. Dwustożkowate naczynie o zaokrąglonym załomie brzuśca i wysokiej, zwężającej się

<sup>14</sup> R. Wołągiewicz: Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Warszowie, pow. Sławno, „Materiały Zachodniopomorskie” 11, 1965, s. 220, 239.

<sup>15</sup> S. Jasnosz: op. cit., s. 149, 150.

<sup>16</sup> O. Almgren: Studien über Nordeuropäische Fibelformen, Leipzig 1923, s. 155nn.; S. Anger: Das Gräberfeld zu Ronsden im Kreise Graudenz, Danzig 1890; W. Łęga: Cmentarzysko lateńsko-rzymskie z Chełmna, Toruń 1938; B. Stjernquist: Simris. On Cultural Connection of Scania in the Roman Iron Age, Bonn 1955, s. 57; E. Kazimierczak: Pochówki późnolateńskie i z wczesnego okresu wpływów rzymskich w Nowym Targu, woj. Elbląg, „Sprawozdania Archeologiczne” 32, 1980, s. 149 i ryc. 13.

<sup>17</sup> Np. z Wesółek, woj. kaliskie, st. 5 (R. Kozłowska: Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Wesólkach, pow. Kalisz, „Sprawozdania Archeologiczne” 24, 1972, s. 349nn.), z Witaszewic, woj. płockie (E. Kaszewska: Witaszewice, distr. de Łęczycza, „Inventaria Archaeologica”, fasc. 27, pl. 167).

<sup>9</sup> K. Przewoźna: op. cit., s. 127; teźże: Z dziejów badań nad okresami późnolateńskim i rzymskim na Pomorzu Wschodnim, „Archeologia Polski” 17, 1972, s. 127–140; K. Godłowski: Źródła archeologiczne, [w:] „Prahistoria ziem polskich”, t. 5, Wrocław 1981, s. 28.

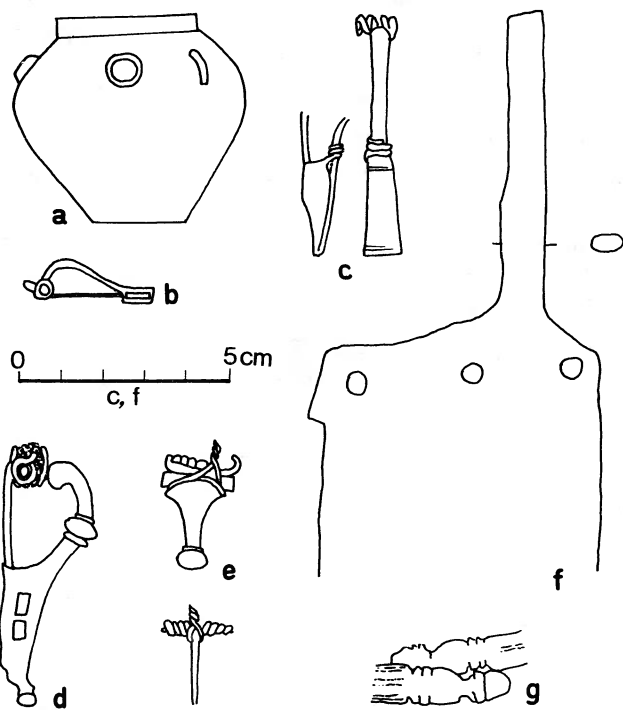
<sup>10</sup> Archiwum Martina Jahna jest obecnie w opracowaniu autora niniejszego artykułu.

<sup>11</sup> D. Bohnsack: Die Burgunden..., S. Jasnosz: op. cit.

<sup>12</sup> D. Bohnsack: Die Burgunden..., s. 130 i 144.

<sup>13</sup> R. Wołągiewicz: Kultury oksywskiej i wielbarskiej, [w:] „Prahistoria ziem polskich”, t. 5, Wrocław 1981, s. 159.





Ryc. 1. Gdynia-Oksywie. Rysunki zabytków z cmentarzyska, odnalezione w archiwaliach Martina Jahna. Grób 29 (a, b); grób 48? (d, e); grób 156 (f); groby bez numerów (c, g); a, b, d, e, g – skala nie oznaczona

ku górze szyjce. Zabytek opublikowany w pracy S. Jasnosza<sup>18</sup>.

Grób 156. Spośród materiałów pochodzących z grobu 156 w omawianych archiwaliach znalazł się jedynie rysunek jednosiecznego miecza (nr. kat. 1924:779), reprezentującego typ I wg klasyfikacji D. M. i R. Wołągiewiczów (Ryc. 1f). Zestawiając numer katalogowy miecza z informacjami zawartymi w opracowaniu S. Jasnosza<sup>19</sup> oraz w monografii D. Bohnsacka<sup>20</sup> udało się zrekonstruować niemal kompletny inwentarz grobu 156, który oprócz wspomnianego na wstępie miecza zawierał: naczynie o esowatym profilu i zgrubiałym brzegu, o wys. 44,5 cm (nr kat. 1924:777), zapinkę o konstrukcji środkowolateńskiej z dolną cięciwą odmiany D/E, pincetę, długi wąski grot oraz tok włóczni. Chronologię zespołu określają na fazę A<sub>2</sub> zapinka i miecz. Zrekonstruowane wyposażenie pozwala zaliczyć pochowanego w grobie 156 wojownika do wydzielonej przez D. M. i R. Wołągiewiczów kategorii „mieczników”<sup>21</sup>. Grupa wojowników pochowanych z mie-

czami jest zresztą na cmentarzysku oksywskim stosunkowo liczna, bowiem na 15 grobów, zawierających elementy uzbrojenia, miecze wystąpiły aż w sześciu<sup>22</sup>.

Grób 178. Odwrotnie gruszkowate naczynie o wyodrębnionej szyjce<sup>23</sup> oraz, nie uwzględniona przez M. Jahna, uchata czarka<sup>24</sup>.

Oprócz opisanych wyżej zabytków na kartach archiwum M. Jahna znajdują się bardzo schematyczne rysunki kilku form ceramicznych, które wystąpiły na cmentarzysku w Gdyni-Oksywiu, brak jednak jakichkolwiek informacji pozwalających powiązać je z konkretnymi obiektami. Pozbawione numerów grobów są również dwa występujące w kartoce zabytki metalowe: brązowa zapinka z podwiniętą nóżką (Ryc. 1c; nr kat. 1927:1910)<sup>25</sup> oraz brązowa bransoleta zmiłowata (Ryc. 1g; nr kat. 1927:2089), znajdująca wg Jahna analogię w egzemplarzu pochodzącym z okolic Rybnika na Górnym Śląsku<sup>26</sup>.

Niemal kompletne zrekonstruowanie inwentarza grobu 156 postawiło znak zapytania nad pesymistycznym stwierdzeniem S. Jasnosza, że publikowane przez niego zabytki, głównie ceramiczne, pozbawione są archeologicznego kontekstu<sup>27</sup>. Zestawiając dane rozrzucone według kategorii zabytków w części katalogowej pracy D. Bohnsacka<sup>28</sup> z informacjami opublikowanymi przez S. Jasnosza, udało się skompletować lub częściowo uzupełnić inwentarze następujących grobów:

Grób 34. Dwustożkowate naczynie z zaokrąglonym załomem brzuśca i zgrubiałym brzegiem, kłamra zawiaskowa, zapinka odmiany K.

Grób 57. Dwustożkowate naczynie z zaokrąglonym załomem brzuśca i nieznacznie wyodrębnionym brzegiem, dwa groty o łukowatym przejściu tulejki w liść, imacz, umbo typu Bohnsack 7, pinceta.

Grób 68. Płaskokulisty przęślik gliniany uszkodzony w ogniu, kłamra zawiaskowa.

<sup>22</sup> D. Bohnsack: Die Burgunden..., s. 134–135 (katalog).

<sup>23</sup> D. Bohnsack: Die Burgunden..., tabl. 18:1.

<sup>24</sup> D. Bohnsack: Die Burgunden..., s. 146.

<sup>25</sup> Zabytek ten publikowany był już przez S. Jasnosza: op. cit., s. 151, ryc. 8:6 na s. 159, jako zapinka żelazna.

<sup>26</sup> M. Jahn ma tu zapewne na myśli prezentowaną przez siebie bransoletę z Łysków, d. pow. Rybnik (M. Jahn: Die oberschlesische Funde aus der römischen Kaiserzeit, „Prähistorische Zeitschrift” 10, 1918, s. 80–149, ryc. 24. Por. też: K. Godłowski: Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 2, 1972, s. 275; 4, 1977, s. 47).

<sup>27</sup> S. Janosz: op. cit., s. 166.

<sup>28</sup> D. Bohnsack: Die Burgunden..., s. 129–148, katalog, pozycje 1–67.

<sup>18</sup> S. Jasnosz: op. cit., s. 159, ryc. 9:2.

<sup>19</sup> S. Jasnosz: op. cit., s. 159.

<sup>20</sup> D. Bohnsack: Die Burgunden..., s. 129, 135, 138 i 140.

<sup>21</sup> D. M. i R. Wołągiewiczowie: Uzbrojenie ludności Pomorza Zachodniego u progu naszej ery, „Materiały Zachodniopomorskie” 9, 1963, s. 77.

Grób 71. Baniaste naczynie ze zgrubiałym brzegiem, kościany przęślik, żelazna klamra jednodzielna o taśmowatych, naprzemianlegle odgiętych końcach.

Grób 120. Baniaste, dołem lekko wydłużone naczynie ze zgrubiałym brzegiem, przęślik dwustozkowy.

Grób 133. Baniaste naczynie ze słabo zaznaczonym brzegiem, silnie uszkodzony, rytualnie zgięty żelazny grot o szerokim liściu, tok, klamra i ryfka pochwy jednosiecznego miecza.

Zestawienie rozproszonych informacji o zabytkach pozwoliło nieco przybliżyć i uzupełnić obraz

stanowiska. Analogiczne postępowanie byłoby niezbędne, zwłaszcza wobec tych wielkich cmentarzysk badanych na przełomie wieków i w początkach naszego stulecia, z których materiały i dokumentacja zaginęły bezpowrotnie w czasie II wojny światowej, a przedtem nie doczekały się pełnego opublikowania. Metoda kompletowania informacji o zespołach grobowych na podstawie katalogów form zabytków zawartych w monografiach i szczątkowo zachowanych archiwaliach jest obecnie jedyną szansą na ponowne przeistoczenie kolekcji zabytków z tych stanowisk w poddające się analizie naukowej zespoły.

*mgr Jakub Zaborowski*

#### SUMMARY

While studying materials left by Prof. Martin Jahn notes were found concerning the cemetery in Gdynia-Oksywie. The eponymous site of the Oksywie culture was not fully published and materials and records were destroyed during World War II. Therefore, even small pieces of information which allow us to increase our knowledge concerning this site are worthy of special interest.

Cards in the archives of M. Jahn, containing data about the cemetery in Gdynia-Oksywie, were written by the scientist while he was actually in the museums in Poznań and Gdańsk. Reconstructions of grave assemblages took into account information contained in the works of D. Bohnsack and S. Jasnosz. The inventories of four graves were reconstructed.

Grave 29 contained a spherical vessel decorated with bosses (Fig. 1a) and a type M fibula, which dates the grave to the earlier part of phase A<sub>3</sub>. "Inhumation grave 48" yielded two identical iron fibulas, type Almgren 67/68 (Fig. 1d, e), however, these fibula have traces of a fire patina. Thus it would seem that the fibulas come from the crematory grave No 18, while inhumation grave 48 did not have any furnishings. Grave 156 contained a single-edged sword, a vessel with an s-shaped profile, a fibula type D/E, a long, narrow spear-head and a spear-rest. The fibula and sword date the assemblage to phase A<sub>3</sub>. Grave 178 contained a vessel in the shape of an up-side-down pear and a bowl with handle.

MAŁGORZATA CIEŚLAK, WOJCIECH TWARDOWSKI

## BADANIA RATOWNICZE NA CMENTARZYSKU Z OKRESU WPŁYWÓW RZYMSKICH W PODGÓRZYCACH, GM. WARKA, WOJ. RADOMSKIE

RESCUE EXCAVATIONS AT A CEMETERY FROM THE PERIOD OF ROMAN INFLUENCES IN PODGÓRZYCE,  
WARKA COMMUNE, RADOM VOIV.

W czerwcu 1978 r. rolnik z Podgórzyc, Julian Sałyga, zawiadomił Muzeum Kazimierza Pułaskiego w Warce o odkryciu grobu popielnicowego. Grób został odsłonięty w obrębie zabudowań na podwórku znalazcy w czasie prac niwelacyjnych i betonowania nawierzchni. Miejsce odkrycia zostało zabezpieczone przez gospodarza, który później przekazał fragmenty naczyń z częściowo naruszonych grobów.

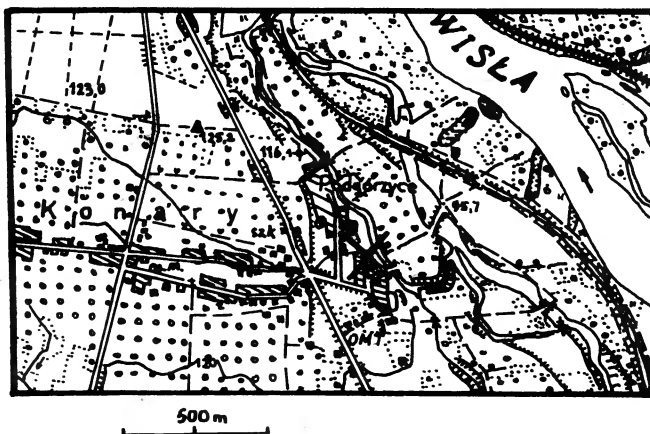
Znanego już wcześniej cmentarzyska<sup>1</sup>, położonego we wschodniej części wsi Podgórzycy, na stoku terasy nadzalewowej Wisły o piaszczystym podłożu (Ryc. 1), dotyczyły ustne informacje o wykopywaniu spalonych kości i metalowych przedmiotów nie tylko na posesji J. Sałygi, ale i w gospodarstwach sąsiednich.

Od 3 do 5 sierpnia 1978 r. krótkie badania ratownicze podjęło Muzeum Okręgowe w Radomiu reprezentowane przez mgr. Wojciecha Twardowskiego. Prace skoncentrowano w dostępnej dla badań, nie zabetonowanej jeszcze części podwórka, gdzie prawdopodobnie znajdował się północny kraniec cmentarzyska. Na powierzchni 1/2 ara odkryto 9 grobów. Teren badań został wcześniej zniwelowany do poziomu calca, brak więc danych o głębokości posadowienia obiektów. W chwili obecnej

stanowisko jest trudno dostępne ze względu na gęstą zabudowę i fakt utwardzenia nawierzchni.

### OPIS MATERIAŁU

Grób 1. Popielnicowy, z resztkami stosu. Częściowo uszkodzony przez znalazców. Zarys jamy grobowej owalny, o wym. 79×92 cm; wystąpił na głęb. ok. 20 cm. Wypełnisko stanowiła ziemia o jasnobrunatnym zabarwieniu z pozostałościami stosu z niewielką ilością węgla drzewnych. W zachodniej części jamy znajdowała się popielnica, a obok niej silnie przepalone dwa dalsze naczynia wcześniej wydobyte przez przypadkowych znalazców i ponownie zakopane. Znajdowały się one w górnej części grobu, podobnie jak i pozostałe fragmenty ceramiki. Obok popielnicy znaleziono również 4 przęśliki i 4 bryłki stopionego brązu, a pod dnem naczynia – przęślik i kamienny gładzik.

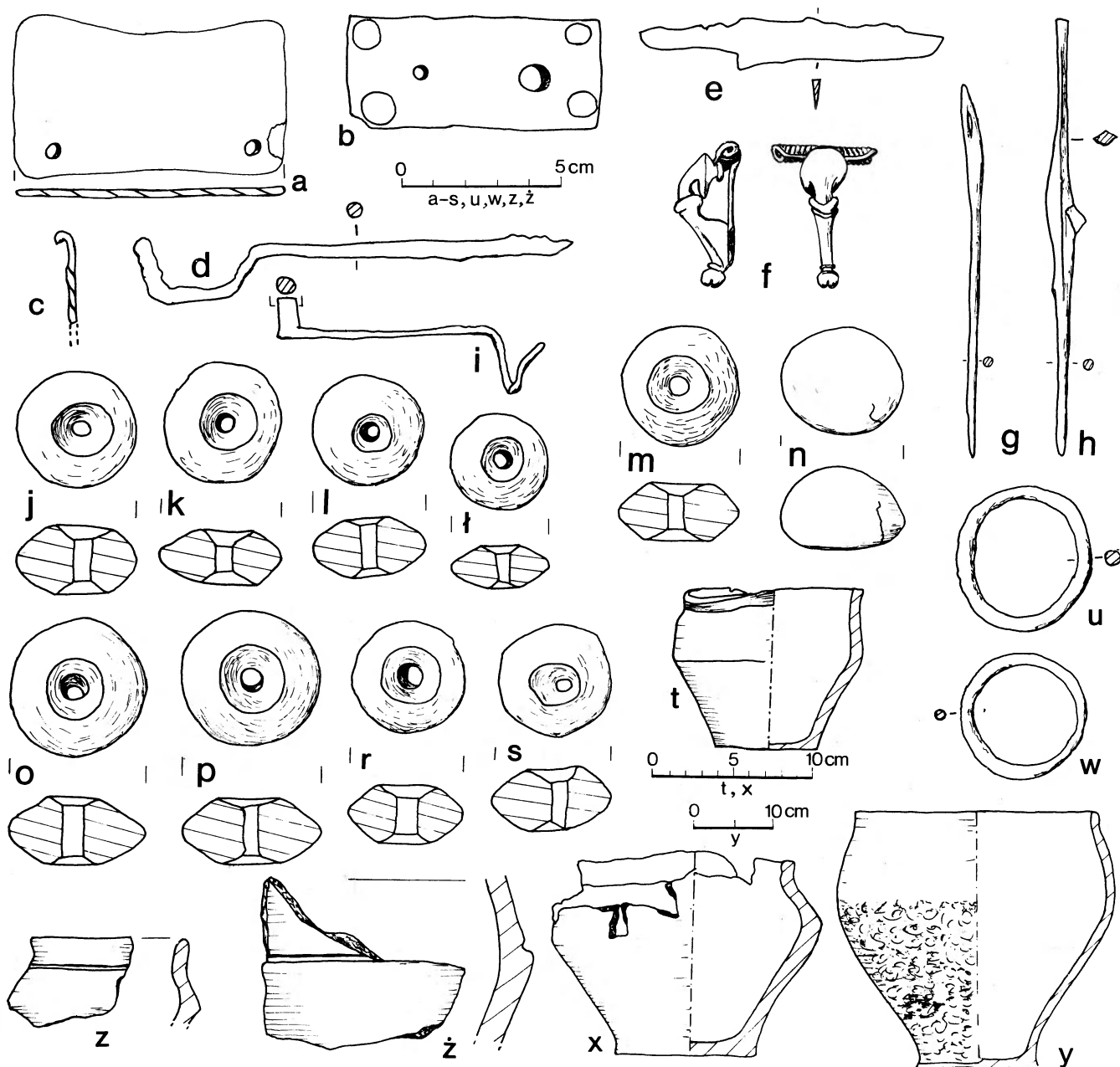


Ryc. 1. Podgórzycy, woj. Radom. Plan lokalizacyjny stanowiska

<sup>1</sup> A. Kornatek: Pradzieje Warki i okolic, [w:] „Dzieje Warki”, Warszawa 1975, s. 14.

Wewnątrz popielnicy wśród przepalonych kości leżały 2 noże, igła, szpila do przęślicy, okucie zamka, klucz, sprężyna, sztydło, 2 kółka do pasa, zapinka trąbkowata, 4 przęśliki i fr-ty ceramiki. 1. Popielnica barwy brunatnej o ochropowaconym brzuścu, górą wygładzana, z wyodrębnionym dnem. Wys. 32 cm, średn. wyl. 30 cm, średn. dna 16 cm (ryc. 2y). 2. Naczynie brunatne o gładkiej powierzchni, silnie zniekształcone przez wtórne przepalenie. Wys. 10 cm, średn. dna 6,4 cm (Ryc. 2t). 3. Naczynie brunatne o powierzchni silnie spękanej, zniekształcone w wyniku wtórnego przepalenia. Wys. 13 cm, średn. dna 9 cm (Ryc. 2x). 4. Nóż żelazny prostokątny. Dł. 8,5 cm (Ryc. 2a). 5. Nóż żelazny o obustronnie wyodrębnionym trzpieniu. Dł. 9,3 cm (Ryc. 2e). 6. Fr-t tordowanej szpili żelaznej o haczykowej główce do przęślicy. Dł. 2,9 cm (Ryc. 2c). 7. Igła żelazna z uszkiem uformowanym przez rozklepanie główki i wybicie otworka. Dł. 12 cm (Ryc. 2g). 8. Sztydło żelazne o okrągłym ostrzu w przekroju i zgrubiałym, czworokątnym trzonie. Dł. 13,5 cm (Ryc. 2h). 9. Żelazne okucie zamka o wymiarach 8×3,5

cm (Ryc. 2b). 10. Klucz żelazny, częściowo zniszczony, o dł. 13,7 cm (Ryc. 2d). 11. Żelazna sprężyna zamka o dł. 8,4 cm (Ryc. 2i). 12. 2 kółka żelazne o średn. 4,5 i 4 cm (Ryc. 2u, w). 13. Żelazna zapinka trąbkowata masywnej budowy z szeroką główką stykającą się z pierścieniem pośrodku kabłąka. Ciężarówką owiniętą wokół kabłąka, nóżka zakończona guzkiem zdobionym nacięciami w kształcie krzyża. Dł. 4,5 cm (Ryc. 2f). 14. 9 przęślików glinianych, przepalonych. Domieszka drobnoziarnistego piasku. Średn.: 3,6; 3,5; 3,5; 3; 3,7; 4,5; 4,4; 3,3; 3,5 cm (Ryc. 2j-m, o-s). 15. Kamienny, owalny gładzik. Na płaskiej stronie widoczne ślady wyświecenia. Dł. 3,7 cm (Ryc. 2n). 16. 4 bryłki brązu. 17. 18 fr-tów ceramiki: fr-t brunatnoszarego naczynia o gładkiej powierzchni (Ryc. 2z); 8 fr-tów wylewów silnie przepalonych brunatnoszarego naczynia; fr-t brzuśca szarozółtego, lekko przepalonego naczynia o szorstkiej powierzchni; 7 fr-tów brzuśca brunatnoszarego naczynia o gładkiej powierzchni i załomie brzuśca podkreślonego linią rytą (Ryc. 2ż); fr-t brzuśca czarnego naczynia o gładkiej powierzchni.



Ryc. 2. Podgórzycze, woj. Radom. Grób 1

Grób 2. Popielnicowy(?), uszkodzony przez znalazców. Zarys jamy grobowej okrągłej, o wym. ok. 42×46 cm. Z jasnobrunatnego wypełniska pochodzą: duży fr-t naczyń, być może pełniący funkcję popielnicy, niewielka ilość przepalonych kości oraz fr-tów ceramiki. 1. Naczynie brunatne o szorstkim brzuścu, górą wygładzane. Wys. 17 cm; średn. wyl. 17,5 cm, dna 13 cm (Ryc. 3f). 2. 7 fr-tów przepalonych naczyń o brunatnoszarej, gładkiej powierzchni i domieszce drobnoziarnistego piasku.

Grób 3. Jamowy. Jama grobowa owalna, o wym. 62×120 cm. Profil nieckowaty, głęb. 24 cm. Jasnobrunatne wypełnisko z przepalonymi kośćmi. 1. Fr-t wylewu szarozółtego naczynia o gładkiej powierzchni (Ryc. 3g). 2. Przepalony paciorek melonowaty z zielonego szkła o średn. 1,5 cm (Ryc. 3h).

Grób 4. Jamowy, z resztkami stosu. Zarys jamy owalny, o wym. 200×108 cm. Profil nieckowaty, głęb. 64 cm. Jasnobrunatne wypełnisko zawierało węgiel drzewny, przepalone kości oraz 44 fr-ty ceramiki. 1. 3 fr-ty wylewu, 4 fr-ty brzuśca, 2 fr-ty dna brunatnoszarego naczynia o gładkiej powierzchni i domieszce drobnoziarnistego piasku i tłuczni (Ryc. 3a). 2. 6 fr-tów wylewu, 10 fr-tów brzuśca, 1 fr-t dna przepalonego naczynia o gładkiej powierzchni i domieszce drobnoziarnistego piasku (Ryc. 3b). 3. Fr-t wylewu, 8 fr-tów brzuśca naczynia czarnego o gładkiej powierzchni (Ryc. 3c). 4. 2 fr-ty brzuśców grubościennego, lekko przepalonego brunatnoszarego naczynia o chropawaczonej powierzchni. 5. 7 fr-tów brzuśców szarozółtych naczyń o gładkich powierzchniach.

Grób 5. Jamowy, z resztkami stosu. Zarys owalny, o wym. 56×66 cm. Profil nieckowaty, głęb. 25 cm. Wypełnisko brunatne z ciemnymi wkładkami z przepalonymi kośćmi, węglem drzewnym oraz fr-tami częściowo przepalanej ceramiki. 1. Fr-t wylewu, 7 fr-tów brzuśca, 1 fr-t dna naczynia brunatnoszarego o gładkiej powierzchni (Ryc. 3d, e). 2. 3 fr-ty brzuśców średniościennych o gładkich powierzchniach i domieszce drobnoziarnistego piasku.

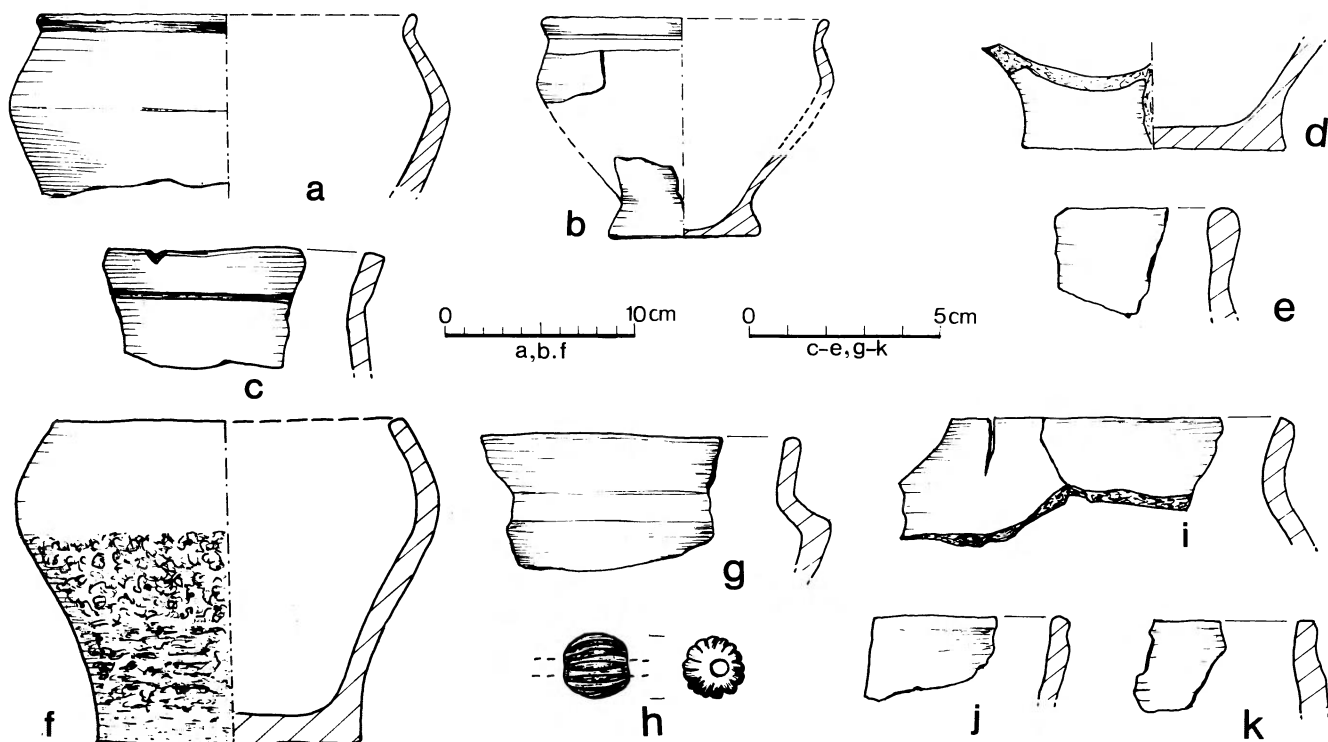
Grób 6. Jamowy, z resztkami stosu. Jasnobrunatne wypełni-

sko z węglami drzewnymi, przepalonymi kośćmi i 9 fr-tami brunatnoszarej ceramiki o gładkich powierzchniach.

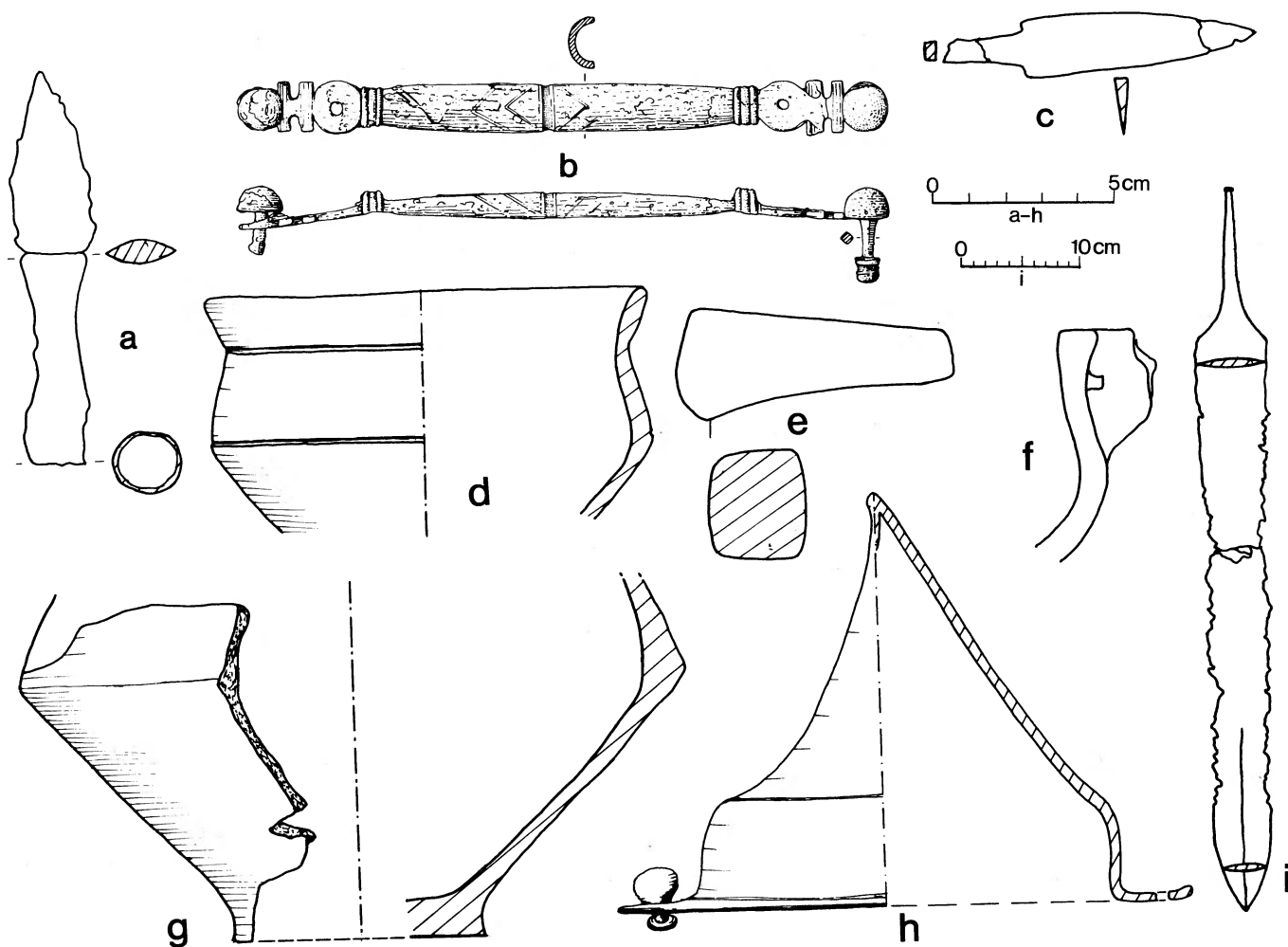
Grób 7. Jamowy. Zarys owalny, o wym. 46×52 cm. W wypełnisku przepalone kości, węgiel drzewny, bryłka stopionego srebra i 10 fr-tów ceramiki, częściowo wtórnie przepalanej. 2 fr-ty wylewów (Ryc. 3i, j), 8 fr-tów brzuśców brunatnożółtych naczyń o gładkiej powierzchni.

Grób 8. Jamowy, z resztkami stosu. Zarys kolisty, o średn. 58 cm. Jasnobrunatne wypełnisko zawierało przepalone kości, węgiel drzewny i 7 fr-tów przepalanej ceramiki. 1. Fr-t brunatnoszarego naczynia o gładkiej powierzchni (Ryc. 3k). 2. 2 fr-ty brzuśców o gładkiej powierzchni, 4 fr-ty o powierzchni szorstkiej, wszystkie brunatnożółte.

Grób 9. Jamowy, z resztkami stosu. Zarys owalny, o wym. 62×114 cm. Profil nieckowaty, głęb. 48 cm. W zachodniej części, w spągu jamy znaleziono: złamany miecz wbity ukośnie w dno jamy, złamany grot, umbo, imacz, nóż oraz osełkę. W wypełnisku znajdowały się również przepalone kości i 55 fr-tów ceramiki. 1. Miecz żelazny w połowie złamany o szerokiej, nieznacznie zwężającej się głowni o soczewkowatym przekroju, zakończonej ostrołukowato ściętym szychem pokrytym patyną ogniową. Krótki trzpień, częściowo przewężony, był zakończony prostokątną tarczką. Dł. 61 cm, dł. trzpienia 11,5 cm, szer. głowni 5,5–4,3 cm (Ryc. 4i). 2. Umbo żelazne, przepalone i zniekształcone, stożkowe z krótkim kolcem. Na wąskim kołnierzu 3 pary nitów o półkolistych główkach. Wys. 11 cm, średn. 16 cm (Ryc. 4h). 3. Imacz żelazny, profilowany, z półkolistymi nitami, zdobiony. Dł. 18,2 cm (Ryc. 4b). 4. Grot żelazny złamany u nasady z krótkim, gładkim liściem oraz długą, zwężającą się u nasady tuleją. Dł. 11 cm (Ryc. 4a). 5. Nóż żelazny o obustronnie wyodrębnionym trzpieniu. Dł. 8,8 cm (Ryc. 4c). 6. Osełka z piaskowca. Dł. 7,5 cm (Ryc. 4e). 7. 55 fr-tów ceramiki ze śladami przepalenia: 2 fr-ty dwustożkowej wazy o gładkiej powierzchni, ornament ryty, średn. wyl. 12,5 cm (Ryc. 4d); 2 fr-ty naczyń z kolankowatymi uszkami o bruna-



Ryc. 3. Podgórzycze, woj. Radom. Grób 2 (f), grób 3 (g, h), grób 4 (a-c), grób 5 (d, e), grób 7 (i, j), grób 8 (k)



Ryc. 4. Podgórzycze, woj. Radom. Grób 9

tnoszarych, gładkich powierzchniach (Ryc. 4f); fr-t brunatnoszarego naczynia o szorstkiej powierzchni, średn. dna 7 cm (Ryc. 4g); 20 fr-tów średniościennego, brunatnoszarego naczynia o gładkiej powierzchni; 1 fr-t wylewu i 6 fr-tów brzuśca brunatno-żółtego naczynia o gładkiej powierzchni; 2 fr-ty wylewów i 21 fr-tów brzuśców silnie przepalonych, zniekształconych naczyń.

#### ANALIZA I DATOWANIE

Części stroju i ozdoby. Zapinka z grobu 1 (Ryc. 2f), reprezentująca 1 odmianę fibul trąbkowatych T. Liana, pochodzi z młodszego odcinka fazy B<sub>1</sub><sup>2</sup>. Podobne okazy znane są m.in. ze Starej Wsi, grób 6<sup>3</sup> i z Wymysłowa, grób 37<sup>4</sup>. Z tegoż grobu pochodzą żelazne kółka służące prawdopodobnie do zapinania pasa (Ryc. 2u, w). Analogi-

czne okazy z terenu Polski znaleziono w Kryspinowie, w grobie 16, datowanym zapinkami silnie profilowanymi na fazę B<sub>1b</sub><sup>5</sup>. Kółka do pasa były znane także na Morawach, szczególnie w późnym okresie wpływów rzymskich<sup>6</sup>. Paciorek melonowaty (Ryc. 3h), stanowiący poza ceramiką jedyne wyposażenie grobu 3, to forma występująca w kulturze przeworskiej już w fazie B<sub>1</sub> do początków okresu późnorzymskiego<sup>7</sup>.

Uzbrojenie. Wszystkie elementy wyposażenia wojownika pochodzą z grobu 9. Żelazny krótki miecz typu gladius należy do odmiany III/8 M. Biborskiego. Znane egzemplarze tej odmiany po-

<sup>2</sup> T. Liana: Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim, „Wiadomości Archeologiczne” 35, 1970, s. 445.

<sup>3</sup> T. Liana: op. cit., tabl. III/8.

<sup>4</sup> S. Jasnosz: Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Wymysłowie, „Fontes Archaeologici Posnanienses” 2, 1952, s. 219, ryc. 337.

<sup>5</sup> K. Godłowski: Badania na cmentarzysku z okresu rzymskiego w Kryspinowie, pow. Kraków, „Sprawozdania Archeologiczne” 24, 1972, s. 137, ryc. 6e, f.

<sup>6</sup> C. Pescheck: Die Frühwandalische Kultur in Mittelschlesien, Leipzig 1939, s. 73-77.

<sup>7</sup> M. Mączyńska: Uwagi o chronologii i rozprzestrzenieniu paciorków w okresie rzymskim i wczesnej fazie okresu wędrówek ludów w Polsce, „Archeologia Polski” 17, 1972, s. 363.

chodzą z faz B<sub>2</sub>-C<sub>3</sub>. Podobny okaz z Chmielowa Piaskowego jest datowany na fazę B<sub>2</sub><sup>8</sup>. W zespole wystąpiły również części tarczy: umbo i imacz. Umbo reprezentuje typ 6 M. Jahna, datowany na młodszą fazę B<sub>1</sub><sup>9</sup>. Znane są również zespoły młodsze, np. Kopki, grób 24, w którym wystąpił imacz z trapezowatymi płytkami<sup>10</sup>. Imacz z Podgórzyc należy do typu 7 M. Jahna datowanego na koniec I i II w. n.e. i jest charakterystyczny, według tego badacza, dla Szwecji i Norwegii<sup>11</sup>. W Polsce podobne imacze występują rzadko: egzemplarz z Głubczyc, grób 1, datowany jest przez K. Godłowskiego na początek fazy B<sub>2</sub><sup>12</sup>. W grobie 9 znaleziono również grot oszczepu należący do typu często występującego we wczesnym okresie wpływów rzymskich. Analogiczny okaz pochodzi m.in. z Gledzianówka, grób 9/1934<sup>13</sup>.

Narzędzia pracy. Noże reprezentowane są przez 3 egzemplarze z grobów 1 i 9 (ryc. 2a, e; 4c). Szczególnie ciekawy jest nóż prostokątny, być może hebel. Podobne okazy są w kulturze przeworskiej dość rzadkie, ale znamy je m.in. z Kopek (grób 15), gdzie datowany jest sprzączką prostokątną na fazę B<sub>2</sub> lub C<sub>1</sub>, oraz z Przeworska i Siemianic<sup>14</sup>. Pozostałe 2 noże należą do typu charakterystycznego dla okresu wpływów rzymskich, tj. krótkich noży o obustronnie wyodrębnionym trzpieniu. Egzemplarz z grobu kobiecego ma grzbiet prosty, natomiast nóż należący do wyposażenia grobu wojownika charakteryzuje się głownią w przybliżeniu trójkątną.

Do popularnych przedmiotów codziennego użytku występujących w kulturze przeworskiej należą igła i szydło z grobu 1 (Ryc. 2g, h). Znaleziono tu również części zamka skrzynki. Zamek składał się z prostokątnej płytki i sprężyny, a towarzyszył mu klucz z haczykowatym zagięciem (Ryc. 2b, d, i). Fragmenty zamków i klucze występują często w

bogatych grobach kobiecych kultury przeworskiej okresu wpływów rzymskich, głównie fazy wczesnej i B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub>. W tym samym grobie znaleziono również 9 prześlików dwustożkowatych (Ryc. 2j-m, o-s), najbardziej popularnych w okresie wpływów rzymskich, oraz kamienny gładzik (Ryc. 2n) służący do wygładzania ceramiki lub wyprawianych skór<sup>16</sup>.

Kamienna osełka wystąpiła w grobie 9 (Ryc. 4e). Jest to okaz o czworokątnym przekroju, wykonany z piaskowca, bardzo często spotykany w wyposażeniu grobów męskich<sup>17</sup>.

Ceramika to najliczniejsza kategoria zabytków znajdująca w grobach. W przeważającej części są to ułamki naczyń barwy brunatnej o powierzchniach gładkich lub szorstkich. Bardzo jednolita jest także domieszka, którą w związku z tym pominięto w opisie. Stanowi ją duża ilość piasku o różnej wielkości ziarn. Większość naczyń uległa wtórnemu przepaleniu i zniekształceniu. Utrudniało to znacznie zaliczanie poszczególnych ułamków do odpowiednich typów. W całości zachowały się jedynie popielnica i przystawki z grobu 1. Analizę typologiczną przeprowadzono na podstawie zasad tzw. szkoły kujawskiej, wydzielającej określony zestaw cech metrycznych naczyń<sup>18</sup>.

Garnki reprezentuje naczynie z silnie wydętym załomem brzuśca umieszczonym na 2/3 wysokości, pełniące rolę popielnicy w grobie kobiecym nr 1 (Ryc. 2y). Podobne naczynie znane jest z Brzeźców, st. 1, grób 1<sup>19</sup>. Opisany egzemplarz zbliża się do naczyń V grupy T. Liany<sup>20</sup>, datowanych na fazy B<sub>2</sub>-C<sub>2</sub> okresu wpływów rzymskich. Na Górnym Śląsku formy te nawiązują, być może, do wcześniejszych naczyń z fazy B<sub>1</sub>, np. z Gosławic, st. 2<sup>21</sup>. W Podgórzycach zapinka trąbkowata 1 odmiany datuje zespół na fazę B<sub>1b</sub>.

Najliczniej reprezentowane są na cmentarzysku typy waz znalezionych w grobach 1, 2, 3, 4 i 9. Waza z grobu 2 (Ryc. 3f) należy do popularnego, charakterystycznego właściwie dla całego okresu

<sup>8</sup> M. Biborski: Miecze z okresu wpływów rzymskich na obszarze kultury przeworskiej, „Materiały Archeologiczne” 17, 1978, s. 68, 69.

<sup>9</sup> T. Liana: op. cit., s. 451.

<sup>10</sup> T. Dąbrowska: Wschodnia granica kultury przeworskiej w późnym okresie lateńskim i wczesnym okresie rzymskim, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 2, 1973, s. 161.

<sup>11</sup> M. Jahn: Die Bewaffung der Germanen in der älteren Eisenzeit etwa von 700 v.Ch. bis 200 n.Ch., Würzburg 1916, s. 171, 172, 178, tab. III.

<sup>12</sup> K. Godłowski: Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 4, 1977, s. 72-85.

<sup>13</sup> E. Kaszewska: Cmentarzysko kultury przeworskiej w Gledzianówku (st. 1), woj. płockie, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 24, 1977, s. 132, tabl. VII, 1; L, 8.

<sup>14</sup> R. Jamka: Cmentarzysko w Kopkach (pow. niski) na tle okresu rzymskiego w Małopolsce Zachodniej, „Przegląd Archeologiczny” 5, 1936, s. 34, ryc. 11.

<sup>15</sup> K. Godłowski: Materiały..., s. 109.

<sup>16</sup> J. Janikowski: Z badań na stanowisku w Podwiesku, pow. Chelmo, „Sprawozdania Archeologiczne” 23, 1971, s. 132, ryc. 11:11; E. Kaszewska: Cmentarzysko kultury wendzkiej w Piotrkowie Kujawskim pow. Radziejów, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 8, 1962, s. 17, tabl. XXVII, 10.

<sup>17</sup> K. Godłowski, L. Szadkowska: Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Tarnowie powiat Opole, „Opolski Rocznik Muzealny” 5, 1972, s. 140.

<sup>18</sup> L. Czerniak: Rozwój społeczeństw kultury późnej ceramiki wstęgowej na Kujawach, Poznań 1980, s. 49.

<sup>19</sup> B. Bałke: Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Brzeźcach, pow. Białobrzegi, stan. 1, „Wiadomości Archeologiczne” 41, 1976, s. 49, 60, tabl. I, 13.

<sup>20</sup> T. Liana: op. cit., s. 439.

<sup>21</sup> K. Godłowski: Materiały..., s. 128.



wpływow rzymskich typu naczyń nieprofilowanych, odpowiadających III grupie T. Liany, datowanej przez tę badaczkę głównie na fazę B<sub>2</sub>, z zastrzeżeniem, że występują one już w późnym okresie lateńskim<sup>22</sup>. Na Górnym Śląsku naczynia tego typu występują głównie na osadach z faz B<sub>1</sub> i B<sub>2</sub>, rzadziej C<sub>1</sub><sup>23</sup>. Wazy o dwustożkowatym, ostrym załomie brzuśca i bez szyjki wystąpiły w grobach: 1 (Ryc. 2t), 3 (Ryc. 3g), 4 (Ryc. 3a, b) i 9 (Ryc. 4d, g). Nawiązują one do typu II/3 T. Liany, datowanego na fazę B okresu wpływów rzymskich<sup>24</sup>. K. Godłowski wskazuje na ich nawiązania do fazy B<sub>1</sub>; na Górnym Śląsku występowały jednak głównie w fazach B<sub>2</sub> i C<sub>1</sub><sup>25</sup>. Wazy tego typu należą do przewodnich form kultury przeworskiej, często spotykanych w grobach jako popielnice, rzadziej jako przystawki. Współwystępowanie jednej z waz z zapinką trąbkowatą odmiany 1 datuje tę formę na B<sub>1b</sub>.

Pozostałe, zachowane we fragmentach naczynia to wazy(?) ostroprofilowane z podkreślonymi liniami brzuśca i wylewu (Ryc. 2ż; 3c) oraz być może czarki (Ryc. 2z; 4f). Fragmenty ww. waz nawiązują do grupy II T. Liany występującej w starszym okresie wpływów rzymskich, natomiast czarki – do typu VI/1, datowanego od końca późnego okresu lateńskiego do fazy B<sub>2</sub><sup>26</sup>.

Zdobnictwo ceramiki z Podgórzyc jest ubogie. Ogranicza się do chropowacenia dolnych partii naczyń (Ryc. 2y; 3f) oraz do pojedynczych linii rytych podkreślających wylew lub załom brzuśca (Ryc. 2z, ż; 3b, c; 4d). Na jednym naczyniu wystąpił również fragment małego uszka wałeczkowatego z bardzo niewielkim otworkiem pełniącym raczej funkcję zdobniczą (Ryc. 4f).

Formy i wyposażenie grobów. W Podgórzycach odkryto tylko 9 grobów: 2 popielnicowe (w tym jeden niepewny) i siedem jamowych. Groby popielnicowe zostały częściowo uszkodzone przez znalazców, co uniemożliwia przeprowadzenie ich dokładnej analizy. W przypadku grobu 1 można jednak mówić o pewnym pochówku popielnicowym obsypanym resztkami stosu z bogatym wyposażeniem pozaceramicznym wskazującym na jego kobiecy charakter: zamek skrzynki, szpila do przęśli-cy, aż 9 przęślików i igła.

Z drugiego grobu, zapewne popielnicowego (2) pochodzi duży fragment wazy, najprawdopodobniej popielnicy, która jednak nie była znaleziona „in situ”. Pochówek był pozbawiony darów grobowych i zawierał bardzo małą ilość pozostałości stosu.

Pochówki jamowe to na ogół płytkie, nieckowate jamy o jasnym, brunatnym wypełnisku z małą ilością potłuczonych naczyń i przepalonych kości. Wyjątkami są: grób 3 z przepalonym paciorkiem melonowatym, grób 4 – głęboka jama z dużą ilością ceramiki i dość głęboki grób 9.

W większości grobów (1, 4, 5, 6, 8, 9) stwierdzono resztki stosu w postaci węgla drzewnego. Płeć zmarłego określono na podstawie wyposażenia w 3 grobach. Pochówki żeńskie to groby 1 i 3, grób 9 to pochówek wojownika. Grób ten jest bogato wyposażony w broń (miecz, umbo, imacz, grot). Miecz został ukośnie wbity w ziemię, co stanowi novum w obyczajach pogrzebowych ludności kultury przeworskiej, choć podobnie były wbijane groty i noże<sup>27</sup>.

Dokładną chronologię można określić tylko dla dwóch pochówków z wyposażeniem pozaceramicznym. Grób 1 datuje trąbkowata zapinka odmiany 1 T. Liany na fazę B<sub>1b</sub>, a grób 9 należy najpewniej datować na początek fazy B<sub>2</sub>, ponieważ umba J.6 datowane przez T. Lianę na fazę B<sub>1b</sub> występują także w zespołach późniejszych, co w przypadku grobu z Podgórzyc zgadza się z datowaniem znalezionego w nim imacza typu J.7. Imacze takie datowane są od 1 poł. I w. do 2 poł. II w.; podobny imacz z Głubczyc pochodzi z początku fazy B<sub>2</sub>. Współwystępująca z bronią ceramika (ostroprofilowane wazy) nie przeczy takiemu datowaniu.

Cmentarzysko w Podgórzycach należy do nielicznych badanych stanowisk kultury przeworskiej położonych na lewym brzegu środkowej Wisły. Niestety zostało ono w znacznej części zniszczone, trudno więc wypowiadać się na temat jego pełnej chronologii i wielkości. Mimo niewielkiej liczby odnalezionych grobów zwracają uwagę niektóre rzadkie cechy rytuału pogrzebowego. Znaleziony w ubogim grobie 7 stop srebra oraz obfity zestaw broni z grobu 9 świadczą o bogactwie pochowanych tam osób.

*mgr Małgorzata Cieślak  
mgr Wojciech Twardowski  
Muzeum Okręgowe w Radomiu  
Rynek 11  
26-600 Radom*

<sup>22</sup> T. Liana: op. cit., s. 439.

<sup>23</sup> K. Godłowski: Materiały..., s. 125.

<sup>24</sup> T. Liana: op. cit., s. 439.

<sup>25</sup> K. Godłowski: Materiały..., s. 127.

<sup>26</sup> T. Liana: op. cit., s. 439.

<sup>27</sup> T. Liana: Niektóre zwyczaje pogrzebowe ludności kultury przeworskiej, „Wiadomości Archeologiczne” 33, 1968, s. 383.

## SUMMARY

In 1978 the District Museum in Radom carried out brief rescue work at a partly devastated cemetery of the Przeworsk culture, from the period of Roman influences. The site was located on the slope of a high terrace of the Vistula in the northern part of the village where buildings were standing (Fig. 1).

About half an are was excavated, revealing 9 cremation graves: 2 in cinerary urns (grave 1 and possibly 2) and 7 pit graves (graves 3-9). The pit graves were shallow, basin shaped hollows with a few burned bones and some pottery. Most of the graves contained charcoal from the remains of a pyre.

Graves 1 and 9 are especially interesting. The first was a rich female burial in which, apart from the urn and 2 vessels, there were found a trumpet-shaped type 1 fibula, part of a lock from

a chest (the fittings and spring), 2 knives, an awl, a needle, a spindle pin, 9 spindle whorls, a stone polisher and 4 lumps of bronze. The fibula dates the grave to the B<sub>1b</sub> phase. The burial of a warrior (grave 9) included a rich array of arms dated, most probably, to the beginning of phase B<sub>2</sub>: „gladius” type sword, umbo J.6, shield grip J.7, spear-head, knife and whetstone.

The cemetery is one of the very few sites from the period of Roman influences, located on the left bank of the Middle Vistula, which have been excavated systematically. Though greatly devastated it yielded several interesting finds (2 rich burials, Nos 1 and 9). Certain rare elements of the burial ritual were present, such as a sword in grave 9 driven into the ground at an angle and an especially large number of spindle whorls in grave 1.



BOLESŁAWA CHOMENTOWSKA, JAN MICHALSKI

## CIAŁOPALNY ZESPÓŁ Z CMENTARZYSKA Z OKRESU WPŁYWÓW RZYMSKICH W ZAWADZIE, WOJ. TARNOBRZESKIE

A CREMATION GRAVE COMPLEX AT A CEMETERY FROM THE PERIOD OF ROMAN INFLUENCES IN ZAWADA, TARNOBRZEG VOIV.

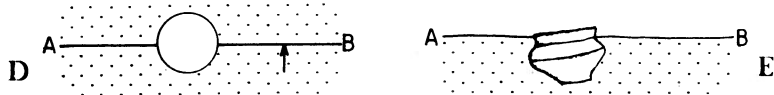
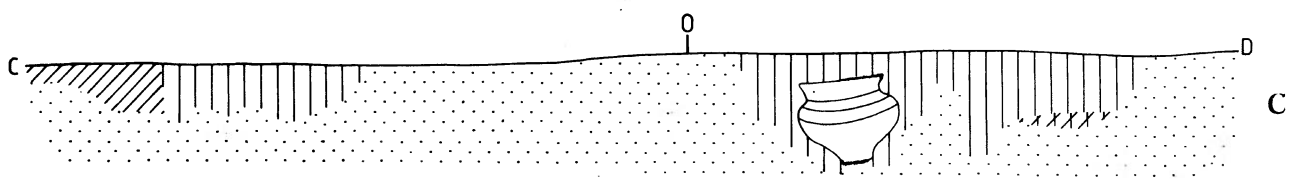
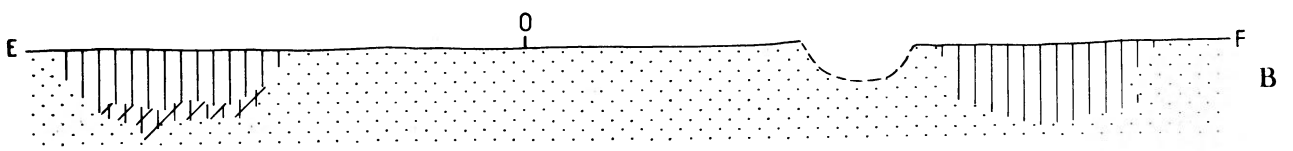
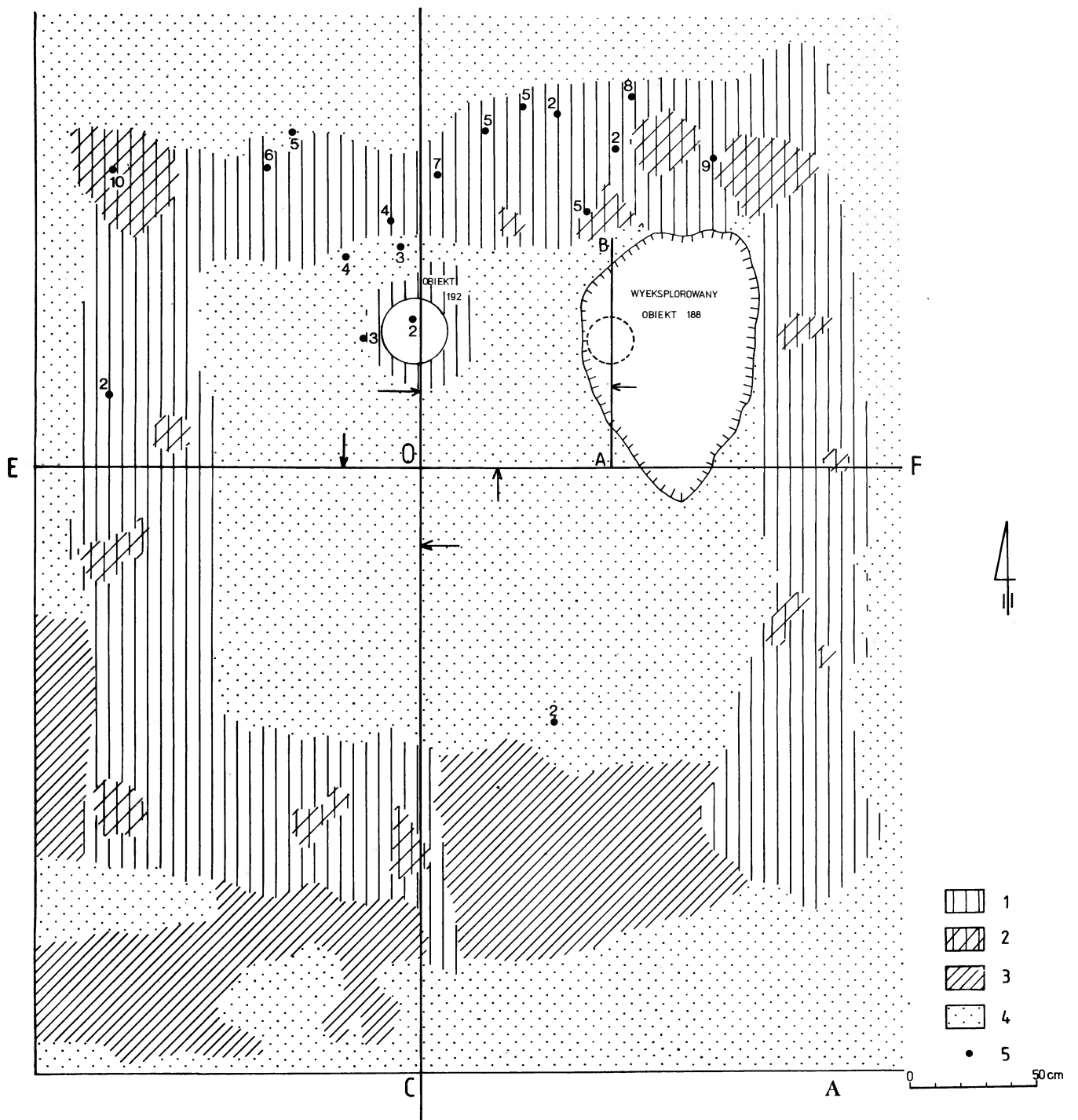
W trakcie wieloletnich badań wykopaliskowych osady ludności grupy tarnobrzesckiej kultury łuzyckiej w Zawadzie, gm. Połaniec, woj. tarnobrzesckie, st. 1 odkrywano między innymi pojedyncze groby z okresu wpływów rzymskich, tworzące niewielkie cmentarzysko. Większość materiałów pochodzących z tej nekropoli została już opublikowana<sup>1</sup>. Najnowsze prace terenowe doprowadziły do odkrycia kolejnych obiektów, z których najbardziej wyróżnia się – i to ze względu na zarówno konstrukcję, jak i wyposażenie – ciałopalny zespół grobowy, którego poszczególne elementy zostały oznaczone numerami 186, 188 i 192. Został on odsłonięty w 1980 roku w centralnej części stanowiska obejmującej kulminację niewielkiego wzniesienia. Grupowały się tutaj wszystkie groby z okresu wpływów rzymskich, a opisywany obiekt był położony w niewielkiej odległości na południe od dotychczas odkrytych<sup>2</sup>.

### OPIS MATERIAŁU

Zespół grobowy 186, 188 i 192 (Ryc. 1, 2, 3) pojawił się na niewielkiej głębokości zaraz po zdjęciu warstwy ziemi ornej. Zanim jednak odsłonięto cały zarys, natrafiono na popielnicę, którą oznaczono jako obiekt 188. Została ona wyeksplorowana jako pojedynczy grób. Zarówno w planie, jak i w profilu nie były widoczne wyraźne zarysy jamy grobowej (Ryc. 1D, E). Popielnica była lekko pochylona w kierunku wschodnim. W jej wnętrzu znaleziono bogate wyposażenie składające się głównie z ozdób. W trakcie dalszego plantowania wykopu okazało się, że grób ten jest częścią składową większego zespołu. Głównym elementem tego zespołu był rowek tworzący kwadrat o wymiarach 3×3 m, zorientowany dokładnie według stron świata i oznaczony jako obiekt 186. W pierwszej fazie eksploracji miał on szer. od 50 do 80 cm. Wewnątrz zamkniętej nim przestrzeni, w pobliżu północnej części rowka, znajdowały się wyeksplorowane poprzednio grób 188 oraz prostokątny zarys o wymiarach 40×50 cm, łączący się z rowkiem. Grób i zarys znajdowały się w odległości ok. 50 cm od siebie. Po zdjęciu następnej warstwy, na poziomie niższym o ok. 15 cm, cały obiekt był już dokładnie widoczny (Ryc. 1A; 2). Część północna miała 295 cm długości, południowa ok. 310 cm, wschodnia 335 cm, a zachodnia 285 cm. Rowek, o szer. 35–70 cm, rysował się bardzo czytelnie, cho-

<sup>1</sup> B. Chomentowska: Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Zawadzie, gm. Połaniec, woj. tarnobrzesckie, „Wiadomości Archeologiczne” 45, 1980, s. 225–236; B. Chomentowska, J. Michalski: Grób szkieletowy z cmentarzyska rzymskiego w Zawadzie, gm. Połaniec, woj. Tarnobrzeg, „Sprawozdania Archeologiczne” 39, 1987, s. 193–200; B. Chomentowska, J. Michalski: Les sépultures du village Zawada, dep. de Tarnobrzeg, „Inventaria Archaeologica” 58, 1988, PL 359–362.

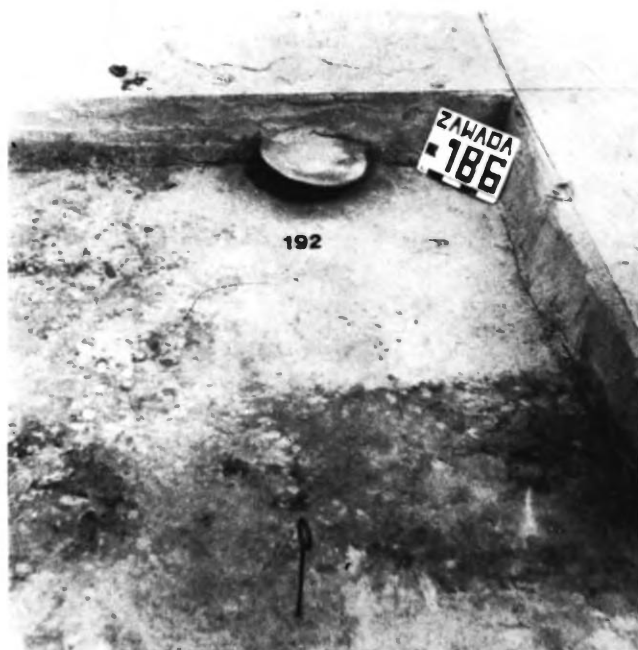
<sup>2</sup> B. Chomentowska: op. cit., ryc. 1.



ciaż nie był zbyt regularny. Południowa część rowka była wyraźna tylko w partii zachodniej, część wschodnia na dł. ok. 1 m była o wiele jaśniejsza i rozmazana. Na tle brunatnego lub brunatno-szarego, piaszczystego wypełniska rowka ukazały się owalne, okrągłe lub nieregularne ciemnobrunatne plamy o średn. od 15 do 40 cm. Część z nich znajdowała się w narożnikach obiektu (Ryc. 2); jedynie narożnik południowo-wschodni był ich pozbawiony. Po przecięciu plam profilami okazało się, że mają one najczęściej kształt prostokątny i nie przekraczają głębokości rowka. Przy narożniku południowo-zachodnim rowek łączył się od zewnątrz z obiektem, którego wypełnisko różniło się nieco barwą. Miał on szer. ok. 70 cm i głęb. 50 cm i był pozbawiony materiału zabytkowego. Należy przypuszczać, że jest to jama kultury łużyckiej przecięta przez rowek. Miał on profil nieckowaty, najczęściej o stromo opadających ściankach (Ryc. 1B, C). Wypełnisko tworzył brunatny lub brunatno-szary piasek, z tym że przy samym dnie rowka znajdowała się czasami warstewka brunatno-czarnego lub czarnego piasku, zwłaszcza w częściach północnej i zachodniej (Ryc. 3). Części wschodnia i zachodnia rowka były nieco głębsze (do 25 cm) od części północnej (ok. 20 cm, rzadko do 25 cm), a zwłaszcza południowej (ok. 15 cm). Wyjaśniła się także sprawa zarysu górą łączącego się z wewnętrzną stroną północnej części rowka (Ryc. 1C; 3). Okazało się, że była to jama grobowa (oznaczona jako obiekt 192) z wstawioną do wnętrza popielnicą (Ryc. 2). Od pewnego poziomu tworzyła ona osobny zarys, nieregularnie owalny, o wymiarach 40×45 cm, a w profilu miała kształt nieregularnie nieckowaty i głęb. 35 cm. Popielnica była lekko pochylona w kierunku południowym. Wypełnisko jamy grobowej stanowił brązowy i brunatny piasek, w którym znaleziono przepalone kości ludzkie, fr-t grzebienia oraz kawałek stopionego szkła. Dalsze zabytki z tego zespołu znaleziono w popielnicy. W trakcie eksploracji rowka okazało się, że również w nim znajdują się przepalone kości ludzkie, ceramika i inne zabytki. Prawie wszystkie znaleziono w części północnej, tylko pojedyncze odkryto w częściach zachodniej i południowej.

Obiekt 186 (Ryc. 1A, B, C). W części pn. rowka znajdowały się: 1. Niewielka ilość przepalonych szczątków ludzkich oraz jedna przepalona kość łokciowa ptaka<sup>3</sup>. 2. Nóżka ręcznie lepionego pucharka we fr-tach o pow. ceglanych przechodzących

<sup>3</sup> Szczątki zwierzęce zostały określone przez mgr M. Nawrocką z Pracowni Archeozoologicznej Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.



Ryc. 2. Zawada, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Częściowo odsłonięty zarys rowka (obiekt 186) i grobu popielnicowego (obiekt 192)



Ryc. 3. Zawada, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Zarys rowka w profilach południowym i wschodnim (obiekt 186) oraz profil grobu popielnicowego (obiekt 192)

w szare. Pow. gładka, domieszka drobnoziarnista prawie niewidoczna. Średn. dna 6,9 cm (Ryc. 4b). 3. Fr-t wyl. ręcznie lepionego naczynia o średn. 17 cm. Powierzchnie ceglaste, miejscami szare. Domieszka drobnoziarnista (Ryc. 4a). 4. 2 fr-ty dna i części przydennej ręcznie lepionego naczynia, jasnobrunatnego, wewnątrz i w przełomie ceglatego. Domieszka średnioziarnista. Średn. dna 8 cm (Ryc. 4c). 5. Fr-ty naczynia *terra sigillata* (Ryc. 5a-d; 6) o zniszczonej powierzchni (nie zachowała się polewa). Kształt naczynia typowy (Dragendorff 37). Dekoracja składa się z niewielu powtarzających się elementów: owolo typu K. Kiss, które odgranicza od głównego pasa podwójna linia. Duży orzeł powtórzony był kilkakrotnie. Między orłami znajdowała się zapewne grupa rydwanowa, zachowana na jednym fragmencie. Dekorację zamykał pas kótek koncentrycznych. 6. 1 fr-t trójwarstwowego grzebienia kościanego z otworami po poprzecznych nitach (Ryc. 5k). 7. Brązowe okucie

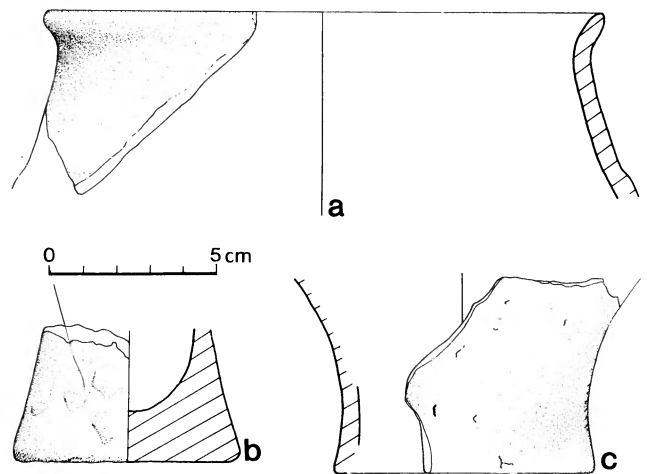
Ryc. 1. Zawada, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Plan i profile ciepłopalnego zespołu grobowego – obiekty 186, 188, 192. 1 – brunatny piasek, 2 – brunatno-szary piasek, 3 – szary piasek, 4 – żółty piasek, 5 – zabytki występujące w rowku (obiekt 186) i w grobie 192 (numery odpowiadają numeracji przy opisie materiału)

końca pasa w kształcie wydłużonego, równoramiennego trójkąta, zakończone pierścieniem z małym języczkiem. Dł. 5,2 cm, szer. podstawy 1,6 cm (Ryc. 5g). 8. Fr-t przepalony, bezbarwnego naczynia szklanego z fragmentarycznie zachowanym ornamentem siatkowym (Ryc. 5f). 9. Bryłka stopionego szkła barwy lekko zielonkawej. 10. Nit brązowy z okrągłą główką o średn. 1,5 cm (Ryc. 5h). Część zach. zawierała: 1. Pojedyncze przepalone kości ludzkie. 2. Szydło żelazne (Ryc. 5j). W części pd. znaleziono: 1. Pojedyncze przepalone kości ludzkie. 2. Fr-t naczynia *terra sigillata* z mocno zniszczoną powierzchnią, na której widoczny jest zatarty ornament plastyczny (Ryc. 5i; 6).

Obiekt 188 (Ryc. 1D, E). Inwentarz: 1. Popielnica toczona na kole o pow. zewn. częściowo zniszczonej. Partie zniszczone szare, pozostałe gładkie, wyświecane, ciemnoszare. Na granicy brzuśca i szyjki oraz na załomie brzuśca plastyczna, cienka listwa wyciągana ze ścianki naczynia. Wys. 14,8 cm, średn. wyl. 17,5 cm, średn. dna 8,5 cm (Ryc. 7). Popielnica zawierała: 2. Brązową, uszkodzoną zapinkę z grzebykiem na główce, dł. 3,6 cm (Ryc. 8a). 3. Nóżkę zapewne analogicznej zapinki brązowej (Ryc. 8b). 4. Fr-t brązowej zawieszki do pasa z okrągłego drutu brązowego, wygiętego półkolistnie, o końcach rozklepanych w okrągłe tarczki z otworami na nity; rozpiętość 3 cm (Ryc. 8c). 5. Fr-ty srebrnej, połączanej bransolety lub naramiennika (Ryc. 8e, f; 9). 6. Fr-t brązowego przedmiotu z uszkiem (Ryc. 8d), może ułamek opisanej już zawieszki (Ryc. 8c). 7. Fr-t okucia z taśmy brązowej (Ryc. 8h). 8. Fr-t przedmiotu z taśmy brązowej (Ryc. 8g). 9. 2 fr-ty blaszki brązowej. 10. Część trójwarstwowego grzebienia kościanego łączonego poprzecznymi nitami, zachowanego w 2 fr-tach, jeden z nitom brązowym (Ryc. 8i). 11. Fr-t kościanego grzebienia, prawdopodobnie też trójwarstwowego, z zachowanym otworkiem po nicie (Ryc. 8j). 12. Ornamentowany fr-t oprawki kościanej (Ryc. 8k). 13. Fr-t krążka kościanego, średn. 2,9 cm, grub. 0,9 cm (Ryc. 8l). 14. Fr-t krążka kościanego, średn. 2,9 cm, grub. 1,1 cm (Ryc. 8m). 15. 5 kawałków kości zwierzęcych gładzonych na kształt igły lub szpili (Ryc. 8p-u). 16. Gliniany przęsłik z jednym wklęsłym biegunem i lejkowatym zagłębieniem, średn. 2,7 cm, wys. 2,3 cm (Ryc. 8o). 17. Miniaturowe naczynko gliniane o wys. 2,5 cm, średn. dna 1,5 cm i średn. wyl. 2,5 cm (Ryc. 8n). 18. 5 stopionych paciorków szklanych (3 zielone, 2 białe). 19. 30 kawałków stopionego brązu. 20. 5 bryłek stopionego srebra. 21. Wyszlifowany kamień-gładzik (Ryc. 8w). 22. 3 kawałki spalonego drewna. 23. Przepalone kości kobiety w wieku maturus (środkowy)<sup>4</sup>. 24. 1 fr-t kości przedramienia ptaka oraz 15 nieokreślonych kości zwierzęcych, w tym fr-t żebra.

Obiekt 192 (ryc. 1A, C). Inwentarz: 1. Popielnica toczona na kole o pow. zewn. częściowo zniszczonej, jasnobrunatnej, szorstkiej. Partie nie zniszczone szare, miejscami ciemnoszare. Domieszka bardzo drobnoziarnista, prawie niedostrzegalna. Cienkie, dookolne, plastyczne listwy wykonane w trakcie toczenia naczynia. Wys. 21,5 cm; średn. wyl. 27 cm, dna 13 cm (Ryc. 10). W popielnicy znajdowały się: 2. Aureus cesarza Nerona. Awers z głową cesarza i napisem „NERO CAESAR AVGVSTVS”. Rewers przedstawia frontalny widok okrągłej świątyni o sześciu kolumnach. Za podium o jednym stopniu, wewnątrz, znajduje się udrapowany posąg Westy trzymającej paterę w prawej ręce i długie proste berło w lewej. Napis „VESTA” w łuku powyżej przedstawienia świątyni. Waga 6,87 g, średn. 1,8 cm (Ryc. 11). 3. 2 fr-ty naczyń *terra sigillata*: fr-t wylewu naczynia o kształcie nr 37 w klasyfikacji Dragendorffa (Ryc. 12b) i być może fr-t kubka (Ryc. 12a). 4. Fr-t kościanego, trójwarstwowego grzebienia, łączonego poprzecznymi nitami

<sup>4</sup> Szczątki kostne ludzkie zostały określone przez prof. dr hab. A. Wiercińską z Pracowni Antropologicznej Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.



Ryc. 4. Zawada, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Ręcznie lepiona ceramika z rowka (obiekt 186)

brązowymi, zachowany w 5 ułamkach: 1 z zachowanym nitom i otworem, 4 z otworami (Ryc. 12c-g). 5. Fr-t kościanego grzebienia z otworem (Ryc. 12h). 6. Fr-t kościanej, ornamentowanej oprawki (Ryc. 12i). 7. Fr-t trudnego do określenia przedmiotu srebrnego. 8. 7 nieregularnych bryłek jasnożółtozielonkawego szkła i dwa płaskie fr-ty, być może pochodzące z części przykrędnej naczynia. 9. Kości ludzkie mężczyzny w wieku wczesny maturus (30–35 rok życia). 10. 52 fr-ty kości ptaka (kura domowa?), należących prawdopodobnie do jednego osobnika, w tym 2 fr-ty kości kruczej, 3 fr-ty kości ramiennej, 6 fr-tów kości przedramienia oraz 4 fr-ty kości piszczelowo-stępowej; 2 fr-ty żeber świni lub dzika i 6 kości zwierzęcych nie oznaczonych. W jamie grobowej znaleziono: 1. Przepalone kości ludzkie. 2. Bryłek stopionego, lekko zielonkawego szkła. 3. Fr-t kościanego, trójwarstwowego grzebienia, łączonego poprzecznymi nitami (Ryc. 5e).

#### Wyroby pochodzenia miejscowego

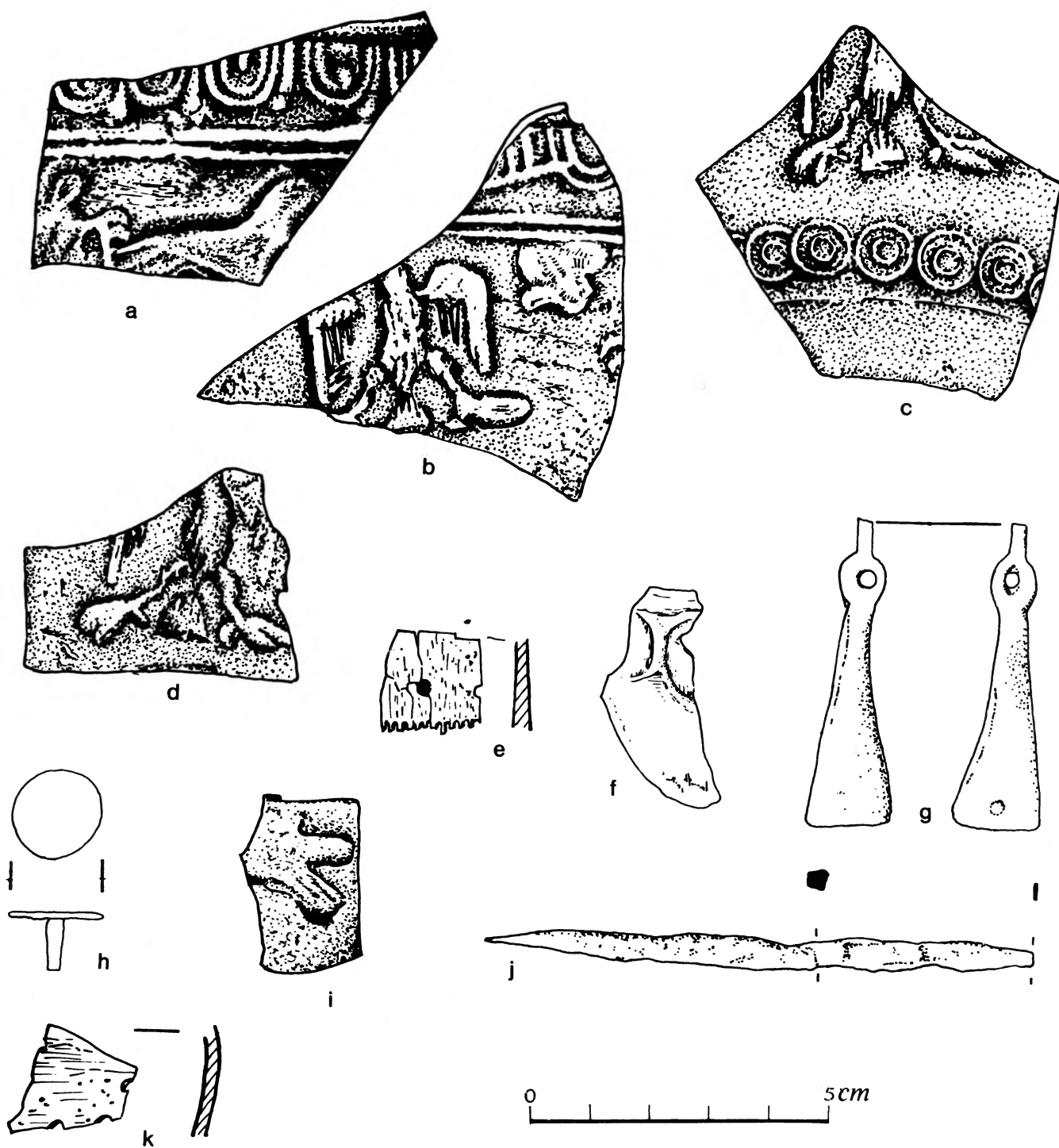
**Metale.** Częściowo zniszczona zapinka brązowa z grobu 188 reprezentuje typ z grzebykiem na główce należący do 8 serii V grupy Almgrena<sup>5</sup>. Najpewniej do tego samego typu należała druga zapinka, z której zachowała się tylko nóżka (Ryc. 8a, b). Żelazne zapinki z grzebykiem na główce są najbardziej typową formą w zachodniej części kultury przeworskiej w rozwiniętym stadium B<sub>2</sub>. Natomiast brązowe okazy są rzadkie; dominują na Pomorzu. Okazy brązowe w kulturze przeworskiej są datowane nieco później niż egzemplarze żelazne, występują szczególnie w fazie B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub><sup>6</sup>.

Brązowe okucie końca pasa z obiektu 186 stanowi obiekt zbliżony do typu JII-3-4 K. Raddatza

<sup>5</sup> O. Almgren: Studien über nordeuropäische Fibelformen der ersten nachchristlichen Jahrhunderte mit Berücksichtigung der provincialrömischen und südrussischen Formen, Leipzig 1923, s. 55–61.

<sup>6</sup> K. Godłowski: The Chronology of the Late Roman and Early Migration Periods in Central Europe, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Archeologiczne” 11, 1970, s. 15–17; K. Godłowski, L. Szadkowska: Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Tarnowie, pow. Opole, „Opolski Rocznik Muzealny” 5, 1972, s. 88–91, 205, tabl. XXXIV, 1, 2.





Ryc. 5. Zawada, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Zabytki znalezione w rowku (obiekt 186; a-d, f-k) i w grobie 192 (e)

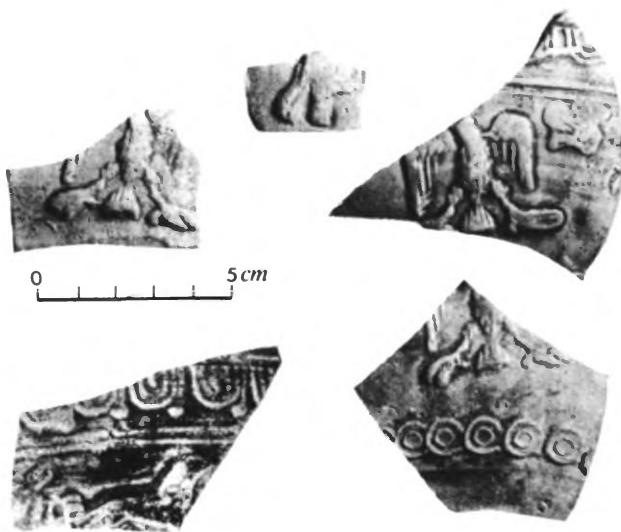
(Ryc. 5g). W kulturze przeworskiej ten typ okuć należy do rzadziej spotykanych; zwykle są wykonane z żelaza. Częściej występują w kulturze wielbarskiej, gdzie właśnie wykonywano je z brązu. Na obszarze kultury przeworskiej pojawiają się w C<sub>1a</sub>, w kulturze wielbarskiej natomiast ten typ okuć znany jest już w rozwiniętej fazie B<sub>2</sub><sup>7</sup>.

Brązowy kabłączek z obiektu 188 (Ryc. 8c) stanowi część składową pasa<sup>8</sup>. Obok sprzączek kabłączki do pasa pojawiają się sporadycznie w grobach męskich w fazie B<sub>1</sub>, ale masowo występują w fazie B<sub>2</sub>. W mniejszej liczbie znane są również z fazy B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub><sup>9</sup>. Nasz okaz wystąpił w pochówku kobiecym.

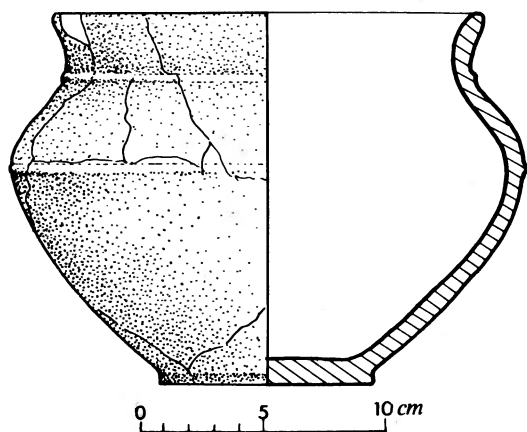
<sup>7</sup> R. Małyda: Sprzączki i okucia końca pasa na ziemiach polskich w okresie rzymskim, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 4, 1977, s. 384–385.

<sup>8</sup> Por. J. Szydłowski: Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Choruli, pow. Krapkowice, Warszawa 1964, s. 187.

<sup>9</sup> R. Małyda: op. cit., s. 387.



Ryc. 6. Zawada, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Fragmenty naczynia terra sigillata znalezione w rowku (obiekt 186)



Ryc. 7. Zawada, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Toczona na kole popielnica z grobu kobiecego (obiekt 188)

Dwa fragmenty srebrnego, połączanego przedmiotu to części rzadko spotykanych na naszych ziemiach zabytków: bransolety lub naramiennika z centralną tarczką, do której, za pomocą haczykowatych uchwytów, przymocowana była obejmująca rękę sztabka<sup>10</sup>. W grobie 188 zachowały się mocno nadtopiona tarczka oraz jedna część sztabki zakończona haczykiem (Ryc. 8e; f; 9). Oba fr-ty są po zewnętrznej stronie bogato zdobione misternym ornamentem plastycznym, który stylistycznie nawiązuje do wystroju późnych bransolet srebrnych z główkami żmijowatymi kultury wielbarskiej<sup>11</sup>. Są

one charakterystyczne dla najmłodszego odcinka fazy lubowidzkiej określanego mianem „baroku”, wczesnorzymskiego stylu kultury wielbarskiej, który charakteryzuje się obfitym zdobnictwem i stosowaniem nie tylko brązu, ale także srebra i złota. Współczesność ozdoby z grobu 188 i bransolet z główkami żmijowatymi potwierdza ich współwystępowanie w grobie z Zielnowa, woj. toruńskie<sup>12</sup>. Odcinek ten datowany jest na fazę B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub><sup>13</sup>.

Fragment przedmiotu brązowego z uszkiem, znaleziony w obiekcie 188 (Ryc. 8d), stanowi być może brakującą część opisanej nieco wcześniej zawieszki kabłąkowej. Jest on trudny do rozpoznania ze względu na zdeformowanie pod wpływem wysokiej temperatury. Niewykluczone jednak, że jest to fragment innego przedmiotu, a mianowicie ryłca, podobnego do żelaznego okazu znalezione w grobie 182 na cmentarzysku w Choruli, woj. opolskie<sup>14</sup>. Dwa fragmenty przedmiotów z taśmy brązowej z obiektu 188 (Ryc. 8g, h) są zapewne elementami okuć. Niewykluczone, że mamy tu do czynienia z metalowymi częściami skrzynki. Natomiast szydło żelazne z obiektu 186 (Ryc. 5j) nie jest przedmiotem zbyt często występującym w grobach. Jest charakterystyczne dla wyposażenia pochówków męskich.

Przeznaczenie nitu znalezione w obiekcie 186 (Ryc. 5h), w którym nie wystąpiły elementy skrzyni lub tarczy, nie jest możliwe do ustalenia. Jego obecność wskazuje jednak, że w skład wyposażenia grobowego wchodził jakiś przedmiot drewniany, którego formy nie możemy odtworzyć. Pozostałe metale to mały fr-t przedmiotu srebrnego, 2 małe ułamki blaszki brązowej i 5 kawałków stopionego srebra oraz 30 takich samych bryłek brązu.

Przedmioty z kości. W opisywanym materiale wystąpiło 18 fr-tów grzebieni. Należały one prawdopodobnie do sześciu egzemplarzy. W pięciu przypadkach były to grzebienie trójwarstwowe łączone poprzecznymi nitami, na co wskazują zachowane nity brązowe oraz otwory. W jednym przypadku konstrukcja nie jest możliwa do określenia z uwagi na zachowany niecharakterystyczny fragment. Żaden grzebień nie zachował się w całości, trudno więc rekonstruować ich formę. Prawdopodobnie jednak są to okazy z grzbietem półkolistym typu I wg S. Thomas<sup>15</sup>. Typ ten datuje autorka na

<sup>10</sup> Kaphahn: Skelettgrab in Selnowo, Kreis Graudenz, Westpr., „Mannus” 6, 1914, s. 212–213; E. Petersen: Fragen der germanischen Besiedlung in Raume zwischen Oder und Weichsel in der Völkerwanderungszeit, „Mannus” 28, 1936, ryc. 4–7.

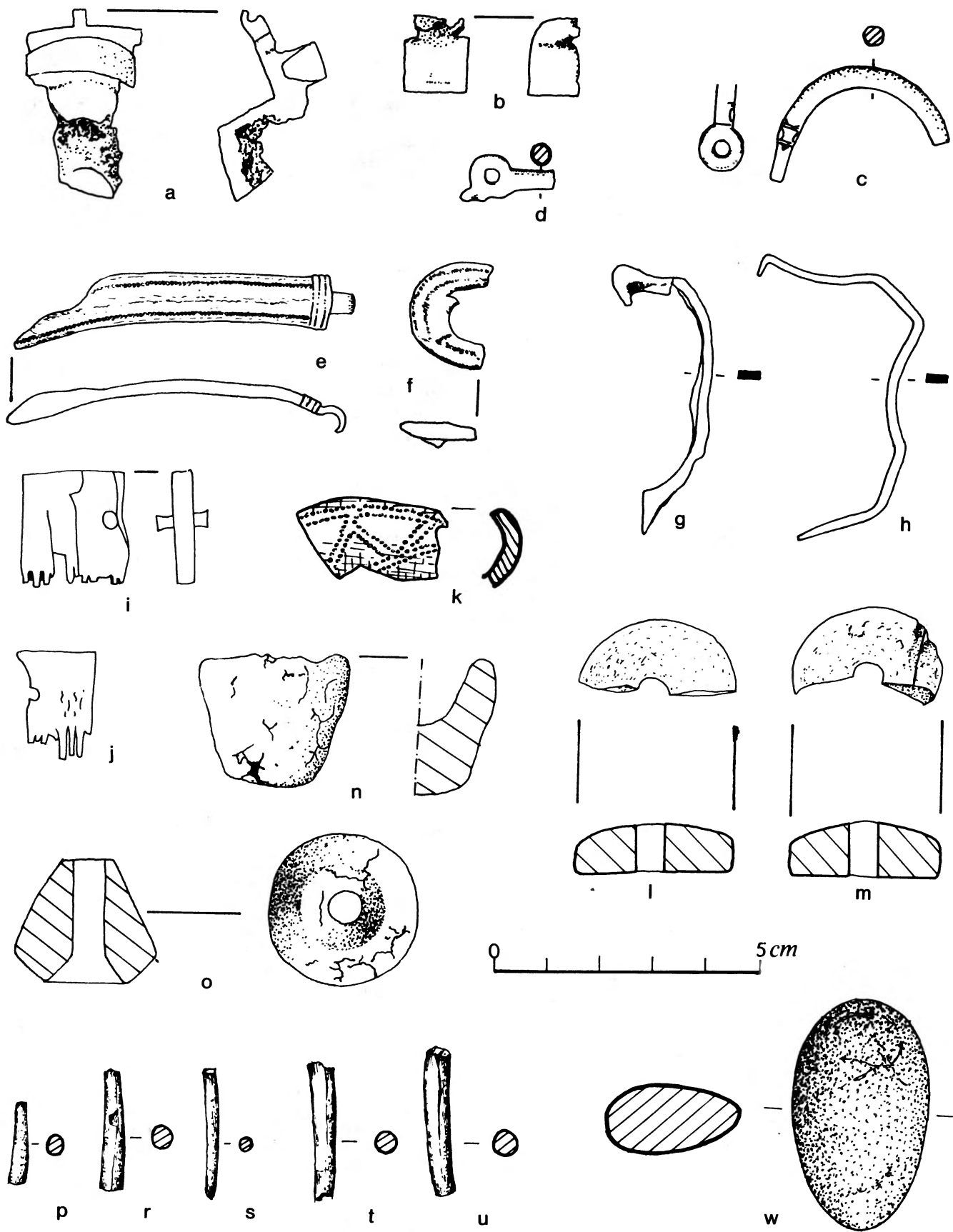
<sup>11</sup> Por. R. Wołagiewicz: Zagadnienie stylu wczesnorzymskiego w kulturze wielbarskiej, „Studia Archaeologica Pomernica” 2, 1974, s. 129–152.

<sup>12</sup> Kaphahn: op. cit., s. 212–213; E. Petersen: op. cit., ryc. 4–7.

<sup>13</sup> R. Wołagiewicz: Kultury oksywska i wielbarska, [w:] „Prahistoria ziem polskich”, t. 5, Wrocław 1981, s. 166–167.

<sup>14</sup> J. Szydłowski: op. cit., s. 134, ryc. 145.

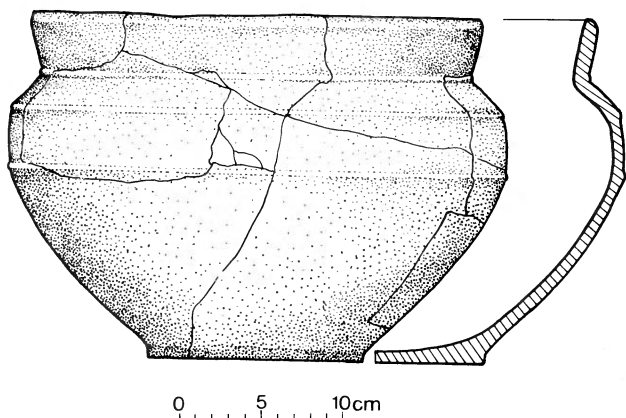
<sup>15</sup> S. Thomas: Studien zu den germanischen Kämmen der römischen Kaiserzeit, „Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege” 8, 1960, s. 77–94.



Ryc. 8. Zawada, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Wyposażenie grobu kobiecego (obiekt 188)



Ryc. 9. Zawađa, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Fragmenty bransolety z grobu kobiecego (obiekt 188)



Ryc. 10. Zawađa, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Toczona na kole popielnica z grobu męskiego (obiekt 192)

czasy od początku okresu późnorzymskiego do końca IV w., z tym że najczęściej występuje on w drugiej połowie III w. i w pierwszej połowie wieku IV<sup>16</sup>. Na obszarze kultury przeworskiej ten typ grzebieni poświadczony jest w fazie B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub><sup>17</sup>; w Opatowie wystąpił w zespole (grób 562a) z brązową zapinką z grzebykiem na główce<sup>18</sup>. Natomiast w Tarnowie (gr. 21/1936) został znaleziony wraz z umbem o tęym kolcu oraz asymetrycznymi ostrogami z bocznymi haczykami należącymi do grupy VII, co określa chronologię zespołu na schyłek fazy C<sub>1a</sub> lub początek fazy C<sub>1b</sub><sup>19</sup>. W obiektach 188 i 192 (Ryc. 8k; 12i) znaleziono fragmenty ornamentowanych przedmiotów, które nazwalismy oprawkami kościanymi ze względu na ich dość mocne wygięcie widoczne w rzucie bocznym. Nie jest jednak wykluczone, że są to po prostu wierzchnie okładziny wyżej opisanych grzebieni. W obiekcie 188 wystąpiły jeszcze dwa fragmenty dwóch krąż-



Ryc. 11. Zawađa, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Aureus z popielnicy z grobu męskiego (obiekt 192)

ków kościanych (Ryc. 8l, m). Funkcja ich jest trudna do określenia. Być może są to fragmenty przęślików, wydają się jednak zbyt lekkie do spełniania ich funkcji.

Ceramika. Materiał ceramiczny reprezentują naczynia wykonane na kole, trzy fragmenty naczyń lepionych ręcznie oraz miniaturowe naczynko, które znajdowało się w popielnicy grobu 188<sup>20</sup>. Naczynia wykonane na kole zostały znalezione w grobach 188 i 192; w obu przypadkach pełniły funkcję popielnic<sup>21</sup>. Jakkolwiek różnią się wielkością, reprezentują ten sam typ. Należą do grupy B typu IV ceramiki gładkiej wg systematyki H. Dobrzańskiej<sup>22</sup>, datowanej na fazę C<sub>1b</sub>. Analogię może stanowić np. naczynie pochodzące z grobu popielnicowego z cmentarzyska w Boguchwałowie, st. 22, woj. opolskie<sup>23</sup>. Grób ten datowany jest na C<sub>1b</sub> lub C<sub>2</sub><sup>24</sup>. Ceramika ręcznie lepiąca, która wystąpiła w grobie 186, znajduje analogie w materiałach pochodzących z cmentarzysk i osad kultury przeworskiej ogólnie datowanych na późny okres rzymski<sup>25</sup>. Miniaturowe naczynka należą do zabytków stosun-

<sup>20</sup> Fragmenty ceramiki kultury łużyckiej nie zostały objęte opracowaniem.

<sup>21</sup> Fragment popielnicy z grobu 192 został poddany analizom specjalistycznym (M. Wirska-Parachoniak: Technologia produkcji późnorzymskiej ceramiki toczonej z dorzecza górnej Wisły, „Acta Archaeologica Carpathica” 23, 1984, s. 256).

<sup>22</sup> H. Dobrzańska: Zagadnienie datowania ceramiki toczonej w kulturze przeworskiej, „Archeologia Polski” 24, 1980, s. 87–148.

<sup>23</sup> K. Godłowski: Przyczynki do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku, [w:] „Liber Iosepho Kostrzewski otogenario a veneratoribus dicatus”, Wrocław 1968, s. 260–262, ryc. 8.

<sup>24</sup> K. Godłowski: Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 4, 1977, s. 98.

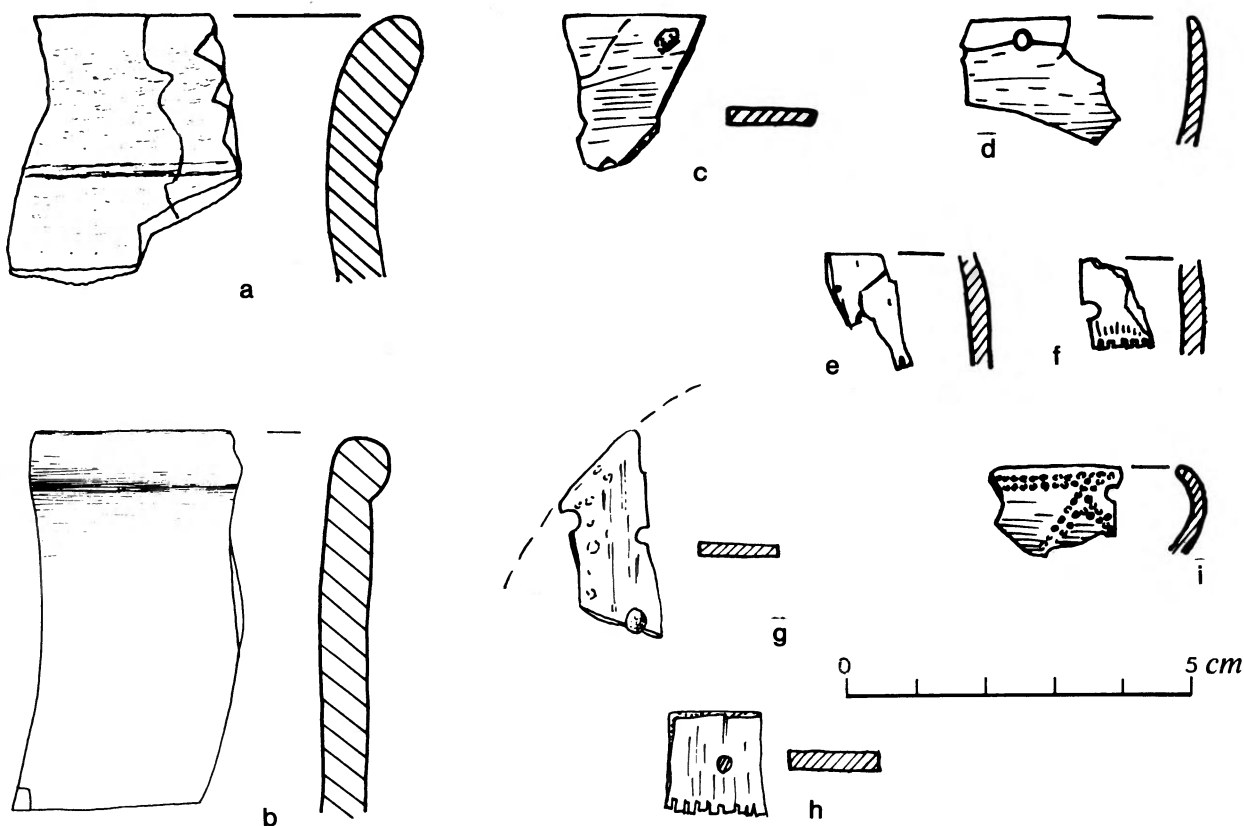
<sup>25</sup> K. Godłowski: Materiały z cmentarzyska z późnego okresu wpływów rzymskich w Opatowie, pow. Kłobuck, „Materiały Archeologiczne” 1, 1959, s. 173–277, ryc. 3:1; 13:7; 35:1; R. Mycielska, Osada z okresu wpływów rzymskich w Dankowie, pow. Kłobuck, „Materiały Archeologiczne” 5, 1964, s. 161–189, tabl. III, 8; J. Szydłowski: Ciałopalne cmentarzysko rzymskie w Zakrzowie, pow. Krapkowice, „Materiały Starożytne” 10, 1964, s. 187–223, ryc. 54a, b.

<sup>16</sup> S. Thomas: op. cit., s. 92–94.

<sup>17</sup> K. Godłowski, L. Szadkowska: op. cit., s. 121.

<sup>18</sup> K. Godłowski: Badania wykopaliskowe na cmentarzysku w Opatowie, pow. Kłobuck, w 1964 roku, „Sprawozdania Archeologiczne” 18, 1966, s. 145.

<sup>19</sup> K. Godłowski, L. Szadkowska: op. cit., s. 88, 121, 187.



Ryc. 12. Zawada, woj. Tarnobrzeg, st. 1. Wyposażenie grobu męskiego (obiekt 192)

kowo rzadko spotykanych w grobach kultury przeworskiej. Liczniej znane są z terenu Wielkopolski, gdzie datuje się je na II i III w.<sup>26</sup>

W obiekcie 188 wystąpiły: przęślik (Ryc. 8o), najbardziej typowy wyznacznik grobu kobiecego, oraz kamień o wyszlifowanej powierzchni, prawdopodobnie rodzaj gładzika (Ryc. 8w).

#### Przedmioty importowane

Wystąpiły w obiektach 186 i 192. W popielnicy grobu 192 znajdował się aureus cesarza Nerona wybity w latach 64–68<sup>27</sup>. Wytarcie monety wskazuje, że była dość długo w obiegu. Również w tej popielnicy znajdowały się dwa fragmenty naczyń *terra sigillata*: fragment wylewu naczynia o kształcie nr 37 w klasyfikacji Dragendorffa (Ryc. 12b) oraz fragment prawdopodobnie naczynia w typie kubka. Oba zabytki datowane są na okres nie wcześniejszy niż druga połowa II w. n.e. W obiekcie 186 wystąpiło pięć dekorowanych fragmentów *terra sigillata*. W północnej części rowka cztery, w południowej jeden (Ryc. 5a–d, i; 6). Wszystkie pochodzą z

jednego naczynia o kształcie 37 w klasyfikacji Dragendorffa. Dekoracja naczynia odpowiada stylowi Heleniusa z Westerndorf, co pozwala datować naczynie na początek lub pierwszą połowę III w. n.e.<sup>28</sup> W obiekcie 186 wystąpił też fragment przepalonego, bezbarwnego naczynia szklanego. Fragmentaryczne zachowanie i stopień zniszczenia zabytku nie pozwalają na określenie jego typu<sup>29</sup>. Zachowany ornament plastyczny pozwala jednak domniemywać, że może to być część szerokootworowego pucharka zdobionego motywem siatkowym typu E 200<sup>30</sup>. Naczynia te są datowane na lata 200–300<sup>31</sup> i znane są zarówno z zespołów grobowych, jak i z osad<sup>32</sup>. Ponadto w obiekcie 188 odkryto wyroby szklane w postaci pięciu nadtopionych paciorków, z których trzy były barwy zielonej, a dwa – białej.

<sup>28</sup> Ekspertyzy fragmentów naczyń *terra sigillata* dokonał prof. B. Rutkowski z IHKM PAN w Warszawie.

<sup>29</sup> Opisany fragment naczynia został poddany analizom specjalistycznym w Centralnym Laboratorium IHKM PAN w Warszawie. W chwili pisania tego artykułu nie są jeszcze znane ich wyniki.

<sup>30</sup> J. H. Eggers: Der römische Import im freien Germanien, Hamburg 1951, tabl. 15, mapa 4, nr 53.

<sup>31</sup> J. H. Eggers: Zur absoluten Chronologie der römischen Kaiserzeit im freien Germanien, „Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz” 2, 1955, s. 196–232.

<sup>32</sup> G. Rau: Körpergräber mit Glasbeigaben des 4. nachchristlichen Jahrhunderts im Oder-Weichsel-Raum, „Acta Praehistorica et Archaeologica” 3, 1972, s. 172–173, 177.

<sup>26</sup> A. Dymaczewski: Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Młodzikowie, pow. Środa, „Fontes Archaeologici Posnanienses” 8/9, 1958, s. 426.

<sup>27</sup> British Museum Catalogue, t. 1, s. 213, nr 101, tabl. 40, 11.

Stopień ich uszkodzenia nie pozwala na określenie kształtu. W obiekcie 186 znajdowała się jeszcze bryłka stopionego szkła barwy lekko zielonkawej, a w obiekcie 192 – siedem nieregularnych grudek tegoż surowca, barwy jasnożółtozielonkawej, oraz dwa płaskie fragmenty być może pochodzące z naczynia.

#### WNIOSKI

Przystępując do omówienia chronologii opisywanego zespołu trzeba wyjaśnić, że obiekty 186 i 192 traktować będziemy łącznie. Analiza antropologiczna pozwoliła zidentyfikować szczątki kostne z popielnicy grobu 192 jako należące do mężczyzny w wieku wczesny maturus, a kości z rowka, zwłaszcza z jego północnej części, nie dają podstaw do określenia wieku i płci osobnika. Udało się jednak skleić dwa kawałki kości pochodzące z obu obiektów. Biorąc to pod uwagę, jak również ogólne podobieństwo i zbliżone cechy materiału kostnego w obu zespołach, możemy sądzić, że chodzi tu o pochówek jednego zmarłego. Na słuszność takiej interpretacji może wskazywać również stratygrafia obu obiektów opisana na wstępie (Ryc. 1C).

Zabytkami najpewniej określającymi chronologię są dekorowane fragmenty *terra sigillata* z rowka datowane na początek lub pierwszą połowę III w. n.e., czyli na schyłek fazy C<sub>1a</sub> lub początek fazy C<sub>1b</sub>. Pozostałe fragmenty *terra sigillata*, które znajdowały się w popielnicy grobu 192, są zbyt ogólnie datowane, by mogły to uściślić. Inne elementy wyposażenia, jak okucie końca pasa i grzebień, należy datować na rozwiniętą fazę C<sub>1a</sub> lub początek fazy C<sub>1b</sub>. W tym przedziale czasowym mogłoby też się mieścić naczynie szklane, którego fragment wystąpił w obiekcie 186. Aureus Nerona z uwagi na możliwość długiego okresu obiegu nie może być niestety elementem datującym. Tak więc grób otoczony rowkiem należy datować na schyłek fazy C<sub>1a</sub> lub początek fazy C<sub>1b</sub>. Takie datowanie należy też przyjąć dla naczynia pełniącego funkcję popielnicy.

Chronologię grobu 188 określają: fibule, zawieszka kabłączkowata do pasa, srebrna pozłacana bransoleta, grzebień oraz naczynie pełniące funkcję popielnicy. Fibule i zawieszka mieszczą się w fazie B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub>, grzebień natomiast dopiero w fazie C<sub>1a</sub>. Bransoleta ze względu na współwystępowanie z późnymi okazami z główkami żmijowatymi może być datowana na fazę B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub>, możliwe, że na jej młodszą część. Popielnicę będącą odpowiednikiem naczynia z grobu 192 prawdopodobnie można również datować na schyłek fazy C<sub>1a</sub> lub na początek fazy C<sub>1b</sub>. W tej sytuacji jest ona najmłodszym elementem, i tak należy datować cały pochówek.

Opisywany zespół grobowy nawiązuje swoją formą do podobnych obiektów rowkowych wystę-

pujących na niektórych cmentarzyskach kultury przeworskiej w okresie wpływów rzymskich. Czworokątne rowki otaczające pustą przestrzeń znamy z cmentarzyska w Kryspinowie, woj. krakowskie<sup>33</sup>. Podobne wystąpiły w Kietrze, woj. opolskie<sup>34</sup> i w Trójczycach, woj. przemyskie<sup>35</sup>. Obiekty rowkowe z wymienionych cmentarzysk nie łączą się jednak w sposób wyraźny z pochówkami. Inny charakter mają obiekty rowkowe z cmentarzysk w Żabieńcu, Opatowie i Rybnie, woj. częstochowskie oraz w Izbicku, woj. opolskie. W Opatowie wystąpiły groby w formie podłużnych, łukowatych lub zakreślających czworokąt rowków, zawierające pochówki ciałopalne<sup>36</sup>. Analogiczny grób wystąpił też w Rybnie<sup>37</sup>. W Żabieńcu rowki zakreślały regularne czworoboki o wymiarach 3×2 m. W wypełnisku rowków znajdowały się resztki spalonego drewna, przepalane kości, fragmenty ceramiki oraz wtórnie przepalane naczynia. W rowku grobu nr 30 stwierdzono też ślady zwalonej konstrukcji drewnianej w postaci dużej liczby kawałków polepy z odciskami drewna. Poniżej dna rowków występowały zagłębienia postłupowe, zawierające niekiedy dość duże ilości przepalonych kości, fragmenty przepalonej ceramiki, a także przedmioty metalowe<sup>38</sup>. W Izbicku rowek o szerokości 20–30 cm i głębokości 30 cm tworzył czworokąt o bokach 2,20–2,40 m, w którego środku znajdował się czysty piasek. Wypełnisko rowka zabarwione było na czarno, a w jego obrębie znajdowały się skupienia zabytków – przepalane kości, fragmenty naczyń, przedmioty metalowe<sup>39</sup>. Tak jak i w Żabieńcu w miejscach koncentracji zabytków rowek był nieco głębszy.

<sup>33</sup> K. Godłowski: Badania na cmentarzysku z okresu rzymskiego w Kryspinowie, pow. Kraków, „Sprawozdania Archeologiczne” 24, 1972, s. 140.

<sup>34</sup> M. Gedl: Wyniki badań na cmentarzysku z okresu lateńskiego i wpływów rzymskich w Kietrze, pow. Głubczyce, „Sprawozdania Archeologiczne” 24, 1972, s. 103–120; tenże: Obiekty rowkowe na cmentarzyskach z okresu lateńskiego i wczesnego okresu wpływów rzymskich w południowej Polsce, 1, „Przegląd Archeologiczny” 32, 1984, s. 157–186.

<sup>35</sup> A. Koperski: Badania archeologiczne w Trójczycach, pow. Przemysł w latach 1967–1970, „Sprawozdania Archeologiczne” 24, 1972, s. 299–306.

<sup>36</sup> M. Gedl, B. Ginter, K. Godłowski: Pradzieje i wczesne średniowiecze dorzecza Liswarty, cz. 1, Katowice 1970, s. 11.

<sup>37</sup> K. Godłowski: Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w dorzeczu Liswarty w latach 1965–1966, „Sprawozdania Archeologiczne” 20, 1969, s. 177–180; tenże: Kontynuacja badań wykopaliskowych w dorzeczu Liswarty (Rybno, Żabieniec, Opatów), „Sprawozdania Archeologiczne” 21, 1969, s. 135–140.

<sup>38</sup> K. Godłowski: Sprawozdanie z badań na cmentarzysku z okresu późnorzymskiego w Żabieńcu, pow. Częstochowa w 1962 roku, „Sprawozdania Archeologiczne” 16, 1964, s. 149–150; tenże: Badania wykopaliskowe na cmentarzysku z okresu późnorzymskiego w Żabieńcu, pow. Częstochowa, w 1963 r., „Sprawozdania Archeologiczne” 17, 1965, s. 165–167.

<sup>39</sup> J. Sztybel: Cmentarzysko późnorzymskie w Izbicku, pow. Strzelce Opolskie, „Silesia Antiqua” 5, 1963, s. 131.

Nasz obiekt różni od wyżej wymienionych obecność pochówków popielnicowych wewnątrz prostokąta, co uważamy za ważny element. Szczątki zmarłego i zabytki znalezione w rowku łączą się, jak wykazano wyżej, z grobem 192, co oznacza, że rowek nie był pochówkiem właściwym. Pozostaje więc pytanie, jaką mógł spełniać funkcję. Odtworzenie pierwotnego wyglądu obiektu nie jest w pełni możliwe, można jednak przyjąć, że mamy tu do czynienia z założeniem sakralno-sepulkrnym. Sądząc po zachowanych śladach, mogłaby to być budowla z pełnymi ścianami i dachem. Podobną konstrukcję mógł mieć opisany poprzednio grób 30 z Żabińca. Tego rodzaju założenie spełniałoby zapewne funkcję domu zmarłych lub świątyni, w której zostały złożone w osobnych grobach szczątki kobiety i mężczyzny. Spalone kości kobiety znajdowały się tylko w popielnicy, a mężczyzny w popielnicy, w jamie grobowej wokół niej i pod północną ścianą hipotetycznej budowli. Na duże prawdopodobieństwo takiej hipotezy wskazują występujące na całym obwodzie rowka zaciemnienia, które można interpretować jako ślady po palach. Szczególnie sugestywne są one w narożnikach obiektu (Ryc. 1A). Ponieważ brak dowodów na istnienie ścian, nie można wykluczyć możliwości, że była to tylko zadaszona konstrukcja słupowa. Mniej prawdopodobne, chociaż też trudne do całkowitego odrzucenia, jest uznanie rowka jedynie za element otaczający miejsce pochówku. Bez względu na wybór koncepcji wejście do wnętrza obiektu należy umiejscawiać od strony południowej, gdyż wschodni odcinek tej części rowka był wyraźnie jaśniejszy i płytszy.

Fakt rozrzucenia części ciała palenia wraz z darami może być przejawem dążności do rozpraszania przynajmniej części szczątków zmarłego. Tendencję taką obserwujemy już od schyłku wczesnego okresu rzymskiego, a dochodzi ona do szczytu na cmentarzyskach typu dobrodzieńskiego.

W literaturze przedmiotu czworokątne obiekty rowkowe występujące na cmentarzyskach z okresu rzymskiego wiąże się z tradycjami kultury celtyckiej<sup>40</sup>. Zjawisko otaczania pochówków zakreślającymi czworokąt rowkami występuje w tej kulturze na terenie Europy Środkowej. Przypuszcza się, że chodzi tu o pochówki osób o wybitnej pozycji społecznej<sup>41</sup>.

<sup>40</sup> K. Godłowski: Badania na cmentarzysku..., s. 143–146; M. Gedl, Obiekty rowkowe..., „Przegląd Archeologiczny” 32, 1984; tenże: Obiekty rowkowe na cmentarzyskach z okresu lateńskiego i wczesnego okresu wpływów rzymskich w południowej Polsce, 2, „Przegląd Archeologiczny” 33, 1985, s. 159–190.

<sup>41</sup> J. Filip: Keltové ve střední Evropě, Praha 1956, s. 292, 296–297.

W naszym przypadku wydaje się niewątpliwe, że zarówno pochowana kobieta, jak i mężczyzna zajmowali wybitną pozycję społeczną. Poza założeniem grobowym świadczy o tym wyposażenie obojga zmarłych, mimo że nie w pełni odpowiada ogólnie przyjmowanym kryteriom określania bardzo bogatych czy bogatych pochówków ludności kultury przeworskiej. Bogate groby męskie winny zawierać uzbrojenie oraz ostrogi<sup>42</sup>, a groby kobiece części bogatego stroju (zwłaszcza komplety 2–4 zapinek), szkatulek i komplety kluczy. Te ostatnie symbolizują wybitniejszą pozycję społeczną kobiety<sup>43</sup>.

Na stanowisku w Zawadzie w grobie męskim brak było większej liczby przedmiotów metalowych, a przede wszystkim broni. Za to w wyposażeniu znalazły się inne przedmioty, które łączone są zwykle z najzamożniejszą warstwą społeczną. Do nich należą także importy takie, jak naczynia szklane, naczynia *terra sigillata*, wreszcie złote monety. Te ostatnie służyły jako środek podkreślenia pozycji społecznej zmarłego<sup>44</sup>. Ocena wartości darów w grobie kobiecym jest szczególnie utrudniona, ponieważ uległy one znacznemu zniszczeniu w ogniu. Niemniej to, co pozostało (m.in. fragmenty dwóch zapinek brązowych, srebrnej pozłacanej bransolety lub naramiennika, paciorków szklanych), pozwala zaliczyć i ten pochówek do grupy bardzo bogatych<sup>45</sup>.

Brak w pochówku męskim części uzbrojenia może mieć też związek z odmiennymi zwyczajami w wyposażeniu mężczyzn niż te, które panowały u ludności kultury przeworskiej. Odchylenia takie notujemy w grupie nidzickiej oraz w innych regionach Mazowsza, nie wspominając już Pomorza, gdzie broń w grobach, z wyjątkiem ostróg, nie pojawia się już od fazy B<sub>1</sub><sup>46</sup>.

Obecność kości ptasich oraz zwierzęcych jest zjawiskiem częstym w grobach ciała palonych na cmentarzyskach z okresu rzymskiego<sup>47</sup> i interpretowana jest jako ślady pożywienia lub ofiar palonych razem ze zmarłym.

<sup>42</sup> K. Godłowski: Kultura przeworska na Górnym Śląsku, Katowice 1969, s. 146–147.

<sup>43</sup> A. Kietlińska: Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej, „Materiały Starożytne” 9, 1963, s. 27–28.

<sup>44</sup> K. Godłowski: Kultura przeworska..., s. 161.

<sup>45</sup> K. Godłowski: Studia nad stosunkami społecznymi w okresie późnolateńskiego i rzymskim w dorzeczu Odry i Wisły. Próba interpretacji cmentarzysk, Warszawa 1960, s. 52–53, 58, tab. II.

<sup>46</sup> K. Godłowski: Kultura przeworska, [w:] „Prahistoria ziem polskich”, t. 5, Wrocław 1981, s. 116.

<sup>47</sup> T. Węgrzynowicz: Szczątki zwierzęce jako wyraz wierzeń w czasach ciałopalenia zwłok, Warszawa 1982, s. 94–97, zestawienie 11.



Na zakończenie pozostaje do omówienia wzajemna pozycja chronologiczna obu pochówków. Wcześniej wspomnieliśmy już o bezspornym dowodzie pozwalającym traktować męski grób popielnicowy (obiekt 192) i zabytki występujące w północnej części rowka (obiekt 186) jako całość. Dowodem tym jest dopasowanie i sklejenie fragmentu kości ludzkiej z popielnicy z ułamkiem zalegającym w rowku. Za takim rozwiązaniem przemawiają też występowanie w obu obiektach importów, a przede wszystkim tego samego typu naczyń *terra sigillata*, oraz sytuacja stratygraficzna, która wyraźnie pozwala zaobserwować, że oba obiekty w górnych partiach łączyły się.

W przypadku żeńskiego grobu ciepłopalnego (obiekt 188) brak jest jednoznacznych dowodów mogących świadczyć o współczesności i powiązaniu tego obiektu z całym założeniem. Istnieją jednak poważne przesłanki przemawiające za tym, że tak właśnie było. Przede wszystkim samo usytuowanie grobu względem rowka i obiektu 192 nie jest przypadkowe, ale wyraźnie zaplanowane, na co wskazuje symetryczny układ wymienionych elementów. Po drugie oba pochówki są bogato wyposażone w przedmioty świadczące o podobnie wysokim statu-

sie społecznym zmarłych. Można też wskazać na prawie identyczne fragmenty okładzin kościanych (Ryc. 8k; 12i), co jeszcze mocniej wiąże te obiekty. Kolejnym argumentem jest złożenie szczątków obojga zmarłych w bardzo podobnych, toczonych popielnicach. I wreszcie ostatnia przesłanka to związki obu pochówków z kulturą wielbarską. W grobie męskim są one dostrzegalne w specyficznym charakterze wyposażenia (brak broni), w kobiecym natomiast – poprzez srebrną pozłacaną bransoletę (Ryc. 9) wykonaną zapewne przez rzemieślnika wielbarskiego.

Przedstawiona argumentacja pozwala zatem przyjąć, że omawiane obiekty tworzą pod każdym względem zwarty zespół. Powstał on w celu pochowania co najmniej dwóch osób o wysokim statusie społecznym, prawdopodobnie blisko ze sobą spokrewnionych. Możemy go datować na koniec C<sub>1a</sub> i początek C<sub>1b</sub>, z tym że można sugerować niewielkie zapewne starszeństwo pochówku kobiecego, w którym większość zabytków jest datowana na fazę B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub>. Nie można jednak wykluczyć, że niektóre formy zabytków mogły się przeżywać nieco dłużej niż to się obecnie przyjmuje.

Dr Bolesława Chomentowska  
Dr Jan Michalski  
Instytut Archeologii  
Uniwersytetu Warszawskiego  
ul. Żwirki i Wigury 97/99  
02-089 Warszawa

#### SUMMARY

The grave complex discovered at site 1 in Zawada, Tarnobrzeg voiv. included three elements: 1. a small trench surrounding an area of approximately 3×3 m (assemblage 186), 2. a cinerary cremation grave of a woman of middle maturus age (assemblage 188), 3. a cinerary cremation grave of a man of early maturus age (assemblage 192). The arrangement of these items is shown in Fig. 1. In each of the assemblages the following items were found:

Assemblage 186 (Figs 4, 5) – a small number of human bones belonging to the same individual as in assemblage 192, one bird bone, a sherd of hand formed pottery, sherds of a terra sigillata vessel, fragments of a triple-layer bone comb, bronze fittings from a belt end, fragment of a glass vessel, a bronze rivet, an iron awl.

Assemblage 188 (Figs 7, 8) – a turned cinerary urn with human and animal bones, fragments of two bronze fibulas, a

bronze belt pendant, fragments of a silver gilded bracelet, fragments of bronze fittings, fragments of bone combs and of an ornamented handle, fragments of bone discs, a clay spindle whorl, a miniature clay vessel, fragments of glass beads and a stone polisher.

Assemblage 192 (Figs 10, 11) – a turned cinerary urn with human and animal (mainly bird) bones, an aureus from Nero's reign, fragments of a terra sigillata vessel, fragments of bone combs and an ornamented handle.

The preserved traces indicate that a roofed construction could have stood here. Its function would have been sepulchral and sacral. All the elements of the grave complex are contemporaneous and can be dated to the end of C<sub>1a</sub> and beginning of C<sub>1b</sub>. The individuals buried here had a high status and were probably related.

### Otwarcie nowych tras turystycznych w Krzemionkach

W dniu 11 czerwca 1985 roku nastąpiło uroczyste otwarcie podziemnej trasy turystycznej w Krzemionkach. Uczestniczyli w nim m.in. przedstawiciele ówczesnego Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, Ministerstwa Kultury i Sztuki, władz województwa kieleckiego, środowiska archeologicznego, ówczesnego Wojewódzkiego Ośrodka Archeologiczno-Konserwatorskiego. Prace archeologiczne i górnicze omówili dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie (PMA) dr Jan Jaskanis i dyrektor Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Ostrowcu Świętokrzyskim (MHA) mgr Wojciech Kotasiak. Po trasie oprowadzali goście oficjalnych członkowie zespołu badającego Krzemionki: mgr Wojciech Borkowski, mgr Sławomir Salaciński, mgr Witold Migal, mgr Marek Zalewski (z PMA) i mgr Czesław Żybała (z MHA), a młodzież szkolną i licznie zebranych turystów – przewodnicy z oddziału MHA w Krzemionkach i Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK) z Ostrowca.

Podziemną ekspozycję wykonano w latach 1983–1985. Kopanie szybu wejściowego rozpoczęli uczniowie szkół górniczych ze Śląska i Zagłębia Lubelskiego, a dokończyli tę pracę oraz wydrążyli tunel okalający neolityczne wyrobiska pracownicy Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Górniczo-Wiertniczych (KPRGW). Projekt techniczny wykonał dr Zenon Duda z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (AGH). Archeolodzy z PMA przeprowadzili badania umożliwiające połączenie poszczególnych odcinków trasy i byli stałymi konsultantami robót górniczych. Nad wejściem do podziemi wybudowano estetyczny, oszklony pawilon kryty gontem.

Trasa nr 1 o długości ok. 100 m biegnie wokół wyrobisk szypów nr 1, nr 2 i nr 3, badanych przed II wojną światową przez profesora Stefana Krukowskiego. W pierwszych latach powojennych ich dokumentacją i konserwacją zajmował się profesor Michał Drewko, a na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych eksplorował je mgr inż. Tadeusz Zurowski. Ten ostatni udostępnił podziemia zwiedzającym. Schodzono do nich po metalowych drabinach, a następnie w kombinezonach, nakolannikach i nałokietnikach oraz w kaskach na głowach czołgano się po prahistorycznych komorach. Było to jednak możliwe jedynie dla młodszych i sprawnych turystów. Poza tym bezpośrednia penetracja wyrobisk powodowała pewne zniszczenia. Otwarta w czerwcu 1985 r. trasa jest dostępna praktycznie dla wszystkich. Chodząc swobodnie, zwiedzający mają wgląd do nisz i przodków górniczych. W trzech miejscach ustawiono gipsowe modele, przedstawiające neolitycznych gwarzków przy pracy. Całość została w dyskretny sposób podświetlona dla stworzenia nastroju. Współczesne obudowy górnicze, przystosowane do warunków obiektu i odpowiednio zamaskowane, gwarantują zwiedzającym pełne bezpieczeństwo.



Ryc. 1. Badania archeologiczne w wyrobiskach szybu komorowego nr 7

Pięć lat po udostępnieniu pierwszej trasy, 10 czerwca 1990 roku, odbyło się w Krzemionkach otwarcie kolejnej trasy turystycznej. Została ona wykonana przy wyrobiskach jednego z najgłębszych (8 m) szypów komorowych (nr 7–610). W latach 1983–1984 uczniowie szkół górniczych wydrążyli poza polem eksploatacyjnym szyp, a następnie po dotarciu do warstwy krzemienia wykuli krótki korytarz, posuwając się w kierunku prahistorycznych kopalń, i odsłoniли wlot do neolitycznych zagruzowanych komór. W latach 1985–1987 archeolodzy z PMA przeprowadzili badania, korzystając z pomocy uczniów śląskich i lubelskich szkół górniczych oraz specjalistów od zabezpieczenia tego typu obiektów. W ich wyniku odkryto trzy nie zagruzowane chodniki komunikacyjne zakończone przodkami oraz wyeksploatowano dwa, wypełnione gruzem wapiennym. Rozpoznano cały system organizacji pracy, techniki jej prowadzenia, wentylacji i transportu urobku.



Ryc. 2. Wgląd z trasy turystycznej nr 2. Odgruzowany chodnik komunikacyjny pomiędzy hałdami licowanymi dużymi płytami wapiennymi

W latach 1989 i 1990 wykonano tu na zlecenie MHA podziemną trasę turystyczną nr 2. Jej projektodawcą był również dr Zenon Duda z AGH, konsultujący się na bieżąco z archeologami z PMA, a robotami górniczymi zajmował się ten sam zespół z KPRGW, który dokończył prace górnicze przy trasie nr 1. Opiekunami organizacyjnymi przedsięwzięcia byli Wojciech Kotasiak i Czesław Żybała.

W jałowej archeologicznie skale wapiennej wydrążono dwa półkoliste odcinki, okalające neolityczne wyrobiska, wykuto wgląd do nich, osłonięto ściany szybu wejściowego, pozostawiając jedną z nich jako przekrój geologiczny, wprowadzono odpowiednie zabezpieczenia, w tym tamy wentylacyjne. Obiekt przykryto również oszklonym, krytym gontem pawilonem, w którym urządzono małą ekspozycję.

W otwarciu trasy nr 2 uczestniczyli przedstawiciele środowiska archeologicznego, władz Ostrowca Świętokrzyskiego oraz okolicznych szkół i liczna grupa turystów pod opieką przewodników PTTK. Po przemówieniach wprowadzających w tematykę, wygłoszonych przez dyrektorów muzeów, dr. Jana Jaskanisa i mgr. Wojciecha Kotasiaka, goście zapoznali się z podziemną ekspozycją, wyrażając uznanie dla tego typu przedsięwzięć.

Badania archeologiczne w Krzemionkach trwają nadal, mimo wielu trudności natury finansowej. Oprócz aspektów naukowych mają one w założeniu uatrakcyjnić zwiedzania bezcennego zespołu zabytkowego. Rozpoczęto już budowę skansenu z rekonstrukcjami chat, obozowisk, palisady. Powinien on stanowić bardzo dobre uzupełnienie ekspozycji, coraz liczniej odwiedzanej przez turystów.

*Sławomir Salaciński*

### Międzynarodowa konferencja krzemieniarska w Bordeaux we Francji (V<sup>th</sup> International Flint Symposium)

Od 27 września do 2 października 1987 roku odbyła się w Bordeaux we Francji międzynarodowa konferencja poświęcona krzemieniarstwu (V<sup>th</sup> International Flint Symposium), której organizatorami były: Uniwersytet w Bordeaux, Institut du Quaternaire oraz Direction Régionale des Antiquités Préhistoriques d'Aquitaine. Całością prac organizacyjnych kierował inżynier geolog Marie-Roger Séronie-Vivien, a jego zastępcą (wiceprezydentem) był prof. François Prat.

Symposium w Bordeaux było kolejnym spotkaniem specjalistów zajmujących się geologią krzemieni, ich wydobywaniem w czasach prehistorycznych, obróbką oraz rozprzestrzenieniem. Poprzednio odbyły się sympozja w Maastricht (Holandia – 1969, 1971, 1979) i w Bochum (Niemcy – 1980) oraz spotkanie w Sümeg (Węgry – 1986), mimo bardzo owocnych wyników zaliczone do kategorii sesji.

Symposium francuskie trwało 6 dni i rozpoczęło się dwudniową wycieczką terenową. Jej celem było zaznajomienie uczestników z istotnymi dla późniejszych dyskusji odkrywkami i profilami geologicznymi, w których występowały różne surowce krzemienne użytkowane w epoce kamienia w północnej Akwitanii. Wychodnie te oglądano w miejscowościach Saintonge-Saintes (Charente Maritime), Château du Le Douhet (Charente Maritime), Marmon Chassiecq (Charente), La Pautissie à Chantrezac (Charente), La Feyrerie-St. Félix de Reillac-et-Mortemart (Dordogne) i Les Eyzies-de-Tayac (Dordogne). Zwiedzano również badane wówczas stanowiska paleolityczne w La Micoque, Barbas i Pécharmant à Bergerac w Dordonii, gdzie zapoznano się z metodyką badań oraz efektami prac wykopaliskowych.

Po przemówieniach wstępnych, ogłoszonych 29 września w amfiteatrze Instytutu Geologii Uniwersytetu w Bordeaux, obrady toczyły się równolegle w różnych budynkach tej uczelni, co zmuszało zainteresowanych do podejmowania ważkich decyzji dotyczących wyboru interesujących, a często kolidujących z innymi czasowo referatów. Obrady odbywały się bowiem w trzech sekcjach: 1 – geologia i ekonomia, 2 – traseologia i technologia, 3 – geologia i kopalnie.

W symposium brało udział 179 badaczy z 21 krajów Europy, Azji i Ameryki. Zgłoszono i w większości wygłoszono 99 artykułów, odczytów i komunikatów. Geologii poświęcone były 22 artykuły, kopalnictwu – 16, archeologii – 61. Wiele referatów dotyczyło geologii krzemieni i ich genezy, petrografii, zagadnień sedimentologii, geochemii oraz korelacji warstw krzemiennych w różnych profilach geologicznych. Niemało prac archeologicznych poświęcono bardzo szczegółowym zagadnieniom konkretnych, badanych ostatnio stanowisk prehistorycznych.

Wśród tematów licznych wystąpień warte były odnotowania wyniki badań nad dystrybucją krzemieni heligolandskich (Holandia), przedstawienie socjoekonomicznych aspektów produkcji

krzemieniarskiej we wczesnym neolicie (kultura ceramiki wstęgowej rytej) w Holandii, odkrycie mogiły „krzemieniarza” w megalitycznym grobowcu w Hazleton w Anglii, problem narzędzi rogowych z kopalni „Lousberg” w Aachen (Niemcy), a także badania nad późnomezolitycznymi technikami odłupkowymi w Skandynawii. Bardzo ciekawe wyniki przyniosły prace nad pełną rekonstrukcją technologii wykonywania noży krzemiennych, znanych ze staroegipskiego stanowiska w Gerzean. Archeolodzy i inżynierowie górnictwa, zajmujący się badaniami górnictwa prehistorycznego, prezentowali różne zagadnienia kopalń w Sümeg (Węgry), Mur de Barrez i Vigne du Cade (Francja), Can Tintorer i Gavá (Hiszpania), Defensola (Włochy), Spinnes oraz Harchies (Belgia). Badacze holenderscy po raz pierwszy zademonstrowali pełny plan podziemi kopalni w Rijckholt-St. Gertruid, wykonany po wieloletnich pracach związanych ze słynnym tunelem ekspozycyjnym, drażonym na tym stanowisku.

Z państw Europy Wschodniej obecne były trzy osoby; Polskę reprezentowali Janusz Budziszewski (Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego) oraz Jerzy T. Bąbel (Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie). Wygłosili referaty: „Remarks on Methods of Studying Prehistoric Points of Flint Exploitation” (J. Budziszewski) oraz „The Flint Mine at Krzemionki and the Problem of Flint Workshops from Early Bronze Age in the Central Little Poland” (J. T. Bąbel). Wyniki konsekwentnie prowadzonych od 1979 r. w Krzemionkach badań wykopaliskowych wzbudziły duże zainteresowanie specjalistów. Metodyka badań krzemionkowskich oraz ich rezultaty zostały bardzo wysoko ocenione przez uczestników sympozjum i zaliczone do czołowych badań tego typu w Europie. W związku z tym zagraniczni badacze, znający dorobek archeologów polskich w dziedzinie krzemieniarsstwa, wielokrotnie sugerowali, aby jedno z kolejnych międzynarodowych sympozjów odbyło się w Polsce.

Organizatorzy sympozjum zadbali również o to, aby nadać mu stosowną oprawę. Uczestnicy konferencji zostali zaszczycony m.in. przyjęciem w urzędzie mera Bordeaux.

Podczas sympozjum przedstawiono aktualny stan europejskich i pozaeuropejskich prac badawczych, dotyczących krzemieni i krzemieniarsstwa, ostatnio uzyskane osiągnięcia oraz nowe metody badawcze. W toku dyskusji ujawniła się różnorodność poglądów, co również pozwoliło wytyczyć nowe kierunki przyszłych badań.

Wyniki konferencji opublikowano w 1990 r. w dwóch tomach liczących 645 stron „Cahiers du Quaternaire” (nr 17), zatytułowanych „Le Silex de Sa Genèse a L'outil, Actes du V<sup>o</sup> Colloque International sur le Silex (V<sup>th</sup> International Flint Symposium), Bordeaux 27 Sep.–2 Oct. 1987”, zredagowanych przez M. R. Séronie-Vivien oraz M. Lenoira. W znakomitej pod względem edytorskim publikacji umieszczono także artykuły autorów, którzy z różnych względów nie mogli ich wygłosić podczas obrad, stanowiące istotne uzupełnienie tego ważnego dla świata nauki spotkania.

*Jerzy T. Bąbel*

Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej następujące publikacje naukowe:

- **Katarzyna Czarnecka: Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej.** Próba rekonstrukcji na podstawie źródeł archeologicznych i analizy danych antropologicznych z cmentarzysk, Warszawa 1990, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, 150 [2] s., tab., bibliogr., streszcz. niem.; cena 41 000,- zł.  
Jest to rozprawa doktorska autorki.
- **Teresa Dąbrowska: Wczesne fazy kultury przeworskiej.** Chronologia, zasięg, powiązania, Warszawa 1988, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 338 [3] s., il., tab., tabl., bibliogr., streszcz. ros., niem.; cena 8000,- zł.  
Jest to rozprawa habilitacyjna autorki.
- **Kunka Mitkova-Szubert: The Nietulisko Małe Hoards of Roman Denarii,** Warszawa 1989, Agencja Wydawnicza „Varsovia”, 269 s., 9 tab., il., 69 tabl., streszcz. pol.; cena 10 000,- zł.  
Publikacja dotyczy zespołu denarów rzymskich, znanego jako drugi skarb z Nietuliska. Praca zawiera liczące 22 strony omówienie w języku polskim. Szczegółowy katalog 1380 monet, zaprezentowanych na 69 tablicach, może stanowić cenną pomoc w określaniu denarów emitowanych w latach 64–198 n.e.
- **Zofia Sulgostowska: Prahistoria międzyrzecza Wisły, Niemna i Dniestru u schyłku plejstocenu,** Warszawa 1989, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 254 [2] s., il., tab., tabl., bibliogr., streszcz. ang., ros.; cena 6000,- zł.  
Jest to rozprawa doktorska. Autorka omawia dzieje grup ludzkich w okresach paleoklimatycznych Allerodu i młodszego Dryasu.
- **Teresa Węgrzynowicz: Szczątki zwierzęce jako wyraz wierzeń w czasach ciepłopalenia zwłok,** Warszawa 1982, Państwowe Muzeum Archeologiczne, 333 [3] s., il., tab., bibliogr., streszcz. niem., ros.; cena 8000,- zł.  
Jest to rozprawa habilitacyjna. Autorka rozpatruje źródła archeologiczne, świadczące o używaniu na ziemiach polskich zwierząt do czynności rytualnych w okresie od ok. 1450 r. p.n.e. do II poł. V w. n.e.

Ponadto oferujemy poniższe pozycje archiwalne:

- „**Archeologia**”, t. 3:1949. Red. Kazimierz Rajewski. Cena 1500,- zł
- „**Materiały Starożytne**”, t. 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9. Cena każdego tomu 2500,- zł
- „**Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne**”, t. 3, 4, 5. Cena każdego tomu 2500,- zł
- „**Materiały Wczesnośredniowieczne**”, t. 1, 3, 5. Cena każdego tomu 1500,- zł
- „**Sprawozdania PMA**” (Comptes rendus MAP): t. 1:1945–1947; t. 2:1948–1949; t. 3:1950; t. 4, z. 1–2; t. 4, z. 3–4; t. 5, z. 1–2; t. 5, z. 3–4; t. 6: indeks. Ceny: 1500,- zł (t. 2–5), 500,- zł (t. 6); t. 1 – bezpłatny
- „**Wiadomości Archeologiczne**”. Organ muzealnictwa i konserwatorstwa archeologicznego. Bulletin archeologique polonais: t. 6:1921; t. 7:1922; t. 8:1923, z. 2–4; t. 9:1924, z. 1–4; t. 11:1932; t. 13:1935; t. 14:1936; t. 15:1938; t. 16:1948; t. 17:1950, z. 1–3; t. 18:1951, z. 1–4; t. 19:1953, z. 1; t. 21: indeks; t. 22:1955, z. 1–4; t. 23:1956, z. 1–4; t. 26:1959, z. 3–4; t. 27:1961, z. 1–4; t. 28:1962, z. 1–4; t. 29:1963, z. 1–4; t. 34:1969, z. 3–4; t. 36:1971, z. 2–4; t. 37:1972, z. 1; t. 39:1974, z. 3; t. 40:1975, z. 1, 3, 4; t. 41:1976, z. 1–4; t. 44:1979, z. 1; t. 46:1981, z. 1, 2; t. 47:1982, z. 1, 2; t. 48:1983, z. 1, 2; t. 49:1984, z. 1, 2; t. 50:1985, z. 1, 2; t. 51:1986–1990, z. 1. Ceny: 1500,- zł (t. 6–t. 49, z. 1), 3000,- zł (t. 49, z. 2; t. 50, z. 1), 10 000,- zł (t. 50, z. 2), 20 000,- zł (t. 51, z. 1), 500,- zł (t. 21; t. 36, z. 4 – indeksy)
- **Zdzisław Rajewski: Państwowe Muzeum Archeologiczne w latach 1923–1968.** Odbitka autorska z „Wiadomości Archeologicznych”, t. 33:1968, z. 3/4, s. 255–294; il., streszcz. ang., ros.; cena 500,- zł

Sprzedaż prowadzimy i zamówienia na wysyłanie pocztą przyjmujemy w redakcji:

Państwowe Muzeum Archeologiczne, ul. Długa 52 – Arsenał, 00-241 Warszawa, tel. 313221.

Sprzedaż detaliczną prowadzi księgarnia archeologiczna w salach wystawowych Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, ul. Długa 52 – Arsenał, tel. 311537.

Formy płatności: gotówką, przelewem. Wystawiamy rachunki i faktury.

Ponadto nasze książki i czasopisma są w sprzedaży w księgarniach–wzorcowniach Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych Polskiej Akademii Nauk.

